

Danuta Chrzanowska
Katarzyna Kozłowska

Teczka 4-latka
Zgaduję, rysuję, maluję

Przewodnik metodyczny

część 2

Zima

Spis treści

Wstęp	3
Tygodniowy rozkład dnia	4
Ramowy rozkład dnia	5
Plan działań wspomagająco-wspierających	
Listopad (dwa tygodnie)	6
Propozycje zajęć i zabaw dziennych	16
Grudzień (cztery tygodnie)	47
Propozycje zajęć i zabaw dziennych	68
Styczeń (cztery tygodnie)	130
Propozycje zajęć i zabaw dziennych	151
Notatnik aktywnego nauczyciela	214

WSTĘP

Koleżanko!

Praca z małym dzieckiem to zajęcie równie wdzięczne, co odpowiedzialne. Musisz więc tak organizować działania pedagogiczne, by zaspokoić jego potrzeby fizyczne, psychiczne i społeczne, a równocześnie sprawić, by przedszkolak dorastał i rozwijał się w atmosferze radości i poczucia bezpieczeństwa.

Niniejszy przewodnik metodyczny opracowany został na podstawie kart pracy zamieszczonych w „Teczce 4-latka. Zgaduję, rysuję, maluję”. Zawiera on propozycje zabaw i zajęć wspomagających wszechstronny rozwój dziecka. Ich zadaniem jest aktywowanie małego człowieka do działań zarówno indywidualnych, jak i zespołowych.

Przewodnik ten to także zbiór materiałów pomocniczych dla nauczycieli poszukujących ciekawych, często niekonwencjonalnych, pomysłów. Warto pamiętać, że wiek przedszkolny jest ważnym okresem w procesie zdobywania i poszerzania wiedzy. W trakcie wieloletniej pracy zauważyliśmy, że świat przyrody podglądany przez szkło powiększające i okular mikroskopu jest niezwykle intrygujący. Doświadczenia i eksperymenty budzą u dzieci chęć poszukiwania odpowiedzi na nurtujące je pytania. Jest to także doskonały sposób rozwijania samodzielnego wyciągania wniosków i myślenia dedukcyjnego, a tego między innymi powinnaś nauczyć swoich podopiecznych.

Sprawny umysł to taki, który jest odpowiednio odżywiony i dotleniony. Zachęcamy więc do częstych wyjść z dziećmi do ogrodu przedszkolnego, do spacerów i zabaw na świeżym powietrzu o każdej porze roku. Bitwa na śnieżki, sprawdzanie kaloszem głębokości kałuży i turlanie się po trawie to preferowane przez najmłodszych zajęcia. Wynikają one z naturalnej potrzeby obcowania z naturą, dlatego potraktuj je jako dobrodziejstwo i jak najczęściej wspólnie ze swoimi podopiecznymi spędzaj czas na świeżym powietrzu. Jeśli tylko się postarasz, wiele zabaw możesz przeprowadzić na placu przedszkolnym. Zajęcia w plenerze dadzą o wiele lepsze rezultaty, niż te organizowane w budynku przedszkolnym.

Świat dziecięcy to także świat wyimaginowanych postaci: smoków, wrózek czarownic i dzielnych rycerzy. Jest on wytworem niczym nieograniczonej wyobraźni małego człowieka. Warto rozbudzać ją, czytając teksty klasycznych baśni. Skorzystaj z zamieszczonych w tym przewodniku propozycji lub opowiedz przedszkolakom kilka bajek zapamiętanych ze swojego dzieciństwa. Nie zapominaj również o codziennym czytaniu dzieciom. Zaprocentuje to w przyszłości ich lepszym rozwojem.

Życzymy satysfakcjonującej pracy!
Autorki

TYGODNIOWY ROZKŁAD DNIA 4-LATKA

✓ **Poniedziałek**

Rozwijanie aktywności:

- artystycznej – muzyka i śpiew, taniec i pląsy (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 5, 7, 8)
- poznawczej – pojęcia matematyczne (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 4, 10, 13)

✓ **Wtorek**

Rozwijanie aktywności:

- artystycznej – różne formy plastyczne (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 6, 9, 10)
- społecznej – poznajemy przyrodę (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 2, 14, 15)

✓ **Środa**

Rozwijanie aktywności:

- językowej (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 3, 4, 11, 12, 14, 15)
- artystycznej – dziecko widzem i aktorem (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 3, 7, 8, 9)
- ruchowej i zdrowotnej (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 2, 5, 6, 13, 14)

✓ **Czwartek**

Rozwijanie aktywności:

- artystycznej – muzyka i śpiew, taniec i pląsy (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 5, 7, 8)
- poznawczej – poznajemy przyrodę (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 6, 10, 11, 12)

✓ **Piątek**

Rozwijanie aktywności:

- językowej (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 1, 3, 4, 11, 12, 14, 15)
- artystycznej – dziecko widzem i aktorem (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 3, 7, 8, 9)
- ruchowej i zdrowotnej (obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego: 2, 5, 6, 13, 14)

RAMOWY ROZKŁAD DNIA

6:00–8:30	Schodzenie się dzieci do przedszkola. Zabawy dowolne według pomysłów dzieci.
8:30–8:45	Zabawy integrujące grupę. Ćwiczenia ogólnokształcące. Rozmowy kierowane na tematy zgodne z zainteresowaniem dzieci. Ćwiczenia poranne.
8:45–9:00	Przygotowanie do śniadania.
9:00–9:15	Śniadanie.
9:15–11:00	Realizacja zadań edukacyjnych – zajęcia z całą grupą.
11:00–11:45	Spacery, zabawy dowolne na świeżym powietrzu (np. w ogrodzie, w parku) lub w sali, ćwiczenia gimnastyczne.
11:45–12:00	Przygotowanie do obiadu.
12:00–12:30	Obiad.
12:30–12:45	Ćwiczenia relaksacyjne.
12:45–13:30	Zabawy dydaktyczne, ćwiczenia graficzne, utrwalanie poznanych wierszy, piosenek. Słuchanie opowiadań nauczyciela na podstawie literatury dziecięcej (ewentualnie czytanie fragmentów książeczek). Zabawy dowolne w sali lub na placu przedszkolnym.
13:30–13:45	Przygotowanie podwieczorku.
13:45–14:00	Podwieczorek.
14:00–17:00	Ćwiczenia indywidualne z dziećmi dostosowane do ich możliwości i potrzeb. Zajęcia dodatkowe dla dzieci o szczególnych zainteresowaniach.

PLAN DZIAŁAŃ WSPOMAGAJĄCO-WSPIERAJĄCYCH

LISTOPAD

TYDZIEŃ TRZECI: URZĄDZENIA W DOMU

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 10,3; 13,4; 3,2; 4,1; 4,2; 8,2; 3,3; 6,1; 7,2; 14,6; 2,4; 5,4; 1,4; 1,2; 5,3; 4,3; 14,3; 5,1; 14,3; 9,2; 15,1.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Skąd się bierze prąd?	„Pstryczek-elektryczek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza J. Tuwima. „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „Elektryczne dźwięki” – zabawa dźwiękonaśladowcza rozwijająca twórczą wyobraźnię dziecka „Ładunek elektryczny” – zabawa ruchowa bieżna „Mniej czy więcej” – zabawa matematyczna, porównywanie liczebności zbiorów „Zabawka na baterię” – zabawa aktywizująca, pobudzająca aktywność umysłową i fizyczną, ćwiczenia dramatyczne „Dziwne kroki” – zabawa rozwijająca ekspresję twórczą	– wie, w jaki sposób pojawia się prąd w domu, – rozmawia na temat urządzeń elektrycznych znajdujących się w domach – ćwiczy mięśnie obwodu barkowego, – usprawnia mięśnie ramion i pleców. – naśladuje ruchem, gestem, dźwiękiem, grą na instrumentach elektrycznych, – konstruuje instrumenty perkusyjne z różnych materiałów – ćwiczy reakcje na sygnały, – rozwija zwinność i szybkość – porównuje liczebność zbiorów – uważnie słucha wiersza, – naśladuje gestem, ruchem, sposób poruszania się zabawek zasilanych baterią – wymyśla różne kroki, – powtarza kroki wymyślone przez kolegów	– wiersz „Pstryk” J. Tuwima, ilustracje – instrumenty lub ilustracje, przedmioty zgromadzone w sali: modułowe klocki, skrzynia na klocki, skakanki, kregle, pudełka po chusteczkach higienicznych, rolki po papierze toaletowym, gumki recepturki – kolorowe guziki – wiersz „Bateria” W. Scisłowskiego, samochód zdalnie sterowany na baterie

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Elektryczność	„Nowoczesny hodowca” – prace gospodarskie w kąci przyrody „Domowe smoki” – zabawy przy piosence; rozwiązywanie zagadek wzrokowych „Jest jasno – jest ciemno” – zabawa orientacyjno-porządkowa „Lampa” – praca plastyczna; łączenie technik plastycznych „Dziecięcy pokój” – ćwiczenia słownikowe utrwalające pojęcia: <i>obok, nad, przed</i> „Elektryczny balon” – doświadczenie wyjaśniające powstawanie elektryczności statycznej	- wykonuje proste doświadczenia przyrodnicze, - obserwuje zmiany zachodzące w przeprowadzonym doświadczeniu - słucha słów i melodii piosenki, - odgaduje nazwy urządzeń występujących w piosence, - rozwiązuje zagadki wzrokowe - reaguje na sygnały - wykonuje pracę różnymi technikami, - odczuwa radość podczas działań plastycznych - rozwija umiejętność poprawnej wymowy, - utrwała pojęcia: <i>obok, nad, przed</i> - wykonuje proste doświadczenia, - wyciąga wnioski po przeprowadzonym doświadczeniu	- dwie jednakowe rośliny w doniczkach, papierowa torba, notatnik, korzenie marchewki i pietruszki, spodki - płyta CD z piosenką „Domowe smoki” muzyka W. Kowalski, słowa J. Hilchen, ilustracje z elektrycznymi urządzeniami domowymi - farby akwarelowe, pastele olejne, gładka bibuła „Wierszyki 4-lataka” s.17 - balon

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Odgłosy naszego domu	„Kipi mleko” – zabawa dydaktyczna ćwicząca refleks i spostrzegawczość „Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne zestaw nr 6 (wg K. Wlaźnik) „Idź za głosem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi „Co słyszać” – wycieczka po przedszkolu; zagadki słuchowe „Poznanie rękoma” – zabawy oparte na zgadywaniu „Głuchy telefon” – zabawa rozwijająca słuch i wyobraźnię	– rozwija szybką reakcję na umówiony sygnał – utrwała krok dostawny, – porusza się slalomem – wykonuje ćwiczenie zgodnie z poleceniami – przestrzega zasad obowiązujących podczas wycieczki po przedszkolu, – rozróżnia odgłosy wydawane przez poszczególne urządzenia elektryczne znajdujące się w przedszkolu – rozpoznaje przedmioty za pomocą dotyku, – udziela odpowiedzi w wersji rysunkowej – rozwija słuch fonetyczny, – kształci wyobraźnię	– pacholki, piłki, kręgle – skakanki, szarfy – magnetofon, telefon komórkowy, dyktafon – różne przedmioty, kartki, kredki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Postęp na każdym kroku	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – ćwiczenia fonacyjne „Robot domowy” – pogadanka na podstawie opowiadania w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej „Mechaniczny wąż” – zabawa ruchowa z elementem pełzania. „Gimnastyka robotów” – zabawa ruchowa odtwórcza do muzyki elektronicznej „Rozmowa przez telefon” – zabawa badawcza „W poszukiwaniu wiedzy” – spacer po najbliższej okolicy	– poprawnie wykonuje ćwiczenia fonacyjne, – łączy spółgłoski z samogłoską, wydłużając jej wybrzmiewanie – uważnie słucha czytanego tekstu, – rozmawia na temat wysłuchanego utworu – utrwała umiejętność pełzania – powtarza proste ruchy w rytm muzyki – wie, jak biegną fale dźwiękowe, – dba o narządy zmysłu, unika hałasu, – czerpie radość z zabawy – obserwuje, gdzie znajdują się urządzenia zasilane prądem, – przestrzega zasad zachowania bezpieczeństwa	– opowiadanie „Robot domowy” w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej – płyta CD z nagraniem utworu „Alien Attack” muzyka P. Grinhole – kubeczki po jogurcie, gumowy lub plastikowy wężyk, plaster

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Urządzenia dawniej i dziś	„Obwód zamknięty – zabawa paluszkowa	– wykonuje ćwiczenie według podanej instrukcji, – ćwiczy mięśnie rąk i palców	
	„Dobrodziej Postęp” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza W. Chotomskiej; doskonalenie poprawnego formułowania pytań	– poprawnie formułuje pytania, – odpowiada na nie, – wyciąga wnioski	– wiersz „Lodówka” W. Chotomskiej
	„Odkurzacze” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	– doskonalą umiejętność czworakowania	– pachołki
	„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia „świecić oczami”	– uważnie słucha czytanego tekstu, – rozumie znaczenie powiedzenia	– historyjka „Ze świecą szukać” G. Kasdepeke
	„Robotnicy” – zabawa rozwijająca szybką reakcję na sygnał	– reaguje na zmianę barwy dźwięku, – wykonuje oburęcz ruchy zgodne z umową	– pudełka kartonowe w różnych rozmiarach, pudełko akustyczne, bębenek

TYDZIEŃ CZWARTY: SKARBY ZIEMI

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 5,1; 7,2; 13,1; 4,1; 2,2; 3,2; 14,7; 5,3; 5,2; 6,1; 14,5; 2,1; 13,4; 12,3; 12,1; 4,1; 9,2; 1,2; 3,1; 3,3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Bogactwa naturalne	„Co kryją podziemne kopalnie?” – pogadanka na podstawie ilustracji; wykonywanie prostych doświadczeń „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „Górnictwo święto” – nauka piosenki metodą fragmentaryczną ze słuchu „Napełnij wagonik” – zabawa ruchowa z elementem celowania „Kłopotliwe ciastka” – kulinarne zabawy matematyczne „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – ćwiczenia przygotowujące do podjęcia nauki pisanie „Co by tu zjeść?” – klasyfikowanie przedmiotów według określonej cechy	– zdobywa informacje, korzystając z różnych źródeł wiedzy, – wykonuje proste doświadczenia w celu zrozumienia zjawisk przyrodniczych – ćwiczy duże grupy mięśniowe, – rozciąga mięśnie, – relaksuje się podczas zabawy – zna słowa i melodię piosenki, – wie, jak wygląda orkiestra górnicza. – doskonalą umiejętność rzutu do celu – słucha uważnie czytanego tekstu, – wykonuje ciasteczka w kształcie figur matematycznych – rysuje esy-floresy na kartce, – ćwiczy sprawność ruchów dłoni, – kontroluje siłę nacisku narzędzia pisarskiego na kartkę – segreguje ciastka według kształtu, – wybiera ciastka według podanego kodu	– albumy, fotosy, informacje ze stron internetowych, bryła soli kamiennej, sól kuchenna, słoik, patyczek, nitka, nasycony roztwór soli kuchennej w wodzie – bębenek – ilustracja, zdjęcia, fragmenty filmu przedstawiające górniczą orkiestrę, płyta CD z nagraniem piosenki „Idzie górnik” autor i kompozytor nieznanego – kosz lub pudełko, woreczki – opowiadanie „Kłopotliwe ciastka” G. Kasdepke, mąka, cukier puder, masło, śmietana, proszek do pieczenia, jajko, bakalie, waniliowy olej do ciasta, miska, wałek, blacha do pieczenia, nóż – białe kartki A4, węgiel rysunkowy – ciastka o różnych kształtach, tace, kartki z kodami

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Co się kryje pod ziemią	„Ślady przeszłości” – praca zespołowa, próby współdecydowania o wyborze najważniejszych informacji	– ogląda albumy tematyczne, – podejmuje próby współpracy w grupie, – opowiada, co widzi na obejrzanych ilustracjach	– albumy, fotosy przedstawiające skamieliny, kryształy i inne minerały
	„Prastare paprocie” – zabawa plastyczna wykonywana techniką nakrapiania	– poznaje nową technikę nakrapiania, – czerpie radość z wykonywanej pracy	– czarne kartony formatu A4, liście paproci, sitka, szczoteczki do zębów
	„Zwiedzamy jaskinie” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania	– doskonali umiejętność wstępowania i zstępowania	– drabinki
	„Pomocna dłoń” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania H. Łochockiej	– wie, jak trudna i niebezpieczna jest praca górników, – opowiada zdarzenia według kolejności obrazków	– historyjka obrazkowa, opowiadanie „O mądrym Skarbniku i zasypanym chodniku” H. Łochockiej
	„Stalagmity” – lepienie z masy solnej	– lepi z masy solnej	– sól spożywcza, sól kamienna, mąka, mąka ziemniaczana, woda, styropian, szara i biała farba
	„Dłonie lub stopy” – ćwiczenie doskonalące umiejętności motoryczne	– doskonali umiejętności motoryczne, – doskonali koncentrację uwagi, – usprawnia refleks i koordynację słuchowo-ruchową	– bębenek

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Wróżby andrzejkowe	„Andrzejki” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza D. Gellner „Jędrzej czarodziej” – zabawy odwołujące się do tradycji i zwyczajów ludowych „Kto dalej” – zabawa ruchowa z elementem skoku „Czarodziejska plama” – ćwiczenia rozwijające twórczą wyobraźnię „Co to znaczy” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia „ze świecą szukać”	– uważnie słucha wiersza, – odpowiada na pytania związane z tradycjami andrzejkowymi – zna tradycje i zwyczaje ludowe, – uczestniczy we wróżbach andrzejkowych – ćwiczy skoki obunóż, – rozwija twórczą wyobraźnię, – usprawnia umiejętność posługiwania się nożyczkami – uważnie słucha czytanego tekstu, – rozumie znaczenie powiedzenia	– wiersz „Wieczór andrzejkowy” D. Gellner – kartoniki z symbolami zawodów, wosk, miska z wodą, klucz – skakanka – kartki formatu A4 z narysowanym konturem plamy, kredki świecowe, nożyczki – historyjka „Ze świecą szukać” G. Kasdepke

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Skąd się wzięły smoki?	„Mur obronny” – zabawa konstrukcyjna	– konstruuje budowlę trójwymiarową poziomą, – mierzy długość za pomocą kroków i stóp	– różne rodzaje klocków
	„Nie taki smok straszny” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej	– słucha czytanego tekstu, – reaguje na humor zawarty w utworze literackim	– historyjka obrazkowa, opowiadanie „Smocza jama” w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej
	„Uwaga, smok!” – zabawa orientacyjno-porządkowa	– ćwiczy reakcje na sygnał	– szarfy
	„Niezwyczajna podróż” – zabawa rozwijająca ekspresję ruchową na motywie przewodnim z filmu „Niekończąca się opowieść”	– ruchem, gestem odtwarza muzykę, – rozwija twórczą wyobraźnię	– nagranie muzyki z filmu „Niekończąca się opowieść”, muzyka i słowa Limahl, szyfonowe chustki,
	„Pałac milorda Maciusia” – ćwiczenia doskonalące myślenie i sprawność manualną	– doskonalą myślenie, – ćwiczy sprawność manualną, – usprawnia analizę i syntezę wzrokową oraz słuchową	– karty pracy cz.2, s.28, kredki
	„Herbatka u smoka” – zabawa tematyczna utrwalająca zasady kulturalnego zachowania	– przestrzega zasad zgodnej zabawy, – utrwała nawyki kulturalnego zachowania	– rekwizyty do zabawy tematycznej
	„Głodny smok” – zabawa plastyczna wg instrukcji	– wykonuje paszczę smoka wg instrukcji	– paski zielonego kartonu, gumki recepturki, ołówki, nożyczki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Dinozaury	„Paprociowy las” – praca przestrzenna w formie makiety	– wykonuje makietę środowiska, w którym żyły dinozaury	– płaski pojemnik napełniony ziemią, wyhodowana natka pietruszki i marchewki, zaszczerpki kwiatków, rysunek przedstawiający drzewa iglaste, figurki dinozaurów, kamienie, piasek, żwirek
	„O czym szeptały isierki” – rozmowa kierowana na podstawie opowiadania H. Zdzitowieckiej	– uważnie słucha czytanego tekstu, – odpowiada na pytania dotyczące czytanego tekstu, – wie, jak powstawał węgiel	– ilustracje, opowiadanie „O czym szeptały isierki” H. Zdzitowieckiej
	„Obiad dinozaura” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	– ćwiczy duże grupy mięśniowe, – naśladuje ruchem przedstawione podczas zabawy sytuacje	
	„Popołudnie z isierką” – zabawa relaksacyjna na podstawie wiersza J. Porazińskiej	– odpoczywa podczas słuchania kołysanki	– wiersz „Bajki isierki” J. Porazińskiej.
	„Animacja – rewelacja” – zabawa plastyczna wyjaśniająca zasadę animacji	– wykonuje pracę według podanego schematu, – kalkuje wybrane elementy, – rozwija sprawność manualną, – rozumie zasadę animacji	– bloki rysunkowe, kalka maszynowa, ołówek

TYDZIEŃ TRZECI: URZĄDZENIA W DOMU

DZIEŃ PIERWSZY: SKĄD SIĘ BIERZE PRĄD

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Pstryczek-elektryczek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza Juliana Tuwima „Pstryk”.
- „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Elektryczne dźwięki” – zabawa dźwiękonaśladowcza rozwijająca twórczą wyobraźnię dziecka.
- „Ładunek elektryczny” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Mniej czy więcej?” – zabawa matematyczna; porównywanie liczebności zbiorów.
- „Zabawka na baterię” – zabawa aktywizująca, pobudzająca aktywność umysłową i fizyczną dziecka. Ćwiczenie dramatyczne.
- „Dziwne kroki” – zabawa rozwijająca ekspresję twórczą.

Zajęcia poranne

„Pstryczek-elektryczek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza Juliana Tuwima „Pstryk”

Przebieg:

Bardzo trudno wyobrazić sobie życie bez elektryczności. Co prawda istnieją części świata, gdzie prąd nie dociera i ludzie są zdani na ogień, który ich ogrzewa, oraz zwierzęta wykorzystywane do transportu. Zapytaj dzieci, czy chciałyby żyć w takim miejscu. Czy przedszkolaki wyobrażają sobie życie bez bajek oglądanych w telewizorze, bez przyćmionego światła nocnej lampki, która przepędza nocne strachy, bez lodówki, pralki, komputera, bez karuzeli w wesołym miasteczku...

Z pewnością trudno byłoby odzwyczaić się od udogodnień, które niesie ze sobą rozwój cywilizacji.

Wyjaśnij dzieciom w przystępny sposób, skąd się wziął prąd w ich domu, posiłkując się wierszem Juliana Tuwima „Pstryk”.

Pstryk

*Sterczy w ścianie taki pstryczek,
Mały pstryczek-elektryczek,
Jak tym pstryczkiem zrobić pstryk,
To się widno robi w mig.*

*Bardzo łatwo:
Pstryk – i światło!*

*Pstryknąć potem jeszcze raz –
Zaraz mrok otoczy nas.*

*A jak pstryknąć trzeci raz –
Znowu dawny świeci blask.
Taką siłę ma tajemną
Ten ukryty w ścianie smyk!*

*Ciemno – widno –
widno – ciemno.*

*Któż to jest ten mały pstryk?
Może świetlik? Może ognek?
Jak tam dostał się i skąd?
To nie ognek. To przewodnik.*

*Taki drut, a w drucie P R A D.
Robisz pstryk i włączasz P R A D!
Elektryczny bystry P R A D!*

*I stąd światło?
Właśnie stąd!*

Julian Tuwim, *Wiersze dla dzieci*,
Warszawa 1954, „Nasza Księgarnia”

„W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Dzieci stoją, wykonując obszerne ruchy w płaszczyźnie poziomej, naśladując wycieranie półek. Następnie „odkurzają” dywany – stanie w postawie wykroczonej, wykonywanie ruchów w przód i w tył imitujących odkurzanie. We wspięciu na palcach sięganie raz prawą, raz lewą ręką jak najwyżej – ściąganie pajęczyny z sufitu. Klęk podparty – wykonywanie okrężnych ruchów na przemian prawą i lewą ręką, naśladujących wycieranie podłogi. „Odpoczynek po pracy” – leżenie na plecach, nogi wyprostowane, ręce wyciągnięte wzdłuż ciała.

Zajęcia główne

„Elektryczne dźwięki” – zabawa dźwiękonaśladowcza rozwijająca twórczą wyobraźnię

Przebieg:

Instrumenty elektryczne to znak postępu. Przedstaw dzieciom kilka takich instrumentów (na ilustracjach lub, jeśli masz taką możliwość, w naturze).

Naturalną kolejną rzeczą po takim pokazie będzie zabawa w muzyków. Dzieci mogą zbudować instrumenty z przedmiotów zgromadzonych w sali, np. modułowych klocków, z których da się „wyczarować” gitarę lub skrzyni na klocki, która z powodzeniem będzie udawać perkusję. Do instrumentów konieczne trzeba dołączyć „przewód elektryczny” w postaci skakanki. **Uważaj, by przedszkolaki nie próbowały podłączyć ich do gniazdka!**

Występy zespołów mogą być głośne, ale to w końcu gra na instrumentach elektrycznych! Jeśli doda się do tego wzmocnione mikrofonem głosy solisty oraz chóru, to poziom decybeli w Waszej sali może sięgnąć zenitu.

Twój system nerwowy jest u kresu wytrzymałości? Zaproponuj przedszkolakom wykonanie modelu gitary z pudełka po chusteczkach higienicznych lub rolki po papierze toaletowym, na które wystarczy naciągnąć kilka gumek – recepturek. Dzieci będą zajęte, a ty zaznasz choć chwili spokoju (dopóki urwisy nie zaczną się kłócić!).

„Ładunek elektryczny” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Dzieci ustawione w luźnym kole, jedno za drugim. Wyznaczony przez prowadzącą przedszkolak rozpoczyna zabawę – obiega koło po zewnętrznej stronie, powraca na swoje

miejsce i klepiąc w ramię współwiczającego, który stoi przed nim, daje sygnał do startu. W zabawie liczy się szybkość, a także powrót na zapamiętane miejsce.

„Mniej czy więcej?” – zabawa matematyczna; porównywanie liczebności zbiorów

Przebieg:

Zarządcz zbiórkę – dziewczynki ustawiają się w pary z chłopcami. Dlaczego nie wszystkim udało się odnaleźć swoją parę? Ile dzieci zostało bez pary? O ile więcej chłopców (dziewczynek) przyszło do przedszkola dzisiaj? Na te pytania odpowiedzi muszą udzielić dzieci.

Następna część zajęć to praca samodzielna przy stolikach.

Na środek każdego stolika wysyp guziki matematyczne. Jeśli takimi nie dysponujesz, możesz posłużyć się papierowymi kółkami. Zadanie każdego dziecka: ułożyć przed sobą w jednym szeregu cztery guziki w kolorze zielonym.

Sprawdź poprawność wykonanego zadania.

Następnie poleć przedszkolakom, aby nad zielonymi ułożyły guziki w kolorze żółtym, jednak musi ich być o jeden mniej niż poprzednich.

Sprawdź poprawność wykonanego zadania.

Kolejne zadanie to dobranie czerwonych guzików w takiej liczbie, by było ich o jeden więcej niż żółtych.

Sprawdź poprawność wykonanego zadania.

Ostatnie czynności to usunięcie guzików żółtych i porównanie, których teraz zostało więcej: czerwonych czy zielonych.

Jeśli wszyscy osiągnęli taki sam wynik, to znaczy, że jest po tyle samo guzików zielonych i czerwonych, czyli po cztery. Możecie sobie pogratulować, sprzątnąć guziki i oddać się ulubionej zabawie.

Zajęcia popołudniowe

„Zabawka na baterię” – zabawa aktywizująca, pobudzająca aktywność umysłową i fizyczną dziecka

Przebieg:

Sprawdź, czy przedszkolaki wiedzą, do czego służy bateria i przeczytaj im wiersz

Zabawka na baterię

*W każdej baterii drzemie prąd,
który umyka czasem stąd!
Wtedy latarka światłem błyska,
w kalkulatorze świeci cyfra,
 tranzystorowe radio gra!
A po dywanie, budząc podziw,
pędzi twój mały samochodzik,
bo elektryczny silnik ma!*

Włodzimierz Scisłowski, *Dwa pstryki techniki*,
Poznań 1979, Wydawnictwo Poznańskie

Zademonstruj dzieciom kilka rodzajów baterii. Pokaż, do jakich zabawek lub przedmiotów codziennego użytku można je wykorzystać. Jeśli do pokazu wykorzystasz samochodziki poruszane za pomocą pilota, to udowodnisz dzieciom, że przyspieszasz lub zwalniasz ich prędkość, bo zmieniasz ilość prądu płynącego przez układ elektryczny.

Zadanie, jakie wyznaczysz dzisiejszego dnia przedszkolakom, to naśladowanie poruszanego bateriami robota, lalki, zdalnie sterowanej wyścigówki lub zasilanej bateriami latarki. Nie jest istotne, jaki przedmiot działający dzięki bateriom będą naśladowały dzieci. Wystarczy, że wymienisz pierwszy lepszy, który przyjdzie Ci do głowy, podasz głośno jego nazwę, a przedszkolak przedstawi go gestem i głosem.

„Dziwne kroki” – zabawa rozwijająca ekspresję twórczą

Przebieg:

Uczestnicy stoją w kręgu. Dwie osoby, które porozumieją się wzrokiem, podchodzą „dziwnym” krokiem (każda swoim) do środka koła. Tam dotykają się dłońmi i każda z nich idzie na miejsce partnera jego krokiem.

DZIEŃ DRUGI: ELEKTRYCZNOŚĆ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Nowoczesny hodowca” – prace gospodarskie w kąciку przyrody.
- „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Domowe smoki” – zabawy przy piosence; rozwiązywanie zagadek wzrokowych.
- „Jest jasno – jest ciemno” – zabawa orientacyjno-porządkowa.
- „Lampa” – praca plastyczna; łączenie technik plastycznych.
- „Dziecięcy pokój” – ćwiczenia słownikowe utrwalające pojęcia: *obok, nad, przed*.
- „Elektryczny balon” – doświadczenie wyjaśniające powstawanie elektryczności statycznej.

Zajęcia poranne

„Nowoczesny hodowca” – prace gospodarskie w kąciку przyrody

Przebieg:

Właściciele szklarni używają prądu elektrycznego do ocieplania, podlewania i oświetlania tych szklanych pomieszczeń. A wszystko po to, by zapewnić roślinom optymalne warunki do wzrostu. Przeprowadź prosty eksperyment, który udowodni dzieciom, że światło (niekoniecznie słoneczne) jest roślinom potrzebne: przygotuj dwie rośliny tego samego gatunku. Jedną z nich umieść w zasięgu źródła światła, a drugą nakryj papierową torbą. Nie zapominaj o systematycznym podlewaniu obu, bo eksperyment się nie powiedzie.

Co kilka dni zaglądajcie pod papierowy kapturek i zapisujcie zmiany, jakie zauważyliście.

Przy okazji tych prac wyhodujcie nać z marchewki i pietruszki na spodeczkach z niewielką ilością wody. Wkrótce będą potrzebne!

„W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Domowe smoki” – zabawy przy piosence; rozwiązywanie zagadek wzrokowych

Przebieg:

Zanim zapoznasz dzieci z piosenką, daj im do rozwiązania parę zagadek wzrokowych. Narysuj kilka urządzeń elektrycznych, których używamy w domu. Każdą ilustrację prezentuj z osobna, nakrywając ją dużo większą kartką papieru z okrągłym otworem wyciętym pośrodku. Manewrując kartką, pokazuj przedszkolakom fragmenty ilustracji ukrytej pod spodem. Ich zadanie to, jak się zapewne domyślasz, odgadnięcie narysowanego na niej urządzenia.

Po rozruszaniu szarych komórek czas na rozruszanie ciała. Włącz więc piosenkę i daj dzieciom swobodę na jej wyrażenie za pomocą „mowy ciała”.

Domowe smoki

1. *Szur, szur, szur, mru, mru, mru,
szur, szur, szur.
Wolno sunie po podłodze,
cicho szumi, warczy.
Czasem prycha, lecz pracuje,
ile sił mu starczy.*

Ref.: *Czy to zwierz? Czy to smok?
Łyka kurz cały rok.
W każdy kąt wsadza nos.
To odkurzacza los!*

2. *Stoi w kuchni na podłodze,
cicho mruczy, warczy.
Wszystko mrozi i pracuje,
ile sił jej starczy.*

Ref.: *Czy to zwierz? Czy to smok?
Głodne przez cały rok.
Masło, ser, mleko, sos.
To jest lodówki los.*

3. *Biała skrzynka z białym okiem
cicho mruczy, warczy.
Jest w łazience i pracuje,
ile sił jej starczy.*

Ref.: *Czy to zwierz? Czy to smok?
Zwalcza bród cały rok.
To nie smok ani zwierz.
Syp proszek, w pralce pierz!*

słowa Jacek Hilchen, muzyka Władysław Kowalski,
Moje 6 lat. Zajęcia muzyczno-ruchowe cz.2, MAC Edukacja

„Jest jasno – jest ciemno” – zabawa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

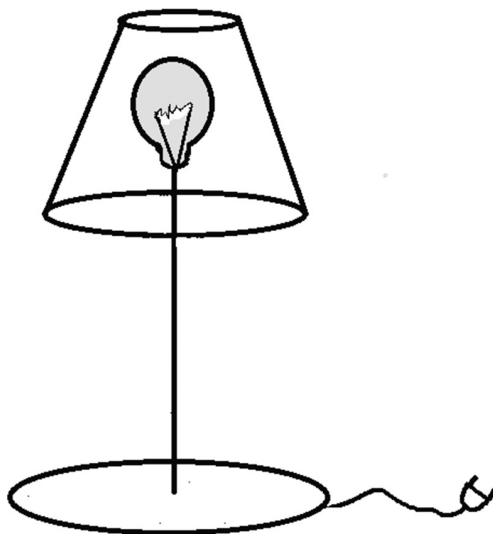
Dzieci biegają swobodnie w tym samym kierunku. Na polecenie prowadzącej: „Jest ciemno” – zatrzymują się w miejscu i zamykają oczy. Hasło: „Jest jasno” to sygnał do poruszania się w przeciwnym kierunku.

„Lampa” – praca plastyczna; łączenie technik plastycznych

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z tematem pracy plastycznej, którą wykonają dzisiejszego dnia. A oto kolejne etapy jej powstawania:

- pokolorowanie tła przy użyciu farb akwarelowych w dowolnym kolorze w taki sposób, by boki były ciemniejsze niż środek kartki,
- narysowanie pastelami olejnymi stojącej lampy (bez klosza),
- pokolorowanie żarówki na intensywnie żółty kolor,
- naklejenie klosza wyciętego z gładkiej, półprzezroczystej bibuły w miejscu, w którym znajduje się żarówka.



Zajęcia popołudniowe

„Dziecięcy pokój” – ćwiczenia słownikowe utrwalające pojęcia: *obok, nad, przed*

Przebieg:

Pokój dziecka jest kolorowy, miły i przytulny. Pełno tam pluszowych miękkości, które za dnia dają poczucie bezpieczeństwa, a oświetlone nocną lampką rozbudzają wyobraźnię dzieci.

Przedmioty zgromadzone w dzieciennym pokoju to również „pomocnicy” w doskonaleniu prawidłowej wymowy.

Przeczytaj dzieciom tekst z „Wierszyków 4-latka”, s. 17. Zadanie przedszkolaków to powtarzanie podobnych do siebie słów z przesadną dykcją.

Po ciężkiej pracy nagrodą będzie umieszczenie naklejek w odpowiednim miejscu – dzieci bardzo to lubią!

Elżbieta Lekan, *Wierszyki 4-latka*, Ożarów Mazowiecki 2011, Wydawnictwo Olesiejuk

„Elektryczny balon” – doświadczenie wyjaśniające powstawanie elektryczności statycznej

Przebieg:

Elektryczność statyczna powstaje przez pocieranie jednego ciała o drugie. Daj więc każdemu dziecku napompowany balon. Przedszkolaki, trzymając go w obu dłoniach, przez jakiś czas powinny pocierać nim o ubranie (najlepiej w okolicach brzucha). Balon zostanie statycznie naładowany i będzie przyciągać końcówki włosów.

DZIEŃ TRZECI: ODGŁOSY NASZEGO DOMU

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Kipi mleko” – zabawa dydaktyczna ćwicząca refleks i spostrzegawczość.
- „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Właźnik).
- „Idź za głosem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Co słychać?” – wycieczka po przedszkolu; zagadki słuchowe.
- „Poznanie rękoma” – zabawy oparte na zgadywaniu.
- „Głuchy telefon” – zabawa rozwijająca słuch i wyobraźnię.

Zajęcia poranne

„Kipi mleko” – zabawa dydaktyczna ćwicząca refleks i spostrzegawczość

Przebieg:

Do gotowania mleka używa się kuchenki gazowej lub elektrycznej. Dzieci nie mogą się tym zajmować, ale mogą się w gotowanie pobawić. Należy tylko pilnować, żeby mleko nie wykipiło.

Usiądźcie w kręgu. Jedna osoba stoi w środku (tą osobą możesz być Ty) i wskazując na kogoś, mówi: „W domu u Moniki kipi mleko”. Dziecko, którego imię padło, musi szybko odpowiedzieć: „Nie, to nie u mnie, to u...” i podaje imię sąsiada z prawej strony. Przedszkolak, który się pomyli, wchodzi do środka i zabawa toczy się dalej.

„W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Właźnik)

Przebieg:

- „Wymarsz do pracy” – dzieci poruszają się po obwodzie koła, jedno za drugim.
- „Ładunek elektryczny” – dzieci poruszają się slalomem pomiędzy rozstawionymi pachołkami.
- „Trafianie do celu” – dzieci toczą piłki w kierunku rozstawionych kręgów.
- „Obwód elektryczny” – dzieci chwytają się za ręce, wiążąc koło, i poruszają się krokiem odstawno-dostawnym w lewą, a następnie w prawą stronę.

- „Przekaz elektryczny” – przedszkolaki, ustawione w jednym szeregu, trzymając się za ręce, „podają impuls elektryczny” do kolegi stojącego obok. Powinno to przypominać meksykańską falę.
- „Powrót z pracy” – dzieci poruszają się po obwodzie koła, jedno za drugim.

„Idź za głosem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Ułóż na podłodze dwie równoległe linie (ze skakanek lub szarf), które utworzą „chodnik”. Dzieci kolejno pokonują tę trasę krokiem mierniczym, tj. noga przed nogą, noga za nogą. Idąc, wykonują polecenia: „cztery kroki do przodu”, „stop!”, „dwa kroki w przód”, „trzy kroki do tyłu”, „stop!”... Dla utrudnienia możesz poprosić dzieci o zamknięcie oczu.

„Co słyszać?” – wycieczka po przedszkolu; zagadki słuchowe

Przebieg:

Wybierzcie się na wycieczkę po przedszkolu uzbrojeni w magnetofon kasetowy, dyktafon lub telefon komórkowy. Za pomocą tych nośników zapiszcie dźwięki różnorodnych urządzeń elektrycznych. Zajrzyjcie do przedszkolnej pralni. Nagrajcie odgłosy, które wydają: pralka, wirówka, maglownica. W sekretariacie króluje komputer, telefon i faks – poświęćcie im trochę czasu. Ale prawdziwą „kopalnię” dźwięków jest kuchnia. Urządzenia zasilane prądem ułatwiają pracę paniom, które przygotowują posiłki. Pewnie zdążylibyście porządnie zgłodnieć, gdyby nie kralniece, miksery, elektryczne patelnie, maszynki do mielenia i rozdrabniania itp. maszyny.

Po obchodzie wszystkich przedszkolnych pomieszczeń odsłuchajcie nagrane dźwięki.

Teraz pora na zagadki słuchowe: zadanie dzieci to odgadnięcie, jakie urządzenie emituje dany dźwięk. Jeśli okaże się, że dla przedszkolaków to nic trudnego, możesz utrudnić im zadanie, odtwarzając nagranie w innej kolejności, niż ono powstało.

Zajęcia popołudniowe

„Poznanie rękoma” – zabawy oparte na zgadywaniu

Przebieg:

Uczestnicy zabawy, siedząc na krzesłkach, mają ręce schowane pod stołem. Osoba prowadząca, czyli Ty, w dyskretny sposób podaje pod stołem kolejno dwa przedmioty. Dzieci rozpoznają je dotykiem i podają koledze siedzącemu obok. Gdy przedmioty do Ciebie wrócą, pora na sprawdzenie, czy przedszkolaki je rozpoznały. Odpowiedzi należy udzielić w wersji rysunkowej.

„Głuchy telefon” – zabawa rozwijająca słuch i wyobraźnię

Przebieg:

Zabawę w „głuchy telefon” wszyscy znają. Proponujemy więc odmianę, żeby ją uatrakcyjnić.

Jeden z przedszkolaków oddala się od grupy – na przykład w odległy kąt sali. Pozostałe dzieci stoją (a nie jak w przypadku tradycyjnej zabawy – siedzą) w półkolu. To, które znajduje się na skraju, przekazuje wiadomość koledze stojącemu obok, ten swojemu sąsiadowi i tak dalej. Istotne jest, by wiadomość była pojedynczym słowem, rzeczownikiem lub czasownikiem, ponieważ ostatnie dziecko, które ją odbierze, będzie musiało pokazać hasło za pomocą gestów. Odgadywać będzie przedszkolak, który do tej pory nie brał czynnego udziału w zabawie.

Dalej zabawa przebiega w podobny sposób, z tym że oddala się dziecko, które stało na początku, a „odgadywacz” zajmuje miejsce na końcu.

Zadanie na następny dzień: po powrocie do domu dzieci mają za zadanie wsłuchać się w odgłosy domu i zapamiętać je. Pamięć odtwórczą przedszkolaków sprawdzisz jutro.

DZIEŃ CZWARTY: POSTĘP NA KAŻDYM KROKU

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię częsta ćwicz!” – ćwiczenia fonacyjne.
- „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Robot domowy” – pogadanka na podstawie opowiadania.
- Mechaniczny wąż” – zabawa ruchowa z elementem pełzania.
- „Gimnastyka robotów” – zabawa ruchowa odtwórcza do muzyki elektronicznej.
- „Rozmowa przez telefon” – zabawa badawcza.
- „W poszukiwaniu wiedzy” – spacer po najbliższej okolicy.

Zajęcia poranne

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię częsta ćwicz!” – ćwiczenia fonacyjne

Przebieg:

Podobno każde domostwo ma swoją „duszę”. Skoro tak, ma również „serce”, którego bicie odmierzają odgłosy, które w nim rozbrzmiewają: gwar prowadzonych rozmów, srebrzysty śmiech mieszkańców oraz odgłosy przeróżnych urządzeń. Odpytaj dzieci, jakie dźwięki usłyszały poprzedniego dnia we własnych domach. Jeśli potrafią, mogą je odtworzyć. Jeśli nie, pomóż im, proponując ćwiczenia logopedyczne, polegające na powtarzaniu następujących zlepeków sylabowych:

- mrrrruuuu....
- wrry... wrrry... wrrrryyy
- brum, brum, bruum...
- wijuuu, wijuuu, wijuuu... itp.

Przed ćwiczeniami fonacyjnymi wykonajcie koniecznie kilka ćwiczeń oddechowych!

„W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Robot domowy” – pogadanka na podstawie opowiadania

Był sobotni poranek. Młodsza siostra Zenka była spóźniona na lekcję tańca księżycowego.

– Zenku, pospiesz się! – powiedziała mama. – Czas na nas!

Poszła po skafander kosmiczny Zuzi i zastała Zenka leżącego na dywanie.

– Twój skafander jest brudny. Czy możesz go umyć? – krzyknęła mama, wybiegając z domu z Zuzią.

Zenek spojrzął na skafander. Nie miał ochoty go czyścić. Nagle wpadł na świetny pomysł.

Wręczył ubranie Tinie, robotowi domowemu i przycisnął przycisk „mycie” na panelu sterowania.

Tina od razu zaczęła myć skafander. Jakże to proste! Zenek usiadł na kanapie, by oglądać program „Gwiazdne poszukiwania”. Wkrótce zaczął drzemać.

Obudził się z nieprzyjemnym uczuciem, że siedzi w kałuży wody. Tina umyła jego skafander, ale na tym nie poprzestała: wymyła cały dom. Wszystko było pokryte mydlinami. Co za bałagan!

Zenek spojrzął na zegarek: mama niedługo wróci! W panice nacisnął przycisk „suszenie” na panelu Tiny, a potem jeszcze wybrał opcję „bardzo szybko”.

Tina kręciła się po mieszkaniu tak szybko, jak kółka jej na to pozwalały, susząc wszystko podmuchami gorącego powietrza.

Wtem drzwi wejściowe się otworzyły: to mama i Zuzia wrócili do domu. Zenek wepchnął Tinę do kuchni i pobiegł się przywitać.

Mama trzymała coś błyszczącego w dłoni.

– Co zrobiłeś ze swoim skafandrem? – spytała. Dzięki suszeniu przez Tinę strój skurczył się o połowę.

– Powinam na ciebie nakrzyczeć – powiedziała mama – jednak tego nie zrobię, bo tak ładnie posprzątałeś w domu!

Zenek już chciał powiedzieć, że to wszystko zasługa Tiny, ale zamilkł.

– To nic takiego – odparł z uśmiechem.

Joanna Straburzyńska (tłumaczenie), 365 historyjek i wierszyków dla chłopców,
Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

„Mechaniczny wąż” – zabawa ruchowa z elementem pełzania

Przebieg:

Dzieci, wykonując boczne skręty tułowia, „pełzają” w kierunku na wprost pod tunelem utworzonym z ustawionych w rząd płotków lub innych przyrządów gimnastycznych.

„Gimnastyka robotów” – zabawa ruchowa odtwórcza do muzyki elektronicznej

Przebieg:

Ustawcie krzeselka w półokręgu. Na nich zasiądą przedszkolaki. Naprzeciwko usiądziesz Ty. Zanim zaczniecie zabawę, wytłumacz dzieciom, że za chwilę będą się poruszały jak zdalnie sterowane roboty, czyli będą powtarzały ruchy wykonywane przez Ciebie.

Zasiądźcie zatem na krzesłach i wykonajcie kilka ruchów rozluźniających ciało (np. okrężne ruchy ramion, głowy, naprzemienne unoszenie ramion, zataczanie okręgów raz prawą, a raz lewą stopą...). Teraz czas na zabawę właściwą: słuchając utworu „Alien Attack” wykonuj ruchy adekwatne do melodii. Dzieci, patrząc na Ciebie, powielają je najdokładniej, jak potrafią.

Ktoś obserwujący Was z boku powinien odnieść wrażenie, że jest świadkiem aerobiku w wykonaniu robotów.

Piotr Grinholc, *Alien Attack*, wykonanie – kompozytor, płyta CD *Razem w szkole*, klasa 2, Warszawa 2009, WSiP

Zajęcia popołudniowe

„Rozmowa przez telefon” – zabawa badawcza

Przebieg:

Wykonaj „telefon”, używając dwóch kubeczków po jogurcie połączonych ze sobą gumowym lub plastikowym wężykiem, który ma w środku prześwit. Za jego pomocą można prowadzić rozmowy, przystawiając kubek do ust podczas mówienia i do ucha podczas słuchania. Dowodzi to, że fale dźwiękowe rozchodzą się w powietrzu i docierają do odbiorcy w niezmienionej formie.

Jeśli nie wiesz, jak połączyć kubek z wężykiem, podpowiadamy:

- kubek odwróć do góry dnem,
- na środku denka zrób nacięcie „na krzyż”,
- w nacięcie wsuń gumowy przewód i przeciągnij go tak, by wystawał z kubka,
- wężyk owiń kilkakrotnie plastrem około 2 cm od końca i pociągnij go z powrotem, by schował się we wnętrzu kubka,
- to samo zrób z drugim końcem węża i pozostałym kubkiem.

Upprzedź dzieci, że to ma być rozmowa, a nie „dzikie” wrzaski, by nie uszkodzić słuchu swojemu rozmówcy.

„W poszukiwaniu wiedzy” – spacer po najbliższej okolicy

Przebieg:

Ubierzcie się tak, aby niska temperatura i wiatr nie uprzykrzały Wam pobytu na dworze i wyruszcie na zwiedzanie okolicy. Pewnie to, co znajduje się w sąsiedztwie przedszkola, widzieliście już nie raz. Czy zwracaliście jednak uwagę na urządzenia elektryczne podnoszące komfort naszego życia?

Gdyby nie prąd elektryczny nie działałyby uliczne latarnie, sygnalizacja świetlna, lody chłodnicze i kasy w pobliskim sklepie. Jeśli w pobliżu przedszkola stoi wieżowiec, możesz wytłumaczyć dzieciom, jak działa winda.

DZIEŃ PIĄTY: URZĄDZENIA DAWNIEJ I DZIŚ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Obwód zamknięty” – zabawy paluszkowe.
- „W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Dobrodziej Postęp” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza; doskonalenie poprawnego formułowania pytań.
- „Odkurzacze” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Właźnik).
- „Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia.
- „Robotnicy” – zabawa rozwijająca szybką reakcję na sygnał.

Zajęcia poranne

„Obwód zamknięty” – zabawy paluszkowe

Przebieg:

Dzieci stają swobodnie w rozkroku. Rozluźniają ramiona, zataczając nimi kilka kręgów w przód i w tył, przygotowując do działania palce i nadgarstki.

Najpierw do zabawy przystąpią kciuki – dzieci zaciskają piąstki, ale wystawiają kciuki i kierują je „do siebie”. Następnie, pracując solidnie nadgarstkami, kręcą „młynka”, po czym starają się, by oba kciuki zetknęły się ze sobą.

W ten sam sposób mogą „pobawić” się pozostałe paluszki: wskazujące, środkowe, serdeczne i małe.

„W moim domu” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Dobrodziej Postęp” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza; doskonalenie poprawnego formułowania pytań

Przebieg:

Za pomocą pytań i odpowiedzi oraz na podstawie wiersza przedyskutuj z dziećmi kwestię, czy postęp, który zagościł w naszych domach, to dobrodziejstwo, czy wręcz przeciwnie. Przeanalizujcie wszystkie głosy „za” i „przeciw”. Wyciągnijcie stosowne wnioski. Porozmawiajcie o tym czy łatwiej, czy też trudniej żyłoby się bez postępu cywilizacyjnego.

Lodówka

Dopóki w kuchni nie było lodówki – jedni mieszkali w kredensie, inni koczowali pod gołym niebem. Na balkonie albo za oknem. Ale tylko w zimie, bo w lecie każdy bał się upału. Trzęsły się nóżki w galarecie, bo im za ciepło było w lecie, rzewnymi łzami tkąta zupa:
– *Czuję, że szkodzi mi ten upał!*
Jęczała szynka, schab się zżymał, salceson mówił: – Co za klimat! Bał się upału gar z bigosem, sznyceł rozpaczał nad swym losem. – Ten upał całkiem nas rozkłada! – biadała kiszka i sztufada i wzdychał tłusty kołdun w cieście:
– *Ach, kiedyż zimno będzie wreszcie?*
A teraz wszyscy szykują się do przeprowadzki. Bo lodówka już jest i nie trzeba nocować ani na balkonie, ani za oknem. Fikają zimnych nóżek tacki, ogromnie rade z przeprowadzki, łzami radości płacze zupa:
– *Już mi nie będzie szkodził upał!*
Schab na półmisku szynkę klepie, salceson woła: – będzie lepiej! Skacze do góry gar bigosu, sznyceł już nie klnie swojego losu, cieszy się kiszka i sztufada z tej przeprowadzki też jest rada, i krzyczy głośno kołdun w cieście:
– *W lodówce zimno będzie wreszcie!*
I po kolei, jeden za drugim, wprowadzają się do lodówki nowi lokatorzy. A mieszkańcy kredensu patrzą na to przez szybki i nie mówią nic. Ale w głębi ducha każdy marzy o tym, żeby jak najprędzej przenieść się ze starej kamienicy kredensu do nowego budownictwa lodówkowego.

Wanda Chotomska w: Wiesława Żaba-Żabińska (wybór),
Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania. Antologia literatury dziecięcej,
Kielce 2006, Mac Edukacja

„Odkurzac” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci, poruszając się na czworakach, pokonują wyznaczoną trasę slalomem, omijając stojące na ich drodze przeszkody (np. pacholki).

„Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Wlaźnik)

Zajęcia popołudniowe

„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia

Przebieg:

Z tematem poruszonym w tym tygodniu wiąże się popularne powiedzenie. Wytlumacz przedszkolakom, co znaczy... „świecić oczami”.

Jak zawsze przed wywiadówką, w domu Bartusia wybuchła awantura.

– *Dlaczego to znowu ja mam świecić za niego oczami?! – pytała poirytowana mama Bartusia. – Jesteś ojcem – idź i wysłuchaj, co zmalował twój syneczek!*

– *Przecież byłem ostatnio!... – jęknął tata. – Ty jakoś lepiej znosisz wywiady...*

Mama już chciała coś odpowiedzieć, gdy do pokoju wszedł Bartuś.

– *Proszę bardzo! – powiedział, kładąc na stole swoją latarkę. – Żebyście nie musieli świecić oczami...*

Mama i tata popatrzyli na siebie, a potem... parsknęli śmiechem.

– *Świecić oczami... – wyjaśnił po chwili tata – to znaczy wstydzić się za kogoś lub za coś, usprawiedliwiać się przed kimś. Po prostu nie możemy się zdecydować, które z nas, ja czy mama, będzie musiało słuchać, że znowu doprowadziłeś swoją panią do szatni...*

– *To zróbcie losowanie – zaproponował Bartuś. – Nie mam zamiaru świecić za was oczami, gdy pani zapyta, dlaczego nie byliście na wywiadówce!*

Grzegorz Kasdepke, *Powrót Bartusia czyli Co to znaczy... po raz drugi*,
Łódź 2010, Wydawnictwo „Literatura”

„Robotnicy” – zabawa dydaktyczna rozwijająca słuch fonetyczny

Przebieg:

Dzieci ustawiają się w kręgu. Każde z nich trzyma przed sobą kartonowe pudełko skierowane do wnętrza kręgu. Nauczyciel wystukuje na pudełku akustycznym niezbyt szybki, regularny rytm, a dzieci podają swoje pudełka w prawą stronę. Zgodnie z rytmem zabierają pudełko od kolegi po lewej i przekazują je koledze po prawej stronie. Nauczyciel może zmienić instrument i zacząć grać rytmem na bębnie. Wtedy dzieci muszą zmienić kierunek ruchu: zabierają pudełko z prawej, podają je koledze po swojej lewej stronie.

Zadanie na pierwszy dzień następnego tygodnia: poproś dzieci o przyniesienie albumów, fotosów, widokówek, wycinków prasowych i informacji ze stron internetowych na temat kopalni. Postaraj się o bryłkę soli, worek soli kuchennej, patyk i wełnianą nitkę.

TYDZIEŃ CZWARTY: SKARBY ZIEMI

DZIEŃ PIERWSZY: BOGACTWA NATURALNE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Co kryją podziemne kopalnie” – pogadanka na podstawie ilustracji, wykonywanie prostych doświadczeń.
- „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Górnické święto” – nauka piosenki metodą fragmentaryczną ze słuchu.
- „Napełnij wagonik” – zabawa ruchowa z elementem celowania.
- „Kłopotliwe ciastka” – kulinarne zabawy matematyczne.
- „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – ćwiczenia przygotowujące do podjęcia nauki pisania.
- „Co by tu zjeść?” – klasyfikowanie przedmiotów według określonej cechy.

Zajęcia poranne

„Co kryją podziemne kopalnie” – pogadanka na podstawie ilustracji, wykonywanie prostych doświadczeń

Przebieg:

Opowiedz dzieciom o tym, jak trudna jest praca górnika. Obejrzyjcie fotosy przedstawiające kopalnie soli i węgla. Obszerniej omów kopalnię soli w Wieliczce. Zaprezentuj przedszkolakom bryłkę soli kamiennej – niech porównają ją z solą kuchenną. Z pewnością będą miały inny kolor, nie mówiąc już o strukturze. Bryłkę soli przedszkolaki powinny obejrzeć przez szkło powiększające, a także spojrzeć przez nią pod światło, tak jak patrzy się przez okulary.

Następnie wykonajcie proste doświadczenie: z wody (najlepiej ciepłej) i soli sporządźcie roztwór nasycony. Następnie nad naczyniem umieśćcie poprzecznie patyk z przymocowaną nitką. Jej koniec powinien być zanurzony w roztworze.

Teraz wystarczy uzbroić się w cierpliwość i czekać na efekt końcowy. Jeśli jednak chcesz szybciej pokazać dzieciom skryształizowaną sól, to umieść naczynie w pobliżu źródła ciepła.

„Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Poszukiwacze skarbów wyruszają, by przeżyć przygodę swojego życia – dzieci maszerują do rytmu wybijanego na bębenku. Zbliża się noc, słońce chyli się ku zachodowi – bieg w miejscu z naprzemiennymi wymachami rąk. Odpoczynek po nużącej wędrówce – dzieci kładą się na plecach, zamykają na moment oczy. Po chwili przekręcają się na brzuch i przeciągają, prostując ręce i nogi. Wstają i naśladując ruchy człowieka posługującego się łopatką, odkopują ukryte pod ziemią skarby. „Poszukiwacze”, ciesząc się ze zdobyczy, wykonują podskok obunóż z miejsca, krzycząc przy tym: „Hurra!”.

Po owocnej wyprawie jej uczestnicy powracają do domu – marsz z wysokim unoszeniem kolan do wtóru bębenka.

Zajęcia główne

„Górnictwo święte” – nauka piosenki metodą fragmentaryczną ze słuchu

Przebieg:

Za kilka dni święto górników – Barbórka.

Kiedy gra górnicza orkiestra dęta – jest co podziwiać! Trudno tylko rozstrzygnąć, co bardziej przyciąga odbiorców: muzyka czy przepiękne mundury galowe? Jeśli możesz, pokaż przedszkolakom, jak wygląda górnicza orkiestra w pełnej krasie (zdjęcie, fotos, fragment filmu). Następnie przystąpcie do nauki piosenki fragmentami, metodą „ze słuchu”. Będzie to „bułka z masłem”, bo słów nie ma zbyt wielu, a melodia stylizowana na ludową łatwo wpada w ucho. Wyłumacz dzieciom jedynie, co to za *bestya* ukryła się w piosence.

Idzie górnik

1. *Idzie górnik drogą, kilofem wywija...*
Dziwują się ludzie, co to za bestya?

Ref.: *Ej, tupu, tupu, tup!*

2. *Górnicy ci ja, górnicy, na krzyż młotki noszę,*
Nie jedną dziewczynę do tańca zaproszę.

Ref.: *Ej, tupu, tupu, tup!*

Autor i kompozytor nieznan, *Moje 6 lat.*
Zajęcia muzyczno-ruchowe, cz.2, MAC Edukacja

„Napełnij wagonik” – zabawa ruchowa z elementem celowania

Przebieg:

Postaw kosz lub większych rozmiarów pudełko. Dzieci ustawione w kole, tak aby miały swobodę ruchów, celują do niego woreczkami ruchem z dołu.

„Kłopotliwe ciastka” – kulinarne zabawy matematyczne

Przebieg:

Górnicy pracują w pocie czoła i odlicza godziny, które pozostały mu do końca zmiany. Myśli o przytulnym domu i swoich bliskich, którzy tam na niego czekają. Ale inni tatusiowie też nie mają powodu do nadmiernej radości. Taki na przykład pisarz, który spędza więcej czasu w domu, musi często pomagać dziecku w odrabianiu lekcji. Jeśli wydaje się Wam, że to nic takiego, posłuchajcie, w jakie tarapaty wpakował się pewien literat, który obiecał synkowi pomoc w pracy domowej z matematyki.

Matematyka – mniem – mniem

Ledwo Kacper, mój synek, wrócił do domu, zaraz zaczął marudzić, że muszę mu pomóc.
– A dlaczego ja?... – jęknąłem, udając, że jestem bardzo zapracowany. – Dlaczego nie mama? Nie widzisz, że piszę?

Ale Kacper wyjaśnił, że mama nie może pomóc, bo to chodzi o matematykę, a wiadomo, jak mamy radzić sobie z matematyką.

Już chciałem powiedzieć, że na pewno lepiej, niż niektórzy ojcowie, gdy do pokoju weszła Magda, moja żona.

– Co robicie? – zapytała.

– Tata pomaga mi w matematyce! – wypalił Kacper.

– No, no... – Magda spojrzała na mnie z mieszaniną niedowierzania i podziwu. – W takim razie nie będę wam przeszkadzała, pójdę do sklepu.

Westchnąłem ciężko i wyłączyłem komputer.

– No dobra... – powiedziałem. – Jak mam ci pomóc?

Kacper spojrzał na mnie z powagą.

– Musimy upiec ciasteczka – mruknął. – W kształcie figur geometrycznych. Na jutro.

– I dopiero teraz to mówisz?! – Zerwałem się na równe nogi i wybiegłem z pokoju.

Ale Magdy już nie było. – No co? – Kacper najwyraźniej nie wiedział, o co mi chodzi. – Przecież wiesz, jak mama radzi sobie z matematyką...

– Na pewno lepiej niż ja z piekarnikiem! – jęknąłem.

– Damy sobie radę! – pocieszył mnie Kacper, wyjmując z kieszeni pamiątkę kartkę. – Pani podyktowała nam przepis.

Jednak już godzinę później było wiadomo, że raczej nie damy sobie rady. Na szczęście wróciła Magda.

– Co tu się dzieje?! – Patrzyła osłupiałym wzrokiem na zdemolowaną kuchnię.

– To trudno wytłumaczyć... – mruknął Kacper. – Rozumiesz, matematyka...

Magda zrozumiała. Najpierw obsztorcowała nas porządnie, potem wysprzątała kuchnię, a jeszcze potem upiekła pyszne ciasteczka. Trójkąci, kwadraty, koła, trapezy – pychota!

– No, no... – Kacper spojrzał na mnie ze zdziwieniem. – Wiedziałeś, że mama tak dobrze zna się na matematyce?!

Nie wiedziałem.

– A że matematyka może być taka smaczna?

Też nie wiedziałem.

Ale przecież człowiek uczy się całe życie...

*Grzegorz Kasdepke, Do trzech odlicz! Zabawy matematyczne,
Łódź 2008, Wydawnictwo "Literatura"*

Jeśli taki sposób na utrwalenie znajomości figur geometrycznych Wam się podoba, możecie również upiec znane dzieciom: koła, trójkąty, kwadraty i prostokąty według przepisu na...chrupiące trójkąci!

Kacper i jego tata próbowali upiec ciasteczka w kształcie figur geometrycznych – ale cóż, nie wyszło im to najlepiej... To dziwne, bo przepis na takie ciasteczka jest bardzo prosty.

Nie wierzysz? Oto on!

Przygotuj:

- 1½ szklanki mąki
- ½ szklanki cukru pudru
- 1/6 kostki masła
- ¼ szklanki śmietany
- 1 łyżeczkę proszku do pieczenia
- 1 jajko
- bakalie

- waniliowy aromat do ciast
- miskę
- wałek
- blachę do pieczenia
- nóż

- Wsyp do miski mąkę, cukier puder i proszek do pieczenia, wbij jajko, dodaj śmietanę i masło, po czym ugnieć to wszystko na jednolitą masę (nie powinno być grudek!).
- Do ciasta dodaj 12 kropli waniliowego aromatu – i dokładnie ugnieć ciasto raz jeszcze.
- Wyjmij ciasto z miski, włóż do foliowego woreczka i umieść na pół godziny w lodówce. Uwaga, żeby ciasto nie kleiło się do rąk, posyp je wcześniej (dłonie a nie ciasto) mąką.
- Po półgodzinie wyjmij ciasto z lodówki i rozwałkuj je, tak by miało grubość około ½ centymetra.
- Uwaga, teraz zaczyna się to, co najciekawsze! Nożykiem – w asyście osoby dorosłej – wytnij w cieście rozmaite figury geometryczne, wszystkie, jakie znasz: kwadraty, prostokąty, trójkąty, trapezy. Używając szklanki, możesz wyciąć też koła.
- Ozdób ciasteczka bakaliami (rodzynekami, morelami, orzeszkami itp.).
- Posmaruj blachę do pieczenia masłem, a potem ułóż na niej ciasteczka.
- Poproś, by ktoś dorosły włączył piekarnik i nastawił temperaturę na 200 stopni. Teraz można już włożyć blachę z ciastkami do piekarnika.
- Pilnuj, by ciastka się nie przypiekły! Po 20 minutach poproś kogoś dorosłego, aby wyłączył piekarnik i wyjął blachę z upieczonymi ciastkami.

Smacznego!

Zajęcia popołudniowe

„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – karty pracy cz.2, s.3

Przebieg:

Małe myszki potrafią narobić wiele zamieszania w świecie ludzi. W karcie pracy na s.2 widać, jak te wszędobylskie gryzonie uwijają się pomiędzy kolorowymi kulkami. Poproś dzieci, by zaprowadziły tam porządek, wypełniając kolejne polecenia.

„Zakamarki dziecięcej wyobraźni” – ćwiczenia przygotowujące do podjęcia nauki pisania

Przebieg:

Rozdaj dzieciom białe kartki oraz węgiel rysunkowy. Kreśląc za jego pomocą przeróżne esy-floresy, można doskonalić technikę posługiwania się narzędziem pisarskim a równocześnie nauczyć się kontrolowania siły nacisku dłoni na płaszczyznę poziomą.

„Co by tu zjeść?” – klasyfikowanie przedmiotów według określonej cechy

Przebieg:

Ciastka, które piekliście dzisiaj, już wystygły i aż się proszą o schrupanie. Nie tak prędko jednak. Musicie uzbroić się w choć trochę cierpliwości. Najpierw posegregujcie ciastka według kształtów: na jednej tacy zgromadźcie ciastka trójkątne, na kolejnych kwadratowe, prostokątne i okrągłe. Następnie każde dziecko losuje kartkę z zakodowaną wiadomością (podajemy przykładowe trzy):



Znaki określają ile i jakie ciastka może zjeść każdy przedszkolak. Będzie to słodkie zakończenie dnia.

Zadanie na następny dzień: przynieście albumy, w których pokazane są minerały i skamieliny.

DZIEŃ DRUGI: CO SIĘ KRYJE POD ZIEMIĄ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Ślady przeszłości” – praca zespołowa, próby współdecydowania o wyborze najważniejszych informacji.
- „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Prastare paprocie” – zabawa plastyczna wykonywana techniką nakrapiania.
- „Zwiedzamy jaskinie” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania.
- „Pomocna dłoń” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania H. Łochockiej.
- „Stalagmity” – lepienie z masy solnej.
- „Dłonie lub stopy” – ćwiczenie doskonalące umiejętności motoryczne.

Zajęcia poranne

„Ślady przeszłości” – praca zespołowa, próby współdecydowania o wyborze najważniejszych informacji

Przebieg:

Podziel dzieci na zespoły. Każdy z nich wybiera sobie zaciszne miejsce, gdzie w spokoju może przestudiować album, w którym umieszczone są fotosy przedstawiające skamieliny, skamieniałości, kryształy i minerały. Po pewnym czasie zbierz grupę razem i zachęć, by poszczególne zespoły podzieliły się spostrzeżeniami i zdobytymi wiadomościami z resztą przedszkolaków. Niech opowiedzą, co zaobserwowały i co szczególnie przykuło ich uwagę.

„Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń

Zajęcia główne

„Prastare paprocie” – zabawa plastyczna wykonywana techniką nakrapiania

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z wierszem Marii Terlikowskiej, który treścią nawiązuje do zajęć porannych. Następnie zaproponuj przedszkolakom wykonanie pracy plastycznej, na której uwiecznią liście paproci.

- Efekt końcowy będzie przypominał roślinny odcisk na bryle węgla. W związku z tym:
- dyżurni rozdają dzieciom czarne kartony formatu A4;

- dzieci układają na nich okazałe liście paproci;
- chwytają w jedną rękę sitko, a w drugą zużytą szczoteczkę do zębów;
- pocierają szczoteczką umoczoną w dość gęstej białej farbie o sitko, spryskując obficie całą kartkę (z wyjątkiem miejsca pod liściem paproci);
- podnoszą delikatnie roślinę;
- nakleją pracę na większą białą kartkę. Ta kontrastowa oprawa nada pracy głębi.

Paprocie tutaj rosły

*Paprocie tutaj rosły,
Paprocie wielkie jak sosny.
Aż spłynął lodowiec z północy,
Wparł się w gęstwinę paproci.
Paprocie przyjęła ziemia.*

*Cały las w ziemi kamieniał.
Zapadał głębiej i głębiej.
Czerniał i twardniał na węgiel.
I tylko górnik dziś chodzi
Wśród skamieniałych paproci.*

Maria Terlikowska, w: Helena Kruk, *Wybór literatury do zabaw i zajęć w przedszkolu*, Warszawa 1985, WSiP

Praca będzie przyjemniejsza, gdy włączysz w tło suitę Fredericka Deliusa „Floryda”. Co prawda tytuł nie jest adekwatny do tematu dzisiejszego dnia, ale jej kojąca, nostalgiczna melodia pasuje „jak ulał”.

Frederick Delius, *Pastoralna Rapsodia*, Delta Music plc na licencji Retrospective Recordings Ltd.

„Zwiedzamy jaskinie” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania

Przebieg:

Dzieci wspinają się kolejno po drabinie, następnie krokiem odstawno-dostawnym przechodzą na drabinkę sąsiednią i schodzą po niej w dół.

To ćwiczenie wymaga szczególnej asekuracji, dlatego dzieci powinny wchodzić na przyrząd dopiero wtedy, gdy poprzedzająca je osoba zakończy ćwiczenie.

„Pomocna dłoń” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania H. Łochockiej

Przebieg:

Są ludzie, którzy tyle samo czasu spędzają pod ziemią, jak i na jej powierzchni. Są to między innymi górnicy, których praca wymaga codziennego schodzenia pod ziemię. O tym, jak niebezpieczne jest to zajęcie, traktuje opowiadanie Hanny Łochockiej: „O mądrym Skarbniku i zasypanym chodniku”.

Po wysłuchaniu historii przedszkolaki przedstawiają zdarzenia, opowiadając treść według kolejnych obrazków.

O mądrym Skarbniku i zasypanym chodniku

Dawno już, bardzo dawno temu w jednej ze starych śląskich kopalni zawaliły się drewniane podpory chodnika, odcinając od świata dwóch rębaczy. Był to siwowłosy górnik Marcin i jego młodszy syn, Bolko.

Minął dzień, potem noc. Blade płomyki dwóch lampek górniczych zgasły, w ciemności słychać było ciężki oddech starego Marcina, który zasnął i leżąc, szeptał w gorączce:

– Pić, synku, wody mi daj...

Bezradnie krążył Bolko dokoła, aż za wysokim zwałem węgla i drewna trafił na spore zagłębienie i poczuł pod ręką wilgoć. Powolutku, co jakiś czas, przesączała się z góry kropelka wody.

Chłopak mocno zważył dłonie i długo stał z podniesionymi rękami, chwytając krople w tę żywą czarękę. Gdy nabierało się ich sporo, zaczął ostrożnie posuwać się w stronę ojca.

Nagle jasna postać ukazała się wśród ciemności. Domyślił się Bolko, że ma przed sobą Skarbnika, ducha śląskich kopalni, który skarbowi ziemi strzeże.

– Witaj, chłopcze! – rzekł Skarbnik z uśmiechem. – Spodobałeś mi się. Obdarzę cię bogactwem wielkim. Widzisz tę szkatułkę z klejnotami? Weź zaraz w jedną rękę ten oto klucz złoty, drugą rozbij kilofem przejrzystą ścianę, a klejnoty będą twoje.

Spojrzał Bolko – prawda! Tuż nad nim złoci się ozdobna skrzynka. Lecz w tej chwili usłyszał z dala głos ojcowski. Potrzęsnął głową.

– Dzięki ci, potężny Skarbniku, ale nie wezmę ja twojego klucza, nie rozbiję ścianki. Długo, bardzo długo zbierałem tę wodę, aby ojca napoić. Jeśli zmarnuję ją teraz, on umrzeć może...

Znikła postać, znikła skrzynka złota. Górnik Marcin chciwie spił krople wilgoci z rąk syna i swobodnie odetchnął. Bolkowi zaś zdawało się, że słyszy głos poważny:

– Za to, żeś nie przyjął bogactwa, bo choremu ojcu ulżyć chciałeś, należy ci się nagroda. Rąb cierpliwie w miejscu, gdzie przedtem widziałeś szkatułkę, a dokopiesz się skarbowi niezmiernych.

Bolko ręką machnął: ot, przywidzenie. Lecz po chwili uchwycił kilof i zaczął rąbać bez wytchnienia górną część czarnej ściany. I nagle – co to? Mały otworek widzi nad sobą, a przez otwór sączy się światło, powietrze... Głęboka wąska rozpadlina biegnie w górę wysoko.

– Prawdę rzekłeś mądry Skarbniku – szepnął Bolko. – Dokopałem się skarbowi najwspanialszych.

Przyciągnął omdlałego ojca, a świeży powiew wrócił Marcinowi przytomność.

Chłopiec przyłożył usta do otworu i wołał z całych sił:

– Hej, ludzie, na pomoc! Zasypani jesteśmy, ratujcie!

I wreszcie głosik cienki dobiegł do niego z góry:

– Słyszę cię, Bolko, słyszę, lecę po tatę!

To Barbórka, mała córeczka sąsiada, ze swymi kozami aż na to odludzie zawędrowała.

A gdy po wielu godzinach odkopani górnicy odpoczywali na trawie i Bolko opowiedział o swoim widzeniu, Barbórka klasnęła w ręce:

– To Skarbnik sprowadził mojego koziołka w doły, żeby za nim pobiec musiała! Skarbnik z koziołkiem was uratowali, no nie?

Zajęcia popołudniowe

„Stalagmity” – lepienie z masy solnej

Przebieg:

Obejrzyjcie wspólnie zdjęcia przedstawiające nacieki skalne: stalaktyty, stalagmity i stalagnaty. Zwróć uwagę dzieci na te drugie. Wyglądem przypominają wysokie i wąskie stożki, które przy dokładniejszej obserwacji przypominają zlepki solnych i mineralnych kryształów. Możecie wykonać przestrzenną pracę plastyczną przypominającą te „cuda” natury.

Zrób masę solną według poniższego przepisu:

Niepełna szklanka soli

1 szkl. mąki

1 łyżka mąki ziemniaczanej

1 łyżka oleju

½ szkl. wody (mniej więcej)

Do gotowej masy dodaj koniecznie gruboziarnistą sól kamienną.

Podziel masę na tyle części, ile dzieci przyszło dzisiejszego dnia do przedszkola. Dodaj jedną porcję więcej dla siebie – musisz przecież zademonstrować, w jaki sposób wykonać jaskiniowy naciek. Jego tworzenie nie jest skomplikowanym procesem. Wystarczy formować stożek szerszy u podstawy i coraz cieńszy ku górze. Podpowiedz małym artystom, że tym razem nie muszą się silić na dokładność, bo im bardziej nieregularny kształt, tym bliższy będzie pierwotnemu. Poza tym im dłużej masa solna będzie miała kontakt z ciepłymi dłońmi dzieci, tym gorzej dla kryształków soli.

Ekspozycja prac jest szalenie istotna, ponieważ odbiorca nie powinien mieć żadnych wątpliwości, na co patrzy. Dlatego proponujemy, aby po wysuszeniu w przewiewnym miejscu umieścić stalagmity na podstawie ze styropianowej tafli, z której zdarto wierzchnią, gładką warstwę. Można ją dodatkowo pokropić kleksami białej i szarej farby dla podkreślenia efektu.

„Dłonie lub stopy” – ćwiczenie doskonalące umiejętności motoryczne

Przebieg:

- Dzieci stają w szeregu, jedno za drugim.
- Nauczyciel gra na bębnie, dzieci maszerują, równocześnie klaszcząc, zgodnie z wyznaczonym rytmem.
- Gdy nauczyciel mówi „dłonie”, dzieci przestają klasnąć.
- Jeśli nauczyciel ponownie mówi „dłonie”, dzieci znów klaszczą.
- Jeśli mówi „stopy”, dzieci się zatrzymują. Jeśli ponownie mówi „stopy”, zaczynają maszerować.

Uwaga! Dzieci muszą dostrzec, że słowa „dłonie” i „stopy” służą zarówno do rozpoczęcia, jak i zatrzymania ruchu.

DZIEŃ TRZECI: WRÓŻBY ANDRZEJKOWE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Andrzejki” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza D. Gellner.
- „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Jędrzej czarodziej” – zabawy odwołujące się do tradycji i zwyczajów ludowych.
- „Kto dalej” – zabawa ruchowa z elementem skoku.
- „Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Właźnik).
- „Czarodziejska plama!” – ćwiczenia rozwijające twórczą wyobraźnię.
- „Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia.

Zajęcia poranne

„Andrzejki” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza Doroty Gellner

Przebieg:

Dzisiejszy dzień upłynie Wam pod znakiem wróżb andrzejkowych. Zanim zapoznasz dzieci z obrzędami, które wrosły w naszą kulturę, uświadom im, że to, co będziecie dziś robić, to tylko zabawa.

Wieczór andrzejkowy

Świeca marszczy
złoty nos.
Z każdej strony
kapie wosk.
Cienie tłoczą się co krok,
już w pokoju straszny tłok!
Cienie tu
i cienie tam –
pewnie przyszyły
wróżyć nam.
Już się pchają na firanki
cienie – czarne wycinanki.
Już rozsiadły się na ścianach:
czarny zamek,
czarna brama.
I już skrzypią na tapecie
czarne koła przy karecie.
Czarny paż
przed bramą staje,
czarną różę
nam podaje.
Kto ją weźmie?
Ja czy ty?
Komu z nas się spełniają sny?

Dorota Gellner, w: Krystyna Lenkiewicz, *Wybór wierszy o okolicznościowych dla klas I–III*, Warszawa 1999, WSiP

„Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Jędrzej czarodziej” – zabawy odwołujące się do tradycji i zwyczajów ludowych

Przebieg:

Wprowadź dzieci w nastrój magii, wróżb i czarów. Opowiedz im o ludowej tradycji „podglądania” przyszłości w ten szczególny, jedyny w roku wieczór.

Następnie, losując karteczki z atrybutami znanych dzieciom profesji, sprawdźcie, co komu los przeznaczył:

kilof – oznacza, że osoba, która go wylosowała, to w przyszłości górnik,
taca – kelner,
czerwone szelki – makler giełdowy,
biały czepek – pielęgniarz,
mikrofon – piosenkarka, dziennikarz,
kamera – reżyser,
sukienka – modelka, krawcowa, projektantka mody,
teczka – dyrektor, dyplomata, polityk...

Możecie również łąć wosk lub powróżyć sobie w inny sposób. Nie podchodź jednak do tego zbyt poważnie. Pamiętaj, że to tylko zabawa oparta na tradycji ludowej.

„Kto dalej” – zabawa ruchowa z elementem skoku

Przebieg:

Ułóż na podłodze skakankę. Grupa dzieci (najwyżej czworo) staje przed nią na złączonych nogach. Na sygnał wykonują skok obunóż jak najdalej w przód. Zwycięzca mierzy się z wygranymi z poszczególnych grup. Postępując dalej w podobny sposób, a wyłosisz zwycięzcę.

„Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Wlaźnik)

Zajęcia popołudniowe

„Czarodziejska plama!” – ćwiczenia rozwijające twórczą wyobraźnię

Przebieg:

Narysuj na kartkach formatu A4 kontury plam podobnych do tych, jakie można zobaczyć, gdy na wodzie rozlejemy roztopiony wosk. Zadanie dzieci to pokolorowanie ich, a następnie wycięcie. Gotowym plomom należy nadać tytuły, zgodnie z tym, co przedstawiają. Podpowie nam to wyobraźnia.

Ćwiczenie, które zaproponowałyśmy to swoisty sprawdzian umiejętności Twoich podopiecznych. Dzieciom, które niedostatecznie opanowały technikę wycinania, powinnaś poświęcić więcej czasu.

„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia

Przebieg:

Z tematem poruszonym w tym tygodniu wiąże się popularne powiedzenie. Wyłumacz przedszkolakom, co znaczy... „ze świecą szukać”.

Babcia Bartusia mieszka w bardzo starym domu. Jest piękny, ale ciągle coś się w nim psuje – a że dziadek Bartusia niczego zreperować nie umie, babcia zawsze wzywa na pomoc pana Teosia z naprzeciwka.

Tak było i tym razem – gdy zepsuła się pralka.

– Bartusiu, poszukasz pana Teosia?! – zawołała babcia.

Bartuś bez słowa nałożył buty, a potem zaczął szperać w kuchennych szafkach.

– Co ty wyprawiasz?... – zdziwiła się babcia.

– Nie mogę znaleźć świec! – mruknął Bartuś.

Babcię zamurowało.

– A po co ci świece?!

– No jak to?! – zdenerwował się Bartuś. – Babcia zawsze powtarza, że takiego człowieka, jak pan Teoś, to trzeba ze świecą szukać...

Babcia zaczęła się śmiać.

– Chciałam powiedzieć... – wykrztusiła po chwili – że rzadko można teraz spotkać takich miłych i uczynnych ludzi... Rozumiesz?

Bartuś westchnął, zamknął szafkę i ruszył po pana Teosia.

Grzegorz Kasdepke, Co to znaczy... 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń, Łódź 2011, Wydawnictwo „Literatura”

DZIEŃ CZWARTY: SKĄD SIĘ WZIĘŁY SMOKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Mur obronny” – zabawa konstrukcyjna.
- „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Nie taki smok straszny...” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania „Smocza jama”.
- „Uwaga, smok!” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Niezwykła podróż” – zabawa rozwijająca ekspresję ruchową na motywie przewodnim z filmu „Niekończąca się opowieść”.
- „Pałac milorda Maciusia” – karty pracy cz.2, s.28.
- „Herbatka u smoka” – zabawa tematyczna utrwalająca zasady kulturalnego zachowania.
- „Głodny smok” – zabawa plastyczna według instrukcji.

Zajęcia poranne

„Mur obronny” – zabawa konstrukcyjna

Przebieg:

Tematem dzisiejszego dnia będą smoki. W związku z tym warto się przed nimi zabezpieczyć. Ludzie od wieków odgradzali się od tego, co nieznane i straszne. Zbudujcie więc mur obronny. Użyjcie do tego celu różnych klocków. Mur, który powstanie, powinien być solidny i mocny. Zmierzcie jego długość za pomocą kroków lub posługując się miarą „stopa za stopą”.

„Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Nie taki smok straszny...” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania „Smocza jama”

Przebieg:

Smoki pojawiają się w podaniach ludowych, legendach i baśniach. Jak się tam znalazły? Zostały wymyślane przez ludzi. Podstawą do snucia fantastycznych wizji były odnajdywane kości dinozaurów.

Z biegiem czasu smoki obrastały w legendę krwiożerczych i bezwzględnych bestii.

Rozrastały się do niebotycznych rozmiarów, ziały ogniem nie z jednej, ale z siedmiu paszczy, pożerały niewinne dziewczęta oraz przydomowe zwierzęta. Siały grozę, budziły popłoch i przerażenie. Czy słusznie?

Otóż nie! Dotarliśmy do źródeł, w których jednoznacznie napisano, że nie wszystkie smoki to bestialskie potwory i jeśli udało nam się znaleźć jednego pokojowo nastawionego smoka, to znaczy, że nie wszystkich trzeba się bać!

Smocza jama

Pewnego słonecznego ranka milord Maciuś Malutki przejeżdżał przez wieś. Zastanawiał się, co by tu zjeść na podwieczorek, gdy wszyscy mieszkańcy wioski wybiegli mu naprzeciw, wołając:

– Rycerz! Rycerz!

– W rzeczy samej – powiedział Maciuś, zeskakując z konia. – Czym mogę służyć?

– Na wzgórzu mieszka smok! – powiedział jedna dama. – Boimy się go! Z jego jamy cały czas dymi! Obawiamy się, że niedługo zgłodnieje i przyjdzie nas zjeść!

– Jesteś rycerzem. Może wybawisz nas od smoka? – dodał jakiś mężczyzna.

– Cóż, postaram się – odpowiedział Maciuś.

Poszedł do smoczej jamy na szczycie wzgórza. Było tak, jak mówili mieszkańcy wioski: z jamy wydobywał się dym. Maciuś wyjął miecz i zawołał:

– Wyjdź, smoku! Wyjdź i walcz!

Smok wyszedł z jamy. Maciuś pokonał wiele smoków: dużych, groźnych potworów. Smoków, które na śniadanie połknęłyby całą wioskę, a na obiad zjadłyby całe miasto. Ten smok nie był ani duży, ani groźny.

– Wiesz, że mieszkańcy wioski boją się ciebie? – spytał Maciuś.

Smok wyglądał na zaskoczonego.

– Naprawdę? Ale czemu mieliby się mnie bać?

– Przez ten dym – wyjaśnił milord. – Może zaprosisz ich dziś na podwieczorek?

Moglibyście się wtedy zaprzyjaźnić.

– Świetny pomysł! – powiedział smok.

Maciuś zszedł do wioski i opowiedział wszystkim o smoku.

– On tylko chce się z wami zaprzyjaźnić – wyjaśnił. – Zaprosił was na podwieczorek!

Wieśniacy wdrapali się do smoczej jamy. Smok bardzo się ucieszył na ich widok.

– Poczęstujcie się grzankami! – powiedział.

Maciuś spojrzał na grzanki. Były całe czarne.

– Dziękuję, chyba wolę ciastka – odpowiedział.

Smocza jama, tłum. Joanna Straburzyńska, w: 365 historyjek i wierszyków dla chłopców, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

„Uwaga, smok!” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Połowa grupy zakłada zielone szarfy i ustawia się w sali w luźnej rozsypce. Reszta dzieci spaceruje pomiędzy nimi. Na sygnał: „Uwaga, smok!” – dzieci kryją się, przykucając „za drzewami”. Po pewnym czasie „dzieci” i „drzewa” zamieniają się rolami.

„Niezwykła podróż” – zabawa rozwijająca ekspresję ruchową na motywie przewodnim z filmu „Niekończąca się opowieść”

Przebieg:

Robert Cohen w filmie „Ostatni smok” przedstawił szlachetne oblicze tych zrodzonych z ludzkiej wyobraźni gadów. Czy rzeczywiście smok, któremu głosu użyczył Sean Connery, był ostatnim przedstawicielem tego gatunku?

Limahl śpiewający w duecie z Maggie Reilly twierdzi, że opowieść o smokach to „niekończąca się opowieść”.

Jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości, rozdaj dzieciom szyfonowe chustki i pozwól im na swobodną ekspresję ruchową do tematu przewodniego z filmu o tym samym tytule. Przyjrzyj się swobodnym, niczym nie skrupowanym gestom. Pozwól dzieciom, by poniosła je piękna, nostalgiczna muzyka. Każde z nich może zmienić się w smoka przemierzającego bezkresne powietrzne przestrzenie.

Niekończąca się opowieść, muzyka i słowa Limahl, Internet

„Pałac milorda Maciusia” – karty pracy cz.2, s.28

Przebieg:

Milord Maciuś Malutki rezyduje w Geometrycznym Pałacu. Ponieważ mimo młodego wieku jest osobą niezwykle dokładną swój pałac budował według ścisłych, matematycznych wyliczeń. Czy przedszkolaki będą umiały odtworzyć go używając odpowiednich figur geometrycznych?

Zajęcia popołudniowe

„Herbatka u smoka” – zabawa tematyczna utrwalająca zasady kulturalnego zachowania

Przebieg:

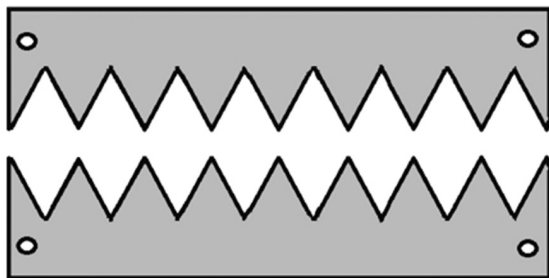
Wyobraźcie sobie, że jesteście na prośzonej herbatce u smoka. Jest to przesympatyczny gad, który ludzi darzy sympatią. Nie wiemy jednak, jak może zareagować na niekulturalnych gości. Na wszelki wypadek zachowujcie się, przykładnie, jak na dobrze wychowane przedszkolaki przystało.

„Głodny smok” – zabawa plastyczna według instrukcji

Przebieg:

Żeby powstała smocza paszcza należy:

- odciąć z zielonego kartonu dwa wąskie paski,
- na dłuższym boku każdego z nich wyciąć wzór w kształcie zębów,
- zrobić dziurki na obu końcach pasków,
- złożyć oba paski ze sobą i włożyć w dziurki ołówek,
- nawinąć gumki na ołówek, tak by kartonowe paski nie mogły się przesuwają.



Po złożeniu zabawka będzie przypominała dentystyczny model szczęki.

DZIEŃ PIĄTY: DINOZAURY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Paprociowy las” – praca przestrzenna w formie makiety.
- „Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „O czym szeptały isierki” – rozmowa kierowana na podstawie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej.
- „Obiad dinozaura” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Właźnik).
- „Popołudnie z isierką” – zabawa relaksacyjna na podstawie wiersza Janiny Porazińskiej.
- „Animacja – rewelacja” – zabawa plastyczna wyjaśniająca zasadę animacji.

Zajęcia poranne

„Paprociowy las” – praca przestrzenna w formie makiety

Przebieg:

Roślinność, która porastała Ziemię miliony lat temu, to olbrzymie paprocie, skrzypy, miłorzęby i drzewa iglaste. Wykonajcie wspólnie makietę przedstawiającą świat, w którym żyły dinozaury. Wystarczy, że napełnicie ziemną płaski pojemnik (kuweta, blacha do pieczenia ciast, spodnia część klatki dla królika) i posadzicie wyhodowaną wcześniej natkę z marchwi i pietruszki. Możecie przy okazji dosadzić kilka zaszczepkę innych kwiatów doniczkowych – makietą będzie bogatsza, a rośliny podrosną przed przesadzeniem ich do większych doniczek. Jako tło ekspozycji może posłużyć rysunek przedstawiający drzewa iglaste.

Jeszcze tylko kilka figurek dinozaurów, rozrzuconych tu i ówdzie kamieni i makietą gotowa.

„Poszukiwacze skarbów” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„O czym szeptały isierki” – prozмова kierowana na podstawie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej

Ewa siedzi przed piecem i patrzy, jak z paleniska spadają iskierki do popielnika. To węgiel się pali.

„Co to jest węgiel”? – myśli Ewa.

Patrzy w ogień, gdy nagle...

– Pst! – wyskoczyła z ognia iskierka i zaszemrała cichutko:

– Posłuchaj... ale nim skończyła, już zgasła.

– Dawno, dawno temu, przed wielu laty... – syknęła druga iskierka i też zgasła.

– Tam, gdzie teraz jest kopalnia węgla.. zaczęła trzecia. Przez chwilę nie pokazywała się żadna iskierka. Ewa myślała, że nie dowie się, co było na miejscu kopalni, gdy cała gromadka błyszczących iskierok wpadła do popielnika.

– Był wielki, wielki, zielony las...

– A w tym lesie rosły gęsto wysokie drzewa...

– Takich drzew już teraz nie ma w żadnym lesie – dodała następna iskierka, gdy jej poprzedniczka zgasła.

Iskierki szeptały teraz jedna po drugiej:

– Drzewa rosły i po wielu, wielu latach przewracaly się od starości...

– Łamały je burze i wichry...

– Zalewały je wody... przysypywała ziemia...

– Na obalonych pniach wyrastały nowe i coraz to nowe...

– Po wielu, wielu latach...

– To już było – przerwała Ewa.

– Pst, słuchaj, nie przerywaj – syknęły naraz trzy iskierki.

– Przez wiele, wiele lat leżały pod ziemią nieraz bardzo głęboko...

... i zmieniały się powoli w czarne, twarde bryły...

– Jeszcze dziś możesz zobaczyć czasem na kawałku węgla ślady odcisniętych liści prastarych drzew...

– ... drzew, które rosły, gdy jeszcze ludzi nie było na ziemi...

– ... gdy jeszcze ptaki nie śpiewały i nie wity gniazd pomiędzy gałęziami...

– ... gdy między drzewami przesuwaly się olbrzymie zwierzęta, które dawno już, dawno wyginęły...

– ...gdy... – zaczęła ostatnia iskierka i ... zgasła.

Helena Kruk, Wybór literatury do zabaw i zajęć w przedszkolu,
Warszawa 1985, WSiP

„Obiad dinozaura” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci udają roślinożerne dinozaury, poruszając się swobodnie na czworakach w kierunku na wprost. Co jakiś czas zatrzymują się, przykucają z dłońmi opartymi o podłogę i wyciągają jak najwyżej szyję, naśladując jedzące dinozaury.

„Ładunek elektryczny” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 6 (wg K. Wlaźnik)

Zajęcia popołudniowe

„Popołudnie z iskierką” – zabawa relaksacyjna przy śpiewanym wierszu Janiny Porazińskiej

Przebieg:

Jest popołudnie, a więc czas na wyciszenie po pełnym wrażeń dniu.

Czy pamiętasz kołysankę ze swojego dzieciństwa, w której isierka z popielnika opowiada dzieciom bajki? Zaśpiewaj ją przedszkolakom odpoczywającym na dywanie.

Bajki isierki

Z popielnika na Wojtusia

iskiereczka mruga:

– Chodź, chodź... bajkę ci opowiem.

Bajka będzie dłu...ga:

Była sobie Baba Jaga,

miała chatkę z masła,

A w tej chatce straszne dziwy!...

Psst...

Isierka zgasła.

Z popielnika na Wojtusia

iskiereczka mruga:

– Chodź, chodź... bajkę ci opowiem.

Moja będzie dłu...ga.

Janina Porazińska, w: Helena Kruk, *Wybór literatury do zabaw i zajęć w przedszkolu*, Warszawa 1985, WSiP

Mamy nadzieję, że zarówno dzieci, jak i ty jesteście zrelaksowani. To dzięki isierce, która tak pięknie potrafi opowiadać bajki. Jak wygląda isierka? Zaproponuj przedszkolakom namalowanie jej portretu. Najlepsze do tego będą pastele olejne.

„Animacja – rewelacja” – zabawa plastyczna wyjaśniająca zasadę animacji

Przebieg:

Przygotuj dla każdego dziecka następujący zestaw: biała kartka z bloku rysunkowego, na niej kalka maszynowa błyszczącą stroną skierowaną do spodu, przykryta kolejną kartką z bloku, na której wcześniej zaznaczyłaś uproszczony rysunek dinozaura. Istotne, żeby ułożyć kartki tak, by ich krótszy bok przystawał do krawędzi stolika. Wtedy rysunek gada będzie się znajdował w dolnej części kartki. Wszystko razem należy połączyć za pomocą spinaczy biurowych. Kolejna czynność to przerysowanie dinozaura, ale z pominięciem ogona oraz szyi wraz z głową.

Teraz pora na usunięcie niepotrzebnych już kalek i obejrzenie rysunków, które powstały po kopiowaniu. Okaże się, że nie wszystko zostało przekalkowane i brakujące części gadziej anatomii dzieci będą musiały dorysować samodzielnie, ale zmieniając ich układ, np.: ogon może się znajdować wyżej lub niżej, a głowa, ustawiona pod innym kątem do tułowia niż jej pierwowzór, może mieć otwartą paszczę albo ziać ogniem.

Kolejna czynność to dokładne nawinięcie szablonu z pierwotnym rysunkiem na ołówek i upewnienie się, czy szablon i odbitka są dokładnie połączone. Efekt końcowy pracy będzie taki, że kiedy dziecko, trzymając ołówek, na który nawinięta jest wierzchnia kartka, poruszy nim w górę i w dół, to, ku jego zdumieniu, dinozaur będzie się poruszał.

CIEKAWOSTKI:

Obwód elektryczny to tor, którym płynie prąd.

Ogromną iskrą elektryczną jest błyskawica. Rozgrzewa ona powietrze do bardzo wysokich temperatur – pięć razy tyle, ile wynosi temperatura powierzchni Słońca.

Iskra elektryczna powoduje, że paliwo zapala się w silniku i samochód może jechać.

Skamieniałości to kości i inne szczątki, które zachowały się w skałach. Z nich dowiadujemy się o zwierzętach i roślinach dziś już nieistniejących.

Wiele dinozaurów żywiło się wyłącznie roślinami. Do roślinożerców należały niemal wszystkie największe dinozaury. Roślinożerne dinozaury miały stępione zęby, przystosowane do żucia. Mięsożerne charakteryzowały się dużymi, ostrymi zębami, którymi mogły chwycić i zabijać ofiarę.

Dinozaury wyginęły około 65 mln lat temu wraz z niemal połową gatunków zwierząt żyjących wówczas na Ziemi. Nadal nie wiemy, co było powodem tej zagłady.

Przytoczono utwory literackie:

1. Deborah Chancellor, Deborah Murrell, Philip Steele, Barbara Taylor, *Ilustrowana encyklopedia dla dzieci*, Ożarów Mazowiecki 2007, Wydawnictwo Olesiejuk.
2. Grzegorz Kasdepke, *Co to znaczy... 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń*, Łódź 2011, Wydawnictwo „Literatura”.
3. Grzegorz Kasdepke, *Powrót Bartusia czyli Co to znaczy... po raz drugi*, Łódź 2010, Wydawnictwo „Literatura”.
4. Urszula Kozłowska, Elżbieta Lekan, *Wierszyki 4-latka*, Ożarów Mazowiecki 2011, Wydawnictwo Olesiejuk.
5. Helena Kruk, *Wybór literatury do zabaw i zajęć w przedszkolu*, Warszawa 1985, WSiP.
6. Krystyna Lenkiewicz, *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I–III*, Warszawa 1999, WSiP.
7. Ewa Noga, Anna Wasilak, *Stare i nowe zabawy podwórkowe*, Lublin 2003, Wydawnictwo KLANZA.
8. *150 rytmicznych zabaw dla dzieci*, Centrum Edukacji dziecięcej, Publicat S.A. MMXI. Joanna Straburzyńska (tłumaczenie), *365 historyjek i wierszyków dla chłopców*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk.
9. Wiesława Żaba-Żabińska (wybór), *Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania*, Warszawa 2006, MAC Edukacja.
10. *Antologia literatury dziecięcej*, Kielce 2006, MAC Edukacja.

Przytoczono utwory muzyczne:

1. *Moje 6 lat. Zajęcia muzyczno-ruchowe*, cz.2, MAC Edukacja.
2. Frederic Delius, *Pastoralna Rapsodia*, Delta Music plc na licencji Retrospective Recordings Ltd.
3. Płyta CD *Razem w szkole* klasa 2, Warszawa 2009, WSiP.

PLAN DZIAŁAŃ WSPOMAGAJĄCO-WSPIERAJĄCYCH

GRUDZIEŃ

TYDZIEŃ PIERWSZY: JEST ZIMA

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 1.1; 5.4; 1.2; 2.5; 3.3; 4.1; 6.5; 9.2; 8.2; 7.2; 10.1; 5.3; 13.4; 1.5; 13.6; 14.3; 14.4; 1.4; 4.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Świat w zimowej szacie	„To już zima” – pogadanka na podstawie wiersza J. Ficowskiego	- wypowiada się na temat wysłuchanego wiersza, - odwołuje się do własnych doświadczeń	ilustrację, wiersz „To już zima” J. Ficowskiego
	„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych	- prawidłowo reaguje na określone sygnały, - rozwija orientację w schemacie własnego ciała	obręczce
	„Zima zła” – zabawa inscenizowana do piosenki	- słucha melodii i tekstu piosenki, - wypowiada się na temat zimy, - inscenizuje piosenkę ruchem	piosenka „Zima zła” muzyka Z. Noskowski, słowa M. Konopnicka
	„Zimowy spacer” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa	- ćwiczy reakcje na sygnał, - przestrzega zasad obowiązujących w zabawie	chorągiewka
	„Srebrne gwiazdki” – zabawa matematyczna kształtująca orientację przestrzenną	- określa położenie przedmiotu: <i>przed sobą, za sobą, z prawej, z lewej strony</i>, - wykonuje ćwiczenie według poleceń	gwiazdki śniegowe z papieru (po jednej dla każdego dziecka)

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Świat w zimowej szacie, cd.	„Mrozem malowane” – ćwiczenia doskonalące koordynację wzrokowo-ruchową „Zimowy świat” – spacer	– doskonali analizę i syntezę wzrokowo-ruchową, – poprawia jakość mowy przez ćwiczenia oddechowe, – usprawnia ruchy prawej i lewej ręki – obserwuje zmiany zachodzące w najbliższym otoczeniu przyrodniczym, – rozmawia na temat zimowej pogody	– karty pracy cz.2, s.4, świeca lub biała kredka świecowa, gąbka, niebieska farba

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Dokarmiamy ptaki	„Ptaki z naszego karmnika” – rozwiązywanie zagadek „Przyjaciel zza okna” – teatrzyk sylwet na podstawie utworu L. Krzemienieckiej „Rozgrzewka dla ptaków” – zabawa ruchowa z elementem równowagi „Ptasia stołówka” – praca plastyczna – wydzieranka Wróbelki w karmniku” – ćwiczenia doskonalące analizę i syntezę wzrokową oraz sprawność manualną „Kręgi w śniegu” – dokarmianie ptaków	– rozwiązuje zagadki, – wypowiada się na temat ptaków przylatujących do karmnika – zna trudne warunki, jakie panują zimą, – wie, jak potrzebna jest pomoc zwierzętom podczas zimy, – rozumie słowo przyjaźń – doskonali zmysł równowagi, – podskakuje raz na jednej, raz na drugiej nodze – nakleja gotowe elementy, – doskonali sprawność manualną, – doskonali analizę i syntezę wzrokową, – rozwija sprawność manualną – wie, że należy ubrać się stosownie do pogody, – dokarmia ptaki	– ilustracje przedstawiające ptaki zimujące w Polsce – utwór „Przyjaciel zza okna” L. Krzemienieckiej, sylwety postaci – szare kartki A4, paski z pudełka tekturowego (po 5 dla każdego dziecka), klej, papier kolorowy – karty pracy cz.2, s.3, plastelina, kredki – ziarna zbóż i roślin oleistych, aparat fotograficzny lub telefon komórkowy

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Pomagamy zwierzętom	„Kasza czy to groch” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku	– doskonali zmysł dotyku, rozpoznając nasiona	– woreczki z kaszą, grochem i fasolą
	„Odpowiedzialne zadanie” – rozmowa na podstawie opowiadania M. Platy	– uważnie słucha czytanego tekstu, – rozmawia na temat systematycznego dokarmiania zwierząt podczas zimy, – rozwija poczucie odpowiedzialności	– opowiadanie „Odpowiedzialne zadanie” M. Platy
	„Głodomorzy” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	– doskonali umiejętność czworakowania	– obręcze
	„Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne zestaw nr 7 wg A. Grzęski		
	„W karmniku czy przy paśniku” – zabawa dydaktyczna utrwalająca wiadomości z zakresu poznawania przyrody	– utrwała wiadomości na temat dokarmiania ptaków i zwierząt podczas zimy	– ilustracje karmnika i paśnika, sylwety ptaków i zwierząt
	„Zimowe pogotowie” – zabawa inscenizowana ukierunkowana poznanymi utworami literackimi	– odgrywa role wyznaczone w zabawie	

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Uroki zimy	„Co widzisz za oknem?” – ćwiczenia doskonalące myślenie przyczynowo-skutkowe i sprawność językową	– rozwiązuje zagadki, – doskonalą koordynację wzrokowo-ruchową, – rozwija myślenie i sprawność językową	– karty pracy cz.2, s.11, nożyczki, klej
	„Kto sadi bałwanki?” – rozmowa kierowana poparta pokazem i opowiadaniem G. Kasdepke	– reaguje na humor zawarty w utworze literackim	– opowiadanie „Bałwanki” G. Kasdepke
	„Śnieżne kule” – zabawa ruchowa z elementem celowania i rzutu	– doskonalą sprawność rzutu, – ćwiczy mięśnie tułowia	– obręcz lub rysunek tarczy, woreczki
	„Buli” – ćwiczenia rytmiczne usprawniające mięśnie dłoni	– usprawnia mięśnie dłoni, – wykonuje ćwiczenie w rytm muzyki	– kartki papieru, płyta CD
	„Płaskorzeźba zimą w tle – półprzestrzenna grupowa praca plastyczna	– wykonuje pracę przestrzenną, przestrzegając zasad pracy w zespole, – rozwija twórczość i kreatywność	– arkusz szarego papieru z narysowanym konturem bałwana, kulki z papieru, klej, farby plakatowe, gaza, wata
	„Lalki idą na spacer” – zabawa tematyczna w kąciku lalek	– przestrzega zasad obowiązujących podczas zabaw tematycznych	– rekwizyty potrzebne do zabawy tematycznej

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Marzenia się spełniają	„Niespodzianka” – ćwiczenia artykulacyjne	– wypowiada się prostymi zdaniami na temat wylosowanego przedmiotu	– papierowa torba na prezenty kartoniki z różnymi przedmiotami
	„Prezent dla Mikołaja” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza D. Gellner	– uważnie słucha tekstu wiersza, – rozmawia na temat otrzymywania i obdarowywania innych prezentami	– wiersz „Prezent dla Mikołaja” D. Gellner
	„W drogę” – zabawa ruchowa z elementem podskoku	– doskonali szybkość i zwinność podczas biegu	
	„Wymarzony prezent” – ćwiczenia doskonalące sprawność manualną i motoryczną	– wyrabia sprawność manualną i motoryczną, – rozwija pamięć sekwencyjną, – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową	– karty pracy cz.2, s.16, kredki
	„Święty Mikołaj” – zabawy kulinarne	– przygotowuje potrawę do degustacji, – przezwycięża niechęć do spożywania nieznanych potraw	– „Kulinarne zabawy dla niejadków” s. 76–77, porcja ugotowanego spaghetti, sos pomidorowy, zielony groszek, kukurydza, czerwona fasola z puszki, pomidorki koktajlowe, ugotowana marchewka

TYDZIEŃ DRUGI: PRZEDŚWIĄTECZNE PRZYGOTOWANIA

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 6.5; 1.1; 1.5; 2.3; 2.5; 4.3; 5.4; 5.3; 5.5; 3.1; 7.2; 9.2; 8.1; 11.1; 12.2; 10.1; 13.1; 14.7; 14.4; 15.1.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Wielkie sprzątanie	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – ćwiczenia wzmacniające mięśnie aparatu artykulacyjnego „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „Muzyczny relaks” – zabawa muzyczna z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku „Porządek w każdym kącie” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania „Co trzeba zrobić, żeby było lepiej” – zabawa matematyczna; przewidywanie następstw „Bombki w różne wzory” – ćwiczenia doskonalące sprawność manualną i motoryczną. „Marsz na orientację” – spacer	– wykonuje ćwiczenia, – wzmacnia mięśnie aparatu artykulacyjnego – ćwiczy skłony, – doskonali umiejętność rzutu – wytwarza rytmiczne odgłosy przy użyciu gazet – doskonali umiejętność czworakowania, – ćwiczy wspinanie się na palcach, – wykonuje ruchy na przemian raz prawą, raz lewą ręką – przewiduje następstwa związane z zaistniałą sytuacją. – doskonali sprawność manualną i motoryczną, – rozwija pamięć sekwencyjną – orientuje się w określaniu przebytej drogi, – dostrzega szczegóły charakteryzujące drogę powrotną	– piłeczki, kosz – gazety – ilustracje z zaistniałą i przewidywaną sytuacją – karty pracy cz.2, s.21, kredki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Choinka strojnisa	„Gałęzie, gałązki, gałązeczki” – ćwiczenia rozwijające spostrzegawczość; analiza i synteza	– porównuje długość gałęzi drzewka choinkowego, – zawiesza ozdoby na choince	– drzewko choinkowe, lampki choinkowe, tańcuchy
	„Ekochoinka” – zabawa plastyczna z wykorzystaniem materiałów odpadowych	– wykonuje choinkę z materiałów odpadowych	– tekturowe tuby po ręcznikach papierowych, zielone worki na śmiecie, taśma klejąca, plastikowe butelki w kolorze zielonym, nakrętki od butelek, klej Magic, słomki
	„Z drzewa na drzewo” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania	– doskonalą wchodzenie i schodzenie z drabinki, – ćwiczy prawidłowy chwyt zamknięty podczas trzymania szczelbi drabinki	
	„Drzewko odświeżnie ubrane” – ubieranie choinki; kultywowanie tradycji	– zawiesza odpowiednie ozdoby na choince,	– ozdoby choinkowe
	„Ola ubiera choinkę” – ćwiczenia rozwijające sprawność językową	– rozwija sprawność językową, – rozpoznaje i nazywa emocje, – doskonalą sprawność manualną	– karty pracy cz.2, s.22, kredki
	„Choinka dla ptaków” – dokarmianie ptaków	– wie, że należy dokarmiać ptaki zimą	– ziarna zbóż i roślin oleistych, słonina, opowiadanie „Choinka dla ptaków” M. Kownackiej

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Świąteczne życzenia	„Aniołek” – ćwiczenia doskonalące sprawność manualną „Trąbki świątecznej poczty” – pogadanka na podstawie wiersza K. I. Gałczyńskiego „Doręczyciel” – zabawa ruchowa z elementem równowagi „Mikołaj spieszy z prezentami” – ćwiczenia doskonalące posługiwanie się pojęciami: <i>najwcześniej</i>, <i>najpóźniej</i> „Życzę Ci” – próby formułowania świątecznych życzeń	– doskonali sprawność rąk, – posługuje się nożyczkami – zna zwyczaje związane z wysyłaniem kartek świątecznych, – samodzielnie układa tekst prostych życzeń świątecznych – doskonali równowagę, – ćwiczy mięśnie stóp – używa pojęć: <i>najwcześniej</i>, <i>najpóźniej</i>, – doskonali sprawność manualną, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową – słucha tekstów życzeń czytanych przez nauczyciela, – próbuje układać tekst życzeń świątecznych, – składa życzenia swoim kolegom	– karty pracy cz.2, s.8, nożyczki, papierowa taśma, biała plastelina – kartki ze świątecznymi życzeniami, – fragment wiersza „Trąbki świątecznej poczty” K. I. Gałczyńskiego – woreczki, kosz – karty pracy cz.2, s.15, niebieska farba – kartki z życzeniami świątecznymi

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Wokół choinki	„Łańcuch z dzwoneczkami” – ćwiczenia rozwijające pamięć sekwencyjną oraz sprawność manualną i motoryczną	– rozwija pamięć sekwencyjną, – ćwiczy sprawność manualną i motoryczną, – doskonali analizę i syntezę wzrokową i słuchową	– karty pracy cz.2, s.29, mazaki
	„Zapach sosnowych igieł” – poznawanie różnych gatunków drzew iglastych zabawy badawcze.	– poznaje niektóre gatunki drzew iglastych, – przygotowuje aromatyczny odświeżacz powietrza	– igły z różnych drzew iglastych, różne szyszki, moździerz, soda oczyszczona, lniane woreczki, wstążki
	„Ukryj się” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa	– reaguje na sygnały określone w zabawie	– szarfy w kolorze zielonym, tamburyno
	„Rozdzwoniły się dzwony” – zabawy muzyczne; umiejętne stosowanie natężenia dźwięku	– słucha utworu muzycznego, – gra na instrumentach perkusyjnych, stosując natężenie dźwięku	– utwór „Dzwony rurowe” M. Oldfield, instrumenty perkusyjne: janczary i dzwonki
	„Dzwonek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca słuch, koncentrację i umiejętność panowania nad własnym ciałem	– odgaduje, skąd dobiega dźwięk dzwoneczka, – rozwija koncentrację, – doskonali umiejętność panowania nad własnym ciałem	– dzwoneczek
	„Kolędniczy” – przygotowanie bazy do działań plastycznych	– przygotowuje bazę do działań plastycznych	– rolki po papierze toaletowym, biała farba plakatowa, pędzelki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Choinka z czasów moich dziadków	„Aniołek” – ćwiczenia doskonalące sprawność manualną „Na gałązce choinkowej” – swobodne wypowiedzi na temat opowiadania M. Kownackiej „Pomiędzy świerkami” – zabawa ruchowa bieżna „Ozdoby choinkowe” – ćwiczenia doskonalące pamięć sekwencyjną „Podróż w przykurzoną krainę bajek” – oglądanie bajek wyświetlanych z epidiaskopu	– doskonali sprawność rąk – uważnie słucha opowiadania, – poznaje ozdoby choinkowe używane w dawnych czasach, – wyraża własne zdanie na temat sposobów ozdabiania choinki – rozwija pamięć sekwencyjną, – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową i analizę wzrokową i słuchową – wie, co to jest epidiaskop, – zna zasady obsługi projektora, – ogląda bajki wyświetlane z epidiaskopu	– karty pracy cz.2, s.8, biała plastelina – „Plastusiowy pamiętnik” M. Kownackiej (fragment), zdjęcia i ilustracje choinek z dawnych lat – karty pracy cz.2, s.20, nożyczki – projektor do wyświetlania bajek, filmy na kliszy, obrus lub prześcieradło

TYDZIEŃ TRZECI: ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 3.2; 5.4; 14.1; 14.5; 13.1; 10.1; 9.2; 7.2; 13.6; 11.2; 3.3; 2.5; 1.3; 4.1; 4.2; 4.3; 6.1; 5.1; 8.3; 12.1; 11.1; 13.3; 5.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Jest taki dzień	„Dzień jedyny w roku” – rozmowa na temat tradycji wigilijnych	– uważnie słucha wiersza, – zna zwyczaje wigilijne, – rozmawia na temat nastroju wieczoru wigilijnego	– wiersz pt. „W dzień Wigilii” H. Szayerowej
	„Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych	– doskonali sprawność podawania i odbierania piłki, – szybko i sprawnie reaguje na sygnał w zabawie	– żółta piłka
	„Ukryte prezenty” – gra matematyczna rozwijająca twórcze myślenie	– utrwała znajomość figur geometrycznych, – klasyfikuje przedmioty pod względem jednej cechy; kształtu	– figury geometryczne: koło, trójkąt, kwadrat; markery
	„Skok przez przeszkodę” – zabawa ruchowa z elementem skoku	– doskonali umiejętność skoku	– szarfy
	„Już blisko kolęda” – zabawa muzyczna – ćwiczenia słuchowo-ruchowe	– słucha melodii i tekstu piosenki, – wykonuje proste ruchy rytmicznie w takt muzyki	– płyta CD z nagraniem piosenki „Już blisko kolęda” muzyka T. Pabisiak, słowa A. Galica
	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – ćwiczenia aparatu artykulacyjnego	– usprawnia aparat artykulacyjny, wykonując poprawnie ćwiczenia	
	„Aniołek – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania	– rozwija sprawność manualną, – zna nową technikę plastyczną	– karty pracy cz.2, s.8, biała plastelina

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Kolędy i pastorałki	„Renifery świętego Mikołaja” – ćwiczenia rozwijające spostrzegawczość i koncentrację	– doskonalą analizę i syntezę wzrokową, – rozwija spostrzegawczość i koncentrację, – liczy do 3	– karty pracy cz.2, s.17, kredki
	„Kolędniczy” – działalność plastyczna	– wykonuje pracę według instrukcji, – doskonalą sprawność manualną, – rozwija wyobraźnię	– papierowe serwetki z motywem świątecznym, klej, rolki po papierze toaletowym, sznurek, gumki recepturki, kłębki włóczki, markery, cienie do powiek, róż do policzków, kawałki papieru nutowego
	„Równym krokiem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi	– doskonalą zmysł równowagi, – utrwała umiejętność poruszania się stopą przed stopą	– trójkąt
	„Przed Wigilią” – dyskusja na podstawie wiersza i ilustracji	– słucha tekstu wiersza, – dyskutuje na temat zwyczajów wigilijnych	– ilustracja, wiersz „Przed Wigilią” T. Szymba
	„Aniołek” – ćwiczenia rozwijające sprawność manualną	– rozwija sprawność manualną.	– karty pracy cz.2, s.8
	„Muzyka jest dobra na wszystko” – zabawa relaksacyjna.	– odpoczywa, słuchając muzyki, – wykonuje proste ruchy w rytm muzyki	– utwór świąteczny M. Bublé’a

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Świąteczne tradycje i obrzędy	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – ćwiczenia logopedyczne „Świąteczna wędrówka po świecie” – pogadanka na temat tradycji bożonarodzeniowych w innych krajach „Nie zapomnij o mnie” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania „Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne zestaw nr 8 wg A Grzęski „Świąteczne skarpety” – ćwiczenia doskonalące posługiwanie się liczebnikami porządkowymi w zakresie 4 „Tradycje i obrzędy ludowe” – zapoznanie z obrzędami ludowymi związanymi ze świętami Bożego Narodzenia	– usprawnia aparat mowy – zna zwyczaje bożonarodzeniowe obchodzone w innych krajach – doskonali sprawność czworakowania – usprawnia mięśnie ramion i barków, – doskonali zwinność i szybkość ruchów – posługuje się liczebnikami porządkowymi, – przelicza w zakresie 4, – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową – zna obrzędy ludowe związane ze świętami Bożego Narodzenia, – wie, że należy kultywować tradycje	– ilustracje – szarfy, piłki – karty pracy cz.2, s.19, kredki – film VHS, DVD

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Dwanaście potraw	„Prezenty od świętego Mikołaja” – ćwiczenia doskonalące posługiwanie się pojęciami: <i>największy</i> , <i>najmniejszy</i>	– posługuje się pojęciami: <i>największy</i>, <i>najmniejszy</i>, – doskonali sprawność manualną, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową	– karty pracy cz.2, s.18, mazaki, kredki
	„Zielony jak choinka, czerwony jak barszcz” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa	– reaguje na sygnał, – przestrzega zasad obowiązujących podczas zabawy	– szarfy w czterech kolorach
	„Pastorałki” – zabawa muzyczna; śpiewanie regionalnej piosenki ludowej	– wie, co to jest pastorałka, – rytmicznie powtarza słowa pastorałki, – usprawnia język	– tekst „Pastorałki”, autor nieznany
	„Robimy zakupy” – zabawa tematyczna w kąciku sklepowym	– używa form grzecznościowych, – przestrzega zasad obowiązujących w zabawie tematycznej	
	„Zdrowie na talerzu” – rozwiązywanie zagadek słownych	– rozwiązuje zagadki, – doskonali pamięć i koncentrację uwagi	– zagadki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Uroczysta Wigilia	„Szopka” – ćwiczenia doskonalące analizę wzrokową i słuchową	– doskonali analizę wzrokową i słuchową, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową, – rozwija sprawność manualną	– karty pracy cz.2, s.23, żółta kredka, tekturka, klej
	„Co by było, gdyby...” – ćwiczenia w rozumowaniu dedukcyjnym	– słucha czytanego tekstu, – odpowiada na pytania, – doskonali rozumowanie dedukcyjne	– opowiadanie „Pierwsza gwiazdka” G. Kasdepke
	„Pod choinką” – zabawa ruchowa z elementem równowagi	– skonali zmysł równowagi, – usprawnia mięśnie grzbietu	
	„Wigilia Bożego Narodzenia” – wielopokoleniowe świąteczne spotkanie	– kultywuje tradycję, – zna zasady dobrego zachowania obowiązujące w spotkaniu wigilijnym	– opłatek, płyty z kolędami

TYDZIEŃ CZWARTY: JESTEŚMY WYJĄTKOWI

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 1.2; 1.3; 3.2; 5.3; 5.4; 6.5; 6.1; 7.2; 8.1; 13.6; 4.2; 4.3; 9.2; 9.3; 10.1; 11.1; 14.2; 14.3; 14.7; 14.5; 15.1; 2.4; 3.5; 13.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Każdy z nas jest inny	„Każdy czasem smutny bywa” – dyskusja dotycząca podstawowych stanów emocjonalnych „Ćwiczmy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „Inny niż reszta” – zabawa matematyczna; dostrzeganie różnic pomiędzy obiektami „Omiń przeszkodę” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania i pływania „Mam ci coś do powiedzenia” – zabawy muzyczna „Najlepiej być sobą” – opowiadanie o zabarwieniu humorystycznym na podstawie tekstu G. Kasdepke. „Pośmiejmy się z siebie” – zabawa rozwijająca koordynację wzrokowo-ruchową	– rozmawia na temat podstawowych stanów emocjonalnych: radość, smutek, złość, strach – wykonuje ćwiczenia w parze, – usprawnia mięśnie nóg – ogląda i porównuje przedmioty, – odnajduje różnice między przedstawionymi przedmiotami – doskonali umiejętność czworakowania i pływania – rozpoznaje wydawane dźwięki, – różnicuje sposób ich wydawania, – kontroluje dźwięki – reaguje na humor zawarty w utworze literackim – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową, – obserwuje swoje odbicie w lusterku	– znaki graficzne określające stany emocjonalne – przedmioty z sali przedszkolnej potrzebne do zabawy – obręcze, szarfy, pachołki, tunel, bramki lub płotki – opowiadanie „Najlepiej być sobą” G. Kasdepke – lusterko, kartki papieru, kredka

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Dziewczynki i chłopcy	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – ćwiczenia narządów mowy „Świat za zamkniętymi oczami” – rozmowa na podstawie opowiadania A. Onichimowskiej „Tor przeszkód” – zabawa ruchowa z elementem równowagi „Perforowane obrazki” – praca plastyczna „Miękki jak....” – zagadki dotykowe „Świat, który nas otacza” – doświadczanie świata za pomocą zmysłu powonienia	– odgaduje wypowiedziane słowa, odczytując je z ruchu warg – uważnie słucha czytanego tekstu, – dostrzega i akceptuje potrzeby osób niepełnosprawnych – doskonalą zmysł równowagi – wykonuje pracę według poleceń nauczycielki, – doskonalą zmysł dotyku, wodząc palcem po perforacji – doskonalą zmysł dotyku, – postrzega i akceptuje potrzeby osób niepełnosprawnych – rozwija zmysł powonienia, – rozmawia na temat zapachów wybranych przedmiotów	– opowiadanie „Dziewczynka ze szkła” A. Onichimowskiej – dwie ławeczki – ręczniki, kartki A4 z zeszytu papierów kolorowych z narysowanym uproszczonym kształtem, długopisy – tabliczki dotykowe

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Dobre zachowanie	„Nasze ulepianki” – zabawa manipulacyjno-konstrukcyjna	– doskonali sprawność manualną i precyzję ruchów, – współdziała w grupie	– plastelina
	„Skarżypyta, kłamczucha i inni” – rozmowa na podstawie wierszy J. Brzechwy	– słucha wierszy, – próbuje oceniać zachowania innych, – określa cechy charakteru przedstawionych postaci	– wiersze J. Brzechwy: „Leń”, „Skarżypyta”, „Kłamczucha”, „Samochwała”, ilustracje
	„W biegu” – zabawa ruchowa bieżna	– doskonali umiejętność szybkiego biegania, – reaguje na sygnały ustalone w zabawie	
	„Ważne słowa” – zabawa dydaktyczna utrwalająca stosowanie form grzecznościowych	– wie, jakich znaków graficznych należy użyć podczas zabawy, – potrafi zastosować odpowiednie formy grzecznościowe	– krążki w trzech kolorach dla każdego dziecka, – „W co i jak się bawić” I. Dudzińska i T. Fiutowska
	„Tak lub nie” – działalność plastyczna	– wykonuje znaki graficzne, – doskonali sprawność manualną	– talerzyki plastikowe, nożyczki, klej, mazaki, kartki z bloku technicznego, patyki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Tolerancja	„Lubię – nie lubię” – zabawa dydaktyczna rozwijająca poczucie własnej wartości	– wyraża swoje zdanie za pomocą określonych znaków graficznych	– znaki graficzne
	„Czy chudzi, czy grubi” – zabawa rytmiczna ze śpiewem	– uczestniczy w zabawie ze śpiewem, – dostrzega i szanuje potrzeby innych	– płyta CD z piosenką „Wesoło grają przedszkolacy” muzyka i słowa M. Stryja
	„Nic się nie stało” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	doskonali umiejętniejętność przechodzenia pod poprzeczką	– płotek
	„Tolerancja” – rozmowa kierowana na podstawie opowiadania Diany Hsu	– zna znaczenie słowa tolerancja, – wie, na czym polega przyjaźń, – podaje cechy dobrego przyjaciela	– opowiadanie pt. „Tolerancja” D. Hsu
	„Grubaski i chudziaki” – zabawa graficzna	– rysuje według instrukcji, – doskonali sprawność manualną	– cienkopisy, markery, kartki z bloku
	„Klucz do twierdzy” – zabawa z elementem dramy	– wymyśla gesty i sformułowania grzecznościowe, – stara się pogodzić z porażką	

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Nasze charaktery	„Kolorowe figury” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość figur geometrycznych	– utrwala nazwy figury geometrycznej, – kojarzy nazwę figury geometrycznej z jej kształtem	– figury geometryczne w różnych kolorach
	„Dni tygodnia” – zabawa dydaktyczna poparta tekstem wiersza w tłumaczeniu B. Ciecierskiej	– słucha wiersza, – określa cechy charakteru, – powtarza fragmenty wiersza według określonego schematu	– wiersz w tłumaczeniu B. Ciecierskiej „Dni tygodnia”, schematyczne rysunki dni tygodnia
	„Leniwi i cierpliwi” – zabawa ruchowa bieżna	– doskonalą umiejętność biegu truchtem	– pachołki
	„Krąży piłka” – zabawa z chustą animacyjną	– rozwija umiejętność współdziałania w grupie, – doskonalą koordynację wzrokowo-ruchową	– chusta animacyjna, gumowa piłeczka
	„Hrabianka Bielanka” – zabawa dramatyczna w oparciu o opowiadanie K. Kozłowskiej	– odgrywa role wyznaczone przez nauczyciela za pomocą gestów i mimiki oraz wypowiedzianych słów	– opowiadanie pt. „Hrabianka Bielanka” K. Kozłowskiej

GRUDZIEŃ

*W grudniu rzadko ptak zaśpiewa,
w srebrze stoją wszystkie drzewa.
Naszą rzeczkę po kryjomu
w nocy lodem okuła mróz.
Sanki wezwał i do domu
z lasu nam choinkę wniósł.*

Janusz Minkiewicz

PRZYSŁOWIA:

- Pierwszy śnieżek w błoto pada, słabą zimę zapowiada.
- Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu i kwietniu plucha.
- Grudzień zimny, śniegiem przykryty, daje rok w zboże obfity.
- Gdy łagodna jesień trzyma, będzie krótka, ostra zima.
- Gdy w Boże Narodzenie pogodnie, będzie tak przez cztery tygodnie.
- Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie.

WAŻNIEJSZE DATY:

- 3 grudnia: Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych
- 4 grudnia: Dzień Górnika i Naftowca
- 6 grudnia: mikołajki
- 10 grudnia: Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka
- 13 grudnia: Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci, Dzień Księgarza
- 22 grudnia: pierwszy dzień zimy
- 24 grudnia: Wigilia
- 25, 26 grudnia: Boże Narodzenie
- 31 grudnia: Światowy Dzień Pokoju

TYDZIEŃ PIERWSZY: JEST ZIMA

DZIEŃ PIERWSZY: ŚWIAT W ZIMOWEJ SZACIE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „To już zima” – pogadanka na podstawie wiersza.
- „Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zima zła” – zabawa inscenizowana do piosenki.
- „Zimowy spacer” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Srebrne gwiazdki” – zabawa matematyczna kształtująca orientację przestrzenną.
- „Mrozem malowane” – karty pracy cz.2, s.4.
- „Zimowy świat” – spacer.

Zajęcia poranne

„To już zima” – pogadanka na podstawie wiersza

Przebieg:

Opierając się na spostrzegawczości dzieci, porozmawiaj z nimi o tym, po czym można rozpoznać, że nadeszła zima. Powiedz, jakie zmiany zachodzą w przyrodzie w związku ze zmianą pory roku i wytłumacz, czym są spowodowane. Pomocny może się okazać wiersz Jerzego Ficowskiego.

To już zima

*Kiedy woda udaje, że jest szkłem,
to już wiem, co to znaczy, dobrze
wiem:
TO JUŻ ZIMA.*

*Kiedy deszcz się zmienia w biały puch,
zwykły deszcz z jesiennych słońc i pluch:
TO JUŻ ZIMA.*

*Kiedy z ziemi tysiące różnych barw
znikną gdzieś, jakbyś wszystkie
gumkę stał.
TO JUŻ ZIMA.*

*Kiedy rankiem wyrosną z twych szyb
srebrne kwiaty, choć nie siał ich nikt,
TO JUŻ ZIMA.*

*Kiedy oddech bielutki frunie z ust,
bo go mróz tak pobielił, tęgi mróz,
TO JUŻ ZIMA.*

*Po tym wszystkim, com ci przed
chwilą rzekł,
poznasz łatwo, gdy spadnie pierwszy
śnieg,
TO JUŻ ZIMA!*

Jerzy Ficowski, w: Wiesława Żaba-Żabińska (wybór), *Antologia literatury dziecięcej. Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania*, Kielce 2006, MAC EDUKACJA

„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Rozłóż pod ścianą obręcz (jedna na pięcioro dzieci). Będą to gniazda dla ptaków. Dzieci „ptaki” zajmują miejsca w gniazdach, czyli przykucają wewnątrz obręczy. Na sygnał opuszczają „gniazda”, naśladując lot ptaków. Na kolejny umowny sygnał, w przysiadzie, naśladują zbieranie ziarenek, pukając palcem o podłogę. Spłoszone głośnym dźwiękiem podrywają się i wracają do gniazd.

Zajęcia główne

„Zima zła” – zabawa inscenizowana do piosenki

Przebieg:

Poproś dzieci, żeby znalazły sobie miejsce na dywanie, na którym będą się mogły wygodnie położyć. Włącz nagranie piosenki, a przedszkolaki, leżąc z zamkniętymi oczami, wyobrażają sobie mroźną porę roku. Kiedy już zasłuchają się, tak że aż zmarzną im uszy, będą mogły wstać, kilka razy się przeciągnąć i jeszcze raz, słuchając piosenki, odegrać scenki nakreślone przez Marię Konopnicką.

Zima zła

1. *Hu hu ha! Hu hu ha! Nasza zima zła!
Szczypie w nosy, szczypie w uszy,
mroźnym śniegiem w oczy prószy,
wichrem w polu gna!
Nasza zima zła, nasza zima zła!*

2. *Hu hu ha! Hu hu ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
w ręku gałąź oszroniała,
a na plecach drwa.
Nasza zima zła, nasza zima zła!*

3. *Hu hu ha! Hu hu ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
dalej, śnieżkiem w plecy zimy,
niech pamiątkę ma.
Nasza zima zła, nasza zima zła!*

Zima zła, muzyka Zygmunt Noskowski, słowa Maria Konopnicka, w: Mieczysław Niemira (opracowanie), *Piosenki dziecięce na elektroniczne instrumenty klawiszowe, cz.2*, Warszawa 2001, Wydawnictwo Muzyczne GAMA

„Zimowy spacer” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Dzieci ustawiają się w pary. Powinny zapamiętać, kogo trzymają za rękę. Początkowo maszerują po sali, lecz kiedy zauważą podniesioną w górę chorągiewkę, rozbiegają się i truchtem poruszają w różnych kierunkach do momentu, aż opuścisz chorągiewkę. Wówczas jak najszybciej muszą odnaleźć swoją parę i, maszerując, bacznie obserwować, czy chorągiewka nie powędruje znowu w górę.

„Srebrne gwiazdki” – zabawa matematyczna kształtująca orientację przestrzenną

Przebieg:

Przeczytaj dzieciom opowiadanie, będzie ono wprowadzeniem do działań matematycznych. Porozmawiajcie przez chwilę o pięknie i nietrwałości śniegowych płatków. Następnie pokaż, jak można wykonać „białą gwiazdkę” ze złożonej kilkakrotnie kartki papieru przyciętej w kształt koła. Potem przystąpcie do działań matematycznych.

Dzieci siedzą w siadzie skrzyżnym w luźnej rozsypce. Rozdaj im po kilka śniegowych gwiazdek wyciętych z białego papieru. Poproś, by każdy przedszkolak położył przed sobą jedną gwiazdkę, a potem np. dwie za sobą. Wydawaj tego typu polecenia do momentu, aż zabraknie liczmanów. Teraz pora na sprawdzenie, czy zadane zostało poprawnie wykonane. W tym celu dzieci przeliczają gwiazdki leżące przed nimi i podają wynik. Następnie liczą gwiazdki, które zgromadziły za sobą i również mówią, ile ich jest. Żeby dowiedzieć się, czy każde z dzieci poradziło sobie z zadaniem, poproś po kolei każdego wychowanka o policzenie zgromadzonych liczmanów.

Srebrne gwiazdki

*Z rana zaczął padać śnieg. Miś Uszatek wybiegł z saneczkami na dwór.
Naraz zobaczył na swojej wiatrówce śliczne białe gwiazdki. Przyglądał się im z podziwem.
A gwiazdek padało coraz więcej. Jedna była piękniejsza od drugiej.
– Lecą gwiazdki z nieba! – zawołał Miś. – Muszę je pokazać w domu.
Zostawił sanki na dworze i wybiegł do pokoju.
– Aniu, Lalu, Różo, Pajacyku, Króliczku! – wołał od progu.
Przyjaciele otoczyli Misia.
– Co się stało? Co się stało? – niepokoił się Pluszowy Kóliczek, stojąc na tylnych łapkach.
– Stało się coś niezwykłego. Z nieba padają srebrne gwiazdki. O tu, spójrzcie, na wiatrówce...
Ale na wiatrówce nie było już gwiazdek. Zmieniły się w mokre kropelki.
– To był na pewno śnieg – uśmiechnął się Pajacyk Bimbambom. – Śnieg stopniał i zostały kropelki...
A Miś nadąsał się.
– Jaki tam śnieg, jakie znów kropelki! – mruknął. – To były na pewno gwiazdki. Dobrze widziałem.*

Czesław Janczarski, *Nowi przyjaciele Misia Uszatka*,
Warszawa 1990, „Nasza Księgarnia”

Zajęcia popołudniowe

„Mrozem malowane” – karty pracy cz.2, s.4

Przebieg:

Zimą mróz maluje na szybach fantazyjne wzory. Czasem wyglądają tak, jakby z ram okiennych wypływały przedziwne esy-floresy, a innym razem okno „zakwita” na biało.

Wzory na karcie pracy wyglądają na prostsze, ale ich wykonanie do najłatwiejszych nie należy. Przyklej dzieciom karty do stolików za pomocą papierowej taśmy – to ułatwi im pracę.

Pracochłonne zajęcie umili dzieciom piosenka pt.: „Mróz czarodziej” – słowa Andrzej M. Grabowski, muzyka Ryszard Leoszewski (CD płyta 2 *Wesoła szkoła i przyjaciele* klasa 2, WSiP).

„Zimowy świat” – spacer

Przebieg:

Czy słońce, czy deszczowa pogoda, dzieci powinny codziennie przebywać na powietrzu. Nie będą się nudzić, bo o każdej porze roku świat wygląda inaczej.

Wydźcie na spacer, by przyrzeć się uważnie drzewom, przydrożnym kamieniom a nawet pobliskim budynkom. Zimą wyglądają inaczej, prawda? Jakie zmiany zauważyliście?

Zadanie na następny dzień: zaczniście gromadzić różnej wielkości plastikowe butelki w kolorze zielonym oraz nakrętki z butelek, ale tylko zielone i białe. Będą potrzebne w przyszłym tygodniu do wykonania ekochoinki.
Z każdej dostarczonej butelki należy usunąć etykiety.

DZIEŃ DRUGI: DOKARMIAMY PTAKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Ptaki z naszego karmnika” – rozwiązywanie zagadek.
- „Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Przyjaciel zza okna” – teatrzyk sylwet na podstawie utworu Lucyny Krzemienieckiej.
- „Rozgrzewka dla ptaków” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Ptasia stołówka” – praca plastyczna – wydzieranka.
- „Wróbelki w karmniku” – karty pracy cz.2, s.3.
- „Kręgi w śniegu” – dokarmianie ptaków.

Zajęcia poranne

„Ptaki z naszego karmnika” – rozwiązywanie zagadek

Przebieg:

Proponujemy rozpoczęcie dnia od rozgrzewki umysłowej, jaką jest rozwiązywanie zagadek. Możesz przy okazji poruszyć temat pomagania ptakom podczas zimy. Zapytaj, jaki jest sens w dokarmianiu ptaków. Sprawdź, czy przedszkolaki wiedzą, co powinno się znaleźć w ptasiej stołówce.

*Pukają do okienka
i proszą o ziarenka.
O ziarenka, okruszyny,
bo są głodne podczas zimy.
(ptaki)*

*Czapka czarna, brzuch
czerwony,*

*przylatuje w nasze strony.
Zimą na wsi czasem bywa.
Nazwa krótka, osobliwa.
(gil)*

*Gdy za oknem powieszysz
kawatek słoniny,
to ona przyleci
zaraz w odwiedziny.
(sikorka)*

Ewa Małgorzata Skorek (wybór i opracowanie), *Księga zagadek*,
Kraków 2005, Oficyna Wydawnicza „Impuls”

„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Przyjaciół z za okna” – teatrzyk sylwet na podstawie utworu Lucyny Krzemienieckiej

Przebieg:

Wykonaj sylwetę wróbla oraz chłopca. Rozmowa, którą ze sobą prowadzą, świadczy nie tylko o tym, jak trudne warunki panują zimą. Ich dialog dotyczy również wartości wyższych, mówi bowiem o przyjaźni i o trudnych sytuacjach, kiedy przyjaźń zostaje wystawiona na próbę. Zapytaj dzieci, jak rozumieją słowo przyjaźń – co ono dla nich znaczy.

Przyjaciół z za okna

Wróbel:	<i>Puk, Puk!</i>
Chłopiec:	<i>Kto tam?</i>
Wróbel:	<i>Otwórz, to ja, wróbel!</i>
Chłopiec:	<i>A, dzień dobry, co słychać?</i>
Wróbel:	<i>Bardzo źle! Śniegi takie grube i do tego zawieja. Jeszcze dzisiaj nic nie jadł. Rano żona moja była w lesie, myślałem, że coś przyniesie. Potem synowie byli w ogródku – też bez skutku.</i>
Chłopiec:	<i>A ty też szukałeś pożywienia?</i>
Wróbel:	<i>O sobie już nie mówię; byłem i za górą, i za tymi topolami dwiema – nigdzie nic nie ma. Myślałem już, że zginę, bo wszystko dziś śnieg zaściela... ale przypomniałem sobie, że mam jeszcze ciebie, przyjaciela.</i>
Chłopiec:	<i>O, tu masz okruszki, przyjaciół cię nie zawiedzie. Wszak najlepszych przyjaciół poznajemy w biedzie.</i>

Lucyna Krzemieniecka, w: Hanna Dobrowolska, Anna Konieczna, *Wesoła szkoła*.
Kształcenie zintegrowane w klasie 2. Podręcznik część 2, Warszawa 2000, WSiP

„Rozgrzewka dla ptaków” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Kiedy panują chłody, ptakom najbardziej marzną nóżki. Dzieci naśladując je, próbują podskakiwać raz na jednej nodze, raz na drugiej. Nie dziw się, jeśli będą jeszcze miały kłopoty z utrzymaniem równowagi. Mogą się wówczas podeprzeć drugą nogą.

„Ptasia stołówka” – praca plastyczna – wydzieranka

Przebieg:

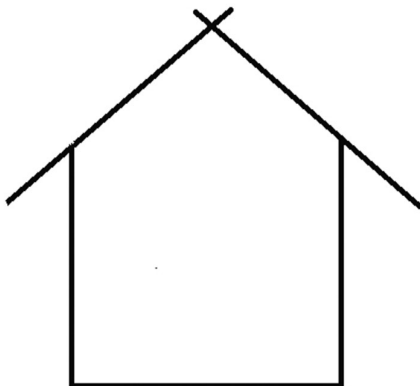
Zanim dzieci przystąpią do wykonania pracy plastycznej, zadaj im poniższą zagadkę. Będzie to doskonałe wprowadzenie do tematu.

Ptasia stołówka

*Dzieci w przedszkolu
coś tam majstrują,
z desek, z patyków domek
budują.
Będą w nim ziarnka i okruszynki,
będzie kawałek tłustej słoninki.
(Odpowiedź: karmnik)*

Ewa Małgorzata Skorek (wybór i opracowanie), *Księga zagadek*,
Kraków 2005, Oficyna Wydawnicza „Impuls”

Następnie poproś podopiecznych, by usiedli do stolików i z pomocą dyżurnych rozdaj im potrzebne do działań plastycznych materiały: szare kartki A4 – tyle, ile jest dzieci, paski o wymiarach 12 cm x 1,5 cm wycięte z tekturowego pudełka (dla każdego dziecka po 5 szt.), papier kolorowy – niebieski, biały, żółty i brązowy oraz klej biurowy. Kolejność działań jest następująca: na szarych kartkach dzieci przyklejają tekturowe paski formując z nich zarys karmnika.



Na dachu karmnika i powyżej przyklejają białe kawałki wydarte z papieru. Będą imitowały śnieg. Ponad karmnikiem uzyskane z niebieskiego papieru skrawki utworzą niebo, a brązowe i żółte zwitki i przyklejone wewnątrz karmnika dadzą wrażenie rozsypanych tam ziaren. Żeby karmnik nie sprawiał wrażenia „zawieszonego” w próżni można wykonać dodatkowo pionową podstawę lub ponad ptasią stołówką dorysować gałąź i sznurek, który je połączy.

Zajęcia popołudniowe

„Wróbelki w karmniku” – karty pracy cz.2, s.3

Przebieg:

Zima to dla ptactwa ciężki czas. Żeby go przetrwać, skrzydlata brat trzyma się w stadach lub przynajmniej w parach. Wtedy jest im rażniej i łatwiej podczas zimowej zawieruchy. Dzieci też mogą zadbać o ptaki, wysypując do karmników ziarna i okruszki.

„Kręgi w śniegu” – dokarmianie ptaków

Przebieg:

Spakujcie ziarna dla ptaków, ubierzcie się ciepło i wyjdźcie na podwórko. Znajdźcie miejsce, gdzie zalega dziewiczy śnieg. Powstaną na nim kręgi wydeptane dziecięcymi stópkami. Kreśli się je w następujący sposób: kilkoro dzieci ustawia się w szeregu chwytając swoich sąsiadów pod rękę. Teraz, zwartą kolumną, poruszają się w taki sposób, by zatoczyć koło. Przedszkolaki powinny stawiać małe kroki, im bliżej środka któryś z nich się znajduje, tym kroki powinny być mniejsze. Dla lepszego efektu można wykonać jeszcze jedną, a nawet dwie rundy w tym samym lub przeciwnym kierunku.

Teraz z pewnością śnieg jest porządnie udeptany, a dzieciom po takiej rozgrzewce nie jest zimno. Kręgów powinno powstać więcej. Małe, wykonane przez zaprzyjaźnioną dwójkę dzieciaków lub słusznych rozmiarów „olbrzymy” – będą jednakowo przydatne. Posłużą bowiem za „lądowisko” dla skrzydlatej braci.

Żeby jednak ptaki zechciały z nich skorzystać, należy uciec się do fortelu.

Przynętą będą ziarna, które zabraliście ze sobą. Rozsypcie je pośrodku wydeptanych placików i oddalcie się na chwilę (lub chwil kilka). Jeśli wrócicie za jakiś czas, ptaki będą już ucztować na całego! Podręczny aparat fotograficzny lub telefon komórkowy mogą się okazać pomocne w utrwaleniu interesującego widoku.

DZIEŃ TRZECI: POMAGAMY ZWIERZĘTOM

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Kasza czy groch?” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku.
- „Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Odpowiedzialne zadanie” – rozmowa na podstawie opowiadania.
- „Głodomory” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski).
- „W karmniku czy przy paśniku?” – zabawa dydaktyczna utrwalająca wiadomości z zakresu poznawania przyrody.
- „Zimowe pogotowie” – zabawa inscenizowana ukierunkowana poznaniem utworami literackimi.

Zajęcia poranne

„Kasza czy groch?” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku

Przebieg:

W trzy jednakowe woreczki z nieprzezroczystej tkaniny wsyp: groch, fasolę i kaszę. Zanim jednak to zrobisz, pozwól dzieciom, by poznały występujące pomiędzy nimi różnice, posługując się zmysłem wzroku i dotyku. Połóż woreczki na stole i zapytaj wybrane dziecko, gdzie jest groch. Następnie przedszkolaka zapytaj o fasolę, a jeszcze inny powinien wskazać woreczek z kaszą. Będzie to dziecinnie proste zadanie. Żeby więc podnieść stopień trudności, zamień woreczki miejscami. Musisz to zrobić bardzo szybko. Teraz ponownie zapytaj, co zawiera wskazany przez Ciebie worek. Odpowiedzi może udzielić ochotnik, a ty sprawdź jej poprawność, zaglądając do środka. Jeśli jest właściwa, poproś przypadkowego uczestnika zabawy o potwierdzenie – niech dotykając przez materiał, stwierdzi, czy woreczek zawiera to, o czym mówił zgadujący. Jeśli ochotnik się pomylił, daj mu szansę na rehabilitację, pozwalając na udzielenie poprawnej odpowiedzi po uprzednim dotykowym sprawdzeniu zawartości woreczka.

„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Odpowiedzialne zadanie” – rozmowa na podstawie opowiadania

Przebieg:

Pomaganie zwierzętom to odpowiedzialne zadanie, bo wymaga systematyczności, zaangażowania oraz wiedzy. Jeśli już ktoś zdecyduje się pomagać, musi pamiętać o tym, że nie może to być pomoc jednorazowa. Należy ją kontynuować dotąd, aż warunki pogodowe pozwolą zwierzętom na samodzielne zdobywanie pokarmu.

Najwięcej na temat dokarmiania leśnych zwierząt wiedzą leśnicy i to im należy pozostawić to zadanie. Przeczytaj dzieciom opowiadanie, a potem porozmawiajcie na temat zawartej w nim treści.

Odpowiedzialne zadanie

Bożenka siedziała przy kuchennym stole i kończyła lukrowanie pierniczków. Mama pozwoliła jej samodzielnie przyozdobić te złotobrzowe ciasteczka i teraz dziewczynka z wielkim zapamiętaniem oddawała się swemu zajęciu. Kiedy polukrowała ostatnią piernikową gwiazdkę, spojrzała za okno. Znowu syłał gęsty śnieg, a wierzchołki sosen przed leśniczówką dziadka kołysały się na wietrze, jakby w rytm tylko im znanej melodii. Bożenka zadrżała mimo woli, wyobrażając sobie, jak zimno musi być na dworze, podczas gdy ona siedzi w ciepłej kuchni, wśród smakowitych zapachów piekącego się makowca i świeżo zaparzonej herbatki pomarańczowo-cynamonowej.

– Już skończyłaś, kochanie? – spytała mama, wchodząc do kuchni z dziwnym białym wateczkiem w dłoni.

Dziewczynka uśmiechnęła się i kiwnęła głową, ale zaraz głęboko westchnęła i znowu spojrzała w okno.

– Co się stało, Bożenko? – spytała mama.

– Myślę sobie, co z tymi wszystkimi zwierzątkami, które marzną teraz na dworze. Czy mają co jeść? Może trzeba im pomóc?

– Cieszę się, że o tym pomyślałaś, bo właśnie miałam cię zapytać, czy pomogłabyś dziadkowi w pewnym zadaniu... – mama tajemniczo się uśmiechnęła i wskazała na biały wateczek.

Okazało się, że ów dziwny biały przedmiot był bryłką soli, którą dziadzio zamierzał zanieść do lasu i zostawić pod specjalną drewnianą budką, zwaną paśnikiem. Bożenka towarzyszyła dziadkowi w tym zadaniu i na własne oczy widziała, jak do bryłki soli, którą dziadzio zawiesił pod budką, zbliżyły się dwie sarenki i ze smakiem ją lizały.

Dziadek wytłumaczył, że sól wzmacnia organizm saren i dodaje im sił podczas mroźnej zimy. Potem oboje zawrócili do leśniczówki, ale szli bardzo cicho, żeby nie spłoszyć leśnych mieszkańców. Po drodze dziadek wysypał do innego paśnika zebrane jesienią kasztany i żółędzie.

– To dla dzików – wyjaśnił.

Bożenka dowiedziała się przy okazji, że leśne zwierzęta mogą dokarmiać tylko leśnicy. Miała szczęście, że jej dziadek był jednym z nich.

Po południu tata i starszy brat Bożenki – Wojtek, zaczęli budować karmnik dla ptaków, a mama i Bożenka wyszukiwały w spiżarni ziarna grochu, słonecznika i kaszy. Wieczorem mama roztopiła kawałek smalcu i wlała go do pustego pojemniczka po jogurcie. Dodała okruchy chleba i łyżkę płatków owsianych, i wszystko wymieszała. Potem do pojemniczka włożyła patyczek. Kiedy masa zastygła, Bożenka wyjęła ją z kubeczka po jogurcie i obtoczyła w ziarnach, a do wystającego końca patyka przywiązała kawałek sznurka.

Rodzice powiedzieli, że teraz trzeba systematycznie karmić zwierzęta, bo te szybko przyzwyczajają się do jednego miejsca, w którym znajdują pożywienie. Odzwyczajają się za to od samodzielnego zdobywania pokarmu i jeśli przestanie się je dokarmiać, umrą z głodu. Bożenka miała zatem przed sobą odpowiedzialne zadanie i czuła się dumna.

Następnego dnia rano na ptaki czekała prawdziwa niespodzianka: drewniany karmnik na wysokiej nóżce, a w nim plaster słoniny (to od dziadka, który też chciał mieć swój udział w dokarmianiu ptaków). Z daszku zwisała przywiązana sznurkiem smakowita bryłka smalcu z ziarnami. Uradowane ptaki same nie wiedziały, od czego mają zacząć mikołajkową ucztę.

Zza szyby obserwowała je radosna Bożenka, która pomyślała, że zwierzęta też mogą mieć Mikołajki i dostać prezent, jak ten w karmniku. Ale zaraz się poprawiła – będzie pomagać ptaszkom nie tylko w Święta, ale przez całą zimę. A one odwzajemnią się latem – swoim śpiewem.

Małgorzata Plata, w: Bożena Godzimirska, *Zanim zostaniesz pierwszakiem.*
Przewodnik metodyczny 1, Warszawa 2010, WSiP

„Głodomory” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Położ dwie obręcze w dwóch przeciwległych końcach sali. Będą miejscem, gdzie zgromadzony jest pokarm dla zgłodniałych zwierząt. Dzieci początkowo w dowolnie przybranej pozycji leżą na podłodze. Wstaną wówczas, gdy powiesz, jakie zwierzę mają naśladować. Jeśli powiesz „niedźwiedź” – przedszkolaki poruszają się, czworakując w kierunku obręczy. Ich ruchy powinny być powolne i ciężkie. Najedzone „niedźwiedzie” powracają na środek sali. Na hasło „sarny” – dzieci znów udają się do „paśników”, ale czworakują w szybszym tempie niż poprzednio.

„Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski)

- „Na podwórko” – rytmiczny marsz z równoczesnym wymachem ramion.
- „Rozgrzewka na mrozie” – dzieci w staniu zwartym wykonują obszerne ruchy rąk, na zmianę odwodząc je w tył i obejmując ramiona.
- „W poszukiwaniu pożywienia” – w postawie na czworakach dzieci wyrzucają w przód ręce, a następnie przyciągają nogi, wykonując zajęcze skoki.
- „Głodne zajęce” – postawa jak wyżej, dzieci przetaczają piłeczkę z prawej strony na lewą i odwrotnie.

- „Na tropie” – w leżeniu przodem przesuwanie się do przodu w podparciu na przedramionach (czołganie się).
- „Obserwatorzy” – w leżeniu przodem dzieci naśladują obserwowanie zwierząt przez lornetkę, unosząc przy tym górną część tułowia.
- „Karmimy ptaki” – w siadzie skrzyżnym sięganie w górę raz jedną a raz drugą ręką.
- „Spłoszone ptaki” – swobodny bieg z wymijaniem współwiczących.
- „Powrót” – rytmiczny marsz w parach.

Zajęcia popołudniowe

„W karmniku czy przy paśniku?” – zabawa dydaktyczna utrwalająca wiadomości z zakresu poznawania przyrody

Przebieg:

Na tablicy demonstracyjnej powieś ilustracje przedstawiające karmnik i paśnik. Przygotuj także sylwety zwierząt żyjących w Polsce na wolności oraz ptaków zimujących w naszym kraju. Sylwet powinno być co najmniej tyle, ile dzieci przyszło dzisiejszego dnia do przedszkola. Jak się pewnie domyślasz, zadanie Twoich podopiecznych to wylosowanie sylwety i przyporządkowanie jej do miejsca, w którym narysowany na niej przedstawiciel fauny znajduje pożywienie.

„Zimowe pogotowie” – zabawa inscenizowana ukierunkowana poznaniem utworami literackimi

Przebieg:

Przypomnij w skrócie poznane w ciągu ostatnich dwóch dni utwory („Odpowiedzialne zadanie” Małgorzaty Plata, „Przyjaciół z okna” Lucyny Krzemienieckiej). Potem dzieciom dobranym w pary zasugeruj, by odegrały scenkę przedstawiającą dokarmianie zwierząt zimą, przy czym jedno z dzieci będzie dowolnym zwierzęciem (ptakiem), a drugie osobą, która pomaga mu przetrwać zimowe niedole. Dialogi poparte wymownymi gestami podpowiedzą ci, czy przedszkolaki właściwie odebrały przytoczone powyżej utwory.

DZIEŃ CZWARTY: UROKI ZIMY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Co widzisz za oknem?” – karty pracy cz.2, s.11.
- „Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Kto sadi bałwanki?” – rozmowa kierowana poparta pokazem i opowiadaniem.
- „Śnieżne kule” – zabawa ruchowa z elementem celowania i rzutu.
- „Buli” – ćwiczenia rytmiczne usprawniające mięśnie dłoni.
- „Płaskorzeźba z zimą w tle” – półprzestrzenna grupowa praca plastyczna.
- „Lalki idą na spacer” – zabawa tematyczna w kąciku lalek.

Zajęcia poranne

„Co widzisz za oknem” – karty pracy cz.2, s.11

Przebieg:

Siedzisz w domu przy oknie i spoglądasz na bałwana, którego ulepiłeś. Nie martw się, że marznie. Nie możesz go przecież zabrać ze sobą do domu, a jeśli nawet to zrobisz, to i tak śniegowy pan musiałby stać na balkonie, a Ty mógłbyś oglądać go...przez okno.

Rozwiązywanie zagadek:

*Jaka to pora roku,
kiedy biało jest wokół?* (zima)

*Choć go lepić muszę,
kleju mi nie trzeba.
Starczy biały puszek,
który leci z nieba.* (bałwan)

*Biały jest jak mąka
albo drobna kasza.
Gdy zaściele ziemię,
Na narty zaprasza.* (śnieg)

„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Kto sadi bałwanki?” – rozmowa kierowana poparta pokazem i opowiadaniem

Przebieg:

Do lepienia bałwana najlepiej nadaje się mokry śnieg. Dlaczego? Ponieważ wilgoć pomaga w utrzymaniu jego spistości. Trzeba jednak uważać, bo kiedy nadciąga wilgoć, bardzo łatwo o przeziębienie. Nie można zatem dopuścić do przemoczenia odzieży i wychłodzenia ciała. Znacznie korzystniejszy dla zdrowia jest mroźny, ale suchy dzień. Wtedy jednak śnieg, zamiast się lepić, sypie się. Wystarczy dmuchnąć, a porcja śniegu, która miała być pigułką, rozpadnie się. Możesz to dzieciom udowodnić, przynosząc w misce suchy śnieg z podwórka. W temperaturze pokojowej bardzo szybko zacznie topnieć, co oznacza, że coraz więcej kropel wody zacznie się pojawiać wewnątrz śniegowej kupki. Ulepienie zbitej śniegowej kulki będzie teraz proste.

Jeśli wobec tego pogoda nie sprzyja lepieniu bałwanków, można chociażby o nich pomyśleć:

Bałwanki

Mój synek Kacper miał wiele pomysłów na to, kim zostanie w przyszłości. Konduktorem, rzeźbiarzem, panem z telewizji, a nawet kierowcą elektrycznego samochodu – takiego, który jeździ po cmentarnych alejkach na Wólce Węglowej. Nigdy jednak nie pragnął zostać rolnikiem. Jakież więc było moje zdumienie, gdy oświadczył, że nie możemy prosto po przedszkolu wracać do domu, bo trzeba zasadzić bałwanki.

– Zasadzić? – zapytałem zdziwiony. – Czy ulepić?

– Zasadzić – odpowiedział Kacper.

I dziarsko zabrał się do roboty.

Ulica Księgarzy, przy której mieści się przedszkole Kacpra, była od kilku dni zasypana śniegiem. Nieliczne samochody sunęły nią wolno, zostawiając za sobą głębokie koleiny. Skuleni

od chłodu przechodnie dreptali gęsiego po coraz węższych chodnikach. Pan dozorca spoglądał w niebo z wyraźną odrazą. Na nic odśnieżanie, na nic zaklinanie chmur – śnieg sypał się jak puch z dziurawej poduszki.

– Pomóż mi – usłyszałem głos Kacpra.

Lepił śnieżki, a potem starannie zakopywał je w pryzmach śniegu. Dziwne.

– Jak mam pomóc?

– Trzeba przy każdej z sadzonek wbić patyk – wytłumaczył Kacper. – Żeby bałwanki miały się na czym oprzeć, gdy wyrosną.

Chciałem mu wytłumaczyć, że bałwanki nie wyrastają same z siebie, że trzeba je najpierw ulepić – ale wizja toczenia kuli za kulą skutecznie powstrzymała mnie przed wyjawieniem prawdy. Niech się biedne dziecko uczy na błędach.

Następnego poranka dopadły mnie jednak wyrzuty sumienia.

– A jeżeli nie wyrosły? – zapytałem ostrożnie. – Będziesz bardzo smutny?

– Spokojna głowa – zaśmiał się Kacper. – Wyrosły.

Idąc do przedszkola, próbowałem ułożyć w myślach słowa, którymi będę za chwilę pocieszał Kacpra. Okazało się jednak, że to nie jego trzeba pocieszać.

– Oszaleć można – jęczał pan dozorca, trzymając się za głowę.

– Patrz pan, jacy artyści...

Wzdłuż ulicy Księgarzy stały w szpalerze dorodne bałwanki. Wszystkie wspierały się na powitykanych przeze mnie patykach – zupełnie jak żołnierze prezentujący broń. Było ich co najmniej kilkadziesiąt. Dużo więcej niż sadzonek, które zakopaliśmy poprzedniego dnia w śniegu.

– Oho! – ucieszył się Kacper. – Inne dzieci z mojej grupy też sadiły.

– Czyli to wasza sprawa... – Dozorca tyknął na Kacpra z rezygnacją. – A kto zadzwonił do telewizji?

– Nie ja – zapewnił Kacper. – Ja umiem dzwonić tylko do taty, mamy i babci Bożenki.

Telewizyjny wóz próbował właśnie wyjechać z zasp. Dozorca westchnął. Trzeba będzie pójść i odkopać koła. A potem tłumaczyć przed kamerą, dlaczego miejsca parkingowe nie są odśnieżone – jakby pan dozorca, zamiast sprzątaniami, zajmował się lepieniem bałwanków. Ech, życie...

– Przecież to niemożliwe – wystękałem.

– Co? – zapytał Kacper.

– No... śnieżki, bałwanki... – Pokręciłem głową. – Niemożliwe.

– W normalnym życiu niemożliwe – zachichotał Kacper. – Ale to wszystko nie dzieje się naprawdę.

– Przecież ty mi to wszystko opowiadasz przed snem! – przypomniał Kacper.

– Naprawdę? – Zamrugałem powiekami.

– Oj, tato! – Kacper poprawił kołdrę. – Już starczy!

– A pan dozorca? – zatroskałem się o miłego pana z łopatą.

– Wymyśl, że telewizja bardzo go chwaliła – ziewnął Kacper. – Za ozdobienie ulicy bałwankami. Wymyśliłem.

– I że bałwanki bawiły się z przedszkolakami w berka.

To także wymyśliłem.

– I że gdy dorosnę, zostanę takim samym bajkopisarzem jak ty.

– Eee... – skrzywiłem się. – Chyba lepszym?

– Niech będzie, lepszym. – Kacper przeciągnął się rozkosznie.

– A teraz śpijmy, bo od tej bajki to tylko nogi marzną.

I zgasiliśmy światło.

„Śnieżne kule” – zabawa ruchowa z elementem celowania i rzutu

Przebieg:

Lubimy rzucać śnieżkami, ale żeby osiągnąć celu, musimy poćwiczyć precyzję rzutów. Umieść zatem tarczę strzelniczą w odległości około 1,5–2 m. Dzieci kolejno będą celowały w tarczę woreczkami i oddawały w jej kierunku rzuty, przyjmując postawę, w której aktywnie uczestniczy tułów wygięty do tyłu w łuk, z odwodzeniem ramienia w górę i w tył. Tarczą może być np. obręcz lub rysunek wykonany kredą na kartonowym pudle lub ciemnym materiale.

„Buli” – ćwiczenia rytmiczne usprawniające mięśnie dłoni

Przebieg:

Przygotuj kartki białego papieru. Możesz także wykorzystać nieudane rysunki dzieci lub czarno-białe gazety. Dzieci będą ugniatały papierowe kulki, trzymając się rytmu piosenki, którą proponujemy. Potem wrzucą je do kosza (ale nie tego na śmieci), by zająć się nimi po południu.

*1. Na dworze zawierucha,
na dworze pada śnieg,
wiatr mroźny mocno dmucha,
lecz nie przestraszy mnie.
Ulepię dziś bałwana,
bo śniegu jest już dość,
z węgielków zrobię oczy,
z marchewki zrobię nos.*

*Ref.: Buli, Buli,
tak nazywają wszyscy mnie,
Buli, Buli,
zatańczyć z wami chce. /bis*

*2. Bałwanek to wesoły,
uśmiecha pięknie się,
zaprasza do poleczki,
gdyż bardzo tańczy chce.
Zapuka dziś do okien,
zapuka dziś do drzwi
i wszystkim się przedstawi,
nazywam się Buli.*

*Buli, słowa i muzyka Danuta i Karol Jagiełło w: Danuta Jagiełło, Karol Jagiełło,
Piosenki, zabawy i tańce dla dzieci cz.1, Otrębusy 2009, LA COSTA
Piosenkę można znaleźć na płycie CD Już w szkole sześciolatka semestr pierwszy, „Nowa Era”*

Zajęcia popołudniowe

„Płaskorzeźba z zimą w tle” – półprzestrzenna grupowa praca plastyczna

Przebieg:

Na arkuszu papieru pakowego narysuj kontur bałwana. Dzieci, nie załując kleju, muszą umieścić jedną papierową kulkę obok drugiej i wypełnić nimi środek pracy. Guziki i oczy można zaakcentować, kolorując papier farbą plakatową. Za nakrycie głowy może posłużyć

np. urodzinowa czapka. Tłó, żeby sprawiało wrażenie zimowego, możecie wykonać z gazy lub waty (albo i z jednego, i z drugiego). Miotłę pozostawiamy Waszej wyobraźni. Możecie ją wykonać według własnego pomysłu z materiałów, które posiadacie.

Nie wywieszajcie gotowej pracy od razu. Dajcie jej dobrze wyschnąć co najmniej przez dobę.

„Lalki idą na spacer” – zabawa tematyczna w kąciku lalek

Przebieg:

Chętne dzieci zgromadzone w kąciku szykują lalki do wyjścia na spacer:

- przyporządkowują ubrania;
- ubierają lale zgodnie z aktualną porą roku;
- układają je w wózkach (poprawiają poduszkę, okrywają kołderką);
- spacerują;
- wracają „do domu”;
- wyjmują lale z wózków i zdejmują im wierzchnie okrycia.

DZIEŃ PIĄTY: MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Niespodzianka” – ćwiczenia artykulacyjne.
- „Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski).
- „Prezent dla Mikołaja” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza.
- „W drogę” – zabawa ruchowa z elementem podskoku.
- „Wymarzony prezent” – karty pracy cz.2, s.16.
- „Święty Mikołaj” – kulinarne zabawy.

Zajęcia poranne

„Niespodzianka” – ćwiczenia artykulacyjne

Przebieg:

W papierowej torbie na prezenty umieścić kartoniki, na których narysowane są rzeczy będące przedmiotem pragnień naszych milusińskich. Wskazane przez Ciebie dziecko losuje jeden z nich i opisuje narysowany przedmiot za pomocą krótkich zdań. Pozostałe przedszkolaki odgadują jego nazwę. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że pierwszy odgadnie ten, kto o omawianej rzeczy marzy.

„Głodne ptaki” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski)

„Prezent dla Mikołaja” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza

Przebieg:

Czy zastanawialiście się kiedyś nad tym, że choć Mikołaj obdarowuje innych, to może chętnie sam otrzymałby choć drobnostkę? Co przedszkolaki chciałyby ofiarować Mikołajowi?

Czy podarek, który kosztował bardzo dużo jest cenniejszy od wykonanego własnoręcznie? Czy prezent to koniecznie jakaś rzecz? Zadając te i podobne pytania dowiesz się, co przedszkolaki myślą na temat otrzymywania prezentów oraz obdarowywania innych.

Prezent dla Mikołaja

*Ja się tak bardzo,
bardzo postaram
i zrobię prezent
dla Mikołaja.*

*Zrobię mu szalik
piękny i nowy,
żeby go nosił
w noce zimowe
i żeby nie zmarł
w szyję i uszy,
gdy z burej chmury
śnieg zacznie prószyć.
Niech się ucieszy Mikołaj Święty –
tak rzadko ktoś mu daje prezenty!*

Dorota Gellner, *Wiersze na Boże Narodzenie*, DeAgostini

„W drogę” – zabawa ruchowa z elementem podskoku

Przebieg:

Dzieci naśladując poruszające się renifery, biegą początkowo truchcikiem, z niewysokim unoszeniem stóp, następnie przechodzą w galop, w którym następuje kolejne odbijanie się jedną i drugą nogą, przy czym noga pozostająca w tyle wykonuje silne odepchnięcie. Ostatnim elementem jest kłus, czyli bieg z unoszeniem kolan. Po krótkim odpoczynku można zabawę powtórzyć.

Zajęcia popołudniowe

„Wymarzony prezent” – karty pracy cz.2, s.16

Przebieg:

W nocy z 5 na 6 grudnia lub w wigilię Bożego Narodzenia święty Mikołaj przynosi dzieciom wymarzone prezenty. Żeby jednak wiedział, co milusińskim sprawi największą radość, należy napisać to w liście lub przedstawić w postaci rysunkowej.

„Święty Mikołaj” – kulinarne zabawy

Przebieg:

Święty obdarowujący dzieci prezentami musi w ciągu 24 godzin odwiedzić wszystkie domy na całym świecie, pokonując 160 milionów kilometrów. Przed taką wyprawą musi się więc solidnie posilić. Słuszną porcję spaghetti z warzywami z pewnością doda mu energii do pracy (sposób wykonania na s. 84).

Zadanie na następny tydzień: za kilka dni będziesz potrzebować projektora oraz klisz z bajkami. Jeśli nie posiadasz takiego urządzenia, to popytaj wśród znajomych oraz rodziców swoich podopiecznych. Co drugi pawlacz kryje nie takie skarby.

1



Prawie całą porcję spaghetti umieść na talerzu, tak jak na fotografii.

2



Nieco wyżej z nitek makaronu ułóż zarys głowy Mikołaja.

3



Zrób linie wyznaczające jego czapkę.

4



Nad tymi liniami dodaj sos pomidorowy.

5



Wąski pasek z makaronu wypełnij kukurydzą.

6



Z nitek makaronu ułóż brwi i oczy, żrenice zrób z groszku.

7



Dodaj nos z pomidora i usta z czerwonej fasolki.

8



Obok makaronu umieść drobno pokrojoną marchewkę.

strona 76

składniki

porcja ugotowanego spaghetti
sos pomidorowy
2 ziarenka zielonego groszku z puszki
czerwona fasolka z puszki
pomidorek koktajlowy
drobno pokrojona
ugotowana marchewka
kukurydza z puszki



Święty Mikołaj

pytanie

Gdybyś był Świętym Mikołajem, co byś prezentował światu?



TYDZIEŃ DRUGI: PRZEDŚWIĄTECZNE PRZYGOTOWANIA

DZIEŃ PIERWSZY: WIELKIE SPRZĄTANIE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia wzmacniające mięśnie aparatu artykulacyjnego.
- „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Muzyczny relaks” – zabawa muzyczna z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku.
- „Porządek w każdym kącie” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Co trzeba zrobić, żeby było lepiej?” – zabawa matematyczna; przewidywanie następstw.
- „Bombki w różne wzory” – karty pracy cz.2, s.21.
- „Marsz na orientację” – spacer.

Zajęcia poranne

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia wzmacniające mięśnie aparatu artykulacyjnego

Przebieg:

Język porządkuje swoje mieszkanie:

- maluje ściany (przesuwanie językiem w górę i w dół po wewnętrznej stronie policzków);
- omiata sufit z pajęczyn (wodzenie językiem po podniebieniu górnym w kierunku od tyłu ku przodowi);
- zamiata podłogę (przesuwanie języka po podniebieniu dolnym od tyłu ku przodowi);
- myje podłogę (poruszanie językiem na boki po podniebieniu dolnym);
- trzepie chodniczki (usta otwarte, język wysunięty jak najdalej do przodu – poruszanie językiem w górę i w dół).

„Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Rozsyp na sali piłeczki. Zadaniem dzieci jest pozбиieranie ich, pojedynczo, do ustawionego na środku kosza. Piłek powinno być tyle, by każde z dzieci mogło kilkakrotnie wykonać zadanie. Można również rozsypać piłeczki kilka razy.

Zajęcia główne

„Muzyczny relaks” – zabawa muzyczna z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku

Przebieg:

Podczas wielkich porządków wyrzucamy z szuflad, gazetników i segregatorów całą masę papierów. Zanim jednak pozbędziemy się definitywnie przedawnionych druków, ulotek reklamowych czy starych gazet, warto zrobić sobie przerwę w sprzątaniu i zrelaksować się przy muzyce. Nie zachęcamy jednak tym razem ani do słuchania muzyki poważnej, ani rozrywkowej czy też relaksacyjnej. Muzyką, która daje uspokojenie, jest muzyka natury, czyli ta, która jest wkomponowana w odgłosy dnia codziennego. Wobec tego każdą kartkę papieru, którą

zamierzamy wyrzucić, należy przedtem wykorzystać i posłuchać odgłosów powstających podczas darcia, składania i zgniatania papierów. Można na nie delikatnie i przeciągle dmuchać, można też energicznie chuchać lub kierować w ich kierunku strumień powietrza wypuszczony spomiędzy ledwie uchylonych ust. Warunkiem usłyszenia „papierowej” muzyki jest zalegająca dookoła cisza.

„Porządek w każdym kącie” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci czworakując, poruszają się po sali. Na sygnał zatrzymują się. Pozostając w dalszym ciągu w tej samej pozycji, naśladują wycieranie kurzu pod szafami, czyli wyciągają jak najdalej w przód raz jedną, a raz drugą rękę. Następnie wstają, chodzą po sali, rozglądając się na wszystkie strony. Potem wspinają się na palce i „wycierają” kurz zalegający na szafie, również sięgając na przemian lewą i prawą ręką. Po chwili znów przechodzą do pozycji wyjściowej, czyli czworakowania i znów, rozciągając ciało, omiatają podłogę.

„Co trzeba zrobić, żeby było lepiej?” – zabawa matematyczna; przewidywanie następstw

Przebieg:

Pokaż dzieciom ilustracje przedstawiające dowolne, zaistniałe już sytuacje, ale tylko takie, które są odwracalne. Dowiedz się od przedszkolaków, czy da się coś zrobić, żeby było lepiej. Co mogą przedstawiać ilustracje i jakie mogłyby być odpowiedzi dzieci przedstawiamy poniżej:

- poplamiona koszulka (co zrobić? – uprać ją);
- rozlana woda (zebrać, wytrzeć);
- zaśmiecona podłoga (posprzątać, odkurzyć, pozamiatać)...

Drugą częścią zabawy matematycznej jest działanie dzieci, czyli np. postawienie przewróconego krzesła, posprzątanie rozsypanych klocków, ubranie rozebranej lalki, posegregowanie kredek wymieszanych z pędzlami. Ty także możesz dołączyć do przedszkolaków i np. przyszyć misiowi naderwane ucho.

Zajęcia popołudniowe

„Bombki w różne wzory” – karty pracy cz.2, s.21

Przebieg:

Bombki, zwłaszcza te szklane, wymagają delikatnego obchodzenia się z nimi. Jeśli któraś się zbije, nie da się jej skleić. Trudne jest nawet odtworzenie fragmentów bombek narysowanych na kartce. Jeśli więc dziecięce rączki zmęczą się podczas forsownej pracy mięśni dłoni, zrób im krótką przerwę na ćwiczenia.

„Marsz na orientację” – spacer

Przebieg:

Wyjdźcie poza teren przedszkola. Podczas zwiedzania najbliższej okolicy zatrzymaj się kilkakrotnie przy charakterystycznych elementach krajobrazu. Może to być głąz leżący w pobliżu ścieżki, krzywo rosnące drzewo, dom z widocznym z daleka numerem, plac zabaw, kosz na śmieci itp. O każdym z obiektów powiedz kilka słów, by zapadł dzieciom w pamięci. Kiedy będziecie wracać do przedszkola, koniecznie obierz tę samą trasę. Dzieci, mijając obiekty, na które wcześniej zwracaliście uwagę, klaskaniem powinny dać znak, że je rozpoznały.

Zadanie na następny dzień: na jutro potrzebne będą zielone plastikowe butelki oraz nakrętki (zielone i białe). Musisz obciąć nożyczkami dolną i górną część każdej butelki. Pamiętaj o tym, że należy wcześniej usunąć z nich etykiety.

Uzupełnijcie także zapas ziaren dla ptaków i zaopatrzenie się w większą ilość słoniny.

DZIEŃ DRUGI: CHOINKA STROJNISIA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gałęzie, gałązki, gałązeczki” – ćwiczenia rozwijające spostrzegawczość; analiza i synteza.
- „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Ekochoinka” – zabawa plastyczna z wykorzystaniem materiałów odpadowych.
- „Z drzewa na drzewo” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania.
- „Drzewko odświeżnie ubrane” – ubieranie choinki; kultywowanie tradycji.
- „Ola ubiera choinkę” – karty pracy cz.2, s.22.
- „Choinka dla ptaków” – dokarmianie ptaków.

Zajęcia poranne

„Gałęzie, gałązki, gałązeczki” – wiczenia rozwijające spostrzegawczość; analiza i synteza

Przebieg:

Ustawcie choinkę w miejscu, gdzie będzie doskonale widoczna, ale równocześnie znajdzie się w pobliżu źródła prądu. Rozprostujcie gałęzie i drobniejsze gałązki ściśnięte w ciasnym pudle przez większość roku. Przy okazji przedszkolaki mogą porównać długość dolnych gałęzi oraz tych, które znajdują się wyżej. Powinny także obejrzeć gałązkę z „żywego” drzewka. Różnice pomiędzy nią a tą ze sztucznej choinki są dostrzegalne na pierwszy rzut oka (i wyczuwane na odległość). Porozmawiajcie o nich.

Następnie sprawdź, czy lampki są sprawne, a potem zawieś światelka. Dzieciom pozwól na owinięcie drzewka błyszczącymi łańcuchami. Nie dziw się, że zmieniliśmy kolejność wieszania ozdób. Czy pamiętasz, jak szkoda szczególnie pięknych bombek schowanych za łańcuchem?

Resztę świecidełek zawieszicie jeszcze dziś, ale trochę później.

„Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Ekochoinka” – zabawa plastyczna z wykorzystaniem materiałów odpadowych

Przebieg:

Przygotuj tekturowe tuby, np. takie po papierowych ręcznikach. Z każdej tuby oraz surowców wtórnych powstaną choinki. W ten sposób przedłużycie żywotność opakowań przeznaczonych do powtórnego użytku.

Papierową tutkę należy owinąć pasami folii wyciętymi z zielonego worka na śmieci. Żeby folia nie zsuwała się z podstawy, dobrze jest przymocować ją taśmą klejącą. Owijając trzon choinki, należy zwrócić uwagę na to, by po skończonej pracy podstawa była znacznie szersza niż wierzchołek. Następne czynności to przecięcie zielonych plastikowych butelek wzdłuż, nacinanie ich w pionie z zachowaniem kilkucentymetrowego marginesu u góry i przymocowanie do

„pnia” za pomocą taśmy klejącej. Kolejność powinna być następująca: na dole „frędzle” wycięte z wyższych butelek, a nad nimi te, które powstały z butelek coraz to mniejszych. Żeby praca przypominała choinkę, należy jeszcze przyciąć tu i ówdzie plastikowe paski, by nadać całości odpowiedni kształt. Teraz za pomocą introligatorskiego kleju Magic można umocować zakrętki naśladujące bombki, a także przykleić „do góry nogami” słomki, które staną się wówczas cukierkami, wiszącymi na świątecznym drzewku. Z resztek po przyciętych paskach można wykonać gwiazdę, wieńczącą wierzchołek choinki.

I tak oto powstał las choinek.

„Z drzewa na drzewo” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania

Przebieg:

Dzieci kolejno wchodzą na trzeci szczebel drabinki, asekurowane przesuwają się bokiem na sąsiednią drabinkę i schodzą na dół. Zwróć uwagę na prawidłowy, zamknięty chwyt szczebla.

„Drzewko odświętnie ubrane” – ubieranie choinki; kultywowanie tradycji

Przebieg:

Już najwyższa pora na to, by dokończyć ubieranie choinki. Żeby jednak praca przebiegała sprawnie, jedni nie mogą drugim wchodzić w drogę. Nie należy się przepychać, „wyręczając” innych w przystrojeniu choinkowych gałązek. Działając wspólnie, szybko zawieszicie świecidełka i anielskie włosy, a będziecie się mogli cieszyć odświętnie przystrojonym drzewkiem.

Zajęcia popołudniowe

„Ola ubiera choinkę” – karty pracy cz.2, s.22

Przebieg:

Mała Ola pomagała mamie w ubieraniu choinki. Powstała z tego niedokończona historia w obrazkach. Niedokończona z winy rysownika, który spieszył się ubierać drzewko we własnym domu. Dorysujcie więc zakończenie tej historii.

„Choinka dla ptaków” – dokarmianie ptaków

Przebieg:

Drzewa iglaste są spiżarnią dla ptaków. Skrzydlatych głodomorów trzeba jednak zimą systematycznie dokarmiać. Wyjdźcie wobec tego na spacer, zabierając ze sobą ziarna i tłustą słoninę. Znajdźcie drzewo iglaste, udepczcie śnieg, który pod nim zalega i rozsypcie ziarna. Słoninę zaś udekorujcie gałęzie.

Zanim jednak wyjdziecie, możesz wprowadzić dzieci w tematykę, posiłkując się opowiadaniem Marii Kownackiej pt. „Śpiewająca choinka”.

Śpiewająca choinka

Kiedy już choinka dla dzieci stała wystrojona jak krakowianka na wesele – pani powiedziała:

- No dobrze, a ptaki?
- Co – „ptaki”? – zapytały dzieci.
- No, gdzie choinka dla ptaków?

Dzieci się zakłopotaly, bo nikt nie wiedział, gdzie jest choinka dla ptaków. Wtedy pani mówi:

– Może tę małą choinkę, co ją z gałązek jodłowych powiązał tata Jasia, podarujemy ptaszkom?

– Tak! Taak! – krzyknęli wszyscy.

A Jasio skoczył – cap! Choinkę i pędzi na dwór...

– Czekaj, Jasiu, czekaj, przecież choinka musi być przystrojona i z podarkami...

– Zawiesimy bombki, zdejmie się je z naszej choinki.

– Eee, na bombkach ptaszki się nie znają! Jeszcze się przelękną!

– Ognie sztuczne też do niczego – mruknął Jarek.

– To co robić – zakłopotaly się dzieci.

– Pomyślmy dobrze, co ptaszki lubią? Każdemu trzeba dawać to, co lubi!

Zaraz wszyscy zaczęli wyliczać, co ptaszki lubią!

– Siemię konopne! Mak! Słonecznik!

– Pszenicę – proszę pani – pszenicę!

– Jarzębinę, bez czarny! Różne nasionka!

– Łój, smalec, słoninę!

– No dobrze już, dobrze! Teraz ty, Jasiu, podaj choinkę! Ubierzemy ją tym, co ptaszki najbardziej lubią!

I zabrali się do roboty.

Gałązki choinki maczali w roztopionym łożu z makiem i konopiami, a kiedy łój zastygł – wyglądało to jak szron...

Zamiast łańcucha wisały na choince plasterki słoniny – to był podarunek dla sikorek, kowalików i dzięciołów.

Na czubku drzewka tkwił, zamiast gwiazdy, nabity ziarnami – słonecznik.

Zamiast bombek, chwiały się na gałązkach makówki, w których mak szeleścił...

A pęczki czarnego bzu i jarzębiny stroiły choinkę w korale.

Kiedy wreszcie ta choinka stanęła na ławce pod topolą, kiedy dokoła posypano pszenicy – to zleciały się ptaki!

Ćwierkały, śpiewały! Aż wokoło szumią drzewa:

– Dziw nad dziwy! Cud prawdziwy! Choinka śpiewa...

Maria Kownacka, *Razem ze słońkiem. Zima*, Warszawa 1975, WSiP

DZIEŃ TRZECI: ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

Proponowany zapis w dzienniku:

– „Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8.

– „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.

– „Trąbki świątecznej pocztą” – pogadanka na podstawie tekstu K. I. Gałczyńskiego.

– „Doręczyciel” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.

– „Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A Grzęski).

– „Mikołaj spieszy z prezentami” – karty pracy cz.2, s.15.

– „Życzę Ci...” – próby formułowania świątecznych życzeń.

Zajęcia poranne

„Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8

Przebieg:

Proponowana karta pracy wymaga podziału na pięć etapów. Pierwszy z nich to obcięcie boków i przymocowanie kartki do tekturowego podkładu za pomocą papierowej taśmy. Kolejna czynność to rozgrzanie w dłoniach białej plasteliny i wyklejenie ¼ wskazanej powierzchni. Resztę wykleją dzieci innego dnia.

„Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Trąbki świątecznej poczty” – pogadanka na podstawie tekstu K. I. Gałczyńskiego

Przebieg:

Niezmiernie miło jest otrzymywać od rodziny i znajomych kartki ze świątecznymi życzeniami. Żeby jednak zostać odbiorcą, należy najpierw wywiązać się z obowiązków, jakie ciążyą na nadawcy. Nie myślcie tylko, że pisanie listów i kartek okolicznościowych to przykra konieczność. Kto bowiem tego nie lubi, nie musi się wysilać. Niech jednak nie zdziwi się, jeśli przy okazji kolejnych świąt nie otrzyma najmniejszej bodaj oznaki sympatii ze strony znajomych.

Chociaż przedświąteczny czas to wyzwanie dla pocztowców to ani listonosze, ani pracownicy sortowni, ani nawet skrzynki pocztowe nie mają pretensji o nadmiar korespondencji. Wiadomo jest bowiem, że nie ma nic przyjemniejszego niż kilka ciepłych, płynących prosto z serca słów, które napisane zostały z myślą tylko o nas. Porozmawiaj z dziećmi o sensie wysyłania świątecznych życzeń. Porusz kwestię zdawkowych, często kopiowanych z Internetu rymowanek, które coraz częściej wysyła się za pomocą komputera lub telefonu komórkowego. Dowiedz się od przedszkolaków, jaka jest różnica między nimi, a słowami wymyślonymi, skreślonymi własnoręcznie.

Trąbki świątecznej poczty

*Już dzisiaj, który to raz,
pędzi poczta przez las!
Cóż, nie dziwota. Przed każdą Gwiazdką
pękają banie z manią pisarską:
Jacek, co pióra nie bierze w ręce,
nagle napisał listów dziewięćset.
Pisze Alojzy, Funia i Mania.
Rośnie gwiazdkowa życzeniomania.
Wczoraj w Krakowie na placu Kingi
listy wypchnęły denko od skrzynki,
bo tyle listów, któż by to zniósł.
O! znów pocztowy wóz:
Jeszcze ten mostek, jeszcze ta rzeczka
i wjedzie poczta w mury miasteczka.
Śnieg przed pocztą biegnie jak zając,
trąbki pocztowe gromko grają:
Listy, paczki, stamtąd!
Wszystkim wesołych świąt!*

Konstanty Ildefons Gałczyński, w: Krystyna Lenkiewicz,
Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I–III, Warszawa 1999, WSiP

„Doręczyciel” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Zadaniem dzieci będzie dostarczenie woreczka do oddalonego o kilka metrów kosza. Żeby woreczek przetransportować, muszą go umieścić na stopie i w ten utrudniony sposób podążać do celu. Po dotarciu na miejsce, ćwiczący unosi ostrożnie nogę do góry i wrzuca woreczek do koszyka (powinien być wysoki najwyżej na 15 cm). Dopuszczalne jest przełożenie przyboru na drugą stopę, jeśli dziecko zasygnalizuje zmęczenie.

„Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Mikołaj spieszy z prezentami” – karty pracy cz.2, s.15

Przebieg:

Mikołaj podąża od domu do domu, pilnując, by nikt nie został pominięty. A czy ktoś pamięta o Mikołaju? Czy zostawi dla niego szklanekę ciepłego mleka z miodem i ciasteczka lub choćby kartkę z życzeniami?

„Życzę Ci...” – próby formułowania świątecznych życzeń

Przebieg:

Przytocz kilka życzeń spisanych na kartkach świątecznych. Zrób to tak, jakbyś rzeczywiście składała je komuś bliskiemu, komuś, na kim ci szczególnie zależy. Mów cicho, z dostojnością, bo te świąteczne, płynące z serca słowa, niosą z sobą ogromny ładunek emocjonalny.

Zachęć dzieci do redagowania i składania życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Potraktujcie to jako swoistą rozgrzewkę – przecież w Wigilię łąmiąc się opłatkiem, powiecie do swoich bliskich kilka ciepłych, przeznaczonych wyłącznie dla nich słów.

Zadanie na następny dzień: należy przynieść rolkę po papierze toaletowym, kłębek wełny wielkości piłeczki pingpongowej w kolorze cielistym lub białym oraz papierową serwetkę z motywem świątecznym. Serwetka i wełna zostaną wykorzystane za kilka dni, natomiast papierowa rolka będzie potrzebna już jutro.

DZIEŃ CZWARTY: WOKÓŁ CHOINKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Łańcuch z dzwoneczkami” – karty pracy cz.2, s.29.
- „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zapach sosnowych igieł” – poznawanie różnych gatunków drzew iglastych – zabawy badawcze.
- „Ukryj się!” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Rozdzwoniły się dzwony” – zabawy muzyczne; umiejętne stosowanie natężenia dźwięku.
- „Dzwonek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca słuch, koncentrację i umiejętność panowania nad własnym ciałem.
- „Kolędniczy” – przygotowanie bazy do działań plastycznych.

Zajęcia poranne

„Łańcuch z dzwoneczkami” – karty pracy cz.2, s.29

Przebieg:

Dzwonki, dzwoneczki występują często jako ozdoby świąteczne lub motyw przewodni kołęd i pastorałek. Pojawiają się również w kartach pracy pod postacią łańcucha na choinkę. Należy tylko za pomocą mazaków nadać im bardziej świąteczny wygląd.

„Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Zapach sosnowych igieł” – poznawanie różnych gatunków drzew iglastych – zabawy badawcze

Przebieg:

Drzewa iglaste są odporne na trudne warunki atmosferyczne – niestraszone są im silne wiatry ani piaszczyste podłoże. Dlatego swoje liście przekształciły w igły, które lepiej magazynują wodę oraz substancje odżywcze. Pokaż dzieciom gałąź z drzewa iglastego. Szpilki, które na nich wystają, zebrane są w pęczki liczące 2, 3 lub 5 igieł. Również wyrastające z gałęzi szyszki różnią się wielkością, pokrojem i kierunkiem wzrostu (ku górze lub w dół).

Rozetrzyj igły w moździerz. Uzyskany miąższ daj do powąchania dzieciom – pozwól, by poczuły świeży, żywiczny zapach. Następnie niewielką jego część zamknij w plastikowym pojemniku – przyda się do zagadek zapachowych. Resztę można wymieszać z sodą oczyszczoną i zapakować do niewielkich lnianych woreczków, które przewiązane zieloną wstążką staną się urokliwymi, aromatycznymi odświeżaczami powietrza.

Woreczki położone na grzejniku bardzo szybko oddadzą swój intensywny aromat a wtedy w całej sali zapachnie lasem.

„Ukryj się!” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Dzieci dobierają się parami. Jedno zakłada zieloną szarfę i staje nieruchomo – jest drzewem. Drugie, słysząc rytm wybijany na tamburynie porusza się po sali. Kiedy zapadnie cisza, przedszkolaki jak najszybciej muszą wrócić do swojego „drzewa” i przykucnąć za nim. Po pewnym czasie następuje zmiana w parach. Stojące do tej pory dzieci zdejmują szarfy i przekazują je współwiczakom.

„Rozdzwoniły się dzwony” – zabawy muzyczne; umiejętne stosowanie natężenia dźwięku

Przebieg:

Dzwony ogłosiły Dobrą Nowinę całemu światu. Dlatego są jednym z symboli świąt Bożego Narodzenia. Dzwonek jest również perkusyjnym instrumentem muzycznym, zwykle metalowym, kształtem przypominającym odwrócony kielich. Wydobywa się z niego dźwięk, gdy rozkołysane serce znajdujące się w jego wnętrzu uderza o czaszę lub gdy od zewnątrz uderzymy w dzwon młotem.

Mike Oldfield – muzyk i kompozytor, znany jest z tego, że w jego utworach dominują dzwony rurowe. Zaprezentuj dzieciom niezwykle brzmienie tego instrumentu, odtwarzając którąś z kompozycji Oldfielda.

Po wystłuchaniu utworu rozdaj dzieciom janczary oraz dzwonki. Włącz utwór jeszcze raz. Dzieci będą grały na instrumentach z takim natężeniem dźwięku, jaki wskażesz, unosząc rękę

stopniowo – wzrastające natężenie dźwięku (crescendo) lub opuszczając rękę stopniowo – malejące natężenie dźwięku (decrescendo). Pamiętaj, by Twoje ruchy były płynne i dobrze widziane przez wszystkie dzieci. Jeśli nie dysponujesz większą liczbą instrumentów, możesz podzielić grupę na „muzyków” oraz „słuchaczy”.

Zajęcia popołudniowe

„Dzwonek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca słuch, koncentrację i umiejętność panowania nad własnym ciałem

Przebieg:

Dzieci siedzą w kręgu twarzami zwrócone do środka. Jedno z nich trzyma w dłoni niewielki dzwonek. Poza kręgiem stoi inne dziecko, odwrócone do reszty plecami.

Zabawa polega na przekazywaniu sobie dzwonka, ale w taki sposób, by ten nie wydał dźwięku. Na Twój znak przedszkolak, który jest akurat w posiadaniu dzwonka, potrząsa nim energicznie i natychmiast chowa, krzyżując ręce i nogi. Reszta grupy przyjmuje tę samą postawę, by zmylić „przeciwnika”. Teraz na Twoje polecenie dziecko spoza kręgu odwraca się i wskazuje, skąd, jego zdaniem, dobiegał dźwięk. Jeśli uda mu się choćby w przybliżeniu zlokalizować źródło dźwięku, wówczas siada w kręgu, a jego miejsce zajmuje ten, kto ukrył dzwonek.

„Kolędniczy” – przygotowanie bazy do działań plastycznych

Przebieg:

Dzieci malują przyniesione rolki po papierze toaletowym, używając dość gęstej białej farby plakatowej. Kiedy farba obeschnie, należy czynność powtórzyć. W ten sposób papierowe rolki zamieniają się w korpusy śpiewaków, których postacie powstaną za kilka dni.

DZIEŃ PIĄTY: CHOINKA Z CZASÓW MOICH DZIADKÓW

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy).
- „Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Na gałązce choinkowej” – swobodne wypowiedzi inspirowane opowiadaniem Marii Kownackiej.
- „Pomiędzy świerkami” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski).
- „Ozdoby choinkowe” – karty pracy cz.2, s.20.
- „Podróż w przykurzoną krainę bajek” – oglądanie bajek wyświetlanych z epidiaskopu.

Zajęcia poranne

„Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy)

Przebieg:

Wyjmijcie rozpoczętą dwa dni temu pracę. Wyrobianą plasteliną trzeba tym razem pokryć ½ pozostałej, nie wyklejonej jeszcze powierzchni. Resztę dokończycie kiedy indziej.

„Posprzątaj!” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Na gałązce choinkowej” – swobodne wypowiedzi inspirowane opowiadaniem Marii Kownackiej

Przebieg:

Choinka, jak każda strojnisia, nie chce co roku wyglądać tak samo. Ona również chce podążać z duchem czasu. Kiedy prześledzimy na zdjęciach, ilustracjach i fotosach, jak wyglądały drzewka na przestrzeni lat, to zauważymy, że również w dziedzinie dekoracji świątecznych obowiązuje moda, która co jakiś czas ulega zmianie. Pierwsze choinki przystrajane były owocami, orzechami, piernikami i ozdobami wykonanymi własnoręcznie z krepiny i wydmuszek. Ówczesne choinki rozświetlał blask świeczek. Potem nastał czas ręcznie malowanych szklanych bombek robionych na zamówienie. Odbijały się w nich iskry tryskające z zimnych ogniów. Szklane ozdoby były coraz łatwiej dostępne; sople, łabędzie, winne grona, muchomorki, pajace, Mikołaje, księżniczki w koronach, na które zerkali królewicze, baletnice w spódniczkach z tafty... Cały ten tajemniczy świat odkrywany codziennie na nowo spowijał welon anielskich włosów a lekko rozmyty blask elektrycznych lampek dodawał mu jeszcze uroku.

Zasypanie rynku plastikowymi, rażącymi swą agresywną kolorystyką ozdobami spowodowało, że po krótkotrwałym zachłystnięciu się ich praktycyzmem zapragnęliśmy powrotu wyrafinowanej elegancji – ubierania drzewka w koronki i tiule. Pomiedzy gałązkami, oprócz dobranych kolorystycznie bombek, wyeksponowane są także kwiaty, ptaki, motyle i słusznych rozmiarów kokardy.

Dobra nowinka – w szkole choinka

Dziś rano na pierwszej lekcji śpię sobie spokojnie z wycieraczką pod głową, a tu mi otówek krzyczy nad uchem:

– Słuchajcie! Słuchajcie! Jakież dziwne się w klasie dzieje! Rysowała mną Tosia kółko na różowej bibułce! Dzieci krają słomę na kawałki i nawlekają kolorowe papierki!

Wszyscy tacy ciekawi, że mało piórniaka nie rozsadać. Do czego też dzieci krają słomę na kawałki?...

Na szczęście Tosia otworzyła piórnik i wszyscy zobaczyli, że na każdej ławce leży bibułka różowa, czerwona i niebieska, i słoma, i paciorki, i złotko, i srebro. I że każde dziecko ma nożyczki i wszyscy wykrawają gwiazdki i kółeczka z bibułki, i nawlekają to wszystko na nitki. Tak jak u nas w domu wczoraj wieczorem.

Dopiero pióro wyrzało z piórniaka i powiedziało:

– Ja wiem, co to będzie. To będzie choinka!

Wszyscy się okropnie ucieszyli, że będzie choinka, choć nikt nie wiedział, co to znaczy. A tu Tosia robi czerwone kwiatuszki i przeplata słomą, i wiąże w takie pajęczki. A Zosia okleja skorupy jajka kolorowym papierem i robi dzbanuszki. A Joasia robi baletniczki w różowych spódniczkach. A ten Bronek z ostatniej ławki robi z Felkiem taki wielki, długi łańcuch z papieru i co trochę zrobi, to koło szyi okręci. Więc ja usiadłem na wierzchu piórniaka i o mało mi oczy nie wyskoczą z ciekawości.

– Co to będzie? Co to z tego będzie?

Aż tu Tosia mówi:

– Wiesz, Zosiu, niech mój Plastuś też wisi na choince! Przebiorę go za krasnoludka! I zaraz mi dorobiła wielki kaptur i czerwoną kapotę, przewiązała mnie czerwoną nitką i już byłem gotów na choinkę.

Chciałem zagrać na nosie tym z piórniaka, że to ja idę, a oni nie, ale nie zdążyłem, bo mnie

Tosia zaraz zaniósła i powiesiła na choince.

Ta choinka to jest zielona i pachnąca, i kłująca. Ale na niej okropnie wesoło. Koło mnie paliły się świece: czerwona i żółta. Wisiała wielka niebieska kula i leciał gołąbek i samolot, i skakał piernikowy konik, i tańczyły dwie panny z włóczki.

A potem, wieczorem przyszły dzieci z całej szkoły i dostawały dobre rzeczy, i śpiewały, i tańczyły, a najładniej tańczyła moja Tosia.

I my też tańczyliśmy na choince.

Potem dzieci dostawały podarunki. Tosia dostała ciepły szalik, śliczny, niebieski w żółte paski, a ja patrzyłem na to z góry i cieszyłem się.

Maria Kownacka, *Plastusiowy pamiętnik*,
Wrocław 1999, „Siedmiogród”

Jeśli masz taką możliwość, odtwórz dzieciom opowiadanie z płyty CD dołączonej do zeszytu lektur dla klasy 1. Zamiast Ciebie opowiadanie przeczyta wówczas Danuta Stenka.

Irena Micińska-Łyżniak, Anna Wiśniewska, *Wybór lektur dla klasy 1*, Warszawa 2008, WSiP

„Pomiędzy świerkami” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Ustaw w rzędzie pięcioro dzieci, tak by pomiędzy nimi została zachowana odległość dużego kroku. Zadaniem pozostałych przedszkolaków to pokonanie tej przeszkody slalomem w jak najkrótszym czasie.

„Ciężkie czasy” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 7 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Ozdoby choinkowe” – karty pracy cz.2, s.20

Przebieg:

Na gałązkach choinkowych kilkadziesiąt lat temu królowały pierniki, papierowe gwiazdy i ręcznie robione zabawki. Zadaniem dzieci wypełniających polecenia z karty pracy jest zapamiętywanie układu choinkowych ozdób umieszczonych w rzędzie, a następnie odtwarzanie ich z pamięci.

„Podróż w przykurzoną krainę bajek” – bajek wyświetlanych z epidiaskopu

Przebieg:

Jeśli udało ci się zdobyć epidiaskop i kilka filmów zapisanych na kliszy, to znaczy że po pracowitym tygodniu będziecie mogli wreszcie odetchnąć i zażyć błęgiego relaksu. Oczywiście światła należy wyłączyć, zaciemnić okna i rozwiesić biały obrus lub prześcieradło – sprawdzony sposób na ekran kinowy. Stare, trochę zapomniane obrazy przeniosą Was w przykurzoną co prawda, ale jakże fascynującą krainę bajek.

TYDZIEŃ TRZECI: ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

DZIEŃ PIERWSZY: JEST TAKI DZIEŃ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Dzień jedyń w roku” – rozmowa na temat tradycji wigilijnych.
- „Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Ukryte prezenty” – gra matematyczna rozwijająca twórcze myślenie.
- „Skok przez przeszkodę” – zabawa ruchowa z elementem skoku.
- „Już blisko kolęda” – zabawa muzyczna. Ćwiczenia słuchowo-ruchowe.
- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia aparatu artykulacyjnego.
- „Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy).

Zajęcia poranne

„Dzień jedyń w roku” – rozmowa na temat tradycji wigilijnych

Przebieg:

Święta Bożego Narodzenia zbliżają się wielkimi krokami. W wigilijny wieczór zaczynamy świętowanie, lecz zanim to nastąpi, wszystkich czeka całodzienna bieżanina. Nikt jednak tego dnia nie będzie narzekał, by nie popsuć odświętnego nastroju.

Wiersz Haliny Szayerowej „W dzień Wigilii” będzie doskonałym wstępem do tematów, przewidzianych do realizacji w tym tygodniu.

W dzień Wigilii

*W dzień Wigilii, od rana,
nim wieczór nastanie,
ludzie chodzą po ulicy
zaaferowani.
Przez dzień cały
niestrudzenie
tłum płynie jak strumień...
Każdy dźwiga mnóstwo paczek,
ledwie może unieść!
Dzieci stają przy wystawach,
gdzie zabawek pełno,
myśląc – czy się z pierwszą gwiazdą
ich marzenia spełnią?
W dzień Wigilii
dookoła odświętny już nastrój,
a ten nastrój się udziela
i ludziom, i miastu.
Na chodnikach gęsty śnieg
pod nogi się ściele,
ale nie od bieli śniegu
ludziom jest weselej!*

*Dzień Wigilii
to nie zwykły sobie dzień
jak co dzień!
W każdym sercu, wierście mi,
życzliwość się rodzi.
I choć ludzie
w dzień Wigilii tacy zagonieni,
mają Uśmiech –
i z kimś drugim pragną go wymienić!*

Halina Szayerowa, w: Helena Kruk, *Z ludźmi i przyrodą*,
Warszawa 1991, WSiP

„Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Dzieci – jedno bokiem do drugiego, ustawione w figurę przypominającą ślimaka. Pierwsze z nich otrzymuje piłkę (najlepiej w kolorze żółtym) i przekazuje ją swojemu sąsiadowi. W ten sam sposób postępują kolejni uczestnicy zabawy, aż piłka trafi do ostatniego dziecka, czyli do środka figury. Teraz zabawa przebiega w podobny sposób, ale piłka zatacza krąg w drugą stronę, aż dotrze do dziecka, które rozpoczynało zabawę.

Zajęcia główne

„Ukryte prezenty” – gra matematyczna rozwijająca twórcze myślenie

Przebieg:

Przypnij do tablicy demonstracyjnej kartę, na której wcześniej narysowałaś kwadrat w dowolnym kolorze. Zapytaj dzieci, jak nazywa się prezentowana figura. Zwróć uwagę przedszkolaków na liczbę jej boków oraz na to, że boki te mają taką samą długość. Następnie za pomocą markera „przepasz” kwadrat wstążką. Dorysuj także kokardę i powiedz, że jest to opakowanie, wewnątrz którego znajduje się prezent. Zapytaj podopiecznych, co mogłoby się znaleźć w środku. Odpowiedzi z pewnością będą różnorodne, tak jak różnorodne są oczekiwania dzieci. Następnie poleć im, żeby poszukały w sali przedmiotów, które można by umieścić w kwadratowym pudełku.

W taki sam sposób „potraktuj” prezenty zapakowane w pudełka prostokątne oraz te, które mają kształt koła i trójkąta.

„Skok przez przeszkodę” – zabawa ruchowa z elementem skoku

Przebieg:

„Renifery” poruszają się po sali podskokami odbijającymi – noga pozostająca z tyłu wykonuje silne odepchnięcia. Kiedy dotrą do przeszkody, czyli dwóch równoległych linii narysowanych lub ułożonych z szarf, przeskakują ją i biegną dalej.

„Już blisko kolęda” – zabawa muzyczna. Ćwiczenia słuchowo-ruchowe

Przebieg:

Przy melodii pierwszej zwrotki dzieci w siadzie płaskim z lekko rozsuniętymi nogami wyciągają rytmicznie w górę raz prawą rękę podpierając się przy tym na lewej, a raz lewą wspierając się na prawej ręce. Przy refrenie przedszkolaki kładą się na plecach, przyciągają ku brodzie zgięte w kolanach nogi i obejmując je ramionami, kołyszą się lekko na boki. Zwrotka

druga – dzieci w leżeniu na brzuchu podpierają dłońmi brodę, unosząc przy tym tułów ku górze. Jednocześnie wykonują naprzemienne wymachy ugiętymi w kolanach nogami. Trzecia zwrotka – siad płaski, podobnie jak w zwrotce pierwszej, ale z nogami rozsuniętymi szerzej. Dzieci pogłębiając skłon tułowia w przód, naśladując wałkowanie ciasta. Nogi powinny być proste w kolanach.

*Gdy w pokoju wyrośnie choinka.
Łańcuszkami, bombkami zaświeci.*

*Ref.: To znaczy, że już Święta, że już blisko kolęda,
Że Mikołaj przyjedzie do dzieci.
Hej, kolęda, kolęda!*

*Gdy opłatek już leży na stole.
Pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie.*

Ref.: To znaczy...

*Gdy upieką się słodkie makowce
i głos dzwonka z daleka zawoła.*

*Ref.: To znaczy, że już Święta, że już blisko kolęda,
że za drzwiami już stoi Mikołaj.
Hej, kolęda, kolęda!*

*Już blisko kolęda, muzyka Tadeusz Pabisiak, słowa Agnieszka Galica, w:
Bożena Godzimirska, Zanim zostaniesz pierwszakiem.
Przewodnik metodyczny 1, Warszawa 2010, WSiP
Zanim zostaniesz pierwszakiem. Zabawy słowno-muzyczne, CD1, WSiP*

Zajęcia popołudniowe

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia aparatu artykulacyjnego

Przebieg:

Za pomocą ćwiczeń logopedycznych można pokazać, jak najczęściej spędzamy Święta:

- rozkładamy zastawę stołową (język na brodę, w stronę nosa, w kierunku prawego oraz lewego ucha);
- dzielimy się opłatkiem i składamy życzenia (cmokanie);
- spożywamy kolację wigilijną (żucie, mlaskanie, oblizywanie ust);
- śpiewanie kolęd (szerokie otwieranie ust, jakby się wypowiadało samogłoski);
- szukanie prezentów (wypychanie policzków językiem, cofanie języka w kierunku gardła, dotykanie językiem górnych i dolnych dziąseł oraz zębów);
- rozpakowywanie prezentów (okrężne ruchy językiem wewnątrz jamy ustnej);
- okazywanie radości (rozciąganie warg w szerokim uśmiechu).

„Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy)

Przebieg:

Pora na wyklejenie pozostałej części białego podkładu.

Jutro ostatecznie uporacie się z kartą pracy cz.2, s.8.

Nie będzie można jednak od razu rzeźbić w plastelinowych podkładach, bo do jutra materiał stwardnieje, „na kamień”. Jest jednak na to rada – wystarczy położyć je na obudowach grzejników lub w pobliżu innego źródła ciepła.

DZIEŃ DRUGI: KOLĘDY I PASTORAŁKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Renifery świętego Mikołaja” – karty pracy cz.2, s.17.
- „Kolędnicy” – działalność plastyczna.
- „Równym krokiem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Przed Wigilią” – dyskusja na podstawie wiersza i ilustracji.
- „Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy).
- „Muzyka jest dobra na wszystko” – zabawa relaksacyjna.

Zajęcia poranne

„Renifery świętego Mikołaja” – karty pracy cz.2, s.17

Przebieg:

Laponia to kraina znajdująca się poza kołem podbiegunowym. Hoduje się tu głównie renifery. Niektórym z nich nadano nawet imiona: Kometek, Błyskawica, Fircyk, Amorek, Tancerz, Pyszałek, Złośnik, Profesorek i... Rudolf Czerwononosy. Raz w roku ciężko pracują pomagając Mikołajowi.

Cień którego z reniferów widoczny jest na tle księżycy? Należy to sprawdzić i pokolorować go.

„Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

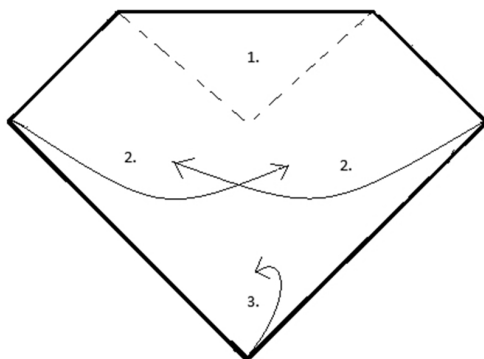
„Kolędnicy” – działalność plastyczna

Przebieg:

Papierowych serwetek z motywami świątecznymi, które przyniosły dzieci, nie należy rozkładać. Każdy przedszkolak powinien położyć je przed sobą w taki sposób, by utworzyły romb. Następna czynność to odnalezienie orientacyjnego środka serwetki i przygięcie w jego kierunku górnego wierzchołka rombu. Teraz trzeba odwrócić serwetkę w taki sposób, by zagięty róg znalazł się po stronie stolika. Powstała krawędź widoczną na rysunku ponad cyfrą 1 należy przyłożyć do górnej krawędzi rolki po papierze toaletowym. Kierując boczne rogi serwetki w taki sposób, by owinęły rolkę, uzyska się zarys postaci otulonej połamami płaszcza (2.). Dzieci muszą serwetkę podkleić, owinąć kilkakrotnie sznurkiem lub użyć gumki recepturki, by „okrycie” się nie zsunęło. W miejscu, gdzie poły płaszcza zachodzą na siebie, trzeba nakleić kawałek papieru nutowego (najlepiej z zapisem) oraz dwie, kontrastujące z płaszczem rękawice, „trzymające” nuty. Za głowę kolędnika posłuży kłębek włóczki przytwierdzony do korpusu za pomocą kleju introligatorskiego. Usta każdego „śpiewaka” powinny być otwarte, dlatego wystarczy, jeśli przedszkolaki, używając markera, w odpowiednim miejscu narysują kółko. Równie łatwo można zaznaczyć przymknięte oczy, kreśląc dwie linie w kształcie łódek.

Włosy namalowane farbą plakatową oraz rumieńce, wykonane cieniami do powiek lub różem do policzków, dopełnią całości. Jeszcze tylko uniesienie „kołnierza” oraz wywiniecie ku górze zbyt długiego tyłu płaszcza (3.) i „kolędnik” gotowy.

Wyeksponowanie chóru jest szalenie istotne: drugi rząd powinien „stać” wyżej niż pierwszy, a „śpiewacy” z rzędu pierwszego powinni być lekko przesunięci w prawą bądź lewą stronę, by nie zasłaniać stojących powyżej.



„Równym krokiem” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Dzieci poruszają się po sali, stawiając stopę przed stopą. Słyszac sygnał dźwiękowy (np. trzykrotne uderzenie w trójkąt), zatrzymują się, obracają wokół własnej osi i idą dalej w tym samym co poprzednio kierunku, również krokiem mierniczym.

„Przed Wigilią” – dyskusja na podstawie wiersza i ilustracji

Przebieg:

Wieczera wigilijna – jedyne w swoim rodzaju spotkanie w gronie rodziny.

Podniosłe, wzruszające wydarzenie, które przeżywamy co roku od nowa z niesłabnącym wzruszeniem. Nie wolno jednak zapominać o tym, że idea, która mu przyświeca, jest pochylenie się nad tymi, którzy są z dala od swoich bliskich. Tej mądrości uczy nas tradycja, zobowiązując równocześnie do przekazania pięknego zwyczaju następnym pokoleniom. Dopiero wtedy Wigilia Bożego Narodzenia nabiera właściwego znaczenia.

Zaprezentuj dzieciom ilustrację, przedstawiającą bliskich sobie ludzi spożywających wigilijną wieczerzę. Puste miejsce przy stole powinno być doskonale widoczne. Dowiedz się od dzieci, czy jest ono potrzebne i dlaczego.

Przed Wigilią

- *Basiu, podaj jeszcze jeden talerz.*
- *Już nakryłam dla całej rodziny.*
- *Wiem, córeczko, dziękuję ci, ale gdyby przyszedł dziś ktoś w odwiedziny?...*

*Może jakiś zbłąkany podróżny
zechce u nas się ogrzać w pół drogi?*

*Może ktoś, kto na pociąg się spóźnił,
śpiesząc do swych bliskich i drogich.*

*Może sąsiad przyjdzie do nas na wieczór?
Niech zapomni o troskach i lekach...*

*By nikt dzisiaj samotnym się nie czuł,
w każdym domu wolne krzesło czeka!*

Tadeusz Szyma, w: Helena Kruk, *Z ludźmi i przyrodą*,
Warszawa 1991, WSiP

Zajęcia popołudniowe

„Aniołek” – karty pracy cz.2, s.8 (ciąg dalszy)

Przebieg:

Zdejmijcie z obudów tekturki z białym, plastelinowym podkładem. Teraz, posilkując się wzorem graficznym i przytrzymując tekturkę, wykonajcie głębokie bruzdy w warstwie plasteliny, posługując się na zmianę raz jedną, a raz drugą ręką. Powstanie wyraźny odcisk przypominający anioła.

„Muzyka jest dobra na wszystko” – zabawa relaksacyjna

Przebieg:

Utrudzone ciężką pracą dzieci zasługują na relaks przy muzyce. Leżąc na dywanie, mogą zamknąć oczy i posłuchać którejs z świątecznych propozycji Michaela Bublé a. Jeśli utwór sprawi, że przedszkolaki nabiorą ochoty do działania, możesz im podsunąć pomysł wykonania „aniołka” – poruszanie rękoma i nogami w płaszczyźnie poziomej.

DZIEŃ TRZECI: ŚWIĄTECZNE TRADYCJE I OBRZĘDY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia logopedyczne.
- „Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Świąteczna wędrowka po świecie” – pogadanka na temat tradycji bożonarodzeniowych w innych krajach.
- „Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A. Grzęski).
- „Świąteczne skarpety” – karty pracy cz.2, s.19.
- „Tradycje i obrzędy ludowe” – zapoznanie się z obrzędami ludowymi związanymi ze świętami Bożego Narodzenia.

Zajęcia poranne

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia logopedyczne

Przebieg:

- Na polanie bardzo smacznie spał sobie osiołek. (chrapanie)
- Gdy nastał ranek, osiołek zbudził się, otworzył szeroko pysk i ziewnął. (ziewanie)
- Poczł się głodny, zaczął więc skubać sianko (otwieranie i zamykanie ust) i przeżuwać je. (żucie)
- Po smacznym śniadaniu osiołek wyczyścił po kolei wszystkie zęby. (dotykane po kolei każdego zęba na górze i na dole)
- Jedno źdźbło przykleiło mu się do podniebienia. (przesuwane językiem po podniebieniu od tyłu ku przodowi)
- Po śniadaniu osiołek wyszedł na łąkę, żeby sobie pobiegać. (kląskanie językiem)
- Potem podbiegł do strumyka, żeby napić się wody. (język zwinięty w rurkę)
- Zmęczony bieganiem osiołek przystanął, oddychając ciężko. (wysuwanie języka na brodę)
- Wrócił do stajni i położył się obok swojej mamy. Zasnął. (chrapanie)

„**Krąży gwiazdka**” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„**Świąteczna wędrówka po świecie**” – pogadanka na temat tradycji bożonarodzeniowych w innych krajach

Przebieg:

Święta Bożego Narodzenia obchodzone są na całym świecie, ale nie wszędzie wyglądają tak samo.

W **Danii** świąteczna kolacja kończy się poszukiwaniem migdała wrzuconego do ugotowanego ryżu. Marcepanowa świnka jest nagrodą dla tego, kto znajdzie migdał w swojej potrawie. Będzie to zwiastun szczęścia w nadchodzącym roku.

Dla **Greków** najważniejszy jest dzień 25 grudnia. Wówczas spożywają obfity obiad i obdarowują się prezentami.

Pieczone prosię oraz jagnię bądź indyk nadziewany kaszą i kasztanami to typowe greckie potrawy spożywane w święta Bożego Narodzenia. Ważnym elementem stołu jest duży, okrągły chleb z odcisniętą na nim pieczęcią ze znakami religijnymi. Grecy, zamiast tradycyjnej choinki, ubierają model żaglowca.

W Prowansji, jednym z regionów **Francji**, na deser przygotowuje się trzynaście różnych smakołyków, które symbolizują Jezusa i jego apostołów. Spróbujcie sobie wyobrazić, czy można zjeść taką ilość słodkości po obfitym świątecznym obiedzie.

Irlandia – Święta tak jak u nas zaczynają się od pasterki. Przed wyjściem mieszkańcy tego kraju zostawiają na parapecie okna zapaloną świecę, by Mikołaj znalazł drogę. Oprócz świeczki znajdzie się też kieliszek alkoholu dla Mikołaja oraz pęczek marchewek dla reniferów.

„**Nie zapomnij o mnie!**” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci dobierają się w pary. Jedno z nich będzie psem, a drugie jego właścicielem. „Pieski”, poruszając się na czworakach, biegną blisko nogi swojego „pana”. Następnie zwierzęta pod okiem „właścicieli” uczą się „służyć” (przysiad z oparciem się plecami o ścianę). Ponowny

spacer, ale w wolniejszym tempie, dzieci – „pieski” zatrzymują się kilkakrotnie i unoszą do boku raz prawą, a raz lewą nogę.

Zmiana ról i powtórzenie zabawy od początku.

„Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A. Grzęski)

Przebieg:

- „Podaj mi rękę” – marsz w parach po obwodzie koła z wysokim unoszeniem kolan.
- „Kto sprytniejszy?” – dzieci dobrane w pary; jedno umocowuje szarfę za paskiem spodenek gimnastycznych, a drugie próbuje mu tę szarfę odebrać. Jeśli się uda, następuje zamiana ról, jeśli nie – zmiany również należy dokonać.
- „Przy stole” – jedno dziecko wykonuje przejście z przysiadu podpartego do podpartego klęku, przyjmując postawę przypominającą stół (głowa w jednej linii z tułowiem). Drugie siada obok, krzyżując nogi. Opiera dłonie na udach równocześnie odwodząc łokcie w tył.
- „Oprzyj się o mnie” – dzieci w parach w siadzie płaskim opierają się plecami o siebie. Na zmianę jedno odchyła się w tył, podczas gdy drugie wykonuje skłon w przód.
- „Wspólna zabawa” – dzieci w parach stoją naprzeciwko siebie w odległości 3–4 kroków. W pozycji rozkroczonej podają do siebie piłkę rzutem „od dołu”.
- „Od jednego do drugiego” – przedszkolaki w parach ustawione tyłem do siebie, nogi w rozkroku. Dzieci podają sobie piłkę na zmianę: raz dołem, między nogami, a raz górną, z przeprostem ciała w tył.
- „Razem” – przedszkolaki w parach ustawione tyłem do siebie. Pomiędzy nimi znajduje się piłka przytrzymywana plecami obojga dzieci. Ich zadaniem jest przetransportowanie przyboru w wyznaczone miejsce, tak by nie wypadł on po drodze zbyt często. Dzieci poruszają się powoli, krokiem odstawno-dostawnym.
- „Podaj mi rękę” – marsz w parach po obwodzie koła z wysokim unoszeniem kolan.

Zajęcia popołudniowe

„Świąteczne skarpety” – karty pracy cz.2, s.19

Przebieg:

Wszystkie europejskie dzieci (oraz dorośli, którzy jeszcze nie wyrosli z marzeń o prezentach) wiedzą, że Mikołaj przynosi je w noc poprzedzającą 6 grudnia i wkłada pod poduszkę lub układa w jej pobliżu. Natomiast w USA święty pojawia się dopiero 24 grudnia i zostawia paczki pod choinką lub wsuwa je do specjalnie w tym celu przygotowanych skarpet. Odnajdzie je bez trudu, bo skarpety wiszące przy kominku mają charakterystyczne, czerwono-zielono-białe barwy.

„Tradycje i obrzędy ludowe” – zapoznanie się z obrzędami ludowymi związanymi ze świętami Bożego Narodzenia

Przebieg:

Odtwórz z taśmy VHS lub z płyty DVD zapis ludowych obrzędów związanych ze świętami Bożego Narodzenia. Jest to element istotny dla tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, by nie zanikła, by żyła wciąż przypominana, odtwarzana i kultywowana przez kolejne pokolenia. Pamięć o tradycjach świadczy o naszej przynależności do narodu, kraju, regionu, miejscowości, do naszych korzeni.

DZIEŃ CZWARTY: DWANAŚCIE POTRAW

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Prezenty od świętego Mikołaja” – karty pracy cz.2, s.18.
- „Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zielony jak choinka, czerwony jak barszcz” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Pastorałki” – zabawa muzyczna; śpiewanie regionalnej piosenki ludowej.
- „Robimy zakupy” – zabawa tematyczna w kąciku sklepowym.
- „Zdrowie na talerzu” – rozwiązywanie zagadek słownych.

Zajęcia poranne

„Prezenty od świętego Mikołaja” – karty pracy cz.2, s.18

Przebieg:

Strój Mikołaja nie jest jeszcze gotowy. W dodatku pogubił prezenty i z tej przyczyny nie może odwiedzić wyglądających go dzieci. Jeśli więc przedszkolaki nie pomogą Mikołajowi, to ktoś nie zostanie obdarowany i to nie będzie przyjemne, prawda?

„Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Zielony jak choinka, czerwony jak barszcz” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Rozdaj podopiecznym szarfy w czterech kolorach. Liniami takich samych kolorów odznacz cztery kąty pomieszczenia, w którym się znajdujecie.

Dzieci poruszają się po sali w różnych kierunkach. W tle słyszeć muzykę związaną z nadchodzącymi Świętami. Kiedy niespodziewanie umilknie, przedszkolaki muszą się ustawić w szeregu na liniach, które kolorem odpowiadają noszonemu przez nie szarfom. Gdy powtórnie zabrzmi muzyka, będzie to oznaczało, że dzieci mogą znów wyjść na środek sali i dowolnie się po niej poruszać. Dla urozmaicenia zabawy dzieci mogą wymienić się szarfami zmieniając je na inny kolor niż ten, który do tej pory nosiły.

„Pastorałki” – zabawa muzyczna; śpiewanie regionalnej piosenki ludowej

Przebieg:

Pastorałki to ludowe pieśni religijne o radosnym charakterze, które pomagają nam w lepszym przeżywaniu świąt Bożego Narodzenia. Są tak stare, jak stara jest tradycja. Często nie zachowały się informacje o tym, kto był ich autorem, ale melodia i słowa są wciąż żywe dzięki przekazom ustnym. Doskonałym tego przykładem jest poniższy utwór. Zaśpiewaj go przedszkolakom. Popularną melodię z pewnością znasz. Jego ludowe, wiejskie klimaty są również bliskie małym dzieciom. Zachęć podopiecznych do rytmicznego powtarzania dziwnych, z pozoru nieznanych im słów. Będzie to znakomite ćwiczenie na giętkość języka.

Pastorałki

(fragmenty)

*Kaczka pstra
dziatki ma,
siedzi sobie na kamieniu,
trzyma dudki na ramieniu,
Kwa – kwa – kwa...
Pięknie gra.*

*Gąsiorek,
jędorek
na bębenku wybijają,
Pana wdzięcznie wychwalają:
Gę – gę – gę!
Gęgają.*

*Czyżyczek,
szczygliczek
na gardłeczkach jak skrzypeczkach
śpiewają Panu w jasełeczkach:
Lir – lir – lir!
W jasełeczkach.*

*Skowronek
jak dzwonek,
gdy do nieba się podnosi,
o kolędę pięknie prosi:
Fir – fir – fir!
Tak prosi.*

*Pastorałki, autor nieznany, w: Helena Kruk,
Z ludźmi i przyrodą, Warszawa 1991, WSiP*

Zajęcia popołudniowe

„Robimy zakupy” – zabawa tematyczna w kąciку sklepowym

Przebieg:

Jedno z dzieci zostaje sprzedawcą. Reszta, ustawiona w kolejkę, stanowi klientelę. Ich zadanie to zakup produktów potrzebnych do przygotowania kolacji wigilijnej. Zanim jednak zabawa się rozpocznie, poprosz dzieci, by odwołując się do doświadczeń własnych opowiedziały, jak zachowują się sprzedawca i kupujący.

Zabawa może wyglądać następująco:

- klient, wchodząc do sklepu, mówi „dzień dobry”;
- sprzedawca odpowiada na pozdrowienie;
- kupujący prosi o konkretne produkty, określając ich ilość;
- ekspedient(ka) zachwala towar, odpowiada na pytania kupującego, podaje towar;

- klient płaci za zakupy, ewentualnie odbiera resztę. Wychodząc, mówi „do widzenia”;
- „Do widzenia. Zapraszamy ponownie” odpowiada sprzedawca.

„Zdrowie na talerzu” – rozwiązywanie zagadek słownych

Przebieg:

Dobrze odżywiony umysł pracuje na najwyższych obrotach. Porozwiązujcie zagadki związane z artykułami spożywczymi, określając przy okazji, czy są one dla nas zdrowe, czy nie. Poniższe, które proponujemy, są tylko „wierzchołkiem góry lodowej”, bo zagadek jest całe mnóstwo. Możesz zgromadzić ich tyle, by dla każdego dziecka starczyło co najmniej po jednej. Jeśli napotkasz na trudności z dotarciem do „źródeł”, zawsze możesz sama ułożyć kilka.

*To jest łobuz,
jakich mało,
lecz każde dziecko
zjeść by go chciało.* (ananas)

*W sklepie ją kupujesz,
masłem ją smarujesz.
Rumiana, choć mała,
będzie smakowała.* (bułka)

*Bywa drożdżowe, bywa tortowe,
z kremem, z serem, z makiem.
Kupisz je w cukierni
i zjesz ze smakiem.* (ciasto)

*Z ogrodu chwasty wygonię,
rozpierając się na zagonie.
Jestem ogromna, brzuchata,
pomarańczowa, gładka, pękata.* (dynia)

*To dobrze znana
roślina strączkowa,
może być „jaśkiem”
albo szparagowa.* (fasola)

*Z czerwonym rumieńcem
żółto-żółte brzuski.
Bardzo słodkie owoce.
To dojrzałe... (gruszki)*

*Czarne usta, czarne brody,
gdy w dzbanusku są...* (jagody)

*Z mięsa go robimy,
bardzo go lubimy.
Schabowy lub mielony
na patelni smażony.* (kotlet)

*To zależy od pogody,
czy pójdziecie dziś na... (lody)*

*Ten biały napój
daje ci zdrowie.
Nie możesz zgadnąć?
Kotek ci powie. (mleko)*

Ewa Skorek, *Księga zagadek*, Kraków 2005,
Oficyna Wydawnicza „Impuls”

DZIEŃ PIĄTY: UROCZYSTA WIGILIA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Szopka” – karty pracy cz.2, s.23.
- „Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Co by było, gdyby...” – ćwiczenia w rozumowaniu dedukcyjnym.
- „Pod choinką” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A Grzęski).
- „Wigilia Bożego Narodzenia” – wielopokoleniowe świąteczne spotkanie.

Zajęcia poranne

„Szopka” – karty pracy cz.2, s.23

Przebieg:

Pomysłodawcą pierwszej betlejemskiej szopki był święty Franciszek z Asyżu (było to mniej więcej 800 lat temu!). Pomysł ten tak przypadł wiernym do gustu, że został rozpowszechniony we wszystkich krajach katolickich.

Dokończcie szopkę znajdującą się w kartach... na stronie 23., potem wytnijcie ją, naklejcie na tekturkę i ustawcie pod choinką w swoim domu.

„Krąży gwiazdka” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Co by było, gdyby...” – ćwiczenia w rozumowaniu dedukcyjnym

Przebieg:

Do wieczery wigilijnej można zasiąść dopiero wtedy, gdy na niebie zabłyśnie pierwsza gwiazdka. Lecz co by było, gdyby, z powodów bliżej nam nie znanych, gwiazdka nie pojawiła się wcale?

Jak wówczas wyglądałyby Świąta? Czy rodzina mogłaby się spotkać przy wspólnym stole i rozpocząć świętowanie bez widomego znaku na niebie? I co z prezentami, które rozpakowuje się dopiero po kolacji?!!!

Spokojnie. Zanim wpadniecie w panikę, odpowiedzcie jeszcze na ostatnie pytanie: Czy to

w ogóle możliwe, żeby gwiazdy zgasły?

Ten ważki temat poruszali też młodzi oraz dużo starsi od Was ludzie, a także ptaki, koty... po prostu cały świat! Jeśli nam nieierzycie, zapoznajcie się z opowiadaniem Grzegorza Kasdepke pt.: ...

Pierwsza gwiazdka

Zapadał zmierzch. Było zimno i cicho. Cały świat zamął w oczekiwaniu na pierwszą gwiazdkę. Dzieci poprzylepiały nosy do szyb, drzewa wyciągnęły w górę swe ramiona, ptaki wleciały wysoko do nieba – lecz pierwszej gwiazdki jak nie było, tak nie było.

- Może w ogóle się nie pojawi?* – mruzczały koty.
- Musi się pojawić!* – krzyczały dzieci. – *Wystarczy, że nie ma śniegu!*
- Cóż to za święta bez śniegu?* – wzdychali starzy ludzie.

A gwiazdki wciąż nie było.

Nagle coś błysnęło.

- Jest!* – rozśpiewały się ptaki.
- Świeci!* – zapiszczały ucieszone dzieci.
- Leci!* – rozdzierająco miauknęły koty.
- Jak to leci?* – zdziwiły się drzewa. – *Przecież gwiazdki nie latają.*
- Ta leci!* – upierały się koty.

I rzeczywiście. Była coraz niżej i niżej, pobłyskiwała światłem księżyca, mrugała do wpatrujących się w nią kominów i tańczyła na wietrze.

Za nią lecą następne! – wrzasnęły koty.

- Śnieg, śnieg pada!* – Dzieci aż skakały z radości.
- Ooo, to, to rozumiemy...* – Starzy ludzie z uznaniem kiwali głowami.

A pierwsza gwiazdka opadła delikatnie na zmarzniętą ziemię, rozejrzała się i wyszeptwała z uśmiechem:

- Wszystkiego najlepszego... Już święta!*

*Grzegorz Kasdepke dzieciom,
Warszawa 2010, „Nasza Księgarnia”.*

„Pod choinką” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Dzieci naśladują kotki, które, widząc choinkę, podchodzą do niej powoli (czworakowanie z wysokim unoszeniem rąk i nóg), potem odsuwają się zaleknione kilka kroków do tyłu, robią „koci grzbiet” a następnie, zbliżając się ponownie do drzewka, układają się pod nim i zasypiają zwinięte w kłębek.

„Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A Grzęski)

Przebieg:

Kiedy przygotowania do wigilijnej kolacji powoli dobiegają końca i mamy krzqatają się jeszcze w kuchni, by wszystko wyglądało i smakowało jak należy, a tatusiowie cichaczem podrzucają pod choinkę prezenty, dzieci z utęsknieniem wyglądają pierwszej gwiazdki. Dopiero gdy zabłyśnie na niebie, rodzina będzie mogła zasiąść do stołu.

Zajęcia popołudniowe

„Wigilia Bożego Narodzenia” – wielopokoleniowe świąteczne spotkanie

Przebieg:

Dzisiejszy dzień jest wyjątkowy. Ponieważ przedszkole, czyli pracownicy, wychowankowie oraz ich najbliżsi to jedna wielka rodzina, to zrozumiałe jest, że wszyscy razem powinni się spotkać przy wigilijnym, suto zastawionym stole. Nie może zabraknąć łamania się opłatkiem, życzeń i ciepłych słów dających otuchę na kolejny rok. Spędźcie wspólnie czas. Niech zbliży Was kolęda i ciepło płynące z ludzkich serc.

Wesołych Świąt!

TYDZIEŃ CZWARTY: JESTEŚMY WYJĄTKOWI

DZIEŃ PIERWSZY: KAŻDY Z NAS JEST INNY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Každy czasem smutny bywa – dyskusja dotycząca podstawowych stanów emocjonalnych.
- „Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Inny niż reszta” – zabawa matematyczna; dostrzeganie różnic pomiędzy obiektami.
- „Omiń przeszkody” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania i pełzania.
- „Mam ci coś do powiedzenia” – zabawa muzyczna.
- „Najlepiej być sobą” – opowiadanie o zabarwieniu humorystycznym na podstawie Grzegorza Kasdepeke.
- „Pośmiejmy się z siebie” – zabawa rozwijająca koordynację wzrokowo-ruchową.

Zajęcia poranne

„Každy czasem smutny bywa” – dyskusja dotycząca podstawowych stanów emocjonalnych

Przebieg:

Porozmawiaj z siedzącymi w kręgu dziećmi o podstawowych stanach emocjonalnych, jakimi są: strach, złość, radość i smutek. Następnie pokaż im znak graficzny przedstawiający buzię ze smutną miną i przeczytaj wiersz Urszuli Kozłowskiej. Trzymając znak przed sobą, powiedz kilka zdań o tym, z jakiego powodu jesteś czasem smutna. Przekaż kartonik dziecku siedzącemu obok i poproś, by zrobiło to, co ty. Potem następny przedszkolak, przejmując „bużkę”, opowiada o swoich smutkach i tak dalej, i tak dalej. Nie zmuszaj jednak do zwierzeń kogoś, kto nie ma na to ochoty. Przecież uczucia drugiego człowieka należy szanować.

Żeby jednak nie „zarazić” się smutkiem, zalecamy terapię śmiechem, czyli opowiadanie kilku zabawnych dykteryjek, po wysłuchaniu których będziecie się pokładać ze śmiechu.

Každy czasem smutny bywa

*Každy czasem smutny bywa
kaczka, gdy nie może pływać,
kotek, gdy mu braknie mleka...
A ja? Płaczę i narzekam,
smucę się wprost przeogromnie,
kiedy nie ma Cię koło mnie!*

Urszula Kozłowska, w: Joanna Strabużyńska (tłumaczenie), *365 historyjek i wierszyków dla chłopców*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

„Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Dzieci dobierają się w pary. Stają naprzeciwko, twarzami do siebie. Teraz, podając sobie ręce, wykonują przysiady na zmianę: raz jedno dziecko z pary, raz drugie. Następnie ustawiają się plecami do siebie, chwytają się za ręce i wyciągając je w bok, wykonują skłony do boku. Następnie zmieniają się w parach i wykonują ćwiczenia jeszcze raz.

Zajęcia główne

„Inny niż reszta” – zabawa matematyczna; dostrzeganie różnic pomiędzy obiektami

Przebieg:

Wykorzystując przedmioty znajdujące się w sali, ułóż kilka szeregów składających się z podobnych do siebie elementów, pomiędzy którymi znajduje się rzecz nie pasująca do reszty. Mogą to być np. lalki, a pomiędzy nimi miś; trzy duże piłki i piłeczka pingpongowa; kilka drewnianych klocków i jeden plastikowy; różnorodne przedmioty w kolorze zielonym, a pomiędzy nimi coś niebieskiego...

Dla dzieci zdolnych mamy trudniejsze zadanie: ostrugane kredki ułóż w szeregu, zaostrome końce kierując w tę samą stronę. Pomiedzy nimi ukryj kredkę położoną odwrotnie.

Teraz poleć przedszkolakom, by idąc za Twoim przykładem, samodzielnie ułożyły szeregi z jednym nie pasującym do reszty elementem. Sprawdzisz w ten sposób, czy dzieci potrafią dostrzegać różnice pomiędzy obiektami.

„Omiń przeszkody” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania i pełzania

Przebieg:

Zadanie dzieci to pokonanie na czworakach wyznaczonej trasy:

- okrążenie obręczy,
- przejście wzdłuż linii ułożonej z trzech szarf,
- slalom między pachołkami,
- pełzanie w tunelu; jeśli nie masz tunelu, możesz wykorzystać kilka ustawionych blisko siebie bramek lub płotków.

„Mam ci coś do powiedzenia” – zabawa muzyczna

Przebieg:

Nie ma wątpliwości, że każdy z nas jest inny. I nie chodzi tylko o wygląd zewnętrzny, upodobania czy zdolności, jakie posiadamy. O jednych bowiem mówimy, że są spokojni i cisi, a drugich, absorbujących uwagę otoczenia, nazywamy krzykaczami. Osoby hałaśliwe niekoniecznie zachowują się tak dlatego, że coś ich poruszyło lub są z czegoś niezadowoleni. Głośno zachowują się także ci, którzy uważając się za duszę towarzystwa, za wszelką cenę próbują skupić na sobie uwagę innych. Tymczasem okazuje się, że większość z nas woli przebywać w towarzystwie tych pierwszych, cichych, bo hałas na dłuższą metę jest nie do zniesienia.

Poproś jedno z dzieci, by niezbyt głośno krzyknęło. Następnie poproś o to samo kilkoro przedszkolaków. Na koniec okrzyk powinna wydać cała grupa. W ten sposób zwrócisz uwagę podopiecznych na to, jak zmienia się natężenie dźwięku.

Zamiast krzyczeć można też naśladować różne odgłosy: mruczenie, kląskanie językiem, udawanie wiejącego wiatru lub płaczącego dziecka...

Natężenie dźwięków można również zmienić, wydając je cicho, lub, wypychając gwałtownie powietrze, spotęgować je.

Następnie, posługując się tymi samymi co poprzednio dźwiękami, możesz pokazać dzieciom, jak można zmienić ich barwę (dźwięk czysty „wychodzi” z szeroko otwartych ust, a z zamkniętych – przytłumiony).

Zróznicowaną barwę dźwięku można także uzyskać poklepując dłońią usta w chwili, gdy głos się z nich wydobywa (to charakterystyczny dla Indian sposób nawoływania współplemieńców).

Zajęcia popołudniowe

„Najlepiej być sobą” – opowiadanie o zabarwieniu humorystycznym na podstawie Grzegorza Kasdepke

Najlepiej być sobą

Ostatnio mój synek Kacper oświadczył, że jak dorośnie, to zostanie konduktorem i... zmieni sobie imię na Rysio.

Dlaczego?

Dlatego, że jego dziadek ma na imię właśnie Rysio.

– Ale on jest maszynistą – zdziwiłem się.

– No, nie mogę być przecież zupełnie taki sam – powiedział Kacper.

Poza tym jednak postanowił całkowicie się do dziadka upodobnić. Zamiast biegać, skakać, bawić się klockami lego, porusza się wolno i dostojnie, codziennie zmusza się do przeglądania gazety, wzdycha, oglądając telewizję, a o swoich koleżankach i kolegach z przedszkola mówi lekceważąco: „dzieciaki...”.

– Nie uważasz, że twoje zachowanie jest trochę niemądre? – zapytałem.

– Nie uważam – odpowiedział mój dziadko-synek.

W takim razie dlaczego i ja nie miałbym się do kogoś upodobnić?

Ubrałem się na czarno, wlałem na stół i zeskoczyłem z niego z głośnym sykiem, potem zaś kilkakrotnie powtórzyłem całą operację.

Kacper patrzył na mnie osłupiały.

– Zawsze chciałem, jak Batman, pomagać ludziom – wyjaśniłem swemu synkowi. –

A Batman tak wspaniale potrafi zeskakiwać z wysokości!...

Gdy wdrapałem się na szafę, Kacper wyciągnął spod swetra poduszkę, która dotąd udawała brzuch, mający go upodobnić do dziadka Rysia, i położył ją w miejscu, w którym najprawdopodobniej miałem wylądować.

– Nie możesz pomagać ludziom jako tata, a nie jako Batman? – zapytał.

– A ty nie możesz być kiedyś konduktorem jako Kacper? – odpowiedziałem pytaniem na pytanie.

W tym momencie otworzyły się drzwi i do pokoju weszła Magda, moja żona, a Kacpra mama. Zbaranieliśmy na jej widok. Jeszcze rano była długowłosa brunetka, a teraz stała przed nami krótkowłosa blondynka.

– Zwariowałaś? – wykrztusiłem.

– Chciałam wyglądać jak ciotka Ilona – Magda pociągała nosem.

Kacper westchnął ciężko.

– Oj, mamo, mamo... – pokiwał głową. – Nie wiesz, że najlepiej być samym sobą?

No, ale Magda już to wiedziała...

Grzegorz Kasdepke, *Kacper z szuflady. Zestaw urodzinowy. Kacperiada*, Łódź 2011, Wydawnictwo „Literatura”

„Pośmiejmy się z siebie” – zabawa rozwijająca koordynację wzrokowo-ruchową

Przebieg:

Dzieci kolejno siadają przed lustrem. Na kartkach przymocowanych do sztywnych podkładek z klipsów będą wykonywały uproszczone rysunki twarzy, obserwując tylko lustrzane odbicie. Na wysokości klatki piersiowej każdego rysownika musisz przytrzymywać tekturkę, by zasłonić kartkę przed wzrokiem dzieci i uniemożliwić im podglądanie. Podczas oglądania powstałych „dzieł” śmiechom nie będzie końca.

DZIEŃ DRUGI: DZIEWCZYNKI I CHŁOPCY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia narządów mowy.
- „Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Świat za zamkniętymi oczami” – rozmowa na podstawie opowiadania.
- „Tor przeszkód” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Perforowane obrazki” – praca plastyczna.
- „Miękki jak...” – zagadki dotykowe.
- „Świat, który nas otacza” – doświadczanie świata za pomocą zmysłu powonienia.

Zajęcia poranne

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – ćwiczenia narządów mowy

Przebieg:

Dzieci stoją w lekkim rozkroku twarzami zwrócone w Twoim kierunku. Na początek krótka gimnastyka rozluźniająca, np. naśladowanie parszającego konia. Teraz jeszcze kilka głębokich wdechów nosem, wydechów ustami i już można przystąpić do zabawy. A polega ona na tym, że dzieci będą powtarzały słowa, które Ty wypowiesz, ale bezgłośnie. Skąd wobec tego przedszkolaki będą wiedziały, co do nich mówisz? Muszą to odczytać z ruchu warg.

„Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Świat za zamkniętymi oczami” – rozmowa na podstawie opowiadania

Przebieg:

Najpierw zapoznaj dzieci z tekstem, który porusza trudny temat osób ociemniałych. Zadaj im kilka pytań dotyczących opowiadania. Następnie pokaż przedszkolakom, jak wygląda pismo Braille’a. Musisz także wykazać praktyczne jego zastosowanie np. dając dzieciom do obejrzenia opakowania po lekach, na których zamieszczone są informacje dla niewidomych.

Dziewczynka ze szkła

Ta dziewczynka poruszała się tak, jakby była ze szkła.

– Dlaczego ona tak dziwnie chodzi? – spytałam mamę.

– Jest niewidoma... – szepnęła! W domu zamknęłam oczy i próbowałam sobie wyobrazić, jak to jest. Ona nawet nie może czytać ani oglądać telewizji, pomyślałam, a potem powiedziałam to głośno.

– Jest takie specjalne pismo dla niewidomych Braille’a. Składa się z wypukłych punkcików.

Wodzi się po nich palcami i tak się czyta – wyjaśniła mi mama.

Następnego dnia zobaczyłam, że dziewczynka siedzi na ławce.

– Jak chcesz, możemy pochodzić dookoła podwórka. – Wzięłam ją za rękę. – Mam na imię Irka, a ty?

– Misia. – dziewczynka zsunęła się z ławki i ruszyłyśmy przed siebie. Dostałam wczoraj

lalkę – pochwaliła się. – Jest duża, ma piękną sukienkę i zamyka oczy.

– Skąd wiesz? – spytałam i zaraz ugryzłam się w język.

Ale Misia nie pogniewała się, tylko zaprosiła mnie do siebie, pokazywała po kolei różne lalki, o każdej opowiadała coś ciekawego. Zauważyłam, że ma wszystkie rzeczy porządnie poukładane. Pewnie, żeby łatwiej je było znaleźć.

A potem usiadła do pianina i zagrała kilka melodii.

– Będę pianistką – pochwaliła mi się, wstała ze stołka i podeszła do mnie blisko, bliźutko.

– Chciałabym zobaczyć, jak wyglądasz – szepnęła.

– Mogę? Wstrzymałam oddech, a ona wodziła wolno dłońmi po mojej twarzy i włosach.

– Ale jesteś ładna... – westchnęła w końcu.

– Ty też – powiedziałam, a Misia aż podskoczyła z radości i przytuliła się do mnie mocno.

Anna Onichimowska, w: Ewa Kagan, Elżbieta Chruściel,
Monika Kałucka-Bieniek, *Słoneczna szkoła*, cz. I, podręcznik
klasa 3, Warszawa 2001, Oficyna Wydawnicza „Graf Punkt”

„Tor przeszkód” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Ustaw dwie ławeczki: jedną w poprzek a drugą wzdłuż trasy, którą będą pokonywać dzieci. Zadanie przedszkolaków to przekroczenie gór pierwszej przeszkody, a następnie przejście po drugiej z ławek (koniecznie z asekuracją). Kiedy wszystkie dzieci przedostaną się na drugą stronę sali, można zabawę powtórzyć, pokonując przeszkody w odwrotnej kolejności.

„Perforowane obrazki” – praca plastyczna

Przebieg:

Poproś dzieci, by usiadły przy stolikach. Przed każdym na blacie położyć złożony „na cztery” ręcznik. Następnie rozdaj kartki A4 z zeszytu papierów kolorowych, na których po ich lewej stronie narysowałaś uproszczone kształty. Mogą to być: serce, grzyb, ptak, ryba, drzewo, jabłko, gruszka, śliwka, auto, piłka, wazon, kwiat, koperta, obłok, ale też koło, trójkąt, kwadrat, prostokąt...

Zadanie przedszkolaków to dziurkowanie po linii za pomocą włączonego długopisu. Jest to proste i przyjemne zajęcie. Nie wymaga użycia siły, nie jest też zbyt pracochłonne. Jedyne, na co należy zwrócić uwagę to, żeby odstęp między dziurkami nie był zbyt mały, bo wówczas kartka może się rozerwać. Jeśli jednak do tego dojdzie, to nic. Nie ma powodu do zmartwienia. Wystarczy zwiększyć odstęp i po kłopotcie. Kiedy obrazki będą już gotowe, dzieci unoszą je na wysokość twarzy i odwracając się w kierunku źródła światła, oglądają swoje niezwykle dzieła.

To jeszcze nie koniec podziwiania. Teraz umieszczone ponownie na stolikach, ale tym razem białą stroną do spodu, posłużą do „odczytywania” ich za pomocą opuszków palców oraz dłoni. Zachęć dzieci, by zamknęły oczy i wodząc palcami po perforacji, powiedziały, jakie kształty wyczuwają. W taki sposób mogą „obejrzeć” prace swoich koleżanek i kolegów.

Obrazki będą się pięknie prezentowały w przedszkolnej galerii, gdy zostaną oprawione w grube białe ramki passe-partout.

Zajęcia popołudniowe

„Miękki jak...” – zagadki dotykowe

Przebieg:

Ponaklejaj na jednakowe tabliczki kawałki materiałów o różnorodnej fakturze. Możesz

wykorzystać filc, welur, jedwab, ale też papier ścierny, resztkę futra (może być sztuczne), zamsz, fakturę falistą, próbkę robotki na drutach, styropian, kawałek plastiku...

Zagadki dotykowe – dzieci siedzą w kręgu, pośrodku ułożone są tabliczki dotykowe. Pierwszy, wybrany przez Ciebie przedszkolak, zamyka oczy i dotyka tabliczki, którą mu podsunęłaś. Pozwól dziecku na dokładne zapoznanie się z materiałem. Następnie odłóż tabliczkę na miejsce. Teraz dopiero dziecko może otworzyć oczy. Czy potrafi wskazać tabliczkę, której dotykało? Nazw dzieci podawać nie muszą, nauczą się ich z czasem, przy okazji rozwiązywania zagadek dotykowych.

Zabawa powinna się skończyć dopiero wtedy, gdy wszystkie dzieci wezmą w niej udział. Jeśli więc przedszkolaków jest wyjątkowo dużo, a o czasie nie da się tego samego powiedzieć, możesz zadać zagadkę dwójce, a nawet trójce dzieci na raz. Będziesz musiała im jednak zasłonić oczy, żeby wykluczyć możliwość podglądania.

„Świat, który nas otacza” – doświadczanie świata za pomocą zmysłu powonienia

Przebieg:

Świat odbieramy za pomocą zmysłów. Dziś proponujemy więc, żebyście wyłączyli smak, wzrok, dotyk, słuch i zajęli się postrzeganiem świata tylko i wyłącznie za pomocą powonienia. Wyjdźcie na podwórko. Rozejrzyjcie się wokoło, po czym zamknijcie oczy i zaczerpnijcie powietrza pełną piersią. Jeśli dzień jest mroźny, to wspaniale, bo wówczas zapachy będą do was docierać bardziej intensywnie niż zwykle.

Spytaj dzieci o ich odczucia. Czy podoba im się to, co wyczuwają ich nosy? Jeśli nie, to możecie się odwrócić w inną stronę lub przejść w miejsce, które odgrodzi Was od nieprzyjemnego zapachu.

DZIEŃ TRZECI: DOBRE ZACHOWANIE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Nasze ulepianki” – zabawa manipulacyjno-konstrukcyjna.
- „Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Skarżypyta, kłamczucha i inni” – na podstawie wierszy Jana Brzechwy i ilustracji.
- „W biegu” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A Grzęski).
- „Ważne słowa” – zabawa dydaktyczna.
- „Tak lub nie” – działalność plastyczna.

Zajęcia poranne

„Nasze ulepianki” – zabawa manipulacyjno-konstrukcyjna

Przebieg:

Dzieci, siedząc przy stolikach, lepią z plasteliny wałki, kule i kuleczki, placuszki... Następnie konstruują z nich na środku stolika przedziwną rzeźbę, która będzie wytworem ich wspólnych działań. Jej poszczególne elementy składowe mogą być układane obok siebie lub jedno na drugich. Wszystko zależy od wyobraźni współlepiących.

„Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Skarżypyta, kłamczucha i inni” – na podstawie wierszy Jana Brzechwy i ilustracji

Leń

*Na tapczanie siedzi leń,
Nic nie robi cały dzień.*

*„O, wypraszam to sobie!
Jak to? Ja nic nie robię?
A kto siedzi na tapczanie?
A kto zjadł pierwsze śniadanie?
A kto dzisiaj pluł i łapał?
A kto się w głowę podrapał?
A kto dziś zgubił kalosze?
O – o! Proszę!”*

*Na tapczanie siedzi leń,
Nic nie robi cały dzień.*

*„Przepraszam! A tranu nie piłem?
A uszu dzisiaj nie myłem?
A nie urwałem guzika?
A nie pokazałem języka?
A nie chodziłem się strzyc?
To wszystko nazywa się nic?”*

*Na tapczanie siedzi leń,
Nic nie robi cały dzień.*

*Nie poszedł do szkoły, bo mu się nie chciało,
Nie odrobił lekcji, bo czasu miał za mało.
Nie zasznurował trzewików, bo nie miał ochoty,
Nie powiedział „dzień dobry”, bo z tym za dużo roboty,
Nie napił Azorka, bo za daleko jest woda,
Nie nakarmił kanarka, bo czasu mu było szkoda.
Miał zjeść kolację – tylko ustami mlasnął,
Miał położyć się spać – nie zdążył – zasnął,
Śniło mu się, że nad czymś ogromnie się trudził.
Tak zmęczył się tym snem, że się obudził.*

Skarżypyta

*„Piotruś nie był dzisiaj w szkole,
Antek zrobił dziurę w stole,
Wanda obrus poplamiła,
Zosia szyi nie umyła,
Jurek zgubił klucz, a Wacek
Zjadł ze stołu cały placek.”*

*„Któż się ciebie o to pyta?”
„Nikt. Ja jestem skarżypyta.”*

Kłamczucha

„Proszę pana, proszę pana,
Zaszła u nas wielka zmiana:
Moja starsza siostra Bronka
Zamieniła się w skowronka,
Siedzi cały dzień na buku
I powtarza „kuku, kuku”.

„Pomyśl tylko, co ty pleciesz!
To zwyczajne kłamstwo przecież.”

„Proszę pana, proszę pana,
Rzecz się stała niesłychana:
Zamiast deszczu u sąsiada
Dziś padała oranżada,
I w dodatku całkiem sucha.”

„Fe, nieładnie! Fe, kłamczucha!”

„To nie wszystko, proszę pana!
U stryjenki wczoraj z rana
Abecadło z pieca spadło,
Całą pieczeń z rondla zjadło,
A tymczasem na obiedzie
Miał być lew i dwa niedźwiedzie.”

„To dopiero jest kłamczucha!”

„Proszę pana, niech pan słucha!
Po południu na zabawie
Utonęła kaczka w stawie.
Pan nie wierzy? Daję słowo!
Sprowadzono straż ogniową,
Przecedzono wodę sitem,
A co ryb złowiono przy tym!”

„Fe, nieładnie! Któż tak kłamie?
Zaraz się poskarżę mamie!”

Samochwała

Samochwała w kącie stała
I wciąż tak opowiadała:

„Zdolna jestem niesłuchanie,
Najpiękniejsze mam ubranie,
Moja buzia tryska zdrowiem,
Jak coś powiem, to już powiem,
Jak odpowiem, to roztropnie,
W szkole mam najlepsze stopnie,
Śpiewam lepiej niż w operze,
Świetnie jeżdżę na rowerze,
Znakomicie muchy łapię,
Wiem, gdzie Wisła jest na mapie,
Jestem mądra, jestem zgrabna,

*Wiotka, słodka i powabna,
A w dodatku, daję słowo,
Mam rodzinę wyjątkową:
Tato mój do pieca sięga,
Moja mama – taka tęga,
Moja siostra – taka mała,
A ja jestem – samochwała!”*

Jan Brzechwa, *Sto bajek*, Warszawa 1975, „Czytelnik”

„W biegu” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Podziel grupę na dwa zespoły. Oba ustawione pod przeciwległymi ścianami. Na sygnał rozpoczynają bieg wahadłowy (tam i z powrotem) uważając jednak, by nie zderzyć się ze współwiczającymi. Dzieci muszą także słuchać, czy z twoich ust nie padnie słowo STOP. Wówczas zatrzymują się i pozdrawiają tych, którzy znajdują się w pobliżu. Mogą wykorzystać popularne powiedzenia, takie jak „cześć”, „witaj”, „jak się masz” Gdy usłyszysz zawołanie: START, kontynuują bieg.

„Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Ważne słowa” – zabawa dydaktyczna

Przebieg:

Do zabawy potrzebne są krążki w trzech kolorach, np.: żółtym, niebieskim czerwonym dla każdego uczestnika po jednym z nich.

Ty również masz krążki w takich samych kolorach. Liczba uczestników w zabawie jest dowolna, a miejscem jej może być park, ogród lub sala. W czasie omawiania reguł zabawy pokazujesz dzieciom kolejne krążki, mówiąc, że w zabawie każdy z nich zastępuje jedno ważne słowo:

żółty – proszę
niebieski – dziękuję
czerwony – przepraszam.

Dzieci zapamiętują to, co powiedziałaś, i jednocześnie pokazują swoje krążki przyporządkowane poszczególnym słowom. Następnie pokazujesz dzieciom krążki w innej kolejności, a one mówią odpowiadające im słowa. I jeszcze raz.

Dzieci słuchają wierszowanych zagadek, na które odpowiedzą nie słowami, a krążkami podnosząc do góry ten, który pasuje do sytuacji przedstawionej w tekście. Wygrywają te dzieci, które podnoszą właściwy krążek w odpowiedzi na zagadkę. A oto pierwszy wierszyk:

*Wietrzyk porwał mój kapelusz,
biegnę za nim, już go chwytam,
ale wietrzyk powiał znowu,
a kapelusz dalej zmyka...
Pobiegł Tomek co sił w nogach,
z wiatrem wcale nie był w znowie.*

*Zręcznie złapał mój kapelusz.
Już go niesie. Co mu powiem?*

(„dziękuję” – dzieci podnoszą niebieskie krążki)

Dalej zabawa przebiega według tej samej zasady.

*Obiad dziś jest bardzo smaczny,
bo jem ulubiony groszek.
Mam ochotę zjeść go więcej,
więc do mamy mówię...*

(„proszę” – krążki żółte)

*Z butem Kasi coś się dzieje.
Stopa na bok gdzieś ucieka.
Sznurwadło rozwiązane,
Kasia chce je więc nawlekać.
Ale to niełatwa praca,
Kasia męczy się i poci...
Kucnął przy niej urwis Wojtek,
który zwykle tylko psoci.
Sznurwadła końce oba
wklada w dziurki jak należy.
Wojtku, powiem miłe słowo
za twą pomoc, bardzo szczerze...*

(„dziękuję” – krążki niebieskie)

*Bartek w biegu trącił Jankę,
bo chciał bardzo złapać Zdzisia.
Janka była obrażona
i na Bartka, i na Zdzisia.
Bartek jednak się zatrzymał:
– Nie płacz, Janka, wina nasza!
Ja za Zdzisia i za siebie
bardzo, bardzo cię...*

(„przepraszam” – krążki czerwone)

*Biegnę rano do sklepiku,
ser kupuję, świeże bułki.
Proszę panią ekspedientkę
o dwie śmietankowe rurki.
Pani cienki papier bierze,
pyszne rurki już pakuje.
Pięknie pachną, tak jak lubię.
Pani mówię więc...*

(„dziękuję” – krążki niebieskie)

*Skacze Anka na kanapie
i na brata właśnie spada.
Brat się krzywi, prawie płacze...
Co powiedzieć jej wypada?*

(„przepraszam” – krążki czerwone)

Przy dużej liczbie uczestników zabawy, ocena poprawności
połączona będzie z samooceną.

Irena Dudzińska, Teresa Fiutowska, *W co i jak się bawić?*
Gdańsk 1998, Wydawnictwo „Didasko”

Przymknij oko na „samoocenę” czterolatek. Wiadomo, że nie będzie ona obiektywna. Ważne, żeby przedszkolaki wiedziały, jak należy się zachować.

„Tak lub nie” – działalność plastyczna

Przebieg:

Rozdaj przedszkolakom po dwie kartki z bloku technicznego, najlepiej w jasnym kolorze. Pomagając sobie niewielkich rozmiarów plastikowym talerzykiem, dzieci odrysowują dwa koła i starannie je wycinają. Następnie łączą je ze sobą, wklejając do środka patyk. Ostatnia czynność to namalowanie „buziek”: po jednej stronie uśmiechniętej, a po drugiej – smutnej.

Lizaki „Tak lub nie” będą potrzebne jutro i pewnie jeszcze nie raz. Ty też powinnaś mieć taki, więc popracuj razem z dziećmi. A plastikowe talerzyki możecie kiedyś wykorzystać jako palety do rozrabiania i mieszania farb.

DZIEŃ CZWARTY: TOLERANCJA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Lubię – nie lubię” – zabawa dydaktyczna rozwijająca poczucie własnej wartości.
- „Ćwiczymy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Czy chudzi, czy grubi” – zabawa rytmiczna ze śpiewem.
- „Nic się nie stało” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Tolerancja” – rozmowa kierowana inspirowana opowiadaniem Diany Hsu.
- „Grubaski i chudziaki” – zabawa graficzna.
- „Klucz do twierdzy” – zabawa z elementem dramy.

Zajęcia poranne

„Lubię – nie lubię” – zabawa dydaktyczna rozwijająca poczucie własnej wartości

Przebieg:

Siądźcie wygodnie w kręgu. Każde z Was trzyma własnoręcznie wykonany lizak „Tak lub nie”. Teraz pora na zabawę, dzięki której poznacie kilka nowych szczegółów dotyczących członków Waszej grupy. Polega ona na tym, że wygłaszasz proste zdania oznajmujące, a członkowie grupy (łącznie z Tobą) pokazują buzię smutną lub wesołą w zależności od tego, jaki jest Wasz do owego zdania stosunek.

A oto przykłady:

„Lubię barszcz”. „Nie lubię wstawać”. „Lubię jeździć na rowerze”. „Lubię swoje przedszkole”. „Nie lubię marchewki z groszkiem”. „Lubię siebie”...

„Ćwiczmy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Czy chudzi, czy grubi” – zabawa rytmiczna ze śpiewem

Przebieg:

Ustaw dzieci w kole. Pobawcie się przy piosence, do której słowa i muzykę napisała Mariola Stryja. Do wspólnej zabawy dzieci mogą się dobrać parami, trójkami, czwórkami albo sugerując się kolorem oczu, ubrań lub włosów.

Czy chudzi, czy grubi

1. *Czy chudzi, czy grubi*, (ręce na brzuchy, następnie wysuwanie ich przed siebie)
czy mali, czy duzi, (opuszczanie rąk a następnie unoszenie ich do góry)
wszyscy lubią bawić się, się, się. (klaskanie)
Więc kto jest tu razem z nami, (ręce szeroko rozłożone)
niech dobierze się parami (dobieranie się w pary)
i niechaj weseli się. (zabawa w kółeczkach)

Nosek do noska – x2 (zaciskanie rąk w pięstki, przykładanie ich jedną za drugą do swojego nosa i w parach dotykanie się nimi)
mrugają oczka raz, dwa, trzy. (pstrykanie palcami na wysokości oczu, trzy klaśnięcia)

2. *Czy chudzi, czy...* (jak w 1 zwrotce)

A teraz buźka – x2 (ręce na policzki, kiwanie głową)
śłuchają uszka raz, dwa, trzy. (chwytywanie się za uszy, trzy klaśnięcia)

3. *Czy chudzi, czy...* (jak w 1 zwrotce)

Ręka do ręki – x2 (witanie się raz lewą, raz prawą ręką)
i ukłon piękny raz, dwa, trzy. (kłanianie się, trzy klaśnięcia)

4. *Czy chudzi, czy...* (jak w 1 zwrotce)

Noga do nogi – x2 (dotykanie się nogami)
wystają rogi raz, dwa, trzy. („wystawianie rogów”, dotykanie się nimi, trzy klaśnięcia)

Wesoło grają przedszkolacy, słowa i muzyka: Mariola Stryja,
Płock 2007, „IWANOWSKI” (książka i płyta CD)

„Nic się nie stało” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci czworakując, poruszają się do tyłu. Ich zadaniem jest przejście pod poprzeczką w taki sposób, by jej nie strącić. Nic się jednak nie stanie, gdy poprzeczka spadnie. Ćwiczenie można przecież powtórzyć.

„Tolerancja” – rozmowa kierowana inspirowana opowiadaniem Diany Hsu

Przebieg:

Są tacy, którzy mają wielu przyjaciół. Nie każdy jest jednak tak otwarty na drugiego człowieka, by tolerować wokół siebie więcej ludzi. Dla kogoś takiego przyjaźń oznacza jedną, jedyłą, godną największego zaufania osobę, która jest zawsze obok, na dobre i na złe, i pomimo wszystko akceptuje nas takimi, jacy jesteśmy.

Pewien smok, choć wielki to jednak niegroźny, ale niestety bardzo samotny, poszukiwał przyjaciela. Był jednak przekonany, że przyjacielem smoka może zostać tylko inny smok. I choć spotkał na swojej drodze niejednego, otwartego na przyjaźń nie-smoka, to nie od razu zrozumiał, że przyjaźń to więź ponad podziałami.

Wartościowy, piękny tekst, który proponujemy, niesie ze sobą ważne przesłanie. I nie jest ważne, że bohaterowie opowiadania mają odległe naszej kulturze imiona. Jeśli chcesz, możesz je zmienić. Nie są najważniejsze.

Tolerancja

Dawno temu żył sobie wielki smok. Miał na imię Josh. Pewnego dnia, siedząc pod ogromnym zielonym drzewem, pomyślał sobie: „O, jakby to było miło, gdybym miał przyjaciela, z którym mógłbym się bawić”. I tak owego słonecznego ranka Josh wyruszył w drogę na poszukiwania innego smoka, który mógłby zostać jego przyjacielem. Po drodze spotkał słońca i imieniu Ethan.

– Cześć – powitał go słoń, mrugając oczami – nazywam się Ethan! A tobie jak na imię?

– Josh – padła odpowiedź. – Szukam jakiegoś przyjaciela – smoczego przyjaciela, ot, co.

Przez chwilę przyglądał się Ethanowi i rzekł nieco podejrzliwym tonem:

– Masz wielkie uszy i długi nos. Nie jesteś smokiem, prawda?

– Nie – odparł słoń – ale przecież nic w tym złego, prawda? Mogę zostać twoim przyjacielem. Zresztą ja też szukam przyjaciela. Ostatnio czułem się bardzo samotny.

Jednak Josh nie posłuchał Ethana. Spojrzał na niego chłodno, odwrócił się i pokłusował dalej. Ethan patrzył na jego odwrót z wielkim smutkiem.

W dalszej drodze Josh spotkał lwa. Lew wyskoczył przed niego z wielką gracją, potrząsnął swą fantastyczną grzywą i uśmiechnął się:

– Co tu robisz?

Josh przez chwilę przyglądał się lwu. Nigdy przedtem nie widział lwa i zaskoczyło go jego piękno.

– O, szukam przyjaciela. Mam na imię Josh.

– O, ja też szukam przyjaciela. Mam na imię Ali – lew Ali. Chodź, pobawimy się razem. Co byś powiedział na wyjściu albo na berka?

Ali podskoczył i zakręcił się wkoło w nadziei na zabawę.

W pierwszej chwili Josh poczuł wielką radość, lecz nagle zorientował się, że Ali nie jest smokiem. Spojrzał na jego uśmiechnięty pysk i stwierdził:

– Ależ ty nie możesz być moim przyjacielem. Nie jesteś smokiem.

I zanim lew zdążył cokolwiek powiedzieć, Josh odwrócił się i pobiegł dalej.

Gdy tak wędrował połą ścieżką, spotkał małego, białego królika. Mały królik był bardzo

nieśmiały. Schował się za ogromne drzewo i uważnie nasłuchiwał swymi długimi uszami, wyglądając zza drzewa tylko jednym okiem. Gdy zobaczył smoka, pomyślał sobie: „Co za wielki smok. Mam nadzieję, że jest to smok przyjazny, w przeciwnym razie będę musiał uciec i gdzieś się ukryć”.

Kiedy Josh zbliżył się, królik zapytał:

– Przepraszam bardzo, czy jesteś przyjaznym smokiem?

Josh był w istocie bardzo przyjaznym smokiem, więc królik nie musiał się niczego obawiać. Po prostu siedział spokojnie za drzewem i przyglądał się. Josh usiadł pod tym samym drzewem, pod którym ukrył się królik.

Kilka drzew dalej Josh zobaczył coś szalenie zabawnego. Był to kłown – potykał się o własne ogromne buty i śmiał się z tego do rozpuku. Za każdym razem, gdy się potknął, wywracał się na ziemię i śmiał się, śmiał się... Nagle Josh zorientował się, że i on sam się śmieje. Tak jak ten kłown – on też śmiał się, śmiał się... Obydwaj zaśmiewali się, aż dostali czkawki, co spowodowało, że śmiali się jeszcze głośniej. W końcu Josh wstał, podszedł do kłowna i rzekł:

– Cześć, jesteś bardzo śmiesznym kłownem. Nigdy w moim smoczym życiu tak się nie śmiałem!

– Nie ty jeden. Idź i spytaj dzieci. Powiedzą ci, że bez przerwy ich rozśmieszam, a to pomaga im zapomnieć o kłopotach! Kocham uszczęśliwiać ludzi. A co ty lubisz robić?

– Cóż, powiem ci, co lubię robić – poważnie odpowiedział Josh. – Lubię szukać przyjaciół, żeby się z nimi bawić, tyle że smoczych przyjaciół.

Kłown znów zaczął się śmiać:

– Chyba żartujesz, cały świat może być twoim przyjacielem.

Kłown wciąż się śmiał. Josh nagle poczuł się zakłopotany i troszkę smutny. Zdawało mu się, że nikt go nie rozumie. Powiedział sam do siebie: „Chcę tylko smoczego przyjaciela. Czy proszę o zbyt wiele? Odczołgał się do tyłu i usiadł pod drzewem sam. Po policzkach ciekły mu łzy. Próbował je ocierać, lecz wciąż się pojawiały.

– Josh, Joshua! – usłyszał, jak ktoś woła go z daleka. – Dobrze się czujesz?

Josh rozejrzał się i ku swemu zdumieniu zobaczył słonia Ethana. A także lwa, małego białego królika, wreszcie potykającego się o własne nogi kłowna, który ciągle się śmiał. Wszyscy otoczyli Josha. Ethan łagodnie głaskał go po głowie. Lew zlizywał mu szorstkim językiem słone łzy. Mały biały królik wstał na dwie łapki i zaczął go obwąchiwać. A kłown robił różne grymasy tak długo, aż Josh zaczął się śmiać razem z nim. Nagle lew Ali podskoczył w górę i rzucił rozradowany:

– Chodźcie pobawimy się i będziemy szczęśliwi.

– O tak, bądźmy szczęśliwi! Wszyscy jesteście moimi przyjaciółmi! Wszyscy jesteście moimi wyjątkowymi przyjaciółmi. Wszyscy jesteście różni i piękni, jak kolory ogromnej tęczy.

Odtąd zostali najlepszymi przyjaciółmi. Spędzili wiele wspaniałych wspólnych chwil. A Josh zdał sobie sprawę, ile mógłby stracić, gdyby miał tylko jednego, smoczego przyjaciela.

Diana Hsu, w: Diane Tillman, Diana Hsu, *Wychowanie w duchu wartości. Wchodzenie w świat 3–7 lat*, Warszawa 2004, WSiP

Zajęcia popołudniowe

„Grubaski i chudziaki” – zabawa graficzna

Przebieg:

Nie można oceniać ludzi po wyglądzie. Czy ktoś jest ładny, czy mniej urodziwy, „puszysty” czy wiotki niczym szczypiorek nie jest tak istotne, jak to, jacy jesteśmy w środku. Chodź

oczywiście o nasze wnętrze, a nie o wnętrzości. A wygląd zewnętrzny bywa często mylący. Za pomocą tej zabawy chcemy Was przekonać, że na każdego można spojrzeć z sympatią.

Rozdaj dzieciom kartki z bloku. Powstaną na nich „grubaski” rysowane za pomocą markerów. Wszystkie części ciała muszą mieć kształt koła lub owalu. Nawet misterna fryzura będzie wykonana z maleńkich, umieszczonych blisko siebie kółeczek. Jedynym odstępstwem będą usta rozciągnięte w szerokim uśmiechu.

Na kolejnej kartce z różnej wielkości prostokątów rysowanych cienkopisem pojawi się sympatyczny „chudziak”. Jego usta, podobnie jak u „grubaska” też będą uśmiechnięte.

„Klucz do twierdzy” – zabawa z elementem dramy

Przebieg:

Uczestnicy dzielą się na dwie równe grupy. Jedna grupa wychodzi z pomieszczenia lub oddala się. Druga natomiast ustawia się w krąg, przy czym każdy stoi twarzą na zewnątrz koła i chwyta sąsiadów za łokcie lub kładzie im ręce na ramiona. Tak utworzony krąg stanowi twierdzę. Tworzący ją uczestnicy uzgadniają między sobą określony znak, który umożliwi wejście do twierdzy – na przykład uśmiech, kiwnięcie głową, jakaś prośba, pogłaskanie po ramieniu czy delikatne skubnięcie za płatek ucha. Wtedy podchodzi druga grupa, a jej członkowie próbują dostać się do twierdzy: każdy staje przed jedną osobą z kręgu i próbuje różnych gestów, ruchów, słów itp.

Gdy jeden ze zdobywających twierdzę domyśli się, który z wykonanych znaków stanowi klucz do niej, natychmiast informuje o tym swoją grupę!

Gdy wchodzący dopną swego celu, grupy zamieniają się rolami.

DZIEŃ PIĄTY: NASZE CHARAKTERY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Kolorowe figury” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość figur geometrycznych.
- „Ćwiczmy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Dni tygodnia” – zabawa dydaktyczna poparta tekstem wiersza w tłumaczeniu Barbary Ciecierskiej.
- „Leniwi i niecierpliwi” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A. Grzęski).
- „Krąży piłka” – zabawa z chustą animacyjną.
- „Hrabianka Bielanka” – zabawa dramatyczna na podstawie opowiadania Kasi Kozłowskiej.

Zajęcia poranne

„Kolorowe figury” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość figur geometrycznych

Przebieg:

Podobno o tym, jacy jesteśmy, świadczą kolory, które preferujemy. Na przykład wielbiciele czerwieni żyją dynamicznie, z dnia na dzień i robią wszystko, by znaleźć się w centrum uwagi. Granat to barwa osób poważnych; tradycjonalistów. Błękit wybierają ludzie niezwykle kreatywni, pomysłowi oraz ci, którzy tak jak koty, chodzą własnymi ścieżkami. Lubiący biel to analitycy, a róż preferują wrażliwcy kierujący się podszeptami serca. Natomiast miłośnicy czerni wolą stać z boku i... obserwować. Przygotuj sporej wielkości figury geometryczne

w kształcie kół, kwadratów i trójkątów. Oprócz tego, że będą różniły się między sobą kształtem, to również będą inne pod względem koloru. Pozwól dzieciom na intuicyjne wybranie kilku z nich. Sprawdź, czy przedszkolaki dysponują podstawową wiedzą ze znajomości figur, a przy okazji zapamiętaj kolory, które dzieci wybrały.

„Ćwiczmy razem” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Dni tygodnia” – zabawa dydaktyczna poparta tekstem wiersza w tłumaczeniu Barbary Ciecierskiej

Przebieg:

Ludzie bardzo często mówią, że nasz charakter zależy od tego, kogo mamy za chrzestnych. Kwitują nasze zachowanie słowami: „wypisz, wymaluj, cała matka” albo: „charakterek po tatusiu”. Są jeszcze inne kryteria szufladkowania nas i przesądzania o naszym charakterze. Są to znaki zodiaku, pod jakimi się urodziliśmy oraz dzień tygodnia, w jakim przyszliśmy na świat. Jeśli była to niedziela, to fatalnie, bo ktoś taki jest podobno leniem do kwadratu. Na szczęście dotarliśmy do źródeł, które mówią co innego.

Zabawny wierszyk przy okazji pomoże dzieciom w opanowaniu znajomości dni tygodnia i wymienianiu ich we właściwej kolejności. Wystarczy go kilkakrotnie przeczytać i pozwolić dzieciom na dopowiadanie najpierw fragmentów, a z czasem całych wersów. Dla wrokołowców pomocna będzie wizualizacja treści: na każdej z siedmiu kartek wystarczy umieścić schematyczny rysunek i zaznaczyć pierwszą literę adekwatnego dnia tygodnia.

Dni tygodnia

*Urodzeni w poniedziałek
mają skłonność do przechwałek.
A we wtorek urodzeni,
często chodzą przeziębieni.
Kto urodził się we środę,
nie ma wpływu na pogodę.
A kto przyszedł na świat w czwartek,
często spodnie ma wytarte.
Dziecko w piątek urodzone
jest wesołe i szalone,
a w sobotę świat powita,
tego, co się ciągle pyta.
A na koniec jest niedziela:
dzień dobrego przyjaciela!*

Basia Ciecierska (tłum.), 356 historyjek i wierszyków dla dziewczynek,
Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

„Leniwi i niecierpliwi” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Dzieci stoją w rzędzie. Na wprost, w odległości 15 m od pierwszej osoby z rzędu znajduje się punkt orientacyjny, np. pacholek. Zadaniem przedszkolaków będzie dobiegnięcie

w jak najkrótszym czasie do pacholka, dotknięcie go i powrót na koniec rzędu, ale powoli, truchcikiem. Zwróć uwagę podopiecznych na to, by dodały ruchy ramion współpracujące podczas biegu z resztą ciała.

„Nie jesteśmy sami” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 8 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Krąży piłka” – zabawa z chustą animacyjną

Przebieg:

Dzieci chwytają brzegi chusty i odsuwając się do tyłu, napinają ją. Teraz wrzucą na środek gumową piłeczkę. Powinna kolorem odpowiadać któremuś z kolorów znajdujących się na chustce. Zadaniem przedszkolaków jest takie manewrowanie materiałem, by piłka znalazła się na swoim kolorze.

„Hrabianka Bielanka” – zabawa dramatyczna na podstawie opowiadania Kasi Kozłowskiej

Przebieg:

Siądźcie kołem na dywanie. Drama, którą za chwilę odegrają dzieci, będzie miała następujący przebieg: Opowiadasz historię podobną do poniższej, a kiedy w opowiadaniu pojawiać się będą kolejne postaci, wskazane przez Ciebie dziecko wchodzi do koła i odgrywa powierzoną mu rolę. Robi to gestem, mimiką ale również głosem – powtarzając kwestie granej przez siebie postaci. Postaraj się zaangażować wszystkich. W scenach zbiorowych (gęsi, łabędzie, dwórki) może brać udział dowolna liczba przedszkolaków.

Hrabianka Bielanka

Cichym, spowitym w mleczną mgłę porankiem, niespodziewanie wstrząsnął przeraźliwy, mrozący krew w żyłach krzyk: – „Jeść, jeść!, jeść!! Jestem głodnaaa!!!” – Tak krzyczała hrabianka Bielanka, której cera była bielsza niż u królowej Śnieżki.

Dla wszystkich mieszkańców zamku stało się oczywiste, że nadworny kucharz zaspał!
– Żeby tak zaspać? To nie do pomyślenia! – dwórki truchlały ze strachu i powiewając halkami w różnych odcieniach bieli, dwoiły się i troiły, przygotowując dla hrabianki kąpiel w pianie z dodatkiem koziego mleka. – Może to poprawi humor naszej Pani? – myślały. Były jednak w błędzie. Bielanka im bardziej głodna, tym przykrzejsza stawiała się dla otoczenia. Zgrzytała perłowymi ząbkami i tupota tak długo, aż białe koronkowe pończoski i satynowe pantofelki pokrył kurz z lakierowanej na biało podłogi.

– Chyba dostała białej gorączki? – zamartwiała się jej matka, załamując ręce.

– Co z tym śniadaniem?! – gorączkował się ojciec złościny.

Nie wiadomo, ile by to wszystko trwało, gdyby inicjatywy nie przejął, rozbudzony już na dobre, nadworny kucharz. Odziany jak na kucharza przystało w śnieżnobiały fartuch i wysoką krochmaloną czapę, na tacy z białego złota wniósł on bowiem okazały stos wykwinnych kanapek, sporządzonych na bazie białego pieczywa i twarogu i oprószonych wiórkami tartej rzepy... białej rzepy (to taki kolorystyczny akcent).

– Uff, nareszcie trochę spokoju – pomyślał ojciec złościny.

– Zje aż tyle? Chyba jej to nie zaszkodzi? – zaniepokoiła się troskliwa matka.

Błoga cisza nie zapadła jednak na długo, bowiem hrabianka Bielanka, zjadłszy kanapki, popiła je trzema kubkami gorącego mleka i rozejrzała się dokoła jakby czegoś szukała. Skupienie widoczne przez chwilę na jej bladej twarzy przeistoczyło się nagle w wyraz euforii.

Tak! Hrabianka znalazła to, czego jej brakowało, a mianowicie ...

– „Jedzenia! Jeść! Jestem głodnaaa!!!”

Tych wrzasków nie wytrzymały już gęsi i łabędzie. Wzbiły się w niebo i wnet zniknęły za horyzontem, a ich ucieczkę przysłoniła kurtyna białych obłoków.

Kucharz, ponownie ratując sytuację, przygotował naprędce michę białego ryżu zapiekanego pod beszamelową kołderką oraz porcję cytrynowo-waniliowych lodów z bitą śmietaną, oczywiście.

Tu historia mogłaby się zakończyć – mieszkańcy zamku mogliby odsapnąć po gorączkowej bieganinie, a na przyległych błoniach powinien zapanować błogi spokój, ponieważ głód hrabianki został zaspokojony...

Jednak głód hrabianki... nie został zaspokojony.

– „Jeść, jeść!, jeść!! Jestem głodnaaa!!!” – Tak bowiem krzyczała hrabianka Bielanka, której cera była bielsza niż u królowny Śnieżki.

Dla wszystkich mieszkańców zamku stało się oczywistym, że tak dalej być nie może!

– „Tak dalej być nie może” – pomyślał nadworny błazen, któremu wcale nie było do śmiechu – „Od wrzasków tego głodomora moje odzienie płowieje z minuty na minutę. Jeszcze chwila, a kury w całym hrabstwie, zwłaszcza białopióre, przestaną się nieść. Trzeba z tym skończyć. Trzeba postawić kropkę nad „i”.

I wysłał błazen Sowę Śnieżną do dalekiej Hiszpanii, gdzie białoróżowym kwieciami pokrywają się migdałowce. A po jej rychłym powrocie przyrządzono dla hrabianki migdałową zupę „nic”, chałwę migdałową, całe mnóstwo marcepanowych pralinek w polewie z białej czekolady i migdały prażone w białym cukrze.

– Uff, nareszcie trochę spokoju – powiedział ojciec złościny.

– Zjadła aż tyle! Chyba jej to nie zaszkodzi? – zaniepokoiła się troskliwa matka.

Czas pokazał, że oboje mieli rację. Po takim obżarstwie odezwała się u hrabianki niestrawność. Leżała teraz biedaczka spowita w białe prześcieradła i pojękiwała z cicha, a medyk w białym kitlu czuwał nad jej ścisłą dietą. Ustępstwem było jedynie ohydne w smaku, białawe z wyglądu lekarstwo, zażywane przez hrabiankę cztery razy dziennie, oraz nacieranie ziemniaczaną skrobią.

Błoga cisza ponownie otuliła hrabstwo.

Nie wszyscy jednak zaznali spokoju. Byli tacy, którym nie dawała wytchnienia natrętna myśl – „Co przyniesie kolejny świt?”

I mieli słuszość, bo hrabianka nabrała nowego zwyczaju i co rano urządzała awantury, krzycząc na zmianę: „Boli mnie brzuch! Ooo, mój brzuch!” albo: – „Jeść, jeść!, jeść!! Jestem głodnaaa!!!” Rodzina w końcu tego nie wytrzymała i przeniósła się daleko, daleko za siódme wzgórze, cztery skwerki i dwie przecznice dalej – na Bielany.

Kasia Kozłowska

Zadanie na następny dzień: na kolejne zajęcia przynieście materiały odpadowe (tekturowe tuby, plastikowe rurki, plastikowe butelki) oraz różnej wielkości lejki.

CIEKAWOSTKI

- **Mistrzostwa w składaniu życzeń świątecznych i noworocznych** organizowane są w Warszawie od 2000 r. Ich celem jest pielęgnowanie tradycji składania życzeń „od serca” i w dodatku piękną polszczyzną.
- **Czy święta będą białe?** Mieszkańcy półkuli północnej mają spore szanse na śnieg w Boże Narodzenie. Mieszkańcy półkuli południowej raczej nie mają co marzyć o śniegu na święta. W Brazylii dzieci ubierają choinkę watą, bo brakuje im śniegu
- **I ty możesz zostać świętym Mikołajem.** Już kilkanaście razy w naszym kraju przeprowadzono charytatywną akcję pod patronatem Telewizji Polskiej. Jej celem jest pomoc dzieciom z domów dziecka. W akcję tę zaangażowali się artyści, zespoły muzyczne, znane osobistości, wielkopowierzchniowe sklepy, przedsiębiorstwa oraz banki. Akcję wspierają również liczne organizacje, stowarzyszenia oraz uczniowie szkół. Z zebranych pieniędzy finansowane są paczki świąteczne oraz zimowy wypoczynek dzieci.
- **Kto jest twórcą kolęd?** Kiedy moda na śpiewanie kolęd dotarła do Polski, zaczęto je układać na królewskim dworze, w siedzibach rycerzy i możnowładców. Również kościelni organiści i poeci więcej zainteresowali się tego typu twórczością. Stąd też różnice w stylu i poziomie artystycznym pieśni traktujących o narodzinach Jezusa.
- **„Cicha noc”.** Jest to jedyna kolęda śpiewana na całym świecie. Przetłumaczono ją na 300 różnych języków. Słowa tej kolędy napisał austriacki ksiądz Joseph Mohr a przepiękną muzykę skomponował organista z tego samego co autor tekstu kościoła – Franz Xaver Gruber.
- **„Lulajże, Jezuniu”, „Gdy śliczna Panna”, „Jezus malusieńki”...** Okazuje się, że wiele kolęd to równocześnie kołysanki!

Przytoczono utwory literackie:

1. Ewa Kagan, Elżbieta Chruściel, Monika Kałucka-Bieniek, *Słoneczna szkoła*, cz. I podręcznik klasa 3, Warszawa 2001, Oficyna Wydawnicza „Graf Punkt”.
2. Grzegorz Kasdepke *dzieciom*, Warszawa 2010, „Nasza Księgarnia”.
3. Ewa Skorek, *Księga zagadek*, Kraków 2005, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
4. Grzegorz Kasdepke, *Kacper z szuflady. Zestaw urodzinowy. Kacperiada*, Łódź 2011, Wydawnictwo „Literatura”
5. Hanna Dobrowolska, Anna Konieczna, *Wesoła szkoła. Kształcenie zintegrowane w klasie 2. Podręcznik*, część 2, Warszawa 2000, WSiP.
6. Maria Kownacka, *Plastusiowy pamiętnik*, Wrocław 1999, „Siedmiogród”.
7. Danuta Jagiełło, Karol Jagiełło, *Piosenki, zabawy i tańce dla dzieci*, cz.1, Otrębusy 2009, LA COSTA.
8. Krystyna Lenkiewicz, *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I–III*, Warszawa 1999, WSiP.
9. Ewa Małgorzata Skorek (wybór i opracowanie), *Księga zagadek*, Kraków 2005, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
10. Wiesława Żaba-Żabińska (wybór), *Antologia literatury dziecięcej. Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania*, Kielce 2006, MAC EDUKACJA.
11. Czesław Janczarski, *Nowi przyjaciele Misia Uszatka*, Warszawa 1990, „Nasza Księgarnia”.
12. Maria Kownacka, *Razem ze słonkiem. Zima*, Warszawa 1975, WSiP.
13. Bożena Godzimirska, *Zanim zostaniesz pierwszakiem*. Przewodnik metodyczny 1, Warszawa 2010, WSiP.
14. Joanna Strabużyńska (tłumaczenie), *365 historyjek i wierszyków dla chłopców*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk.
15. Jan Brzechwa, *Sto bajek*, Warszawa 1975, „Czytelnik”.
16. Helena Kruk, *Z ludźmi i przyrodą*, Warszawa 1991, WSiP.
17. Diane Tillman, Diana Hsu, *Wychowanie w duchu wartości. Wchodzenie w świat 3–7 lat*, Warszawa 2004, WSiP.
18. Irena Dudzińska, Teresa Fiutowska, *W co i jak się bawić?*, Gdańsk 1998, Wydawnictwo Didasko.
19. Martin Stiefenhofer, *Wielka księga gier, zabaw i łamigłówek*, Warszawa 2007, Klub dla Ciebie.

Przytoczono utwory muzyczne:

1. Mariola Stryja, *Wesoło grają przedszkolacy*, Płock 2007, „IWANOWSKI” (książka i płyta CD).
2. *Wesoła szkoła i przyjaciele klasa 2*, CD płyta 2, WSiP.
3. Mieczysław Niemira (opracowanie), *Piosenki dziecięce na elektroniczne instrumenty klawiszowe*, cz.2, Warszawa 2001, Wydawnictwo Muzyczne GAMA.
4. Irena Micińska-Łyżniak, Anna Wiśniewska, *Wybór lektur dla klasy 1*, Warszawa 2008, WSiP, płyta CD.
5. *Już w szkole, CD sześciolatka, semestr pierwszy*, „Nowa Era”.
6. *Zanim zostaniesz pierwszakiem. Zabawy słowno-muzyczne*, CD1, WSiP.

PLAN DZIAŁAŃ WSPOMAGAJĄCO-WSPIERAJĄCYCH

STYCZEŃ

TYDZIEŃ PIERWSZY: KARNAWAŁ

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 1.1; 5.4; 1.2; 2.5; 3.3; 4.1; 6.5; 9.2; 8.2; 7.2; 10.1; 5.3; 13.4; 1.5; 13.6; 14.3; 14.4; 1.4; 4.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Nowy Rok	„Kalendarz” – zabawa dydaktyczna na podstawie wiersza A. Warzechy „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „Dzień za dniem” – zabawa matematyczna; zapoznanie z nazwami dni tygodnia „Przez okrągły rok” – zabawa ruchowa z elementem toczenia „Seksja instrumentów dętych wita Nowy Rok” – zabawa muzyczno-plastyczna	– wpoznaje wygląd kalendarzy, wie, do czego służą, – poznaje nazwy dni tygodnia, – tworzy kalendarz zajęć przedszkolnych – przestrzega zasad określonych w zabawie, – reaguje na znaki graficzne – wymienia dni tygodnia, – uważnie słucha tekstu wiersza, – zaznacza w kalendarzu zabawy i zajęcia odbywające się w grupie, – dostrzega rytmiczną organizację czasu w stałych następstwach dni tygodnia – doskonalą umiejętność toczenia – konstruuje instrumenty z materiałów odpadowych, – doskonalą modulację głosu, – poznaje różne sposoby dmuchania	– wiersz „Kalendarz” A. Warzechy, kalendarze: ścienny, kieszonkowy, mazaki, symbole oznaczające zajęcia w grupie przedszkolnej – szarfy i kartoniki w trzech kolorach – ilustracje, wiersz „Tydzień” J. Brzechwy, kalendarz – szarfy i piłki – tekturowe tuby, plastikowe rurki i butelki, nożyczki, kartki papieru, klej

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Nowy Rok cd.	„Kanonier” – kulinarne zabawy	– przygotowuje potrawę do degustacji, – przezwycięża niechęć do spożywania nieznanych potraw	– „Kulinarne zabawy dla niejadków” s.52–53, świeży ogórek, czerwone pomidorki koktajlowe, kukurydza i zielony groszek z puszki, czarne oliwki, czerwona papryka, szczypiorek
	„Baśń o dwunastu miesiącach” – słuchanie utworu	– uważnie słucha czytanego tekstu, – potrafi przedstawić kolejność zdarzeń	– „Baśń o dwunastu miesiącach” J. Porazińskiej

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Noworoczne postanowienia	„Wiwat, Nowy Rok” – przygotowanie bazy do zajęć plastycznych	– zamalowuje całą płaszczyznę, – ćwiczy mięśnie palców i dłoni	– kartki z bloku technicznego, kredki świecowe, czarna farba plakatowa, pędzle, płyn do naczyń
	„Lepszym być” – dyskusja na podstawie opowiadania W. Widłaka	– wie, co to jest noworoczne postanowienie, – dostrzega i akceptuje potrzeby innych ludzi, – wykonuje przysiady	– opowiadanie „Noworoczne postanowienia” W. Widłaka, ilustracje
	„Wahadło” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania	– doskonali umiejętność chwytu zamkniętego	– drabinki
	„Wiwat, Nowy Rok!” – wydrapywanka na czarnym tle	– zna nową technikę – wydrapywanę, – ćwiczy odpowiedni nacisk przyboru piśmienniczego na powierzchnię kartki	– przygotowany podkład (tło), patyczki
	„Nowy Roczek” – ćwiczenia oddechowe	– utrwała prawidłowy tor oddechowy, – wydłuża fazę wydechu	
	„Noworoczne zwyczaje” – rozmowa kierowana dotycząca zwyczajów ludowych	– zna zwyczaje ludowe związane z powitaniem Nowego Roku	– ilustracje

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Płynie, płynie czas	„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia „Nadgryziony zębem czasu”. „Zegary” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza W. Broniewskiego oraz ilustracji „Krąży piłka” – zabawa ruchowa z elementem chwytu „Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne zestaw nr 9 wg A. Grząski „Kłótnia” – zabawa dramowa z podziałem na role „Ekspresowy porządek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca umiejętność współdziałania w grupie	– uważnie słucha czytanego tekstu, – rozumie znaczenie powiedzenia – uważnie słucha tekstu wiersza, – odpowiada na pytania związane z tekstem wiersza, – wie, do czego służą zegary – doskonalą umiejętność chwytu, – ćwiczy szybką reakcję na sygnał – ćwiczy duże partie grup mięśniowych, – doskonalą umiejętność rzutu, – ćwiczy mięśnie nóg – naśladuje gestem, ruchem i mimiką role wyznaczone w zabawie – współdziała w grupie, – przestrzega zasad zabawy, – porządkuje miejsce zabawy	– historyjka „Nadgryziony zębem czasu” G.Kasdepke – wiersz „Zegary” W. Broniewskiego, zegary przedstawione na ilustracjach, zegar – piłka, stoper – po trzy piłeczki dla każdego dziecka – rekwizyty – minutnik

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Na balowej sali	„Kolorowe baloniki” – ćwiczenia utrwalające posługiwanie się pojęciami <i>największy, najmniejszy, średni</i> ; nazywanie kolorów	– doskonalą analizę słuchową i wzrokową, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową, – utrwała posługiwanie się pojęciami <i>największy, najmniejszy, średni</i>, – nazywa kolory	– karty pracy cz.2, s.27, kolorowe kredki
	„Bal baloników” – zabawa rytmiczna przy piosence	– odbija balon w rytm muzyki, – współdziała w małej grupie	– płyta CD z nagraniem piosenki „Bal baloników” muzyka Z. Rudziński, słowa M. Terlikowska, balony
	„Balonik” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa	– wypowiada słowa rymowanki. – reaguje na słowne polecenia.	
	„Sfermentowany balon” – zabawa badawcza	– rozumie reakcje zachodzące w procesie fermentacji	– drożdże, cukier, plastikowa butelka, ciepła woda
	„Najpiękniejsze baśnie świata” – „Kopciuszek” na podstawie Ch.Perraulta	– uważnie słucha tekstu czytanego przez nauczyciela, – rozmawia na temat wysłuchanego tekstu	– „Kopciuszek” – na podstawie baśni Ch. Perraulta
	„Taniec przebierańców” – ekspresja ruchowa do muzyki	– porusza się w takt muzyki, – wybiera strój do przebrania się	– części dziecięcej garderoby, szale, chusty, apaszki, bibułkowe paski, spinki do włosów, muzyka do tańca, drewniana łyżka, folia

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Bal w krainie baśni	„Karnawałowe stroje” – ćwiczenia doskonalące analizę słuchowo-wzrokową, sprawność manualną	– doskonali analizę słuchowo-wzrokową, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową, – rozwija sprawność manualną	– karty pracy cz.2, s.26, plastelina
	„Bal u lał” – zabawa aktywizująca, rozwijająca twórcze myślenie	– wybiera rekwizyty; wciela się w postaci z wiersza, – odgrywa role	– karty z zagadkami o postaciach z bajek, wiersz „Bal u lał” E. Kościelniak
	„Figury taneczne” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku	– porusza się zgodnie z rytmem muzyki, – doskonali umiejętność podskoku dostawnego	– muzyka z płyty CD (dowolna)
	„Posuwistym krokiem” – zabawa ruchowa przy muzyce	– współdziała podczas zabawy z elementem współzawodnictwa	– apaszka i nadmuchany balon dla każdej pary
	„Rymowany tydzień” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość dni tygodnia	– wymienia kolejno nazwy dni tygodnia, – dopowiada rymy pasujące do nazw dni tygodnia	

TYDZIEŃ DRUGI: ZABAWY NA ŚNIEGU

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 6.5; 1.1; 1.5; 2.3; 2.5; 4.3; 5.4; 5.3; 5.5; 3.1; 7.2; 9.2; 8.1; 11.1; 12.2; 10.1; 13.1; 14.7; 14.4; 15.1.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Łyżwy, narty, sanki	„Zimowy sprzęt sportowy” – rozwiązywanie zagadek słuchowych „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych „W wypożyczalni sprzętu zimowego” – zabawa matematyczna; pojęcie: równoliczność „Hej na sanki, koleżanki” – zabawa ruchowa z elementem równowagi „Zimowa wyliczanka” – zabawy rytmiczne przy piosence „Łyżwiarskie piruety” – ćwiczenia stymulujące współpracę obydwu półkul mózgowych „Gęsiego” – zabawy na śniegu	– podaje prawidłowe rozwiązanie zagadek – przyjmuje prawidłową pozycję siadu skrzyżnego, – współdziała w parach – porównuje liczebność zbiorów za pomocą dobierania w pary, – klasyfikuje przedmioty pod względem kilku wspólnych cech – przestrzega zasad obowiązujących w zabawie, – usprawnia zmysł równowagi, – uczestniczy w zabawie rytmicznej na podstawie treści piosenki, – reaguje na zmianę tempa i dynamiki utworu – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową, – wykonuje ćwiczenia stymulujące współpracę obu półkul mózgowych, – doskonali koncentrację – przebywa na świeżym powietrzu, – uczestniczy w zabawach ruchowych, – doskonali zmysł równowagi	– ilustracje – kocyki – guziki matematyczne w trzech kolorach, kartoniki z sylwetami sprzętu zimowego – tamburyn – karty pracy cz.2, s.2. kredki świecowe

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Kaprysy zimowej pogody	„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – bajeczka logopedyczna	– wzbogaca słownictwo, – kształtuje mowę, – przygląda się obrazkom i opowiada ich treść z pamięci	– „Ciekawska mysz” opowiadanie L. Jaroch-Połom, ilustracje
	„Przyroda w obiektywie” – praca plastyczna	– wykorzystuje różnorodne materiały w wykonaniu pracy plastycznej	– szare kartki, ołówki, farby plakatowe, pasta do zębów, wata, kawałki styropianu, czarny brystol, gęsty grzebień, sitko, szczoteczka do zębów
	„Jak mysz pod miotłą” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	– doskonali umiejętność czworakowania	
	„Zadziwiające zdarzenie” – opowiadanie na podstawie tekstu w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej	– słucha opowiadania, – doświadcza empatii w sytuacjach wywołujących smutek	– opowiadanie „Zadziwiające zdarzenie” w tłumaczeniu J. Straburzyńskiej
	„Szaliki w esy-floresy” – doskonalące sprawność manualną i motoryczną	– doskonali sprawność manualną i motoryczną, – usprawnia koordynację wzrokowo-ruchową, – posługuje się liczebnikami porządkowymi w zmienionej kolejności w zakresie 4	– karty pracy cz.2, s.7, kredki, farby, cienkie pędzelki
	„Popołudniowa herbatka z przyjacielem” – zabawa tematyczna	– zgodnie uczestniczy w zabawie, organizuje zabawę w małych zespołach	– rekwizyty z kącika kuchennego

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Sporty zimowe	„Czapki dla saneczkarzy” – ćwiczenia rozwijające operacje myślowe	– doskonali analizę wzrokową, – usprawnia operacje myślowe, – uzupełnia sekwencje	– karty pracy cz.2, s.6
	„Zabawa na śniegu” – wiersz do nauki metodą fragmentaryczną ze słuchu	– doskonali pamięć, – ćwiczy koncentrację, – przyswaja fragmenty tekstu	– wiersz „Zabawa na śniegu” E. Kościelniak
	„Narciarze” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku	– ćwiczy podskoki wykroczone w miejscu, doskonali technikę skoku	
	„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia „wyprowadzić z równowagi”.	– uważnie słucha czytanego tekstu, – rozumie znaczenie powiedzenia	– historyjka pt. „Wyprowadzić z równowagi” G.Kasdepke
	„Połowy” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość kolorów	– zna kolory podstawowe i pochodne, – uczestniczy w zabawie z elementem współzawodnictwa	

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Nie ma zimy bez bałwanków	„O dziewczynce, która pocałowała bałwanka” – ćwiczenia mimiczne na podstawie opowiadania	– ćwiczy mięśnie aparatu artykulacyjnego, – odzwierciedla emocje wywołane wysłuchanym tekstem	– opowiadanie „O dziewczynce, która pocałowała bałwanka” S. Molendy, lusterka
	„Bałwankowa rodzina” – zabawy rytmiczne przy piosence	– porusza się w rytm muzyki, – odgrywa wyznaczoną rolę, – śpiewa fragmenty piosenki	– piosenka „Bałwankowa rodzina” muzyka K. Kwiatkowska, słowa M. Głogowski
	„Utocz kulę” – zabawa ruchowa z elementem toczenia	– doskonali umiejętność toczenia, – wykonuje ćwiczenia rozciągające mięśnie nóg i grzbietu	– piłki
	„Rzeźby ze śniegu” – zabawy na śniegu	– lepi ze śniegu, – rozwija inwencję twórczą	– kapelusze, garnki, igły sosnowe, szczotka ryżowa, korale...
	„Mandala z bałwankiem” – ćwiczenia poprawiające koncentrację	– doskonali sprawność manualną	– karty pracy cz.2, s.1, kredki
	„Zabawa w blasku księżyca” – ćwiczenia relaksacyjne	– uważnie słucha opowiadanego tekstu, – potrafi się odprężyć i zrelaksować	– poduszki, kocyki, bajka J. Papuzińskiej „Bałwanków”

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Białe, bielszy, najbielszy	„Białe jak...” – zabawa dydaktyczna rozwijająca mowę	– doskonali technikę prawidłowego oddechu, – rozwija wyobraźnię, – dokonuje porównań konkretno-wyobrażeniowych	
	„Śnieżny dzień” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania	– uważnie słucha, – śledzi opowiadanie, porównując je z poznawanym tekstem, – rozwija wyobraźnię	– opowiadanie „Śnieżny dzień” A. Bańkowskiej-Lach, ilustracje
	„Z górki na pazurki” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania	– doskonali umiejętność wspinania się	– drabinki, ławeczka
	„Wszystko, co białe” – rzeźba współczesna – praca grupowa	– pracuje w zespole, – rozwija wyobraźnię twórczą	– białe przedmioty codziennego użytku
	„Śnieżynki” – ćwiczenia doskonalące analizę i syntezę wzrokową	– doskonali analizę i syntezę wzrokową, – doskonali koordynację wzrokowo-ruchową, – liczy w zakresie 4	– karty pracy cz.2, s.10, nożyczki,klej

TYDZIEŃ TRZECI: DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 3.2; 5.4; 14.1; 14.5; 13.1; 10.1; 9.2; 7.2; 13.6; 11.2; 3.3; 2.5; 1.3; 4.1; 4.2; 4.3; 6.1; 5.1; 8.3; 12.1; 11.1; 13.3; 5.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Rodzice moich rodziców	„Skarby z lamusa” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku	– rozpoznaje przedmiot za pomocą dotyku	– przedmioty codziennego użytku, kolorowe pudełko
	„Rodzinne fotografie” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych	– ćwiczy reakcje na sygnał, – doskonali zmysł równowagi, – rytmicznie porusza się w takt muzyki	– płyty CD z ulubionymi piosenkami przedszkolaków
	„Upływający czas” – zabawa matematyczna na podstawie teatryku R. Witka	– rozumie zmiany zachodzące podczas upływu czasu, – określa przebieg zdarzeń, posługując się pojęciami: <i>przedtem, teraz, potem</i>	– sylwety postaci, rekwizyty: fotel bujany, stare fotografie – inscenizacja „Wścibskie wnuczka” R. Witek
	„Sztafeta pokoleń” – zabawa ruchowa bieżna	– doskonali szybki bieg, – usprawnia mięśnie nóg, – zgodnie uczestniczy w zabawie z elementem współzawodnictwa	– szarfy w trzech kolorach, pałeczka do sztafety
	„Ze starego patefonu” – twórcza zabawa muzyczna wg koncepcji Batii Strauss	– uczestniczy w twórczym tańcu, – słucha muzyki odtwarzanej z patefonu	– utwór „At the Kansas City Ball” – J. Trombey
	„Podwórkowe zabawy” – zabawy na śniegu	– uczestniczy w zabawach na świeżym powietrzu	– kolorowa kreda
	„Staruszka” – zabawa słowna rozwijająca mowę powiazaną.	– uważnie słucha czytanego wiersza, – formułuje pytania i odpowiedzi	– wiersz „Staruszka” U. Kozłowskiej

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Babcine tajemnice	„Tak wygląda moja babcia” – zabawa plastyczna; łączenie różnych technik „Plama na podłodze” – rozmowa na podstawie inscenizacji z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku. „Potrzebuję twojej pomocy” – zabawa orientacyjno-porządkowa „Tajemnicza plama” – praca plastyczna „Z poradnika babuni” – sposoby usuwania plam; doświadczenia „Katar” – ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza J. Brzechwy	– doskonali koordynację wzrokowo-ruchową – ogląda inscenizację, – zna postaci występujące w przedstawieniu, – rozumie konieczność utrzymywania porządku wokół siebie – przestrzega zasad zgodnej zabawy, – zachowuje bezpieczeństwo podczas zabawy – ćwiczy sprawność manualną, – dostosowuje siłę nacisku do narzędzia piśmienniczego, – poznaje nowe techniki plastyczne, – rozwija ekspresję twórczą – zna sposoby usuwania plam, – wykonuje proste doświadczenia – wypowiada odpowiednie wyrazy, uwzględniają odpowiednie intonacje	– karty pracy cz.2, s.12, kolorowa włóczka, kredki, bibuła, klej – inscenizacja „Plama na podłodze” J. Porazińskiej, rekwizyty: miotła, ścierka, garnek, zwitek czarnego materiału – krzesła – kartka z dużym nieregularnym kształtem, farby, pędzle, naczynia na wodę – kawałki wykładziny dywanowej, ołówki, lody, kawa, herbata, cukierki, papierowe ręczniki, ściereczki zmoczone zimną wodą, ocet, miękka gumka ołówkowa – wiersz „Katar” J. Brzechwy

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Słodkie podwieczorki	„Smakosze” – zabawa dydaktyczna doskonaląca zmysł smaku	– rozpoznaje nazwy ciastek za pomocą zmysłu smaku	– różne rodzaje ciastek
	„Kulinarne czary-mary” – przygotowanie poczęstunku	– przygotowuje galaretkę według przepisu, – przestrzega zasad bezpieczeństwa	– galaretki o różnych smakach, szklane litrowe słoje, woda
	„Kelnerzy” – zabawa ruchowa z elementem równowagi	– doskonalą zmysł równowagi	– lina, krążki
	„Mali i duzi” – zestaw ćwiczeń gimnastycznych	– ćwiczy grupy mięśniowe, – dokładnie wykonuje zadania	– szarfy, materace
	„Podwieczorek przy mikrofonie” – zabawa dramowa	– prezentuje dowolny wiersz lub piosenkę, – odgrywa rolę, – oswaja lęk przed publicznym występem	– dowolny rekwizyt przypominający mikrofon na statywie
	„Bakaliowy miks” – ćwiczenia usprawniające mięśnie rąk	– ćwiczy chwyt pęsetkowy, – wykonuje pracę wg własnej koncepcji	– styropianowe tacki, masa solna, bakalie

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Dziadziuś bajki opowiada	„Portret mojego dziadka” – zabawa plastyczna	– doskonali sprawność manualną, – posługuje się pojęciami: <i>kwadrat</i>, <i>połowa</i>	– karty pracy cz.2, s.13, plastelina, bibuła, nożyczki, klej, kordonek
	„Wycieczka z dziadkiem do zimowego lasu” – opowiadanie logopedyczne A. Sołtysiuk	– ćwiczy narzędzy artykulacyjne, – współtworzy opowieść przez uzupełnienie jej wyrażeniami onomatopeicznymi	– opowiadanie „Wycieczka z dziadkiem do lasu” A. Sołtysiuk
	„Mieszkańcy zimowego lasu” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania	– doskonali umiejętność czworakowania, – poprawnie wykonuje ćwiczenie	
	„Przytul mnie, dziadku” – piosenka do słuchania	– porusza się w takt muzyki, – rozpoznaje nastrój piosenki, – potrafi się zrelaksować	– piosenka „Przytul mnie, dziadku” słowa i muzyka D. i K. Jagiełło
	„Gwałtu, rety, będą goście” – czynności porządkowe	– sprząta, porządkuje kąciki zabaw, – współpracuje w grupie, – przestrzega norm społecznych i zasad obowiązujących w grupie przedszkolnej	

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Babciu, dziadku, żyjcie nam sto lat	„Zaprowadźmy porządek” – segregowanie	– segreguje przedmioty wg ich przeznaczenia	
	„Tęczowy deser” – przygotowanie poczęstunku	– zgodnie współpracuje, – przestrzega zasad higieny podczas przygotowania deseru, – dekoruje wg własnego pomysłu	– galaretki, syropy owocowe, owoce, wiórki kokosowe, śmietana w sprayu
	„Dogonić czas” – zabawa ruchowa bieżna	– doskonali szybkość i zwinność podczas biegu, – dba o bezpieczeństwo własne i innych	– piłeczki
	„Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka” – spotkanie wielopokoleniowe	– uczestniczy w programie artystycznym, – okazuje uczucia swoim bliskim, – obdarowuje własnoręcznie wykonanymi upominkami	– przygotowane wcześniej upominki, – poczęstunek

TYDZIEŃ CZWARTY: KRAINA ŚNIEGU I LODU

Obszary z podstawy programowej wychowania przedszkolnego realizowane w danym tygodniu: 1.2; 1.3; 3.2; 5.3; 5.4; 6.5; 6.1; 7.2; 8.1; 13.6; 4.2; 4.3; 9.2; 9.3; 10.1; 11.1; 14.2; 14.3; 14.7; 14.5; 15.1; 2.4; 3.5; 13.3.

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień pierwszy: Arktyka i Antarktyda	„Pingwiny na krach” – ćwiczenia doskonalące liczenie i porównywanie liczebności zbiorów w zakresie 4	– doskonali liczenie i porównywanie liczebności w zakresie 4, – usprawnia analizę wzrokową i słuchową	– „karty pracy cz.2, s.14
	„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych	– ćwiczy zmysł równowagi	– obręcze
	„Ciężkie, coraz cięższe” – zabawa matematyczna	– porównuje masy wybranych przedmiotów, – poprawnie stosuje określenia: <i>lżejszy, cięższy</i> , – formułuje i wyciąga wnioski	– miska z wodą, drewniane klocki, styropian
	„Byle do przodu” – zabawa ruchowa z elementem toczenia	– przyjmuje właściwą postawę ciała podczas wykonywania ćwiczenia, – doskonali technikę toczenia	
	„Kraina chłodu” – zabawa muzyczna	– odzwierciedla ruchem ciała nastrój utworu muzycznego, – wyzwala własne emocje podczas tańca	– utwór z filmu „Opowieści z Narnii: lew, czarownica i stara szafa” H. Gregsona-Williamsa
	„Rzucanie do celu” – zabawa zręcznościowa na placu przedszkolnym	– doskonali technikę rzutu, – przestrzega zasad bezpieczeństwa podczas zabawy	– sztalugi lub tekturowe tarcze
	„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisanja	– rysuje linie ostre łączone, – wycina po śladzie, – ozdabia i dekoruje swoją salę	– białe kartki papieru, czarny flamaster, nożyczki, klej lub taśma klejąca

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień drugi: Zwierzęta strefy polarnej	„Góra lodowa” – zabawa badawcza; przygotowanie bazy do dalszego działania	– obserwuje czynności nauczycielki, – dedukuje, rozważa różne warianty efektu końcowego	– balon, woda
	„Zaprzęg reniferów” – zabawa ruchowa bieżna	– przestrzega zasad bezpieczeństwa, – wykonuje ćwiczenie wg instrukcji	
	„Zorza polarna” – działalność plastyczna	– usprawnia mięśnie dłoni, – komponuje	– folia, plastelina, taśma klejąca
	„Zaczarowane zwierzęta” – zabawa interakcyjna	– zdobywa różnorodne doświadczenia, wcielając się w określoną rolę	
	„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – lepienie z plasteliny	– lepi z plasteliny konkretny kształt	– plastelina, podkładki

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień trzeci: Mały Eskimosek	„Mały Eskimosek” – ćwiczenia doskonalące spostrzegawczość oraz sprawność manualną i motoryczną	– doskonalą analizę i syntezę wzrokową, – ćwiczy sprawność manualną i motoryczną, – rozwija wyobraźnię,	– karty pracy cz.2, s.24, kredki
	„Słodki domek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza	– wyciąga wnioski, – wypowiada się na określony temat, – przedstawia własne zdanie, popierając je argumentami	– wiersz „Słodki domek” T. Śliwiaka
	„Lodowa góra” – zabawa ruchowa z elementem wspinania	– ćwiczy chwyt zamknięty, – doskonalą umiejętność wspinania się	– ławeczka, drabinki
	„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania	– wyprowadza linię pionową od punktu w dół, – ćwiczy mięśnie dłoni	– niebieskie, granatowe lub fioletowe kartki z bloku technicznego, klej biurowy, pędzle, wiórki kokosowe

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień czwarty: Polarna noc	„Co skrywają ciemności?” – zabawa aktywizująca	– potrafi posługiwać się latarką, – stosuje się do norm i zasad	– latarki
	„Góra lodowa” – zabawa badawcza	– porównuje, bada, doświadcza, wyciąga wnioski	– balon napęczniony lodem, miska z wodą
	„Skok w ciemności” – zabawa ruchowa z elementem skoku i podskoku	– doskonalą technikę skoku, – asekuruje współwiczącego	– szarfy lub skakanki
	„Nocne muzykowanie” – zabawa muzyczna	– rozpoznaje instrumenty perkusyjne, – zapamiętuje i odtwarza podany rytm,	– instrumenty perkusyjne
	„Przygoda chłopca z Grenlandii” – ćwiczenia doskonalące myślenie przyczynowo-skutkowe	– doskonalą i analizę i syntezę wzrokową, – ćwiczy sprawność manualną, – rozwija sprawność językową	– karty pracy cz.2, s.25
	„Budzik” – zabawa rozwijająca zmysł słuchu	– rozpoznaje charakterystyczne dźwięki	– budzik, trzy pudełka

Temat dnia	Aktywność i działalność dziecka	Przewidywane osiągnięcia dziecka	Środki dydaktyczne
Dzień piąty: Lodowy pałac	„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania	– doskonali motorykę małą, – rysuje naprzemiennie prawą i lewą ręką, – rysuje wzory wg własnego pomysłu	– kartki formatu A4, mazaki, kredki, ołówki
	„Zamek ze śniegu” – zabawy konstrukcyjne z wykorzystaniem materiału przyrodniczego	– lepi z tworzywa przyrodniczego, – posługuje się narzędziami	– łopatką, wiaderka, foremki
	„Posągi” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa	– reaguje na sygnał, – doskonali zmysł równowagi	– obręcze
	„Na lodowisku” – zabawa przy muzyce rozwijająca poczucie rytmu	– porusza się w rytm muzyki, – odczuwa panujący nastrój	– szaliki, utwór „Walc łyżwiarzy” E. Waldteufła, świeczki, miski z wodą, celofan,
	„W drodze do lodowego pałacu” – zabawa tropiąca	– doskonali zmysł orientacji, – rozwija myślenie konkretno-wyobrażeniowe, – okazuje swoje emocje	– szablony podeszew butów, wykonanych w ranku, biała bibuła, folia malarska, cukierki lodowe

STYCZEŃ

*Jedzie styczeń czwórką koni,
złote lejce trzyma w dłoni.
Wiatr go ściga, pędzi, goni!
W złotym słońcu srebrny kurz...
Pyszna sanna w skrzący mróz!*

Ewa Szelburg-Zarembina

PRZYSŁOWIA:

- Na Nowy Rok przybyło dnia na barani skok.
- Kiedy dni styczniowe zimne i jasne, rok będzie dobry, stodoły za ciasne.
- Styczeń, styczeń wszystko studzi: ziemię, wodę, bydło, ludzi.
- Gdy styczeń jasny i biały, w lecie będą upały.
- Kiedy styczeń mokry trzyma, zwykle bywa długa zima.
- Kiedy w styczniu lato, w lecie zima za to.
- Gdy styczeń zamglony, marzec zaśniewony.

WAŻNIEJSZE DATY:

- 1 stycznia: Nowy Rok
- 6 stycznia: Dzień Filatelisty
- 8 stycznia: Dzień Sprzątania Biurka
- 21 stycznia: Dzień Babci
- 22 stycznia: Dzień Dziadka
- 25 stycznia: Dzień Sekretarki i Asystentki

TYDZIEŃ PIERWSZY: KARNAWAŁ

DZIEŃ PIERWSZY: NOWY ROK

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Kalendarz” – zabawa dydaktyczna na podstawie wiersza Andrzeja Warzechy.
- „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Dzień za dniem” – zabawa matematyczna – zapoznanie z nazwami dni tygodnia.
- „Przez okrągły rok” – zabawa ruchowa z elementem toczenia.
- „Seksja instrumentów dętych wita Nowy Rok” – zabawa muzyczno-plastyczna.
- „Kanonier” – kulinarne zabawy.
- „Baśń o dwunastu miesiącach” – słuchanie baśni.

Zajęcia poranne

„Kalendarz” – zabawa dydaktyczna na podstawie wiersza Andrzeja Warzechy

Przebieg:

Pokaż dzieciom kalendarz ścienny i kieszonkowy. Wy tłumacz, do czego służą – możesz posłużyć się wierszem Andrzeja Warzechy. Następnie powieś kalendarz w takim miejscu, by dzieci miały do niego swobodny dostęp. Rubryki przypisane do poszczególnych dni tygodnia powinny być na tyle duże, by można w nich było zaznaczać zajęcia, wynikające z tygodniowego rozkładu pracy w Waszej grupie. I tak: w poniedziałek i czwartek możecie np.: narysować nutkę, bo wtedy jest rytmika, w środę i piątek – kółka olimpijskie – aktywność ruchowa i zdrowotna, maska – zajęcia teatralne, ołówek i pędzel – działalność plastyczna...

W ten sposób dzieci wdrożą się do systematycznej pracy, a przy okazji opanują znajomość dni tygodnia.

Kalendarz

*Wisi na ścianie
nowy kalendarz,
każda w nim kartka
o czymś pamięta.*

*O babci imieninach,
o taty urodzinach,
o tym, że na Dzień Matki
należy kupić kwiatki.*

*Mikołaj przyjdzie w grudniu,
szóstego – po południu.
Z kalendarza również wynika,
że piąty kwietnia
to Dzień Leśnika.
Warto więc czytać
ścienny kalendarz.*

*Co ty zapomnisz,
to on pamięta.*

Andrzej Warzecha, w: Bożena Styka (wybór tekstów), *Lektury
przedszkolaka dla starszaka*, Kraków 1994, Agencja Wydawnicza LIBERAL

„Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Rozdaj dzieciom szarfy: żółte, czerwone i zielone. Będą one symbolizowały zwierzęta: osy, wiewiórki i żaby. Teraz, gdy pokażesz krążek lub kartonik w kolorze czerwonym, dzieci – wiewiórki będą biegały po sali. Kolor zielony to znak dla dzieci „ubranych” w zielone szarfy – mogą one skakać w pozycji kucznej. Natomiast kolor żółty zarezerwowany jest dla os, które „latają” po sali, uważając jednak na przedmioty, które się w niej znajdują. Kolory te symbolizują również pory roku – szarfa zielona to wiosna, żółta oznacza lato a czerwona jest symbolem jesieni. Natomiast biel zarezerwowana jest dla zimy, czyli pory roku, którą wymienione w zabawie zwierzęta przesypiają. Dlatego, gdy pokażesz kartonik w tym kolorze, wszystkie dzieci – „zwierzęta” układają się na podłodze i odpoczywają.

Zajęcia główne

„Dzień za dniem” – zabawa matematyczna – zapoznanie z nazwami dni tygodnia

Przebieg:

Czy tego chcemy, czy nie, dni mijają, zamieniając się w tygodnie, te z kolei w miesiące i lata. Naucz dzieci, jak odmierzać czas, posługując się kalendarzem, a dokładnie dniami tygodnia, które wyznaczają obowiązki, ale też czas na odpoczynek.

Przeczytaj wiersz kilka razy. Następnie za pomocą pytań sprawdź, czy przedszkolaki uważnie słuchały jego treści. Wymieńcie poszczególne dni tygodnia, żeby utrwalić ich nazwy.

Tydzień

*Tydzień dzieci miał siedmioro:
– Niech się tutaj wszystkie zbiorą!*

*Ale przecież nie tak łatwo
Radzić sobie z liczną dziatwą:*

*Poniedziałek już od wtorku
Poszukuje kota w worku,*

*Wtorek środę wziął pod brodę:
– Chodźmy sitkiem czerpać wodę.*

*Czwartek w górze igłą grzebie
I zaszywa dziury w niebie.*

*Chcieli pracę skończyć w piątek,
A to ledwie był początek.*

*Zamyśliła się sobota:
– Toż dopiero jest robota!*

*Poszli razem do niedzieli,
Tam porządnie odpoczęli.*

*Tydzień drapie się w przedziątek:
– No, a gdzie jest poniedziałek?
Poniedziałek już od wtorku
Poszukuje kota w worku...*

Jan Brzechwa, *Sto bajek*, Warszawa 1975, „Czytelnik”

„Przez okrągły rok” – zabawa ruchowa z elementem toczenia

Przebieg:

Dzieci dobierają się czwórkami. Chwytają się za ręce, tworząc kółka, następnie puszczają dłonie kolegów, wykonują krok do tyłu i siadają krzyżując nogi (w dalszym ciągu zwrócone są twarzami do siebie). Na środku, pomiędzy dziećmi z każdego zespołu położy piłkę. Teraz rozdają ćwiczącym szarfy, ale tak, by w każdej grupce wystąpił kolor niebieski, zielony, żółty i czerwony. Kolory te symbolizują pory roku: szarfa niebieska oznacza zimę, zielona – wiosnę, żółta jest lato a jesień czerwona. Kiedy powiesz „lato”, każde dziecko, które ma na sobie żółtą szarfę, wstaje, bierze piłkę i toczy ją wokół dzieci ze swojej drużyny, za ich plecami. Po wykonaniu okrążenia odkłada piłkę tam, skąd ją wzięło i siada na swoim miejscu.

Zabawa powinna trwać tak długo, by każda z „pór roku” miała okazję kilkakrotnie wykonać zadanie.

„Seksja instrumentów dętych wita Nowy Rok” – zabawa muzyczno-plastyczna

Przebieg:

Z przyniesionych materiałów odpadowych (tekturowe tuby, plastikowe rurki, plastikowe butelki...) powstaną instrumenty dęte, czyli takie, w które trzeba tego dmuchać. Można je wykonać na kilka sposobów:

1. Z plastikowej butelki należy usunąć zakrętkę i odciąć spód (jest rzeczą oczywistą, że to zrobisz Ty).
Jak wydobyć dźwięk? – mówiąc z ustami przyłożonymi do otworu o mniejszej średnicy.
Oprócz butelki można użyć np. lejka.
2. Tekturową tubę również można zamienić w trąbkę lub trąbitę.
Jak wydobyć dźwięk? – dmuchając w nią z całej siły. Tubę można również wykonać samodzielnie zwijając kartkę papieru i sklejać ją.
3. Węższe plastikowe rurki z powodzeniem zastąpią flet albo fujarkę.
Jak wydobyć dźwięk? – wydając wysokie, piskliwe odgłosy spomiędzy ściśniętych warg.

Zajęcia popołudniowe

„Kanonier” – kulinarne zabawy

Przebieg:

Jak to bywa w zwyczaju, na Nowy Rok na całym świecie strzela się na wiwat. Ludzie w ten sposób świętują powitanie nowego, a zarazem pożegnanie starego roku. Najbardziej efektowne są petardy, ale generalnie chodzi o to, żeby narobić niezłego hałasu.

1



Odkrój kawałek ogórka
z ogonkiem.

2



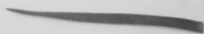
Odkrój ogonek.

3



Ogórek ustaw pionowo, tak jak
na fotografii.

4



Odkrój kawałek szczypiorku.

5



Zrób pas kanoniera: szpiczastą
końcówkę wetknij w dziurkę
z drugiej strony szczypiorku.

6



Założ pas na mundur żołnierza.

10



Za pomocą majonezu umocuj
oczy z ziarenek kukurydzy i nos
z połówki zielonego groszku.

11



Dodaj źrenice zrobione
z czarnej oliwki.

12



Włóż kanonierowi hełm
zrobiony z ogonka.

składniki

świeży ogórek
czerwony pomidorek koktajlowy
kukurydza z puszki
zielony groszek z puszki
czarna oliwka bez pestki
czerwona papryka
szczypiorek

strona 52

kanonier

7



Dodaj klamrę z kawałka
czerwonej papryki.

8



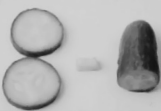
Odkrój kolejny kawałek
szczypiorku. Zegnij go w dwóch
miejscach i połóż na ogórku –
powstaną ręce kanoniera.

9



Z pomidorka zrób głowę.

13



Z pozostałej części ogórka po-
wstanie armata. Odkrój dwa
plasterki, czyli koła, i mały ka-
walek do podparcia lufy armaty.

14



Obok kanoniera ustaw armatę.

15



Z obu stron dodaj koła.

strona 53

„Baśń o dwunastu miesiącach” – słuchanie baśni

Przebieg:

Kiedy zaczyna się Nowy Rok, większość ludzi martwi się tym, że czas biegnie nieubłaganie, a oni są coraz starsi. Patrząc jednak z drugiej strony, to, co przyniesie nam kolejnych dwanaście miesięcy, może okazać się ekscytującą przygodą. Nie ma więc potrzeby z nostalgią spoglądać w przeszłość. Powinniśmy z optymizmem oczekiwać tego, co jeszcze przed nami. Bo los do jednego z nas się uśmiechnie.

Baśń o dwunastu miesiącach

Była w chacie gospodyni. Miała córkę i miała pasierbicę. Pasierbica była dobra, a córka była dokuczliwa. Ludzie na sierotkę mówili: ładniutka, a na córkę – brzydula. Więc macocha sierotki strasznie nie lubiła. Tak umyśliła sobie: - Pozbędę się jej, do lasu wyślę... może tam przepadnie! Nadszedł grudzień. Spadł śnieg i przyszedł mróz, a srogie wichury po polach pędziły i tumanami śniegu miotły.

Raz woła macocha sierotkę i mówi: – Idź mi zaraz w las i nazbieraj fiołków. Jak ich nie uzbierasz, to się tu nie pokazuj, bo cię do izby nie wpuszczę.

Aż się biedna sierotka za głowę chwyciła: – A gdzie ja w tym śniegu fiołki znajdę?

– Szukaj, gdzie chcesz. Albo dziś do wieczora fiołki przyniesiesz, albo się nie pokazuj w chałupie...

Co było robić. Wzięła dziewczynka chustkę i poszła w las. Idzie, idzie lasem i wcale nie wie, gdzie tu można fiołki znaleźć. Nawet na wiosnę ich tu nie widziała. Uszła spory kawałek. Aż tu widzi: ogień się pali, a dookoła ognia dwunastu mężczyzn siedzi. A może to rozbójnicy? Iść tam czy nie iść? Ale ośmieliła się i ku siedzącym idzie. A jak podeszła bliżej, poznała, że to bracia miesiące. Przywitała ich. Odpowiedzieli jej i pytają: – Który z nas najbardziej ci się podoba?

– Wszyscy mi się podobacie, boście wszyscy potrzebni.

Spojrzeni bracia po sobie (spodobała im się ta grzeczna odpowiedź) i pytają: – Po coś tu przyszła, dziewczynko?

– Macocha kazała mi fiołków nazbierać, ale gdzie ich szukać?

– E, nie martw się, może i znajdziesz...

Usiadł Kwiecień na miejscu Grudnia. Zaraz śnieg zaczął topnieć, zazieleniły się borówkowe, jagodowe krzaczki, a ptaszki zaczęły śpiewać. Z głębi lasu powiał dech świeży, kwitnącą czeremchą pachnący.

– Idź, sierotko, za tę pierwszą sosnę, fiołków poszukaj.

Idzie dziewczyna, patrzy... a tam aż modro od kwiatków! Rwie, rwie... pół koszyka narwała. Przykryła mchem kwiaty, żeby nie zmarzły: I wróciła do ogniska, Kwietniowi podziękować.

Biegnie sierotka do domu, a nadziwić się nie może, że wcale teraz zimna nie czuje.

Usłyszała macocha, że dziewczyna do sieni wchodzi, wyszła z izby i woła: – Jeśli nie masz fiołków, wynocha!

– Mam, mam, popatrzcie! – woła dziewczynka i stawia koszyk na stole...

W izbie zapachniało jak w ogrodzie wiosną. – Naprawdę, fiołki prawdziwe – mamrocze macocha i pojąć nie może, gdzie je sierotka znalazła. – W lesie były?

Minęły trzy dni, mróz jeszcze bardziej się nasilił, wichry jeszcze się bardziej nasrożyły, a macocha woła do sierotki: - Biegnij mi zaraz w las, nazbieraj tam poziomek, żeby były piękne i dojrzałe. A jak nie znajdziesz, to nie wracaj!

– Gdzie ja biedna teraz poziomek znajdę – myśli sierotka. – Pójdę do miesięcy, może i pomogą. Ale czy do nich dojdę? Idzie, idzie, wiatr ją szarpie, mróz na wylot przejmie, ale jakoś doszła do lasu i dwunastu braci.

A Grudzień mówi: – To ty, dziewczyno. Cóż teraz chciałybyś mieć?

– Poziomek bym chciała pięknych, dojrzałych – szepcze nieśmiało sierota.

– To się zrobi... to się zrobi... – mówi Grudzień.

Wstał ze swego siedziska, a na jego miejsce przyszedł młody Czerwiec. Dookoła śnieg stał, głogowe krzaki stanęły w różowym kwieciu, ptaki zapęłniły las muzyką.

– Idź, dziewczynko, za tę sosnę poszukaj!

Idzie dziewczynka, a na polanie za sosną aż czerwono od poziomek! Zaczęła je zbierać i do dzbanka sypać. Zerwała liść paproci, dzbanek nakryła i z wielką radością poszła Czerwcowi podziękować.

– Teraz idź spokojnie do domu. A jak będziesz czegoś potrzebowała, to przyjdź do nas.

Idzie dziewczyna do domu i, tak jak za pierwszym razem, wcale nie jest jej zimno i droga niedaleka. Usłyszała macocha, że dziewczyna wchodzi do sieni, wyszła z izby i woła: – Jeśli nie masz poziomek... Ale poziomki pachną jak na leśnej polanie, gdy je czerwcowe słońce grzeje. Na wieczrę matka z córką poziomki zjadły. Sierocie nic nie dały.

Minęło kilka dni. Gospodyni myśli: – Głupia byłam, że chciałam fiołków. Że chciałam poziomek. Kwiatki zwiędły, poziomki się zjadło. Teraz każę sierocie przynieść lasu talarów. Więc mówi do dziewczyny: – Leć do lasu i przynieś talarów. Żeby były ciężkie, ze szczerzego srebra. Jak ich nie znajdziesz, to się nie pokazuj!

Zima była sroga – w koło leżał śnieg, mróz trzymał... a zła macocha znów kazała sierotce iść do lasu, aby przyniosła talarów. Biedna sierotka idzie i znów przed braćmi miesiącami staje.

– Talarów kazała macocha przynieść, aby były ze szczerzego srebra.

Podumał. Podumał Grudzień, aż mówi:

– Przychyl się, weź sobie węgielków z ogniska. Nie bój się. A jak jeszcze raz cię macocha wyśle, to już do niej nie wracaj, u nas zostań. W naszej zagrodzie będziesz mieszkała, gospodarkę będziesz nam prowadziła.

Dziewczynka kupkę węgielków zebrała, podziękowała i wraca. Ale bardzo się boi, że jej węgielki dziurę w zapasce wypalą. Weszła do sieni, a macocha woła: – Masz talary? Dużo ich masz? Nie śmie sierotka o tych węgielkach powiedzieć. Wytrząsa je z zapaski.. A tu brzdęk, brzdęk, brzdęk... srebrne talary lecą i dźwięczą, i błyszczą, aż w całej izbie pojaśniało. Rzuciła się macocha z córką! Talary zagarniają, oglądają, liczą...

– Tyleś tylko przyniosła? A gdzie masz więcej? Może gdzieś pod śniegiem schowałaś? Leć zaraz i wszystkie przynieś!

Owinęła się sierotka chustką i poszła w las, i więcej nie wróciła. Do dwunastu braci miesięcy na służbę przystała. Czekala macoch do późnej nocy. Czekala cały ranek, cały dzień i znowu cały wieczór. Sierotki nie widać... Tak mówi do córki: – Nie wiadomo, co się z nią stało. Może w polu zamarzła. Teraz ty pójdziesz!

– Chcesz, żebym i ja przepadła?

– Nie bądź głupia! Tamta co na sobie miała? Letnią sukienkę i chustkę. A ciebie w kożuch odzież i w buty po kolana. Nie bój się, nie poczujesz zimna, a talarów przyniesiesz. Potrafiła tamta, potrafisz i ty.

– Może potrafię. Jeszcze więcej przyniosę.

Poszła córka. A dzień był piękny. Wiatr ustał. Słońce przez mgłę świeciło, sypał śnieżek drobniutki i suchy. Poszła córka w pole, weszła w las. Ciepło jej, wesoło. A rozgląda się dookoła, gdzie te talary leżą. A coś się tam w lesie jarzy i migoce. Pewnie te bogactwa tak jaśnieją! Biegnie dziewczyna, o małe świerczki śniegiem przysypane się potyka i przewraca. Przybiegła! Patrzy, a to ognisko, a dookoła ognia dwunastu braci siedzi. Poznała, że to bracia miesiące. Ale wielce była rozgniewana, że się tak tym ogniem oszukała. Myślała, że to talary świecą, a tu, ot co!

– *Dzień dobry, dziewczynko. A może nam powiesz, kto my jesteśmy?* – zawołał Grudzień. *A ona ze złością: – Ten to Marzec – kłapie szczęką jak starzec. A ten Maj – tylko mu kij żebraczy daj. A ten Luty – ma koślawe buty. Stary Grudzień – największy leń... I tak długo jeszcze miesiącom przygadywała, aż się bracia rozgniewali. Podniósł się Grudzień, a na jego miejsce usiadł Luty. Dopiero jak nie zacznie się sroga zima! Zaczął wiać wicher, pochwycił tumany śniegu i rozhulał się zamiecią. Myśli córka: – Trzeba do domu uciekać! Ale drogę znaleźć trudno, a mróz coraz silniejszy i zaspasy coraz większe. I nie znalazła talarów w lesie, i droga do domu daleka... Bo nie znajdzie szczęścia ten, co nieżyczliwość w sercu nosi.*

Janina Porazińska, w: Małgorzata Skrobacz, Wiesława Żaba-Żabińska,
Szkoła tuż-tuż, cz.3, Kielce 2011, MAC Edukacja

DZIEŃ DRUGI: NOWOROCZNE POSTANOWIENIA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Wiwat, Nowy Rok!” – przygotowanie bazy do zajęć plastycznych.
- „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Lepszym być” – dyskusja na podstawie opowiadania.
- „Wahadło” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania.
- „Wiwat, Nowy Rok!” – wydrapywanka na czarnym tle.
- „Nowy Roczek” – ćwiczenia oddechowe.
- „Noworoczne zwyczaje” – rozmowa kierowana dotycząca zwyczajów ludowych.

Zajęcia poranne

„Wiwat, Nowy Rok!” – przygotowanie bazy do zajęć plastycznych

Przebieg:

Na kartkach z bloku technicznego narysuj marginesy szerokości 3 cm. Rozdaj kartki dzieciom z poleceniem, by zamalowały prostokąt znajdujący się pośrodku, używając kredek świecowych. Zwróć uwagę przedszkolaków, by zadanie wykonały solidnie, kolorując miejsce koło miejsca. Następna czynność to pokrycie rysunku (tylko pokolorowanej części) czarną plakatową farbą z dodatkiem płynu do mycia naczyń. Tak przygotowane podkłady należy odłożyć, by wyschły.

„Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Lepszym być” – dyskusja na podstawie opowiadania

Przebieg:

Nadejście Nowego Roku to ważne wydarzenie. Nadchodzi nowe i ludzie, wychodząc z założenia, że warto byłoby zmienić na lepsze także swoje życie, obiecują „poprawę”, walcząc ze swoimi słabościami. Brawa i oklaski – jeśli się powiedzie. „Rośniemy” wtedy w swoich oczach, innym dając powód do zazdrości. Czy jednak zgrabna sylwetka, kurs języka hiszpańskiego lub porządek w szafie sprawia, że będziemy innymi, bardziej wartościowymi ludźmi?

Według nas, żeby poczuć się lepiej, należy sprawić, by lepiej czuli się inni. Rozejrzyjmy się wobec tego wokół siebie – być może gdzieś obok nas czeka ktoś, kto potrzebuje naszej pomocy.

Noworoczne postanowienia

Po obiedzie przyszedł do mnie Antoś i powiedział:

– Dziś jest sylwester, wiesz?

Nie wiedziałem. Nie miałem też pojęcia, co z tego wynika, ale na szczęście Antoś od razu mi wytłumaczył.

– To znaczy, że kończy się stary rok i zaczyna nowy. Wszyscy dorośli świętują – tańczą i puszczają fajerwerki, takie kolorowe sztuczne ognie.

Wyjrzałem przez okno, ale nic nadzwyczajnego nie działo się na dworze.

– Nieee! – powiedział Antoś. – Nie teraz! Nowy Rok przychodzi w nocy. Dokładnie wtedy, kiedy dwie wskazówki na zegarze spotkają się na samej górze.

I Antoś pokazał nasz przedszkolny zegar w kształcie słońca. Od razu zacząłem patrzeć na wskazówki. Nie mogłem się doczekać chwili, kiedy spotkają się na samej górze zegara. Patrzyłem i patrzyłem. Wskazówki przesuwają się jednak strasznie wolno, zwłaszcza ta jedna – mniejsza. Pomyślałem nawet, że w ogóle się nie rusza.

– Co to właściwie znaczy, że przychodzi Nowy Rok? – zapytałem Adasia, gdy znowu mijał moją półkę.

– Hmm... – zastanowił się Antoś – to znaczy, że będę starszy i już w tym nowym roku pójde do zerówki. W ogóle wszyscy ludzie będą starsi...

– A ja? – zapytałem szybko.

Antoś rozłożył ręce.

– Nie wiem – powiedział. – Myślę, że też będziesz starszy. Dziadek, na przykład, kiedy ogląda się w lustrze, mówi czasem: „Wszyscy się starzejemy, czas nikogo nie oszczędza...”.

Spróbowałem sobie wyobrazić, jak będę wyglądał jako staruszek, ale mi się nie udało.

– Aaa! – zawołał nagle Antoś. – Zapomniałbym o najważniejszym. Na Nowy Rok trzeba koniecznie wymyślić sobie jakieś postanowienie.

– Na przykład? – nie rozumiałem.

– Na przykład, jeśli ktoś jadł bardzo dużo słodczy, to przyrzeka sobie, że będzie jadł mniej... – wytłumaczył Antoś, wyciął mnie, przytulił i poszedł.

Nie wiadomo kiedy zrobił się wieczór. I nie wiadomo kiedy obie wskazówki wreszcie się przesunęły, ale do samej góry miały jeszcze bardzo daleko. Siedziałem i zastanawiałem się nad moim noworocznym postanowieniem. Nie wiedziałem, jakie ono powinno być. Przecież prawie nie jem słodczy. Myślałem, myślałem, aż w końcu postanowiłem, że będę częściej odwiedzał Baltazara w tej jego skrytce pod schodami – żeby się nie czuł taki samotny. To chyba dobre noworoczne postanowienie, jak myślicie?

Wojciech Widlak, *Opowiadania o Kajtku. Entliczek pentliczek.*
Książka 5-latka, Warszawa 2010, „Nowa Era”

„Wahadło” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania

Przebieg:

Dzieci, stojąc na drugim szczeblu drabinki, chwytają za szczebel znajdujący się na wysokości ich barków. Następnie wykonują na przemian przysiady oraz powroty do pozycji stojącej z wyprostem nóg.

„Wiwat, Nowy Rok!” – wydrapywanka na czarnym tle

Przebieg:

Przygotowane podkłady posłużą teraz do wykonania pracy plastycznej. Zadanie dzieci polega na wydrapaniu na czarnej powierzchni wzorów przypominających barwne fajerwerki

widoczne na niebie w noc sylwestrową. Wydrapywanki najlepiej wykonać patyczkami do lodów lub drugą stroną ołówka.

Na trzycentymetrowe marginesy można nakleić kolorowe paski wycięte z bloku technicznego – im więcej warstw, tym lepiej.

Zajęcia popołudniowe

„Nowy Roczek” – ćwiczenia oddechowe

Przebieg:

Niedawno obchodziliśmy urodziny Nowego Roku. Jak urodziny, to nie może obyć się bez tortu. Wyciągnij przed siebie złożone razem dłonie, na których „leży” tort. Spróbuj zdmuchnąć urodzinowe świece. Pamiętaj, że powietrze wdychamy przez nos, a wydychamy przez usta. Sposobów na zdmuchnięcie świeczek może być kilka:

- **niecierpliwi** nabierają w płuca dużo powietrza i jednym, zdecydowanym dmuchnięciem „rozprawiają” się ze świeczkami;
- **skrupulatni** krótkimi ale precyzyjnymi uderzeniami powietrza gaszą każdą świeczkę z osobna;
- **celebryci** (nie mylić z bywalcami na salonach) wdychają powietrze nosem, a potem długo, jak najdłużej wypuszczają je wąziutkim strumieniem. „Głaszczą” powietrzem płomyk każdej świeczki, celebrując miłe dla każdego jubilatą chwilę.

„Noworoczne zwyczaje” – rozmowa kierowana dotycząca zwyczajów ludowych

Przebieg:

W dawnej Polsce na sylwestrowych i noworocznych biesiadach królowały mięsiwa. Było to wróżbą na obfitość dóbr wszelkich w nadchodzącym roku. W wiejskich domach królował zwyczaj wypiekania małych chlebków i bułeczek i obdarowywania nimi domowników, sąsiadów oraz hodowanych w obejściu zwierząt. „Zjadaczowi” takiego pieczywa nie brakowało siły i zdrowia przez kolejny rok. Nie zapomniano również o drzewach owocowych, które obwiązane słomą z wetkniętym wien krzyżykiem z ciasta, gwarantowały obfite plony.

Jeszcze innym noworocznym zwyczajem było trzaskanie z bata. Mężczyźni wychodzili przed chaty lub gromadzili się przed kościołem i tam, strzelając z batów, przepędzali stary i budzili do życia nowy rok.

Jeśli na podwieczorek dzisiejszego dnia zaserwowano bułeczki, to się dobrze składa. Jeśli nie, to, żeby tradycji stało się zadość, możecie postrzelać z szarf zamiast z bata. Zadbaj tylko o dostatecznie duże odległości pomiędzy dziećmi.

Zadanie na następny dzień: przynieś na jutrzejsze zajęcia kilka zegarków, stoper oraz minutnik.

DZIEŃ TRZECI: PŁYNIE, PŁYNIE CZAS

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia.
- „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zegary” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza Władysława Broniewskiego oraz ilustracji.

- „Kręży piłka” – zabawa ruchowa z elementem chwytu.
- „Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski).
- „Kłótnia” – zabawa dramatowa z podziałem na role.
- „Ekspresowy porządek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca umiejętność współdziałania w grupie.

Zajęcia poranne

„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia

Przebieg:

Czas płynie, biegnie, leci... Określenia związane z czasem występują w wielu związkach frazeologicznych. Mówi się np.: „wyglądać jak pięć minut”, „czas to pieniądz”, „czas leczy rany”. Ciekawe, co sądzą dzieci na temat znanego powiedzenia:

... „Nadgryziony zębem czasu”.

- *Kupiłem sobie samochód! – wrzasnął wujek Grzesiek, wpadając do mieszkania Bartusia.*
- *Wyjrzyjcie przez balkon!... Wprawdzie jest trochę nadgryziony zębem czasu, ale... ale jest! Bartuś z ciekawością przechylił się przez barierkę balkonu. Na dole stała stara,*

zdezelowana furgonetka.

- *Duży musiał być ten ząb... – mruknął tata.*
- *Słucham? – zdumiał się wujek Grzesiek.*
- *Słucham? – zdumiał się Bartuś.*
- *Nadgryziony zębem czasu – zaczął wyjaśniać tata – czyli taki, po którym widać upływ czasu. Dość zniszczony, innymi słowy.*

Wujek Grzesiek machnął lekceważąco ręką.

– No i dobrze! – krzyknął. – Starocie są w modzie! A teraz chodźcie na dół, trzeba go popchać. Bo silnik też został nadgryziony – niestety, nie pojedynczym zębem, tylko całą szczęką...

Grzegorz Kasdepke, *Powrót Bartusia, czyli co to znaczy... po raz drugi*,
Łódź 2010, Wydawnictwo „Literatura”

„Zegary” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza Władysława Broniewskiego oraz ilustracji

Przebieg:

Przedstaw dzieciom wiersz, a potem porozmawiajcie na temat jego treści. Zapytaj podopiecznych: kto brał udział w kłótni i czego ona dotyczyła. Jak zakończył się ten spór i kto, według przedszkolaków, miał rację? Wysłuchajcie uważnie wszystkich opinii, a w szczególności tych na temat zachowania zegarka kieszonkowego. Czy wszyscy je pochwalają, czy może uważają je za nieestosowne?

Obejrzyjcie wspólnie zegary przedstawione na ilustracjach oraz te, które przyniosłaś dzisiejszego dnia – czy któregoś z nich lub chociażby do nich podobnego używa się w domach Twoich podopiecznych? Możesz też przedstawić dzieciom powiększone zdjęcia z Twoich rodzinnych albumów, na których uwiecznione zostały różne chronometry (zegary).

Zegary

[...] *Tiknął-taknął zegar stary:
„Prześcignęły mnie zegary,*

*bo ja z winy złej sprężyny
spóźniam się o pół godziny”.*

*„Tik-tak-tak! – odpowie budzik. –
Niepotrzebnie się pan trudzi,
bo mój dzwonek wieści dzionek
jeszcze wcześniej niż skowronek”.*

*„To za wcześniej – mruknie tamten. –
Przy tym mógłbyś grać kurantem.
Jam kukułką pięknie dzwonił,
zanim waćpan mnie przegonił”.*

*Tak klóciły się zegary:
jeden nowy, drugi stary.
Wtem zegarek zegarmistrza
tak z kieszonki im zapiszczał:
[...]
„Nikt mnie na was nie zamieni,
bo aż siedem mam kamieni!
Przy tym jestem takiej marki,
żem zegarek nad zegarki!”*

*Gdy tak głośno te przechwałki,
bęc na ziemię i – w kawałki!
Tiknął-taknął zegar stary,
przypadnęły mu zegary...*

Władysław Broniewski, w: Hanna Dobrowolska, Anna Konieczna,
Wesoła szkoła. Kształcenie zintegrowane w klasie 2. Podręcznik część 2,
Warszawa 2000, WSiP

„Krąży piłka” – zabawa ruchowa z elementem chwytu

Przebieg:

Przedszkolaki ustawione w kole twarzami do środka. Jeden z nich, oznaczony szarfą, otrzymuje piłkę i podaje ją do dziecka stojącego obok. To z kolei do swojego sąsiada i tak piłka krąży w koło, aż wróci do tego, kto rozpoczął zabawę. Ty również masz swój udział w tej zabawie – musisz bowiem mierzyć czas, w jakim piłka okrążyła koło, posługując się stoperem. Wykonajcie kilka prób, za każdym razem zapisując wynik pomiaru. Czy podania i chwyt wykonywane są coraz sprawniej? Możecie przeciwżyć kilka wariantów zabawy, np.: dwu-, lub trzykrotne „okrążenie” koła przez piłkę, podania w prawą, ale również w lewą stronę. Na koniec możecie wykonać zadanie z zamkniętymi oczami.

„Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski)

Przebieg:

- „Spacer” – dzieci dobierają się parami. Jedno z nich przysiada – jest dzieckiem, które podaje rękę rodzicowi i „idzie” z nim na spacer. „Rodzice” pilnują, żeby „dzieci” trzymały się prosto. Po kilku krokach następuje zmiana.

- „Na lodowisko” – pozycja w siadzie płaskim, nogi szeroko. Dzieci naśladują zakładanie łyżew przyciągając palce stóp w stronę tułowia.
- „Jazda figurowa” – dzieci poruszają się po sali posuwistym krokiem, naśladując jazdę na łyżwach. Co jakiś czas wykonują obrót wokół własnej osi, czyli „piruet”.
- „Uwaga, ślisko” – dzieci naśladują chodzenie po oblodzonej powierzchni, poruszając się powoli na lekko ugiętych nogach.
- „Bitwa na śnieżki” – daj dzieciom po trzy piłeczki. Dwie zapasowe mogą schować z tyłu, za podkoszulkę, tak jak robią to tenisiści. Trzecią natomiast ujmują w dłoń i, wykonując zamach, rzucają nią w stronę ściany. Następnie rzucają drugą, a potem trzecią piłeczką. Zabawę można powtórzyć, ale dopiero wtedy, gdy wszystkie rzuty zostaną oddane.
- „Śniegowce” – w staniu rozkrocznym pochylanie tułowia w przód i wykonywanie ruchów naśladujących otrzepywanie obuwia ze śniegu.
- „Powrót” – marsz z wysokim unoszeniem kolan.

Zajęcia popołudniowe

„Kłótnia” – zabawa dramatowa z podziałem na role

Przebieg:

Jeśli chcesz się dowiedzieć, jak dzieci odebrały przytoczony wcześniej wiersz, poobserwuj, jak będą się zachowywały, naśladując „bohaterów” nakreślonych piórem słynnego polskiego poety. W przypadku tej zabawy nie potrzeba wymyślnych rekwizytów. Wygląd starego zegara doskonale odda męski kapelusz, mający czasy świetności za sobą oraz dorysowane wąsy. „Budzikowi” można zaproponować nauszники lub słuchawki. Naśladując zegarek kieszonkowy, wystarczy wsunąć rękę w kieszenie i... gotowe.

„Ekspresowy porządek” – zabawa dydaktyczna rozwijająca umiejętność współdziałania w grupie

Przebieg:

Dobiega końca kolejny dzień spędzony w przedszkolu. Nie można jednak rozejść się do domów, pozostawiając wkoło nieporządek. Czy istnieje sposób na szybkie zlikwidowanie bałaganu? Tak! Wyścig z czasem jest dostateczną motywacją do działania. Nastaw wobec tego minutnik na siedem minut. Wydaje Ci się, że czasu jest za mało? Zapewniamy, że jest go aż nadto. Jeśli wszyscy zaangażujecie się w sprzątnięcie sali, to skończycie wyścig z czasem...przed czasem.

DZIEŃ CZWARTY: NA BAŁOWEJ SALI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Kolorowe baloniki” – karty pracy cz.2, s.27.
- „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Bał baloników” – zabawa rytmiczna przy piosence.
- „Balonik” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Sfermentowany balon” – zabawa badawcza.
- „Najpiękniejsze baśnie świata” – „Kopciuszek” na podstawie baśni Charlesa Perrault.
- „Taniec przebierańców” – ekspresja ruchowa do muzyki.

Zajęcia poranne

„Kolorowe baloniki” – karty pracy cz.2, s.2

Przebieg:

Balowe stroje cechuje przepych i feeria barw. Równie bogato przystrojone są sale taneczne. Są tu serpentyny i bibułkowo-brokatowe ozdoby mieniące się w świetle kolorowych reflektorów. Nie brakuje również balonów, które, unosząc się nad tańczącymi, wnoszą w atmosferę zabawy lekkość oraz swobodę.

„Bal baloników” – zabawa rytmiczna przy piosence

Przebieg:

Napompuj kilka balonów. Dzieci w kiluosobowych kołach rozstawionych tak, by sobie nawzajem nie przeszkadzać, podbijają lekko balony, wsłuchując się w melodię piosenki. Możesz urozmaicić zabawę, dając każdej z grup tylko jeden balon, a następnie dokładając jeszcze po jednym. Balony nie powinny upaść na podłogę.

Następnie każdy uczestnik zabawy „chwytając” umowny balonik uwięziony na sznurku, porusza się tak, jak podpowiada mu muzyka (pierwsza i druga zwrotka). Przy kolejnych zwrotkach dzieci „uwalniają” nadmuchiwane zabawki i wyobrażając sobie, że same stają się lekkie jak balon, wyrażają to w tańcu, „mowie” ciała oraz śpiewie.

Bal baloników

1. *Był sobie raz balonik,
niebieski w kropki złote.
Nie umiał wcale latać,
choć wielką miał ochotę.*

2. *Aż przyszła noc gwiazdzista,
noc tańca i muzyki.
Tej nocy sam karnawał
sprzedawał baloniki.*

3. *Na złotych były nitkach,
na cienkich, srebrnych sznurkach.
Fruwały i tańczyły
leciutko niby piórka.*

4. *Już całe miasto tańczy
walczyka w takt muzyki.
Wirują nad głowami
wesole baloniki.*

*Bal baloników, muzyka Zbigniew Rudziński,
słowa Maria Terlikowska, w: Urszula Smoczyńska-Nachtman,
Kalendarz muzyczny w przedszkolu, Warszawa 1983, WSiP
Zanim zostaniesz pierwszakiem CD 2*

„Balonik” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Dzieci wiążą koło. Trzymając się za ręce, zbliżają się jak najbliżej jego środka. Zabawa polega na tym, że jej uczestnicy cofając się, mówią słowa popularnej rymowanki:

*Baloniku nasz malutki
rośnij duży, okrągłutki.
Balon rośnie, że aż strach.
Przebrał miarę no i – TRACH!!!*

Wszyscy biorący udział w zabawie przewracają się na podłogę.

„Sfermentowany balon” – zabawa badawcza

Przebieg:

Do plastikowej butelki należy włożyć 0,25 g świeżych drożdży i wsypać 3 łyżeczki cukru. Zakręconą trzeba kilkakrotnie dość energicznie potrząsnąć. Wsłuchując się w odgłosy dobiegające z wnętrza butelki, od razu można zauważyć zachodzące zmiany – mieszanina, którą początkowo słychać jak przesypujący się wilgotny piasek, za chwilę sprawia wrażenie bardzo gęstej papki. Oznacza to, że proces chemiczny już się rozpoczął. Ale to jeszcze nie koniec. Teraz bowiem należy dolać niewielką ilość ciepłej wody, by przyspieszyć reakcję chemiczną. Następną czynność to założenie balonika na szyjkę butelki. Po kilku minutach ciecz zacznie się pieniać, a balon jakby się nadmucha.

Dlaczego tak się stało?

Drożdże to drobne grzyby, które odżywiają się cukrem. Produkują przy tym dwutlenek węgla. To właśnie ten gaz jest odpowiedzialny za powstanie bąbelków. Bąbelki gazu unoszą się do góry i przy okazji nadmuchują balon.

Zajęcia popołudniowe

„Najpiękniejsze baśnie świata” – „Kopciuszek” na podstawie baśni Charlesa Perrault

Przebieg:

Karnawał to czas zabaw. Bale nierzadko trwają do białego rana, a wszystkie panny marzą o spotkaniu tego jednego, jedyne go mężczyzny. Nie wszystkim jednak dane jest uczestniczyć w zabawie. Przedstaw dzieciom baśń o dziewczynie, której smutny los odmienił się za sprawą czarodziejskiej różdżki i tańca z mężczyzną, którego oczarowała.

Kopciuszek

Po śmierci żony pewien szlachcic ożenił się z niemiłą i dumną kobietą. Miała ona dwie córki, we wszystkim do niej podobne. Wdowiec zaś miał córkę słodką i dobrą.

Niedługo po ślubie macocha pokazała całą swoją niegodziwość.

Jej córki wypoczywały w wygodnych komnatach, a biedna córka wdowca zamiatła, prasowała i zmywała.

W nocy spała na niewygodnej słomiance na strychu. Wołano na nią Kopciuszek, bo po pracy siadała przy kominie i stale była ubrudzona sadzą.

Mimo starych ubrań Kopciuszek był tysiąc razy ładniejszy od swoich złych przyrodnych sióstr.

Pewnego dnia córki z macochą otrzymały zaproszenie na bal do pałacu księcia. Obie siostry skakały z radości i całymi dniami przymierzały nowe suknie.

W domu nie mówiono o niczym innym.

– Ja – mówiła starsza – włożę suknię z czerwonego aksamitu.

– A ja – mówiła młodsza – włożę płaszcz w kwiaty z diamentową broszką.

Kopciuszek tymczasem wciąż prasował i krochmalił suknie swoich siostr, a nawet zaproponował, że je obie uczesze. Właśnie dziewczyna robiła starszej ogromny kok, kiedy usłyszała:

– Kopciuszku, chciałybyś iść na bal?

– Dobrze wiecie, że to nie dla mnie.

– Masz rację – rzekła starsza siostra. – Wszyscy by się z ciebie śmiali!

Wreszcie nadszedł wielki dzień.

Siostry odjechały, a Kopciuszek został w domu, płacząc po cichutku. Wtedy zjawiła się jej matka chrzestna, wróżka, i spytała, co się dzieje.

– Chciałabym... Tak bym chciała...

– Bardzo chciałybyś iść na bal, prawda?

– O tak, bardzo! – wykrzyknęła Kopciuszek.

– Jesteś dobrą dziewczyną, dlatego zrobię, co w mojej mocy, żebyś zjawiła się na balu – powiedziała wróżka. – Ale najpierw idź do ogrodu po dynię.

Kopciuszek przyniósł wróżce najładniejszą dynię, jaką znalazł.

Wróżka wydrążyła ją, dotknęła magiczną różdżką i dynia zamieniła się w piękną złotą karocę.

Potem wróżka zajrzała do pułapki na myszy, gdzie sześć myszek obwąchiwało serek.

Dotknęła każdej z nich swą różdżką i zamieniła je w sześć pięknych koni.

– Teraz potrzebuję woźnicy – rzekła wróżka.

Wtedy zobaczyła wąsatego szczura. Za dotknięciem różdżki zmienił się on w grubego woźnicę.

Następnie wróżka rzekła do Kopciuszka:

– Idź jeszcze raz do ogrodu i przynieś mi sześć jaszczurek.

Kiedy dziewczyna je przyniosła, wróżka zamieniła je w sześciu eleganckich służących.

– Dobrze, jesteś już gotowa, żeby jechać na bal. Czy jesteś zadowolona? – spytała chrzestna matka.

– Tak, ale czy mam iść w tej brzydkiej sukience?

Za dotknięciem różdżki stara sukienka zamieniła się w suknię haftowaną złotem, srebrem i drogimi kamieniami: do tego wróżka dała Kopciuszkowi szklane pantofelki.

Dziewczyna wsiadła do karety, lecz zanim odjechała, wróżka rzekła do niej:

– Pamiętaj, że musisz wyjść z balu przed północ. Jeśli zostaniesz minutę dłużej, wszystko, co zaczarowałam, wróci do pierwotnej postaci.

– Obiecuję, matko chrzestna, że wyjdę, nim wybije północ.

Kiedy Kopciuszek wjechał do ogrodów pałacowych, służba powiadomiła królewiczą, że właśnie przyjechała piękna, nieznajoma księżniczka. Księżę wyszedł jej na spotkanie i zaprowadził do sali balowej.

Wszystkich oczarowała jej uroda.

Od czasu do czasu słysząc było okrzyki:

– Jaka piękna! Jaka śliczna!

Księżę zaprosił nieznajomą do tańca i podziwiał ją cały wieczór. Gdy zegar wybił za piętnaście dwunastą, Kopciuszek pożegnał się ze wszystkimi i wrócił do domu, gdzie czekała na nią wróżka.

– Dziękuję za wszystko! – wykrzyknęła dziewczyna. – Księżę zaprosił mnie też jutro na bal, będę mogła pójść?

Rozmowę jednak przerwały wracające z balu siostry.

– Jak późno wracacie! – rzekł Kopciuszek, udając, że właśnie się obudził.

– Gdybyś poszła do pałacu, to byś nie uwierzyła własnym oczom. Przyjechała na bal jakaś piękna księżniczka i królówicze nie mógł oderwać od niej oczu – rzekła starsza siostra, idąc do swojego pokoju.

Następnego dnia Kopciuszek znów pojechał na bal, jeszcze piękniejszy niż pierwszego dnia.

Królówicze cały wieczór spędził u boku dziewczyny. Uszczęśliwiony Kopciuszek zapomniał o zegarze i przestrodach wróżki, więc kiedy usłyszał pierwsze uderzenie o dwunastą, musiał wybiec z sali.

Księżę pobiegł za dziewczyną, ale jej nie dogonił. Znalazł za to jej pantofelek, który zgubiła.

Kopciuszek dotarł do domu zdyszany, bez karety, służby i w starej sukience. Ze wszystkich ozdób został jej tylko szklany pantofelek.

Tymczasem księżę podszedł do strażników pilnujących głównej bramy i zapytał:

– Czy nie widzieliście wychodzącej księżniczki?

– Wasza Wysokość, przed chwilą wyszła dziewczyna ubrana jak wieśniaczka.

Kiedy siostry wróciły z balu, usiadły, żeby porozmawiać z Kopciuszkiem.

Młodsza rzekła do niego:

– Jak dobrze się bawiliśmy! Szkoda, że nie możesz poznać tej pięknej księżniczki. Dziś też była na balu, ale nagle wybiegła i już nie wróciła.

Kopciuszek zapytał:

– Myślisz, że księżę się w niej zakochał?

– Z całą pewnością! Resztę balu spędził na oglądaniu pantofelka, który zgubiła.

Kilka dni później królówicze ogłosił, że ożeni się z kobietą, na której stopę będzie pasował pantofelek.

Przymierzano go najpierw księżniczkom, potem hrabiankom, a wreszcie pozostałym damom, ale wszystko na nic. Przyniesiono go również do domu sióstr Kopciuszka. Starły się bardzo, ale pantofelek nie pasował. Wtedy Kopciuszek rzekł z uśmiechem:

– Równie dobrze mógłby pasować i na mnie!

Siostry ją wyśmiały, ale służący, który przymierzał im but, zwrócił uwagę na Kopciuszka. Dziewczyna wydała mu się tak ładna i ujmująca, że powiedział:

– Ty też możesz przymierzyć. Księżę rozkazał, by pantofelek nałożyły wszystkie panny w jego królestwie.

Siostry zdumiały się, widząc, że pantofelek pasuje, ale zaskoczenie ich było jeszcze większe, kiedy Kopciuszek wyciągnął z fartucha taki sam bucik i założył go na drugą nogę. W tym momencie pojawiła się wróżka.

Dotknęła różdżką Kopciuszka i dziewczyna zmieniła się w księżniczkę z balu.

Siostry rzuciły się jej do stóp i błagały o wybaczenie. Kopciuszek pomógł im wstać i obejmując je, rzekł:

– Wybaczam wam z całego serca. Proszę was tylko o jedno: żebyście mnie zawsze kochały.

Królówscy słudzy zabrali Kopciuszka do pałacu i księżę znów był szczęśliwy. Pobrali się jakiś czas później, a Kopciuszek zabrał swe siostry do pałacu, gdzie zamieszkały z księżęcą parą.

„Taniec przebierańców” – ekspresja ruchowa do muzyki

Przebieg:

Zgromadź w jednym miejscu szale, szaliki, chusty, apaszki, spódnice „w gumkę”, frędzle, bibułkowe paski, spinki do włosów. Daj dzieciom kilka minut (możesz wykorzystać minutnik) na stworzenie niepowtarzalnych kreacji. Oprócz zgromadzonych rekwizytów powinny wykorzystać również części własnej garderoby – np. założyć bluzkę tyłem na przód lub przewlec ją na drugą stronę, założyć lewy but na prawą nogę, a spódnice na ramiona.

Włącz muzykę i zachęć dzieci do tańca. Możecie barwnym korowodem wyjść poza salę – niech wszyscy widzą, jak doskonale się bawicie. Następny punkt programu to wybór królowej i króla, czyli dziewczynki i chłopca przebranych najzabawniej. Nagrodą za pomysłowość może być berło, czyli drewniana łyżka owinięta folią aluminiową. Jeszcze tylko finałowy taniec w wykonaniu pary królewskiej i... już po balu.

DZIEŃ PIĄTY: BAL W KRAINIE BAŚNI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Karnawałowe stroje” – karty pracy cz.2, s.26.
- „Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Bal u lal” – zabawa aktywizująca i rozwijająca twórcze myślenie.
- „Figury taneczne” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku.
- „Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski).
- „Posuwistym krokiem” – zabawa ruchowa przy muzyce.
- „Rymowany tydzień” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość dni tygodnia.

Zajęcia poranne

„Karnawałowe stroje” – karty pracy cz.2, s.26

Przebieg:

Strój karnawałowy zyska na atrakcyjności, jeśli wykonamy go sami. Da nam to pewność, że nikt, ale to nikt nie będzie wyglądał tak jak my. Może być co najwyżej podobny, ale z pewnością nie taki sam.

Pomóżcie Oli i Adamowi przerobić codzienne stroje na karnawałowe kostiumy.

„Karnawał zwierząt” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Bal u lal” – zabawa aktywizująca i rozwijająca twórcze myślenie

Przebieg:

Zabawa, którą proponujemy, daje dzieciom możliwość rozwinięcia pomysłowości w kreowaniu własnego wizerunku. Potrzebna będzie jednak spora ilość strojów, nakryć głowy, dodatków i rekwizytów, dzięki którym wymyślone przez dzieci kostiumy nabiorą odpowiedniego charakteru. Wiersz Elżbiety Kościelniak podpowie, w jakie postaci można się wcielić. Uświadom podopiecznym, że udając wybraną postać, powinni się odpowiednio zachowywać: podkreślać wąsy jak robiłby

to Kot w Butach, ziewać, naśladować w ten sposób Śpiącą Królową lub wykrzywiać twarz w paskudnym grymasie udając Babę-Jagę albo złą macochę.

Bal u lal

*Piękna lalka bal wydaje,
zaprasza postaci z bajek.
Czar otwiera księżek bramy.
Wszystkich na bal zapraszamy.
Po zwozonym dudniąc moście
karet koła – już są goście.
Wita ich w niskim ukłonie
Mysz z kokardą na ogonie.
Brzmią wiwaty, śmiech i wrzawa,
jak zabawa to zabawa!
Kot w Butach podkręca wąsa,
już Kopciuszek zwiwnie płsa.
Są już wszystkie krasnoludki
i Tomcio Paluch malutki.
Jest Kaj z Gerdą, Waligura
i macocha zła, ponura.
Wchodzi Głupi Jaś zaspany
i Gargamel roześmiany.
Jest Dziewczynka z Zapałkami,
Alibaba ze zbójcami.
Pokrzykują, wiwatują,
wielki mistrz batutę ujął
– sam Półpanek, ten nadęty,
rolą swą bardzo przejęty.
Brzmi melodia cicha, rzewna.
Budzi się Śpiąca Królowa.
Calineczka z Elfem płsa.
Rumcajs, rad, podkręca wąsa.*

*I tak trwał ten bal nad bale!
Byłby się nie skończył – ale
czas do księżek wracać – świta!
Czar prysł. Nowy dzień zawitał.*

Elżbieta Kościelniak, *Spotkanie z bajką*, Radom 1996, DRUK – POL

„Figury taneczne” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku

Przebieg:

Dzieci wsłuchane w spokojną, nastrojową muzykę obracają się i podskakują, dodając płynne ruchy ramion. Naśladować w ten sposób baletnice i baletmistrzów. Kiedy charakter muzyki się zmienia, jak najszybciej dobierają się w pary i poruszają po sali podskokami dostawnymi w bok.

„Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Posuwistym krokiem” – zabawa ruchowa przy muzyce

Przebieg:

Bale karnawałowe to nie tylko tańce, ale również konkursy organizowane dla podniesienia atrakcyjności zabawy i ku ucieście uczestników. Proponujemy jedną z zabaw, która wymaga współpracy partnerów. Niech zatem dzieci dobiórą się w pary. Każda para otrzymuje apaszkę i nadmuchany balon. Chustkę należy rozłożyć na podłodze, umieścić na niej balon i chwytając za wszystkie cztery rogi równocześnie, podnieść ją, przyjmując tym samym postawę wyprostną. Teraz posuwistym krokiem, przy muzyce w rytmie walca pary mogą poruszać się po sali, uważając jednak, by balon nie spadł.

„Rymowany tydzień” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość dni tygodnia

Przebieg:

Nowy rok dopiero się zaczął ale od 1 stycznia upłynęło już trochę czasu. I tak dzień po dniu, tydzień po tygodniu będzie mijał nam obecny rok. Nie należy jednak podchodzić do tego pesymistycznie. Może to być doskonałą okazją do utrwalenia znajomości dni tygodnia.

Zabawa, którą proponujemy, polega na tym, że osoba prowadząca wymienia kolejno dni tygodnia, a pozostali uczestnicy dopowiadają słowa, które się z nimi rymują, np.:

Poniedziałek – kryształek, Koszałek Opałek,

Wtorek – worek, amorek,

Środa – szkoda, pogoda,

Czwartek – Bartek, naparstek,

Piątek – początek, wrzątek,

Sobota – robota, słota,

Niedziela – makrela, karuzela...

TYDZIEŃ DRUGI: ZABAWY NA ŚNIEGU

DZIEŃ PIERWSZY: ŁŹŻWY, NARTY, SANKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Zimowy sprzęt sportowy” – rozwiązywanie zagadek słuchowych.
- „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „W wypożyczalni sprzętu zimowego” – zabawa matematyczna; pojęcie równoliczności.
- „Hej, na sanki, koleżanki!” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Zimowa wyliczanka” – zabawa rytmiczna przy piosence.
- „Łyżwiarskie piruety” – karty pracy cz.2, s.2.
- „Gęsiego” – zabawy na śniegu.

Zajęcia poranne

„Zimowy sprzęt sportowy” – rozwiązywanie zagadek słuchowych

Przebieg:

Rozwiązywanie zagadek to doskonały trening szarych komórek. Kto potrafi szybko kojarzyć, ma szansę zostać „zagadkowym mistrzem”.

Narty

*Byś po śniegu
jeździć mógł,
musisz przypiąć
je do nóg.*

Łyżwy

*Jaka to para umie w zgodzie
tańczyć i skakać tylko na lodzie?
A kiedy z ziemi lód,
nie robi kroku w tył ani w przód!*

Sanki

*Nie mają kół,
a jeżdżą w dół
po śniegu białym,
po torze wspaniałym.*

„Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Dzieci dobrane w pary. Jedno z nich siada skrzyżnie na kocyku i wyciąga przed siebie ręce, chwytając dłonie współwiczącego, który stoi do niego tyłem. Ten, poruszając się do przodu, ciągnie za sobą partnera. Po pewnym czasie należy zarządzić zmianę w parach.

Zajęcia główne

„W wypożyczalni sprzętu zimowego” – zabawa matematyczna; pojęcie równoliczności

Przebieg:

Wygospodaruj w sali miejsce na wypożyczalnię sprzętu sportowego. Umieść szyld oraz tablicę informacyjną. Na tablicy przyczep: kartonik z rysunkiem sanek – pod nim rysunek jednego czerwonego guzika, kartonik z rysunkiem nart – pod nim jeden żółty guzik, kartonik z łyżwami – pod spodem guzik niebieski. Będzie to informacja o tym, co i za ile można wypożyczyć.

Na stolikach rozsyp żółte, niebieskie i czerwone guziki matematyczne. Każde dziecko może wybrać sobie 3 guziki w dowolnym kolorze i udać się z nimi do „wypożyczalni sprzętu sportowego”. Będąc na miejscu, przedszkolaki podchodzą kolejno i dokonują wymiany, np. za 2 pary łyżew i narty muszą uiścić należność dwoma niebieskimi i jednym żółtym guzikiem. Zamiast sprzętu dzieci otrzymują oczywiście białe kartoniki z wizerunkami nart, sanek bądź łyżew. Następnie siadają do stolików i układają przed sobą „wypożyczony” sprzęt sportowy. Zapytaj każde dziecko z osobna, jakimi guzikami „płaciło”. Przedszkolaki udzielają odpowiedzi, przyglądając się swoim kartonikom oraz ściągawce wiszącej na tablicy informacyjnej. Jeśli odpowiedź będzie właściwa – zabierz kartonik, oddając równocześnie dzieciom guziki, którymi „płaciły”, wypożyczając sprzęt sportowy. Zabawa może się toczyć tak długo, jak długo dzieci będą nią zainteresowane. Możesz wybrać kogoś, kto przejmie po Tobie obowiązki kierownika wypożyczalni i dyskretnie obserwować, jak zachowują się Twoi podopieczni podczas dalszej zabawy.

„Hej, na sanki, koleżanki!” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Dzieci, słysząc dźwięk potrząsanego tamburynu, biegają z wymijaniem po sali. Słyszając mocne uderzenie w instrument i okrzyk: „łyżwy!” zatrzymują się, splatają ręce za plecami i pochylając sylwetkę lekko do przodu, starają się przez chwilę ustać na jednej nodze, drugą odwodząc w tył. Na zawołanie: „narty” przyjmują postawę zasadniczą, kilkakrotnie uginają w kolanach nogi, naśladując równocześnie odpychanie się kijkami. Polecenie „sanki” – przedszkolaki w siadzie płaskim lekko wychylają ciało do tyłu oraz na boki.

„Zimowa wyliczanka” – zabawa rytmiczna przy piosence

Przebieg:

Zaprezentuj dzieciom piosenkę, a następnie zaproponuj zabawę rytmiczną na podstawie jej treści.

Zimowa wyliczanka

1. *Idzie sobie styczeń ścieżką,
rzucił w zimę białą śnieżką.
Zdjęta zima rękawiczki,
uszczypnęła go w policzki.*

Ref.: *Czapka, szalik, łyżwy, sanki,
to są słowa wyliczanki.
Rękawiczki, narty, mróz,
śniegu pełen wóz.*

*2. Idzie styczeń na wycieczkę,
nie wie, jak przeskoczyć rzeczkę;
dziesięć minut popracował,
most lodowy wybudował.*

Ref.: *Czapka, szalik...*

*3. Usiadł styczeń koło drogi,
bo mu bardzo zmarzły nogi;
zima się ulitowała,
ciepłe buty darowała.*

Ref.: *Czapka, szalik...*

Zimowa wyliczanka, muzyka Wojciech Kaleta, słowa Piotr Smoczyński, w:
Urszula Smoczyńska-Nachtman, *Muzyka dla dzieci*, Warszawa 1992, WSiP

Zabawa: Dzieci ustawione w kole twarzami do środka. Jedno z nich – „styczeń” wchodzi do koła.

Pierwsza zwrotka: Cztery pierwsze takty – dzieci klepią się w kolana, kolejne cztery – klaszczą w dłonie. W tym czasie „luty” chodzi wewnątrz koła.

Refren: „Styczeń” wylicza kolejno dzieci, wskazując je na „raz” i na „trzy” w każdym takcie. Piętnaste z kolei dziecko (powinno na nie wskazać wyliczanie przy słowie „wóz”) wchodzi do środka koła.

Druga zwrotka: cztery pierwsze takty – dzieci dobrane w pary kręcą się w małych kółeczkach. W tym czasie „styczeń” chodzi pomiędzy parami. Kolejne cztery – dzieci naśladują odgarnianie śniegu.

Refren: Dzieci naśladują otrząpywanie rąk i ubrania ze śniegu, a „styczeń”, chodząc pomiędzy nimi, dotyka kolejno mijanych dzieci, wskazując, jak poprzednio, swojego następcę.

Trzecia zwrotka: Cztery pierwsze takty – dzieci chodzą w parach po sali, a „styczeń” siedzi pośrodku. Cztery ostatnie takty – przedszkolaki naśladują zakładanie butów.

Refren: Wszystkie dzieci przy próbie śpiewu kolejno:

- kładą ręce na głowie,
- krzyżują ręce, kładąc dłonie na ramionach,
- dłonie na kolanach,
- dłonie z tyłu, na plecach,
- wyliczanie na palcach,
- poruszanie dłońmi (palce złączone),
- odpychanie się „kijkami” (pięć razy).

Zajęcia popołudniowe

„Łyżwiarskie piruety” – karty pracy cz.2, s.2

Przebieg:

Kreślić ósemki na lodzie, wykonywać skomplikowane figury i piruety potrafią ci, co dużo i systematycznie ćwiczą. Wy poćwiczcie najpierw na karcie pracy cz.2, str.2. Powodzenia.

„Gęsiego” – zabawy na śniegu

Przebieg:

Wydźcie na plac przedszkolny. Odszukajcie miejsce, gdzie leży dziewiczy, nieudeptany śnieg. Teraz ustawcie się gęsiego: Ty pierwsza, przedszkolaki za Tobą w niewielkiej odległości jedno od drugiego. Ruszasz przed siebie, torując w śniegu drogę. Stawiasz drobne kroki, bo w ślad za tobą pójdzie reszta grupy. Każdy przedszkolak może stąpać tylko po widocznych, odcisniętych w śniegu śladach. Możecie wyznaczyć sobie niezbyt odległy cel. Gdy do niego dotrzecie, odwróćcie się i popatrzcie na trasę, którą przebyliście. Powinna wyglądać tak, jakby przeszła po niej tylko jedna osoba.

DZIEŃ DRUGI: KAPRYSY ZIMOWEJ POGODY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz!” – bajeczka logopedyczna.
- „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Przyroda w obiektywie” – praca plastyczna.
- „Jak mysz pod miotłą” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Zadziwiające zderzenie” – opowiadanie na podstawie tekstu w tłumaczeniu Joanny Strabużyńskiej.
- „Szaliki w esy-floresy” – karty pracy cz.2, s.7.
- „Popołudniowa herbatka z przyjacielem” – zabawa tematyczna.

Zajęcia poranne

„Gdy chcesz dobrym mówcą być, język, buzię często ćwicz” – bajeczka logopedyczna

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z treścią bajeczki „Ciekawska mysz”. Przedszkolaki słuchając jej, mogą śledzić kolejno cztery ilustracje, których treść odpowiada proponowanym przez nas pytaniom:

- „Co pan Michał robił zawsze w soboty?” (ilustracja nr 1)
- „Kto obserwował pana Michała?” (ilustracja nr 2)
- „Co zrobił pan Michał, by pozbyć się myszy?” (ilustracja nr 3)
- „W jaki sposób mysz wydostała się z pułapki?” (ilustracja nr 4)

Po przeczytaniu bajki należy sprawdzić, czy dzieci uważnie słuchały. Możesz wykorzystać powyższe pytania, posiłkując się także pytaniami pomocniczymi, które doprecyzują opowiadaną przez dzieci treść.

Jak pewnie zauważyłaś, w zakończeniu bajeczki również zawarte jest pytanie („Ciekawe, co teraz robi pan Michał?”). Jeśli wystarczy Wam czasu, możecie zastanowić się nad odpowiedzią także i na nie.

Ciekawska mysz

Zawsze w soboty pan Michał robi solidny porządek w swojej szafie. Rozkłada i przekłada koszule, wietrzy kożuchy i płaszcze, liczy szaliki i rękawiczki, czyści kalosze żony, przymierza kapelusze dziadka. Tym razem jednak zdarzyło się coś nieoczekiwanego. Otóż w pewnym momencie, składając chusteczki, pan Michał usłyszał podejrzany szelest. Wkrótce zauważył

małą szarą mysz, która ciekawością przyglądała mu się z niewielkiej dziury w ścianie. Pan Michał zatrząsł się z przerażenia. Od dzieciństwa bowiem panicznie bał się wszelkich gryzoni. Gorączkowo myślał, co zrobić w tej sytuacji. W końcu wpadł na desperacki pomysł. Postanowił zasłonić dziurę w ścianie tak, żeby mysz już nigdy nie mogła wyjść na zewnątrz. Rozejrzał się po pokoju. Najbardziej do tego celu nadawała się właśnie szafa. Z wielkim trudem zaczął ją więc przesuwać. Po chwili szafa stała już na nowym miejscu, a zasapany pan Michał szalikiem ocierał pot z czoła. Potem wrócił do sortowania chusteczek w szufladach.

Po godzinie drzwi szafy niespodziewanie zaskrzypiały i przez szparę między nimi... wyjrzała mysz. Pan Michał z wrażenia aż zdrętwiał. Przewyciężając swój strach, podszedł do szafy, by ją otworzyć. Wówczas zauważył solidną dziurę w tylnej ścianie mebla. Sprytna mysz przegryzła ściankę szafy, by znów móc obserwować pana Michała. Ciekawe, co teraz robi pan Michał?

Lucyna Jaroch-Połom, *Bajeczki logopedyczne. Zabawne historyjki usprawniające mowę dziecka*, Gdańsk 2010, wydawnictwo „Harmonia”

„Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Przyroda w obiektywie” – praca plastyczna

Przebieg:

Kiedy na dworze ziąb i zawierucha, tylko drzewa trwają niewzruszenie, czekając na nadejście cieplejszych dni. Tymczasem budzą zachwyt swoim majestatem i przyciągają wzrok czernią kontrastującą z białym śniegiem. Drzewa w zimowej szacie są często tematem zdjęć – prezentują się szczególnie pięknie na czarno-białych fotografiach.

Wykonanie pracy, której motywem przewodnim będzie drzewo, jest proste – wystarczy na starej kartce narysować miękkim ołówkiem lub wymalować plakatowymi farbami zarys drzewa (pień i bezlistne konary). Następnie „umieszcza” się na gałęziach, a zwłaszcza w ich zagłębieniach białą farbę plakatową wyciskaną wprost z tubki. Można także wykorzystać pastę do zębów, watę, białe kawałki wełny ze sprutego wełnianego swetra lub kawałki styropianu.

Umiejętnie dobrana oprawa to zwieńczenie dzieła. W tym wypadku proponujemy szerokie ramy z czarnego brystolu, skropione dla lepszego efektu białą farbą. Kropki imitujące śnieg można uzyskać, pocierając o gęsty grzebień lub sitko zamoczoną w farbie szczoteczką do zębów.

„Jak mysz pod miotłą” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Ciekawskie „myszy” czworakując, poruszają się po sali. Wiedzą, że muszą być czujne, by nie dostrzegł ich kot. Kiedy zatem usłyszą miauczenie, zastygają w bezruchu – dzieci kucają, obejmując kolana ramionami. Pochylają głowy i czekają, aż miauczenie ucichnie. Będzie to znak, że mogą kontynuować wędrówkę.

„Zadziwiające zderzenie” – opowiadanie na podstawie tekstu w tłumaczeniu Joanny Strabuzińskiej

Przebieg:

Zimowa pogoda często bywa kapryśna. Lubi nas straszyć mroźnym oddechem i zmusza do opatulania się od stóp do głów. Za moment śle uśmiech słonecznego promyka zza

brunatnych chmur, by po chwili znów uszczypnąć w nos i zaczerwienić nam policzki. Zimą, choć momentami sroga, można jednak przetrwać. Pomogą w tym: filiżanka herbaty, świeżo wyczarowane ciasteczka i towarzystwo przyjaciela.

Zadziwiające zdarzenie

Lodowaty wiatr wył między drzewami, wokół wirowały płatki śniegu. Czarodziej Czarek zadrżał i mocniej owinął się płaszczem, spiesząc do domu.

Buch! Czarek zderzył się z Kretem truchtającym w przeciwnym kierunku. W chwilę potem Kret podniósł z ziemi okulary, Czarek wyprostował zgnieciony kapelusz i każdy poszedł w swoją stronę.

W domu czarodziej zdjął z półki księgę z zaklęciami. Poszukał w kieszeni okularów do czytania, ale nie mógł ich znaleźć.

– Cóż, dam sobie radę bez nich – powiedział, przewracając strony. – Jak zamienić żabę w imbryczek. Przydałby mi się nowy!

Uważnie wpatrując się w tekst, zdjął z półki ładną tłustą żabę, pomachał nad nią różdżką i wypowiedział zaklęcie.

Coś zaszumiało. Żaba zniknęła, a w jej miejscu pojawił się malutki stoliczek.

– Ojej – zmartwił się Czarek. – Chyba coś źle przeczytałem.

Spróbował zamienić ślimaka w grzanki, ale zamiast tego wyczarował sanki, a zamiast ciasteczek – kilka deseczek.

Nagle czarodziej usłyszał skrobanie do drzwi. Przed wejściem – prawie zamarznięty – leżał Kret!

– Co się stało? – spytał Czarek, pomagając gościowi wejść do środka.

– Zgubiłem się – wyjąkał Kret, szczękając zębami. – Wędrowałem bez końca po lesie, próbując znaleźć drogę do domu, ale nic nie widziałem, bo moje okulary się złamały.

Czarek opowiedział Kretowi o tym, jak czary mu nie wychodziły.

– Muszę znaleźć swoje okulary, ale nie wiem, gdzie ich szukać – wyjaśnił.

– Użyj kryształowej kuli – doradził Kret. – Możesz pożyczyć moje okulary: jeśli skleisz oprawkę, powinieneś móc je założyć.

Czarek założył okulary Kreta i zamrugał zaskoczony.

– Prawie tak dobre jak moje własne! – wykrzyknął i spojrzał w głębi kryształowej kuli.

– Widzę swoje okulary na śniegu! I oto ja, podnoszę je z ziemi.. Nie, to nie ja, to ty!

Czarek zamyślił się głęboko i podrapał się po głowie.

– Już wiem! – zawołał. – Moje okulary wypadły mi z kieszeni, gdy się zderzyliśmy, a ty je przypadkiem zabrałeś. Czyli twoje okulary są wciąż na zewnątrz, a moje są na czubku mojego nosa!

W ciągu paru chwil Czarek dzięki własnym okularom poprawnie przeczytał zaklęcia: zamienił deseczek w ciasteczka i sprawił, że Kret znów miał na nosie swoje okulary. Przyjaciele zjedli pyszny podwieczorek przy nowym stoliczku, który okazał się znacznie bardziej użyteczny od nowego imbryczka. Po posiłku zaś wzięli sanki i poszli pobawić się na śniegu.

Joanna Straburzyńska (tłum.), 365 historyjek i wierszyków dla chłopców,
Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

Zajęcia popołudniowe

„Szaliki w esy-floresy” – karty pracy cz.2, s.7

Przebieg:

Zadanie proponowane w karcie pracy jest trudne. Wymaga skupienia, koncentracji oraz umiejętności doskonałego posługiwania się narzędziem. Ponieważ jego wykonanie zmusza mięśnie dłoni do ciężkiej pracy, zaproponuj najpierw krótką gimnastykę rozluźniającą mięśnie dziecięcych dłoni. Następnie przymocuj kartki do podłoża papierową taśmą – to znacznie ułatwi pracę.

„Popołudniowa herbatka z przyjacielem” – zabawa tematyczna

Przebieg:

„Zima znów pokazała, co potrafi. Sypnęła śniegiem i zmroziła wszystko lodowatym oddechem. Tymczasem z wizytą miał przyjść Twój przyjaciel. Czy będzie miał ochotę wyjść z ciepłego mieszkania w taki ziąb? Z pewnością tak, wszak umawialiście się już tydzień temu i oboje nie mogliście się doczekać spotkania. Czym poczęstujesz gościa? Może lodami śmietankowymi, które uwielbia albo przekąską na zimno podaną na liściach lodowej sałaty? Do picia możesz zaszerwować ożywczą lemoniadę z kostkami lodu lub chłodzący napój z zielonej herbaty.

A może masz inne pomysły kulinarne? Co twoim zdaniem powinno się przyrządzić komuś, kto przebywał na mrozie? Czy znasz sposoby na rozgrzanie wychłodzonego organizmu?”

Po takim lub podobnym wstępie i po uzyskaniu właściwych odpowiedzi na zadane pytania, zachęć dzieci do zabawy tematycznej pod hasłem „Popołudniowa herbatka z przyjacielem”. Daj przedszkolakom swobodę podczas zabawy. Nie powinny wiedzieć, że dyskretnie je obserwujesz. Pozwól, by bez Twojej ingerencji dobrały sobie „przyjaciela” do zabawy. Zobaczysz wówczas (choć pewnie już to wiesz), kto z kim lubi się bawić. A może wśród wychowanków znajdzie się ktoś, komu zawsze brakowało odwagi na zaproponowanie koleżdze wspólnej zabawy i właśnie teraz nadarzyła się ku temu okazja? Może będzie to początek prawdziwej, wielkiej przyjaźni?

Może się również zdarzyć, że przedszkolaki pogrupują się w kilkuosobowe zespoły i zorganizują większe przyjęcie. Świetnie, bo przecież wszyscy wiemy, że nie straszna nam samotność, gdy mamy przy sobie przyjaciół.

DZIEŃ TRZECI: SPORTY ZIMOWE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Czapki dla saneczkarzy” – karty pracy cz.2, s.6.
- „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zabawa na śniegu” – wiersz do nauki.
- „Narciarze” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku.
- „Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski).
- „Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia.
- „Połowy” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość nazw kolorów.

Zajęcia poranne

„Czapki dla saneczkarzy” – karty pracy cz.2, s.6

Przebieg:

Każdy saneczkarz – ten duży i ten mały nie może zapomnieć o odpowiednim stroju: solidne buty, nieprzemakalny puchowy kombinezon, rękawiczki, szalik i czapka – najlepiej wiązana pod szyją, żeby nie porwał jej psotny wiatr.

„Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Zabawa na śniegu” – wiersz do nauki

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z poszczególnymi zwrotkami wiersza. Omówcie je, zwracając uwagę na scenki przedstawione w każdej zwrotce. Można sporządzić ich graficzny obraz. Wtedy nauka pójdzie gładko i bez zbędnych stresów.

Zabawa na śniegu

*Puszek zwiewny z nieba leci,
przez okienko patrzą dzieci.*

*O! jak miło, czysto, biało!
Dużo śniegu napadało!*

*Czas wyciągnąć łyżwy, sanki!
Skrzyknęły się koleżanki.*

*Nie minęła nawet chwilka,
już z góry zjeżdża Emilka,*

*a pod górkę ciągną sanki
dwie Emilki koleżanki.*

*Nie minęła chwilka krótka,
już na łyżwach mknie Jagódka.*

*Patrzy Rysiek, patrzy Janek,
na sankach jedzie bałwanek!*

*I znów biegną, ciągnąc sanki,
koledzy i koleżanki.*

*Jak przyjemnie, jaka wrzawa!
Jak zabawa – to zabawa!*

*Śnieżek prósz, mrozik trzyma,
niech nam żyje pani zima!*

„Narciarze” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku

Przebieg:

Dzieci w rozsypanie wykonują podskoki wykroczne w miejscu. Dodają przeciwną pracę rąk (wysunięte w przód: prawa noga i lewa ręka lub lewa noga i prawa ręka). Jest to trudne ćwiczenie, dlatego należy je wykonywać bardzo wolno, tak jakby narciarz poruszał się we mgle. Pomocne może się okazać rozpoczęcie ćwiczenia od ustawienia się w pozycji: „prawa noga w przód, lewa ręka w przód” i dopiero wówczas wykonanie skoku ze zmianą do pozycji „prawa noga w tył, lewa ręka w tył”.

„Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Co to znaczy...” – historyjka wyjaśniająca znaczenie popularnego powiedzenia

Przebieg:

Niektórzy jeżdżą na nartach „mniej więcej”. Jeśli ktoś nie wie, co to oznacza, spieszymy z wyjaśnieniem: mniej na nartach, za to więcej na pupie. Nikt jednak nie chce uchodzić za pośmiewisko narciarskich stoków. Każdy skrycie marzy, by szusować w stylu Alberto Tomby. Żeby to osiągnąć, wystarczy tylko:

- odrobina szaleństwa,
- szczypta odwagi,
- determinacja,
- praca, praca, praca...
- zmysł równowagi...

... bo bez zmysłu równowagi nauka może pójść na marne. Pamiętajcie więc, że żelazna zasada, która obowiązuje narciarzy, to: „Nie dać się wyprowadzić z równowagi” (tej psychicznej przede wszystkim!).

Wyprowadzić z równowagi

Bartuś bardzo lubi jeździć na nartach. Ale co innego „lubić”, a co innego „umieć” – gdy Bartuś wjechał już na szczyt ośnieżonej góry, okazało się, że nie bardzo potrafi skręcać.

- Rób to, co ja! – powiedział tata. – Lewą nogę ustaw...*
- Która to jest lewa noga? – przerwał mu Bartuś.*
- No która?! – zdenerwował się tata.*

Bartuś popatrzył na niego ze zdziwieniem.

- Myślałem, że dorośli już wiedzą takie rzeczy...*

Tata zasapał gniewnie.

- Chcesz mnie wyprowadzić z równowagi?! – zapytał.*

Nim Bartuś zdolał odpowiedzieć, tata zamachał rozpaczliwie kijkami, a po chwili... leżał jak długi.

- Jeśli pytałeś, czy chcę cię przewrócić – mruknął Bartuś – to nie, nie chciałem.*
- Pytałem, czy chcesz mnie zdenerwować... – warknął tata, patrząc jak jedna z jego nart zjeżdża sobie po stoku. – I wiesz co?*
- Co?...*
- Udało ci się!*

„Połowy” – zabawa dydaktyczna utrwalająca znajomość nazw kolorów

Przebieg:

Choć zima i mróz aż trzeszczy, można śmiało wyciągnąć wędkę i ruszyć nad przerębel. Na początku sama będziesz wędkarzem (czy raczej wędkarką). Ustaw się tyłem do dzieci stojących w szeregu pod ścianą sali gimnastycznej. Będą rybami, które pytają wędkarza: „Wędkarzu, jaki kolor wybierasz?”, a on wymienia głośno dowolny kolor. Dziecko, które ma go na sobie, może zrobić krok do przodu, w stronę wędkarza. Zabawa trwa dopóty, dopóki któraś z ryb nie zostanie „złowiona”. Wędkarz może się co jakiś czas obejrzeć, by zobaczyć, co dzieje się za jego plecami.

DZIEŃ CZWARTY: NIE MA ZIMY BEZ BAŁWANKÓW

Proponowany zapis w dzienniku:

- „O dziewczynce, która pocałowała bałwanka” – ćwiczenia mimiczne na podstawie opowiadania.
- „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Bałwankowa rodzina” – zabawy rytmiczne przy piosence.
- „Utocz kulę” – zabawa ruchowa z elementem toczenia.
- „Rzeźby ze śniegu” – zabawy na śniegu.
- „Mandala z bałwankiem” – karty pracy cz.2, s.1.
- „Zabawa w blasku księżyca” – ćwiczenia relaksacyjne.

Zajęcia poranne

„O dziewczynce, która pocałowała bałwanka” – ćwiczenia mimiczne na podstawie opowiadania

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z opowiadaniem o smutnym bałwanku. Zapytaj, co mogłoby być przyczyną smutku. A może przedszkolaki znają sposoby na poprawienie humoru?

Następnie rozdaj dzieciom niewielkie kieszonkowe lusterka. Można się w nich przeglądać, stroić miny, udawać smutek, strach, złość lub po prostu uśmiechać się od ucha do ucha, jak to mają w zwyczaju wszystkie szczęśliwe dzieciaki.

O dziewczynce, która pocałowała bałwanka

Spadł pierwszy, obfity śnieg. Za domem, pod oknem swojego pokoju Asia ulepiła bałwanka i nazwała go Wawrzonkiem.

Był taki, jaki powinien być bałwanek – nos miał z marchewki, oczka i guziki z węgielków. Ale minę miał smutną i wystraszoną, a nosek – opuszczony w dół.

Nie wiedziała Asia, jak rozweselić bałwanka, postąpiła więc tak, jak dorośli w podobnych przypadkach postępują z dziećmi. Pogłaskała go po śniegowej głowce i pocałowała w czerwony nosek. Zrobiła to tak serdecznie, że nos upadł pod nogi na śnieg.

Musiła dziewczynka na nowo umieścić go na dawnym miejscu, poprawić oczy i usta.

Wtedy... bałwanek poweselał! Nosek miał teraz zadarty do góry i buzię uśmiechniętą. A kiedy jeszcze Asia włożyła mu na głowę kapelusz z różowej słomki. Wawrzonek stał się najweselszym bałwankiem w całym mieście.

Stanisława Molenda, w: Wiesława Żaba-Żabińska (wybór), *Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania. Antologia literatury dziecięcej*, Kielce 2006, MAC Edukacja

„Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Bałwankowa rodzina” – zabawy rytmiczne przy piosence

Przebieg:

Liczbę dzieci przybyłych dzisiejszego dnia do przedszkola podziel na cztery. Otrzymany wynik zapamiętaj – tylu bowiem będzie tatusiów-bałwanków występujących w zabawie. Wyznacz ich i ustaw w różnych miejscach sali. Ich miny powinny świadczyć o tym, że są smutni, tak jak sugeruje to tekst piosenki. Reszta dzieci chodzi w różnych kierunkach, wyrażając troskę przez obejmowanie głowy dłońmi i potrząsanie nią co jakiś czas.

Zmiana melodii podczas refrenu to znak, że każdy tatuś-bałwanek musi jak najszybciej poszukać sobie partnerki. Podaje jej ręce i przez chwilę razem tańczą. W tym czasie pozostałe dzieci podskakują w miejscu z nogi na nogę.

Druga zwrotka – pani bałwankowa załamuje ręce, pan bałwanek próbuje ją pocieszyć. Reszta przedszkolaków przykuca.

Dalsza część piosenki – bałwanki i ich żony wybierają synka, a ten – brata. Bałwankowe rodziny tańczą w kółeczkach, uśmiechając się do siebie.

Jeśli liczba dzieci, które przysły dzisiejszego dnia do przedszkola, nie jest podzielna przez cztery, to nic nie szkodzi. Przecież są rodziny 2+3.

*Stoisz smutny nasz bałwanku,
ze spuszczoną głową.
Może chciałbyś mieć przy sobie
panią bałwankową?*

*Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Dobrej żony wciąż mi brak!
Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Bałwankowej brak!*

*Ma korale z jarzębiny
bałwankowa żona,
ale łatwo poznać z miny,
że dziś jest zmartwiona.*

*Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Mego synka jeszcze brak!
Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Synka jeszcze brak!*

*Stoi bałwan z bałwankową,
w środku zaś bałwanek,
jeszcze chwila i rozpoczną
bałwankowy taniec.*

*Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Przydałby się jeszcze brat!*

*Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Przydałby się brat!*

*Już wesołe dwa bałwanki
tańczą z rodzicami
i my także się pobawmy
razem z bałwankami.*

*Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Zatańcz z nami raz i dwa!
Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Zatańcz raz i dwa!*

*Bałwankowa rodzina, muzyka Krystyna Kwiatkowska, słowa Marek Głogowski, w:
Urszula Smoczyńska-Nachtman, Muzyka dla dzieci, Warszawa 1992, WSiP*

„Utocz kulę” – zabawa ruchowa z elementem toczenia

Przebieg:

Dzieci dobrane w pary ustawiają się naprzeciwko siebie w odległości czterech kroków jedno od drugiego. W szerokim rozkroku przy nogach wyprostowanych w kolanach chwytają oburącz piłkę i popychają, by potoczyła się w stronę kolegi. Ten ją przejmując i popycha z powrotem. Co jakiś czas dzieci powinny się wyprostować, rozluźniając mięśnie nóg i grzbietu.

„Rzeźby ze śniegu” – zabawy na śniegu

Przebieg:

Wyjdźcie na podwórko. Nie przejmujcie się zimnem. Ruch to najlepszy sposób na zimowe chłody. A jest rzeczą pewną, że natrudzicie się co niemiara. Musicie bowiem ulepić bałwanka, jego żonę – panią bałwankową oraz ich synków.

Dobierzcie odpowiednio wielkość śniegowych figur oraz rekwizyty, dzięki którym będzie można na pierwszy rzut oka rozpoznać mamę bałwankową (chustka na głowie, korale, czerwone usta...), bałwana (kapelusz lub garnek, wąsy z sosnowych igieł albo ze szczotki ryżowej...) i bałwaniątka (czapka z pomponem lub dżokejka, kolorowy szalik...). Pamiętaj o jednym: możliwości wysiłkowe dzieci w tym wieku są ograniczone, dlatego figury nie mogą być zbyt duże.

Zajęcia popołudniowe

„Mandala z bałwankiem” – karty pracy cz.2, s.1

Przebieg:

Z czym najlepiej w zimowym krajobrazie komponuje się bałwanek? Z drugim bałwankiem! A jeszcze lepiej, gdy dołączy do nich trzeci i czwarty... Stop! Wystarczy, bo aż się w głowie kręci! Wypełnijcie kartę pracy i przy okazji policzcie bałwanki.

„Zabawa w blasku księżyca” – ćwiczenia relaksacyjne

Przebieg:

Rozłóż na dywanie poduszki, poduchy, jaśki i inne miękkości. Zaprosz na nie dzieci – niech ułożą się wygodnie i trzykrotnie głęboko odetchną. Potem przygaś światła. Dziecięce oddechy stają się równe i miarowe. Przymknięte oczy odpoczywają, tak jak odpoczywają ręce, nogi, plecy i reszta ciała. Przedszkolaki zażywają relaksu, a Ty cichym, monotonnym głosem opowiadasz bajkę...

...kiedy skończysz, dzieci powinny jeszcze przez chwilę poleżeć. Potem szeptem powiedz, że mogą wstać i udać się do ulubionych zajęć. Jeszcze przez 2, 3 minuty nie zapalaj światel. W ten sposób przedłużysz błogą ciszę.

Bal bałwanów

*W dzień z ogródka
Sprzed szkoły, ze skwerka,
Jeden bałwan na drugiego zerkął.
I mrugały węgielkowe oczy:
„Nie zapomnij! To dziś! Dziś w nocy!”
No, a w nocy, gdy miasteczko spało,
Gdy mróz szyby zamalował na biało,
Żeby przez nie nic się nie widziało,
Wyruszyły bałwany śniegowe.
Gramoliły się przez zasy, przez rowy,
Na placyk śniegiem zawiany.
I tam zatańczyły bałwany.
Zatańczyły po kolana w śnieżnym puchu.
Kurz się wzbijał z ich grubych kożuchów.
Prószył, prószył śnieg biały.
Z nieba gwiazdy spadały...
A bałwany skakały, skakały, skakały...*

Joanna Papużyńska, w: Zdzisława Otałęga (redakcja), *Lektury przedszkolaka dla malucha*, Kraków 1992, Agencja Wydawnicza LIBERAL

Zadanie na następny dzień: przyjdźcie następnego dnia ubrani od stóp do głów na białło.

DZIEŃ PIĄTY: BIAŁY, BIELSZY, NAJBIELSZY

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Biały jak...” – zabawa dydaktyczna rozwijająca mowę i myślenie. Ćwiczenia oddechowe.
- „Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Śnieżny dzień” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania.
- „Z górki na pazurki” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania.
- „Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski).
- „Wszystko, co białe” – rzeźba współczesna; praca grupowa.
- „Śnieżynki” – karty pracy cz.2, s.10.

Zajęcia poranne

„Biały jak...” – zabawa dydaktyczna rozwijająca mowę i myślenie. Ćwiczenia oddechowe

Przebieg:

Zabawa, którą za chwilę przeprowadzisz z dziećmi, wymaga jasności umysłu. Wobec tego wyjdź na chwilę z podopiecznymi z sali, zostawiając otwarte okna. Kiedy sala się przewietrzy, wejdź,

zamknij okna i dopiero teraz pozwól dzieciom na powrót do środka. Kilka ćwiczeń oddechowych, które koniecznie trzeba przeprowadzić, z pewnością dotleni umysły. Poodychajcie więc, unosząc i opuszczając ręce, wciągając intensywnie powietrze nosem i wypuszczając je przez otwarte usta.

Teraz już można śmiało zaangażować szare komórki do pracy. Przedszkolaki będą musiały zastanowić się nad zakończeniem zdania: „Biały jak...?”. Początkowo zadanie będzie łatwe. Z czasem jednak wymyślanie odpowiedzi innych niż kolegów może okazać się dosyć trudne. W związku z tym podpowiadamy: „Biały jak – płatki śniegu, strzępek waty, kartka papieru, bielinek kapustnik, wiórki kokosowe, biało i beza, pierze w poduszce...” Co jeszcze? Resztę odpowiedzi wymyślcie sami.

„Na saneczkach” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Śnieżny dzień” – historyjka obrazkowa na podstawie opowiadania

Przebieg:

Przeczytaj na głos opowiadanie pt. „Śnieżny dzień”, posiłkując się ilustracjami adekwatnymi do jego treści. Potem opowiedz dzieciom o tym, że długi sen jest dobrodziejstwem, bo po nim budzimy się rześcy, wypoczęci i gotowi do działań. Czasem jednak coś nas wybije ze snu. Jesteśmy wtedy rozkojarzeni, tracimy orientację i szukamy tylko okazji, żeby jeszcze na chwilę przymknąć oko. W środku zimy obudził się na przykład pewien leciwy niedźwiedź. Dlaczego? Hipotez można wysnuć kilka. Zapytaj podopiecznych, jakie przypuszczenia na ten temat zrodziły się w ich głowach, a przekonasz się, że wyobrażenia dziecięca nie ma granic.

Kiedy przedszkolaki będą się prześcigały w pomysłach, niepostrzeżenie zdejmij ilustracje z tablicy demonstracyjnej, po czym umieść je z powrotem, ale w przypadkowej kolejności. Czy dzieci pogrążone przez jakiś czas w domysłach na temat przyczyny niedźwiedziej bezsenności będą mogły odtworzyć treść opowiadania? Czy ułożą ilustracje we właściwym porządku? Jesteśmy przekonane, że tak. Upewnij się jednak, czy wszystkie zapamiętały podaną treść i na wrywki poproś o ułożenie ilustracji we właściwej kolejności oraz o komentarz do każdej z nich.

Śnieżny dzień

Pewnego śnieżnego dnia stary niedźwiedź wystawił nos ze swojej jamy i zauważył, że gdy spał, napadało mnóstwo śniegu.

– Wybiorę się na spacer po lesie – zdecydował i poszedł, człapiąc wielkimi łapami. Ach, jak bardzo podobał mu się śnieg! Z lubością przysłuchiwał się, jak skrzypi pod jego łapami i szedł tak długo, aż zapomniał, po co wybrał się na przechadzkę i gdzie właściwie ma dojść.

Po chwili zatrzymał się.

– Odpocznę sobie ździebko – powiedział do siebie – nie wiem wprawdzie, gdzie jestem, ale gdy już odpocznę, wrócę do domu po swoich śladach.

Zamknął oczy i już po chwili spał. Tymczasem śnieg znowu zaczął padać i kiedy niedźwiedź się obudził, odkrył, że ślady zniknęły!

– Nigdy nie odnajdę drogi do domu! – zaryczał zmartwiony.

Wtedy zauważył niedaleko stary pieniek.

– Wygląda znajomo. Zupełnie jak ten zwalony konar leżący obok. Jeśli się nie mylę, idąc, zrobiłem koło i wróciłem do miejsca, z którego wyruszyłem! – zaśmiał się i odwrócił w kierunku swojej jamy. – Jestem starym, ale za to mądrym niedźwiedziem!

„Z górki na pazurki” – zabawa ruchowa z elementem wstępowania

Przebieg:

Zaczep ławeczkę o trzeci szczebel drabinki. Dzieci kolejno, przy asekuracji wspinają się po ławeczce w górę, następnie przy Twojej pomocy przekraczają się i zjeżdżają w dół. To ćwiczenie dzieci bezwzględnie powinny wykonywać na bosaka, aby wyeliminować niebezpieczeństwo poślizgnięcia się przez któregoś z uczestników zabawy.

„Zabawy na śniegu” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 9 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Wszystko, co białe” – rzeźba współczesna; praca grupowa

Przebieg:

Zgromadźcie w jednym miejscu białe przedmioty. Z pewnością nie brakuje ich wokół. Mogą to być pluszowe zabawki, białe kredki, części garderoby, białe krzeselko, wazon. Wyeksponujcie je tak, by stanowiły jednolitą w formie rzeźbę współczesną. Tajemnica komponowania w tym wypadku tkwi w kolejności układania poszczególnych elementów. Powinno się bowiem zacząć od tych cięższych i większych, przechodząc stopniowo do coraz mniejszych i tych o niewielkim ciężarze własnym. Jeśli dodatkowo tłem będzie materiał lub bibuła w kolorze białym, a całość zostanie wyeksponowana na podwyższeniu, to wszyscy zaglądający do Waszej sali będą mieli okazję podziwiać nietypową futurystyczną rzeźbę współczesną w całej jej krasie.

Takie połączenie w całość przypadkowych, z pozoru nie pasujących do siebie przedmiotów nazywamy w sztuce współczesnej – instalacją.

„Śnieżynki” – karty pracy cz.2, s.10

Przebieg:

Biały jak... płatek śniegu, delikatny jak... płatek śniegu, mięciutki jak... płatek śniegu, identyczny jak dwa płatki śniegu? O nie! Śnieżynki nie są takie same. Przyjrzyjcie się im dokładnie, gdy będzie przyszył śnieg lub zajrzyjcie do kart pracy cz.2, na stronę 10.

TYDZIEŃ TRZECI: DZIEŃ BABCI I DZIADKA

DZIEŃ PIERWSZY: RODZICE MOICH RODZICÓW

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Skarby z lamusa” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku.
- „Rodzinne fotografie” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Upływający czas” – zabawa matematyczna na podstawie teatryku sylwet.
- „Sztafeta pokoleń” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Ze starego patefonu” – twórcza zabawa muzyczna wg koncepcji Batii Strauss.
- „Podwórkowe zabawy” – zabawy na śniegu.
- „Staruszka” – zabawa słowna rozwijająca mowę powiazaną.

Zajęcia poranne

„Skarby z lamusa” – zabawa dydaktyczna rozwijająca zmysł dotyku

Przebieg:

Przygotuj sporych rozmiarów pudełko, naklej na nim ozdoby przypominające okucia, a do środka włóż co najmniej tyle przedmiotów, ilu jest uczestników zabawy. Mogą to być bransolety, muszle, koronkowy kołnierzyk, świecznik, etui, łyżeczka, okulary, zegarek na łańcuszku... pamiętaj, że przedmioty powinny być ładne, budzące zainteresowanie dzieci. Zamknij wieko, okryj kufer zwiernym materiałem i postaw go pośrodku dywanu. Usiądźcie wokół niego, jednak w pewnej odległości. Teraz wprowadź podopiecznych w nastrój tajemniczości, opowiadając o zapomnianych skarbach spoczywających w czeluściach lamusa. Wyjaśnij, że lamus to miejsce, w którym przechowuje się stare rzeczy. Może nim być strych, piwnica lub komórka. Powiedz, że lamus można nazwać także skarbnicą, bo w jego wnętrzu kryją się prawdziwe skarby.

Zapomniane, nikomu niepotrzebne rzeczy można też znaleźć na dnie kufra lub skrzyni. Mówiąc to, zdejmij materię spowijającą kufer. Powiedz dzieciom, że będą mogły sięgnąć do środka i wyjąć jeden przedmiot. Muszą to zrobić z zamkniętymi oczami, uprzednio podając jego nazwę lub zgadując, do czego ów przedmiot służy. Z każdą rzeczą należy się obchodzić delikatnie, traktując ją jak prawdziwy skarb.

„Rodzinne fotografie” – ćwiczenia poranne, zestaw nr 19 (wg K. Wlaźnik)

Przebieg:

Włącz ulubioną piosenkę dzieci. Przedszkolaki, wsłuchując się w jej melodię, poruszają się swobodnie po sali. Na przerwę w muzyce, dzieci grupując się po kilkoro, zastygają w bezruchu, pozując do rodzinnego zdjęcia.

Zajęcia główne

„Upływający czas” – zabawa matematyczna na podstawie teatryku sylwet

Przebieg:

Nie jest łatwo wytłumaczyć dzieciom, co to jest czas. Trudno też rozmawiać o jego upływie, o przemijaniu. Być może dobrym sposobem okażą się rozmyślania nad tym, co robili babcia i dziadziuś, gdy byli jeszcze mali, a także o tym, czym zajmują się w chwili obecnej.

Z pewnością nie wszystkie przedszkolaki będą dysponowały dostateczną wiedzą na ten temat. Muszą więc przy najbliższej okazji „przepytać” dziadków, by te niedobory uzupełnić. Jak taka rozmowa mogłaby wyglądać, pokazujemy na przykładzie teatryku sylwet pod tytułem:

Wścibskie wnuczęta

Występują: Babcia, Dziadek, Wnuczek, Wnuczka

Rekwizyty: fotel bujany, stare fotografie

Wnuczek i Wnuczka:

*– Kochana Babciu! Szanowny Dziadku!
Dzisiaj z okazji Waszego święta
mamy całusy... i mnóstwo pytań –
bo my jesteśmy wścibskie wnuczęta!*

Wnuczek:

*– Kim był dziadek, zanim
został naszym dziadkiem?*

Wnuczek i Wnuczka:

*– Może grał w hokeja albo pływał statkiem?
Może tańczył tango albo grywał w siatkę?
Może jeździł ciuchcią – zanim został dziadkiem?*

Wnuczka:

*– Co robiła babcia,
gdy nie miała wnuków?*

Wnuczek i Wnuczka:

*– Może grała rocka lub strzelała z łuku?
Może wędrowała po paryskim bruku?
Może była wróżką – gdy nie miała wnuków?*

Babcia i Dziadek:

*– Hm... No cóż... To prawda... Przyznajemy sami:
Nie zawsze byliśmy waszymi dziadkami!*

Babcia:

*– Kiedyś miałam piegi i dołki w policzkach...
Wszyscy mi mówili, jaka jestem śliczna!*

Dziadek:

*– Nie chciałem jeść zupy i psociłem w szkole –
zamiast dobrych stopni zdobywałem gole!*

Babcia:

– Pamiętam me lalki: Marcysię i Ninę!

Dziadek:

– Miałem bystre oczy i gęstą czuprynę!

Babcia:

*– Byłam bardzo drobna, chudziutka i mała.
Jak coś chciałam z półki, to nie dosięgałam!*

Dziadek:

*– Lubiałem się bawić w berka i podchody!
Biegałem jak sprinter – schody!*

Wnuczek i Wnuczka:

*– Babuniu, Dziadku! Kiedy to było?
Czy to się aby Wam nie przyśniło?*

Babcia i Dziadek:

*– Ależ kochani! Co wy mówicie?
To nie był sen! To było... życie!*

Wnuczek:

*Chcesz wiedzieć więcej? Zapytaj dziadka!
Poproś go ładnie, niech ci opowie!
Jest tyle przygód i opowieści...
A wszystkie drzemią w dziadkowej głowie!*

Wnuczka:

*– Jesteś ciekawa? Biegnij do babci!
Poznaj historie, które pamięta!
Rodzinne dzieje, baśnie, legendy –
ta księga nigdy nie jest zamknięta!*

„Sztafeta pokoleń” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Dziadkowie, rodzice i dzieci – oto sztafeta pokoleń. Nie od dziś wiadomo, że młodzi próbują prześcignąć starszych. Nie zawsze jednak dziadziś pozostaje w tyle za wnuczką, a syn jest sprytniejszy od mamy. Udowodnić to może zabawa ruchowa z elementem współzawodnictwa. Jej przebieg jest następujący: Dzielisz grupę na trzy zespoły, każdy zaznaczając innym kolorem szarf. Dziadkowie to ekipa czerwonych, rodzice – w barwach żółtych, a drużynę zielonych utworzą dzieci. Zespół czerwonych formuje się w rząd, a dziecko stojące na przedzie otrzymuje pałeczkę (może to być np. tubka po papierowym ręczniku). Na sygnał biegnie wzdłuż owalnej linii zaznaczonej na podłodze. Po dotarciu do miejsca, z którego wyruszyło, przekazuje pałeczkę następnemu z kolei zawodnikowi, ten po przebiegnięciu podaje ją dalej i tak do momentu, aż wszyscy pokonają trasę. Następnie do sztafety ustawia się zespół żółtych, a po nich zieloni. Która drużyna była najlepsza, dowiesz się, mierząc czas sekundnikiem, licząc na palcach lub posługując się zegarkiem.

„Ze starego patefonu” – twórcza zabawa muzyczna według koncepcji Batii Strauss

Przebieg:

Udowodnij dzieciom, że ludzie zawsze potrafili się dobrze bawić. Nieważne, czy muzykę grał zespół, czy była odtwarzana z płyty, czy z kasety. Nagranie ze starego gramofonu też może być źródłem uciechy i zachętą do spontanicznego tańca.

Proponujemy nagranie „At the Kansas City Ball 2” (fragm.) – Jack Trombey; SM Publishing

Razem w szkole klasa 2, CD 2, WSiP

Zajęcia popołudniowe

„Podwórkowe zabawy” – zabawy na śniegu

Przebieg:

„Klasy”, „chłopek” to popularne zabawy podwórkowe, w które bawili się rodzice i dziadkowie Twoich podopiecznych, kiedy sami byli mali. Zabawy te z biegiem lat ulegały zmianom. Starsze pokolenie schemat „chłopka” rysowało patykiem na ziemi lub kawałkiem cegły na płytach chodnika. Przedstawiciele średniego pokolenia zaczynali zabawę od naszkicowania figury na asfalcie, używając do tego kredy. A co z najmłodszymi? Jak można uatrakcyjnić popularną niegdyś, a obecnie odchodzącą w niepamięć zabawę, by dzieci z ochotą brały w niej udział?

Proponujemy przeprowadzenie zabawy w zimie. Przecież po udeptanym śniegu też można skakać! Wystarczy, że narysujesz kilka przylegających do siebie kwadratów. Dzieci będą przeskakiwały z jednego do drugiego obunóż bez dotykania linii. Linie najlepiej zaznaczyć za pomocą kolorowej kredy.

Nie, to nie jest żart. Różnokolorową kredę należy włożyć do foliowej koszulki na dokumenty, podwinąć brzeg, by kreda nie wypadła, następnie umieszczając pakunek na gazecie podeptać go tak, by z kredy powstał proszek. Kiedy odetnie się róg koszulki, sproszkowana kreda zacznie się wysypywać. Właśnie tym kolorowym proszkiem narysujesz na śniegu linie.

„Staruszka” – zabawa słowna rozwijająca mowę powiązaną

Przebieg:

Zapoznaj małych słuchaczy z wierszem, którego jednoznaczny tytuł wyjaśnia, o czym traktują jego strofy. Jak się jednak okaże, nie należy od razu sądzić po pozorach, bo „staruszka”, o której

mowa, to wcale nie starsza kobieta tylko... . No właśnie. Kim jest tytułowa „staruszka”? Zapytaj o to dzieci, gdy poznają cztery zwrotki wiersza. Po wysłuchaniu odpowiedzi przeczytaj piątą, ostatnią część. Czy ktoś odgadł, kogo miała na myśli autorka? Jeśli tak, to brawo!

Staruszka

*Pewna staruszka, dosyć pocziwa,
zamiast jeść serki oraz warzywa
i lekkostrawnej przestrzegać diety,
inne wołała dania, niestety...*

*Herbatka z miodem?! Cóż... to nie dla niej.
Oleju wiader pięć na śniadanie
tyka staruszka migiem – i kwita –
twierdząc, że wreszcie czuje się syta!*

*Jaki jest obiad owej staruszki?
Może rosółek albo racuszki?
Nie... Ona woli ropę naftową!
Gdy ma ją w brzuchu, czuje się zdrowo!*

*Nigdy staruszka nie miewa chrapki
ni na drożdżówkę, ni na kanapki,
nie w smak jej biszkopt ani sucharek –
w czasie kolacji raczy się smarem!*

*Gdy nocą wszyscy śpią w swoich łóżkach,
cicho w garażu chrapie staruszka.
Tu się wyjaśnia cała zagadka... –
to ciężarówka mojego dziadka!*

Urszula Kozłowska, w: Joanna Straburzyńska (tłum.),
365 historyjek i wierszyków dla chłopców,
Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk

DZIEŃ DRUGI: BABCINE TAJEMNICE

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Tak wygląda moja babcia” – karty pracy cz.2, s.12.
- „Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Plama na podłodze” – rozmowa na podstawie inscenizacji z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku.
- „Potrzebuję twojej pomocy” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Tajemnicza plama” – praca plastyczna.
- „Z poradnika babuni” – sposoby usuwania plam. Doświadczenia.
- „Katar” – ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza Jana Brzechwy.

Zajęcia poranne

„Tak wygląda moja babcia” – karty pracy cz.2, s.12

Przebieg:

Babcia ma dla wnucząt czas. Upieczcie dla nich szarlotkę albo wydzierga ciepłe rękawiczki na drutach. Wy także możecie wykorzystać resztki wełny, tworząc portrety swoich babć.

„Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Plama na podłodze” – rozmowa na podstawie inscenizacji z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku

Przebieg:

Przygotuj potrzebne rekwizyty: miotłę, ścierkę, garczek i zwitek czarnego materiału, który będzie udawał plamę. Przedstaw dzieciom bohaterów inscenizacji, sprawdź, czy wiedzą, do czego każdy z nich służy. Przy okazji wyjaśnij, że sagan to po prostu wielki garnek. Porozmawiajcie także o konieczności utrzymywania porządku wokół siebie.

Plama na podłodze

(Na scenie stoją: Miotła i Ścierka, na krześle siedzi Sagan. Tanecznym krokiem wbiega Plama i siada na scenie.)

Plama:

– *Jestem plamą na podłodze,
siedzę tutaj mocno srodo.
Siedzę tu we własnym domu
– nie ustąpię stąd nikomu!*

(Miotła wyskakuje z kąta, zamiata izbę, okrąża Plamę i wraca na swoje miejsce.)

Sagan:

– *Wyskoczyła miotła z kąta.
Szuru-buru... izbę sprząta.*

Ścierka:

– *Szuru-buru... deski skrobie.*

Miotła:

– *Brzydka plama, idźże sobie!*

Plama:

– *Jestem plamą na podłodze,
siedzę tutaj mocno srodze.
Siedzę tu we własnym domu
– nie ustąpię stąd nikomu!*

Sagan:

– *Przyszła ścierka, szara nóżka.*

Miotła:

– *Machu-machu kurz spod łóżka.
Machu-machu... to ci heca!*

Ścierka:

– *Plamo, wynoś się spod pieca!*

Plama:

– *Jestem plamą na podłodze,
siedzę tutaj mocno srodze.
Siedzę tu we własnym domu
– nie ustąpię stąd nikomu!*

Miotła:

– *Skoczył sagan wprost z komina.*

Sagan:

– *Plama swoje znów zaczyna,
od początku znów się swarzy,*

Miotła:

– *a sagan ją: chlust!*

Plama:

Aj, parzy!

(Plama podrywa się z podłogi, ucieka i chowa się za krzesło.)

Ścierka:

– *Pokrzyczała plama chwilę.*

Sagan:

– Poszła... za piec cztery mile.

Janina Porazińska, w: Elżbieta Zaleska (wybór), *Nasz mały teatrzyk. Inscenizacje i zabawy dla przedszkolaków*, Warszawa 1989, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”

„Potrzebuję twojej pomocy” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

Podziel dzieci na dwa równoliczne zespoły. Jeden z nich siada skrzyżnie w takim miejscu, by nie przeszkadzać, gdy drugi będzie wykonywał zadanie. A jest ono następujące: połowa dzieci z drugiego zespołu siada na stojących obok siebie krzesłach, a reszta ustawia się za ich plecami, tak by za każdym siedzącym stało jedno dziecko. Naprzeciwko rzędu krzesel pojawia się babcia (w tej roli Ty), która potrzebuje pomocy. Patrzy uważnie na siedzących i mrugając, daje wyraźny znak jednemu z nich. Ten powinien się zerwać i jak najszybciej podbiec do „babci”. Jednak stojące za krzesłem dziecko za wszelką cenę próbuje to uniemożliwić, przytrzymując wstającego za ramiona. Dziecko, które zdoła uciec (bez wyrwania się), zamienia się miejscami z kolegą z pary.

Po jakimś czasie zaangażuj do zabawy drugi zespół, a pierwszemu daj odpocząć.

„Tajemnicza plama” – praca plastyczna

Przebieg:

Daj każdemu dziecku kartkę, na której wcześniej narysowałaś duży, nieregularny kształt. Ważne jest, by były to tylko kontury, środek bowiem przedszkolaki zamalują na taki kolor, jaki ma plama, którą rysunek przedstawia. W wyniku czego ta plama powstała? Czy jest to ślad po kawie, burakach czy keczupie? Co swoim kształtem ta plama przypomina?

Być może jest to „Błotny Złośliwiec” lub „Zieleniec Trawiasty Pospolity”. A może to mniej groźna „Herbacianka”? Daj dzieciom farby. Niech dojdzie do głosu wyobraźnia.

Zajęcia popołudniowe

„Z poradnika babuni” – sposoby usuwania plam. Doświadczenia

Przebieg:

Plama to jeszcze nie tragedia. Wystarczy zastosować odpowiednią metodę na pozbycie się jej i po kłopotcie! Pomocne mogą się okazać stare, sprawdzone sposoby drzemiące w zapiskach naszych babć. Podsuniemy Wam kilka niezawodnych rad, jak wykorzystując naturalne, bezpieczne i przyjazne dla środowiska środki, zlikwidować uporczywe plamy. Naszykuj wobec tego próbkę tkaniny, którą poddacie testom (może to być np. kawałek wykładziny dywanowej). Plamy pozwól zrobić dzieciom.

Ołówek – ślady z ołówka najłatwiej usunąć za pomocą czystej i miękkiej... gumki ołówkowej.

Lody – plamę należy zwilżyć szmatką zanurzoną w zimnej wodzie lub wodą gazowaną. Następnie zaprać, używając detergentu i niezbyt gorącej wody, gdyż ta utrwala tłuste plamy.

Cukierki – resztki cukierka wyskrobać. Zmieszać ½ łyżeczki octu z ½ litra ciepłej wody. Nałożyć na plamę, pozostawić do wyschnięcia i odkurzyć.

Herbata i kawa – plamę jak najszybciej osuszyć papierowym ręcznikiem i zmyć szmatką zamoczoną w zimnej wodzie. Potem w miejsce plamy wetrzeć detergent, zaprać i spłukać.

Pamiętaj o zabezpieczeniu dłoni rękawicami, żeby nie miały kontaktu ze środkami używanymi do wywabiania plam.

„Katar” – ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza Jana Brzechwy

Przebieg:

Podobno na wszystko znajdzie się rada. Babcia powiedziałaaby: na pewno na wszystko znajdzie się rada. I na zaplamiony dywan, i na mszyce, i na zwykły katar, z którym nie trzeba od razu biec do lekarza. Kto tego nie wie, będzie chorował nie siedem dni, ale cały tydzień!

Przeczytaj dzieciom wiersz Jana Brzechwy, ale żeby nie nadwyręzać strun głosowych i oszczędzić gardło poproś swoje przedszkolaki o pomoc. Przecież zwykle: „A - psik!” powiedziane sugestywnie i w odpowiednim momencie to nic trudnego. Dzieciaki na pewno pomogą.

Katar

Spotkał katar Katarzynę –

A – psik!

Katarzyna pod pierzynę –

A – psik!

Sprowadzono wnet doktora –

A – psik!

„Pani jest na katar chora” –

A – psik!

Terpentyną grzbiet jej natarł –

A – psik!

A po chwili sam miał katar –

A – psik!

Poszedł doktor do rejenta -

A – psik!

A to właśnie były święta -

A – psik!

Stoi flaków pełna micha -

A – psik!

A już rejent w michę kicha -

A – psik!

Od rejenta poszło dalej –

A – psik!

Bo się goście pokichali –

A – psik!

Od tych gości ich znów goście –

A – psik!

Że dudniło jak na moście –

A – psik!

*Przed godziną jedenastą –
A – psik!
Już kichało całe miasto –
A – psik!*

*Aż zabrakło terpentyny –
A – psik!
Z winy jednej Katarzyny –
A – psik!*

Jan Brzechwa, *Sto bajek*, Warszawa 1975, „Czytelnik”

Zadanie na następny dzień: przynieście na jutro galaretki w proszku o różnych smakach oraz bakalie.

DZIEŃ TRZECI: SŁODKIE PODWIECZORKI

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Smakosze” – zabawa dydaktyczna doskonaląca zmysł smaku.
- „Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Kulinarne czary-mary” – przygotowanie poczęstunku.
- „Kelnerzy” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.
- „Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski).
- „Podwieczerek przy mikrofonie” – zabawa dramatowa.
- „Bakaliowy miks” – ćwiczenia usprawniające mięśnie rąk.

Zajęcia poranne

„Smakosze” – zabawa dydaktyczna doskonaląca zmysł smaku

Przebieg:

Na początek porozmawiajcie o różnych rodzajach ciastek: tych, które lubią dzieci i tych, które wypiekają babcie. Następnie pokaż przedszkolakom trzy rodzaje ciasteczek, np.: pierników, krakersów i tych o smaku kokosowym. Teraz pora na test. Okaże się, czy Twoi podopieczni są wytrawnymi smakoszami. Zawijaj oczy po kolei wszystkim dzieciom, dając każdemu do spróbowania kawałek losowo wybranego ciastka. Jeśli odgadnie, o które chodzi, będzie mogło je w nagrodę zjeść. Jeśli się pomyli, pozwól na jeszcze jedną szansę, a nawet na kolejną, by żadne dziecko nie musiało obejść się smakiem.

„Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Kulinarne czary-mary” – przygotowanie poczęstunku

Przebieg:

Galaretka to deser, który wzmacnia kości. Przygotujcie zatem słodki poczęstunek na przyjęcie z okazji Dnia Babci i Dziadka, które odbędzie się za dwa dni.

Torebki zawierające galaretkę w proszku zgromadźcie w jednym miejscu. Wytlumacz przedszkolakom, że będziecie je rozpuszczać w gorącej wodzie, wobec tego każdy musi zadbać o bezpieczeństwo własne i innych.

Pogrupujcie galaretki według smaków. Otwórz jedną z torebek i pozwól dzieciom powąchać jej zawartość. Wysyp trochę na rękę – zwróć uwagę przedszkolaków na fakt, że galaretka ma postać kryształków, i przypomina zabarwiony cukier. Następnie, trzymając dzieci w pewnej odległości, nalej ciepłej wody do szklanego litrowego słoja i rozpuść w nim dwie galaretki o tym samym smaku. Mieszaj dokładnie, pozwalając trójce ochotników na pomoc. W podobny sposób potraktujcie galaretki o innych smakach. Można także zmieszać dwie różniące się smakiem i kolorem, wsypując najpierw jedną, a kiedy się rozpuści, dodając do niej drugą. Zróbcie w ten sposób galaretkę o nowym smaku, której kolor was zaskoczy.

W tej chwili piękny zapach rozszedł się już pewnie po całym przedszkolu. Zamknijcie lepiej drzwi na klucz, bo zwabi niejednego łasucha!

Słoje z płynną na razie galaretką należy odstawić do wystygnięcia (tam, gdzie nie sięgają dzieci), a następnie schłodzić w lodówce. Dla pewności pozostaw w niej przez dwa dni.

„Kelnerzy” – zabawa ruchowa z elementem równowagi

Przebieg:

Rozłóż na podłodze linę. Dzieci kolejno przechodzą po niej, stawiając stopę przed stopą. W połowie drogi zatrzymują się i przykucając, podnoszą z podłogi leżący tam krążek. Jest to „taca”, na której znajduje się stos ciastek. Ćwiczący poruszają się dalej w taki sam sposób, niosąc „tacę” przed sobą.

„Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski)

Przebieg:

- „Spacer” – marsz naprzemienny we wspięciu na palce i w opadzie na pięty.
- „Drwa do kominka” – dzieci w parach siadają naprzeciwko siebie – nogi proste w kolanach, lekko rozsunięte. Chwytają oburącz szarfę i na zmianę przeciągając ją w swoją stronę, wykonują to skłon, to przeprost ciała w tył. Naśladują piłowanie drewna.
- „Słuchanie bajek” – w leżeniu na brzuchu ręce ugięte w łokciach, broda podparta na dłoniach. Dzieci wykonują swobodne wymachy nóg, uginając je w kolanach.
- „Ja też urosnę” – postawa zasadnicza. Na zawołanie „mali!” przedszkolaki układają się na boku i obejmują ramionami kolana, przyjmując pozycję embrionalną. Hasło „duzi!” – dzieci przyjmują postawę zasadniczą, a następnie wyciągają ramiona w górę, wspinając się równocześnie na palce.
- „Niedźwiedzie polarne” – dzieci poruszają się po sali, czworakując (niedźwiadki) lub krocząc powoli na nogach szeroko rozstawionych i ugiętych w kolanach (niedźwiedzie).
- „Pingwiny na krze” – dzieci poruszają się na zewnętrznych krawędziach stóp. Na umowny znak podbiegają do materacy rozłożonych na podłodze i przyjmują pozycję w siadzie skrzyżnym.
- „Połów” – dzieci w siadzie podpartym chwytają woreczek raz jedną, a raz drugą stopą i unoszą go w górę.
- „Powrót z łowiska” – marsz z woreczkiem na głowie.

Zajęcia popołudniowe

„Podwieczorek przy mikrofonie” – zabawa dramatowa

Przebieg:

W centralnym miejscu sali wydziel scenę, której jedynym, przykuwającym uwagę elementem scenografii, powinien być umieszczony na statywie mikrofon. Repertuar dzieci występujących solo, w duetach lub większych grupach może być dowolny. Nie ma znaczenia, czy będą deklamować, czy śpiewać. Monolog, dialog, rozmowa; temat lekki, żartobliwy lub poważny – wszystko zależy od występujących przed mikrofonem artystów.

„Bakaliowy miks” – ćwiczenia usprawniające mięśnie rąk

Przebieg:

Przedszkolaki otrzymują styropianowe tacki, na których rozprowadzają równomiernie warstwę masy solnej. Następnie, zaczynając od góry, wyklejają bakaliowe pasy różniące się między sobą strukturą i barwą. Do ich wykonania mogą posłużyć np.: rodzynki, orzechy arachidowe, migdały, figi, owoce kandyzowane, suszone śliwki, jabłka, gruszki itp. Lekko wciśnięte w masę solną i pozostawione do wyschnięcia będą nie tylko przyjemną dla oka ozdobą, ale również materiałem do ćwiczeń dotykowych.

DZIEŃ CZWARTY: DZIADZIUŚ BAJKI OPOWIADA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Portret mojego dziadka” – karty pracy cz.2, s.13.
- „Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Wycieczka z dziadkiem do zimowego lasu” – opowiadanie logopedyczne.
- „Mieszkańcy zimowego lasu” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.
- „Prztył mnie, dziadku” – piosenka do słuchania.
- „Gwałtu, rety, będą goście!” – czynności porządkowe.

Zajęcia poranne

„Portret mojego dziadka” – karty pracy cz.2, s.13

Przebieg:

Jak wygląda dziadziuś, każdy wie. Przypomnijcie sobie rysy twarzy, której tyle razy dotykaliście i do której przytulałście policzki. Wyrzeźbijcie tę twarz za pomocą plasteliny.

„Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Wycieczka z dziadkiem do zimowego lasu” – opowiadanie logopedyczne

Przebieg:

Przedstaw dzieciom opowieść o tym, jak dziadek urządził wnukom kulig do pobliskiego lasu. Pozwól przedszkolakom na współtworzenie opowieści przez uzupełnianie jej wyrażeniami onomatopiecznymi.

Wycieczka z dziadkiem do zimowego lasu

Był piękny zimowy dzień. Nie wiało, świeciło słońeczko, był mały mrozek, który szczypał dzieci w uszy. Padał śnieg. Płatki śniegu były duże, miękkie, lekko spadały. (Czubek języka delikatnie dotyka podniebienia). Dziadek Karol przyszedł na podwórko z wielkimi saniami, do których były zaprzężone dwa konie. Konie już stukwały kopytkami, szykując się do drogi (kląskanie). „Marysia, Antek, Franek!” – zawołał dziadek Karol. – „Wskakujcie do sań, jedziemy na wycieczkę!”

Ponieważ było zimno, dzieci chuchały na swoje rączki (chuchanie), a potem pozakładały rękawiczki. Wszystkie usadowiły się w dziadkowych saniach. Przy dużych saniach dzwoniły dzwoneczki (dzyń, dzyń, dzyń). Dzieci, jadąc na sankach, bawiły się echem. (Dzieci – po kolei – wymyślają zawołanie dla echa, które reszta dzieci powtarza). Nagle Franek zauważył trzy zajęczki, które obgryzały korę drzew i jedząc, ruszały śmiesznie pyszczkami (ruch wargami w kształcie dzióbka raz w lewo, raz w prawo). Sanie zatrzymały się i dzieci mogły obejrzeć zajęczki, ale żeby ich nie spłoszyć, rozmawiały ze sobą tylko szeptem. (Dzieci po kolei podają szeptem swoje imiona). Po pewnym czasie Marysia zobaczyła na drodze małego wilczka, który stał i wołał: „Ałuuu, ałuuu”. Dzieci podeszły do niego i zapytały, dlaczego tak głośno woła. „Zgubiłem mamę” – powiedział wilczek, a ponieważ dzieci chciały mu pomóc, zaczęły wołać razem z nim: „Ałuuu, ałuu”. Usłyszała to mama wilczyca i szybko przybiegła do swojego synka, podziękowała dzieciom za pomoc.

Dzieci pojechały dalej, znów dzwoniły dzwonki (dzyń, dzyń). Nagle Antek zobaczył sarenkę, która szukała do zjedzenia choćby kępki trawy. Żeby jej pomóc, dzieci zaczęły odgarniać na polance śnieg, pod którym jeszcze rosła trawa. (Dzieci na polanie zgarniają śnieg, a my sprzątamy całą buzię językiem: podłogę – język czubkiem jeździ po dnie jamy ustnej, ściany – po policzkach od ich strony wewnętrznej, sufit – po podniebieniu). Sarenka podziękowała.

Z odgarniętego śniegu dzieci ulepiły ogromnego bałwana. Najpierw mocno ulepiły kule śniegowe (język mocno naciska czubkiem na podniebienie), potem z kamyczków zrobiły bałwankowi guziki, policzyły wszystkie guziki (język czubkiem po kolei dotyka każdego zęba). Dziadek Karol znalazł wielką gałąź, którą wręczył bałwanowi.

Zaczęło się ściemniać, w zimie dzień jest krótszy. Zerwał się zimny wiatr (szszszsz z ruchem rąk jako gałęzi), dzieciom zrobiło się zimno (brrr, chuchanie na ręce), więc musiały kończyć wycieczkę. Teraz już bez przerwy jechały na wielkich saniach, które dzwoniły (dzyń, dzyń, dzyń). Na skraju lasu zobaczyły jeszcze tylko trzy znajome zajęczki. „Dziadku, to była wspaniała wyprawa!” – wołały dzieciaki.

Anna Sołtysiak, w: Patrycja Siewiera-Kozłowska, *Zanim zostaniesz pierwszakiem. Scenariusze zajęć na pogodne i pochmurne dni*, Warszawa 2010, WSiP

„Mieszkańcy zimowego lasu” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania

Przebieg:

Dzieci, czworakując, naśladują sposób poruszania się zwierząt zamieszkujących leśne ostępy:

- „wilczki” – w dość szybkim tempie,
- „niedźwiedzie” – powoli, z majestatem,
- „sarny” – nogi proste w kolanach, pupa uniesiona ku górze,
- „lisek” – w podporze na trzech kończynach, tj. na rękach i jednej nodze, druga pozostaje wyciągnięta w tył.

„Przytul mnie, dziadku” – piosenka do słuchania

Przebieg:

Piosenka do słuchania o nostalgicznej treści. Dzieci w siadzie, obejmując dłońmi ramiona, mogą kołysać się z boku na bok, mogą tulić się do siebie, wykonywać „masażyki” na plecach kolegi lub koleżanki albo leżąc z zamkniętymi oczami na wznak, turlać się raz w jedną, a raz w drugą stronę.

*1. Dziadku, drogi dziadku,
przytul mocno mnie,
już zgaszone światło,
a ja boję się.*

*Ref.: Opowiedz bajeczkę,
jedną albo dwie
i pamiętaj zawsze,
że ja kocham cię.*

*2. Księżyc już na niebie
liczy gwiazdki swe,
nie mogę dziś zasnąć,
przytul mocno mnie.*

*Ref.: Opowiedz bajeczkę,
jedną albo dwie
i pamiętaj zawsze,
że ja kocham cię.*

*Przytul mnie, dziadku, słowa i muzyka: Danuta i Karol Jagiełło, w:
Danuta Jagiełło, Karol Jagiełło, Piosenki, zabawy i tańce dla dzieci cz.1,
Otrębusy 2009, LA COSTA*

Zajęcia popołudniowe

„Gwałtu, rety, będą goście!” – czynności porządkowe

Przebieg:

Wysprzątajcie porządknie salę. Dopilnujcie, by każda lalka ubrała się odświętnie. Nie pozwólcie miśkom i innym pluszakom wylegiwać się po kątach – niech siedzą grzecznie na półkach i nadstawiają czujnie uszu. Uwaga, klocek! wizyta w obcym pojemniku skończona. Pora wracać do siebie!auta i inne pojazdy po przeglądzie, wizycie w myjni i woskowaniu odstawcie do garaży, czyli tam, gdzie jest ich miejsce.

Uff... To już chyba wszystko?

O, nie, to dopiero połowa sukcesu. Jutro czeka Was ciąg dalszy.

DZIEŃ PIĄTY: BABCIU, DZIADKU, ŻYCIE NAM STO LAT

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Zaprowadźmy porządek” – segregowanie.
- „Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.

- „Tęczowy deser” – przygotowanie poczęstunku.
- „Dogonić czas” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski).
- „Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka” – spotkanie wielopokoleniowe.

Zajęcia poranne

„Zaprowadźmy porządek” – segregowanie

Przebieg:

Ledwie nastał dzionek, a przedszkolaki z werwą zabierają się do pracy. Jedni segregują farby, ołówki, nożyczki, pędzle i inne materiały papiernicze. Kto potrafi, struga kredki. Nic to, że trochę nieudolnie. Zawsze można sobie pomóc, wysuwając język na brodę.

Druga grupa kompletuje zastawę w kącie kuchennym i z poświęceniem szoruje zakopcone garnki. Wszystko dzisiaj musi lśnić!

„Rodzinna fotografia” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Tęczowy deser” – przygotowanie poczęstunku

Przebieg:

Czas na przygotowanie poczęstunku z galaretki. Różnorodne smaki i mieszanina kolorów pozwolą na wyczarowanie niecodziennych deserów. Galaretki pokrojone w kostkę, ułożone w przezroczystych naczyniach i odpowiednio udekorowane będą pokusą dla każdego. Jako przybranie można wykorzystać śmietanę w sprayu, prażone wiórki kokosowe, syropy owocowe lub owoce z mrożonek. Listek mięty czy melisy albo plasterek cytryny będzie przysłowiową kropką nad „i”.

Przygotowując porcje, musicie wziąć pod uwagę, że gości będzie sporo. Poza tym przedszkolaki też powinny spróbować tego, co przygotowały.

„Dogonić czas” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Rozdaj dzieciom średniej wielkości piłeczki. Każdy z ćwiczących uderza swoją o podłogę, tak jakby celował w punkt znajdujący się o kilka kroków przed nim. Oddalając się w szybkim tempie piłkę trzeba będzie jak najszybciej dogonić, a potem znowu rzucić nią o podłogę i znowu gonić. Zabawa może trwać dopóty, dopóki nie znudzi się dzieciom. Jedyne, na co trzeba zwrócić uwagę, to aby zachowane zostały zasady bezpieczeństwa.

„Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka” – spotkanie wielopokoleniowe

Przebieg:

Podobno nikt tak nie rozpieszcza dzieci jak ich dziadkowie. Wiąż pomiędzy najmłodszym i starszym pokoleniem jest tak silna, jak silna jest miłość.

Dzień Babci i Dzień Dziadka to święto, które obowiązkowo trzeba uczcić. Najlepiej zrobić to za pomocą wierszy, piosenek i tańca oraz upominków. Zadbajcie również o poczęstunek. Wspólnie spędzone chwile mogą umilić opowieści snute przez dziadków. A może któraś z babć opowie dzieciom bajkę? To dopiero byłoby niezapomniane spotkanie.

TYDZIEŃ CZWARTY: KRAINA ŚNIEGU I LODU

DZIEŃ PIERWSZY: ARKTYKA I ANTARKTYDA

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Pingwiny na krach” – karty pracy cz.2, s.14.
- „Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Ciężkie, coraz cięższe” – zabawa matematyczna.
- „Byle do przodu” – zabawa ruchowa z elementem toczenia.
- „Kraina chłodu” – zabawa muzyczna.
- „Rzucanie do celu” – zabawa zręcznościowa na placu przedszkolnym.
- „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania.

Zajęcia poranne

„Pingwiny na krach” – karty pracy cz.2, s.14

Przebieg:

Ulubionym sportem pingwinów jest surfowanie na lodowych krach. Ile pingwinów pomieści jedna pływająca lodowa tafla? Trzeba to sprawdzić.

„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Rozłóż na podłodze obręcz. Będą imitowały lodowe kry. Dzieci ustawione jedno za drugim wskakują do nich kolejno, przez chwilę balansują na jednej nodze z ramionami wyciągniętymi w bok, po czym wskakują do kolejnego kółka.

Zajęcia główne

„Ciężkie, coraz cięższe” – zabawa matematyczna

Przebieg:

Przygotuj miskę z wodą, jednakowe drewniane klocki oraz styropian o wymiarach 15x15 cm najcieńszy, jak to tylko jest możliwe. Na początek pozwól dzieciom „zważyć” w rękę klocek i styropianową płytkę w celu szacunkowego określenia, co jest lekkie, a co ciężkie. Potem zapytaj, który z przedmiotów, zdaniem przedszkolaków, jest większy. Następnie poproś któreś z dzieci, by położyło klocek na powierzchni wody. Z pewnością nie pójdzie na dno, gdy tylko zostanie wypuszczony z ręki ale częściowo się zanurzy. Teraz kolej na taflę styropianu – ta będzie się utrzymywała na powierzchni. Wniosek z tego taki, że nie wszystko, co większe, jest cięższe. Pozostałe przedszkolaki też będą się garnęły do działania, pozwól więc, by ułożyły na styropianie jak najwięcej drewnianych klocków. Ponieważ miejsca jest mało, klocki trzeba będzie piętzyć jeden na drugim. Tę czynność należy wykonywać do momentu, aż cała konstrukcja zacznie się zanurzać. Uważny obserwator powinien zaobserwować tonięcie konstrukcji w miarę, jak zwiększa się jej ciężar.

Zapytaj dzieci, dlaczego klocki poszły na dno. Ciekawe, czy dojdą do wniosku, że sprawcą zatonięcia „ładunku” jest jego ciężar? Jeśli nie, daj przedszkolakom jeszcze raz do „zważenia”

w dłoniach drewniane, ciężkie klocki i cienki, delikatny z wyglądu kawałek spienionego polistyrenu, czyli styropianu.

Ważne!

Aby zamierzony cel został osiągnięty, musisz pamiętać o tym, by styropian był naprawdę cienki!

„Byle do przodu” – zabawa ruchowa z elementem toczenia

Przebieg:

Podróżowanie po śnieżnej pościeli nie jest łatwe. Jeśli ma się ze sobą ciężki bagaż, to zamiast nieść, można go toczyć. Niech wobec tego jedno z dzieci będzie podróżnikiem, a drugie jego bagażem. „Bagaż” leży na podłodze, a podróżnik próbuje go przetransportować, tocząc przed sobą. Po pokonaniu niewielkiej odległości należy zarządzić zmianę, ponieważ to ćwiczenie do najłatwiejszych nie należy.

„Kraina chłodu” – zabawa muzyczna

Przebieg:

Narnia to fantastyczny świat, który stworzył brytyjski pisarz C. S. Lewis. Na próżno szukać go na mapach, bo wiedzą o nim tylko ci, którzy potrafią go sobie wyobrazić. Zamieszkują go fantastyczne stworzenia: mówiące zwierzęta, centaury, fauny i... jedna co prawda, za to do szpiku kości zła czarownica. Bijący od niej chłód ma taką moc, że zmroził nie tylko całą krainę, ale też serca jej mieszkańców.

Autorem ścieżki dźwiękowej do filmu „Opowieści z Narnii: lew, czarownica i stara szafa” jest słynny kompozytor Harry Gregson-Williams. Odtwórz dzieciom jego utwór „A Narnia Lullaby”, skomponowany na chór i orkiestrę z wiodącym instrumentem dętym. Melodia z początku spokojna i nastrojowa wzbudza wkrótce niepokój słuchacza. Popatrz, jak ruchy tańczących dzieci będą ją odzwierciedlać, jak wraz z natężeniem niepokojących dźwięków bardziej gwałtowny będzie taniec dzieci.

Utwór ów znajdziesz bez problemu w internetowej przeglądarce.

Zajęcia popołudniowe

„Rzucanie do celu” – zabawa zręcznościowa na placu przedszkolnym

Przebieg:

Wydźcie na plac przedszkolny. Ustaw na środku kilka sztalug i przypnij do nich tarcze strzelnicze. W tym czasie dzieci mogą przygotować zapas śnieżnych pigułek. Kiedy wszystko będzie gotowe, możecie poćwiczyć rzuty do celu.

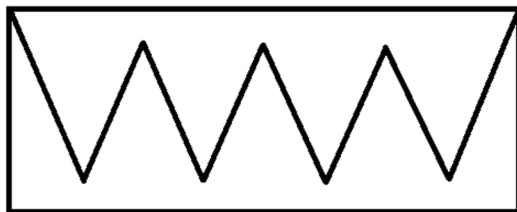
Jeśli nie dysponujecie sztalugami, to tekturowe tarcze można przymocować np. do ogrodzenia.

„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania

Przebieg:

Odwiłz w krainie, gdzie ujemne temperatury są normą, nie zdarza się często. Ale gdy słońce mocniej przygrzeje, to śnieg i tam zaczyna topnieć. Tworzą się sople całkiem podobne do tych, które możemy zobaczyć u nas (jeśli tylko mają na czym zawisnąć). Pokaż dzieciom, jak najprościej narysować sople, a potem je wytnij. Następnie rozdaj przedszkolakom białe kartki papieru i zachęć je, by zrobiły to samo.

Poniżej zamieszczamy prosty schemat dla tych, którzy lubią trzymać się instrukcji. Soplami można okleić górne krawędzie szafek, framugi okien i drzwi. Ich wyszczerbione krawędzie nie tylko nie zaszkodzą ogólnemu wizerunkowi, ale wręcz podkreślą jego podobieństwo do oryginału. Od razu powieje chłodem.



DZIEŃ DRUGI: ZWIERZĘTA STREFY POLARNEJ

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Góra lodowa” – zabawa badawcza. Przygotowanie bazy do dalszego działania.
- „Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Zaprzęg reniferów” – zabawa ruchowa bieżna.
- „Zorza polarna” – działalność plastyczna.
- „Zaczarowane zwierzęta” – zabawa interakcyjna.
- „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – lepienie z plasteliny.

Zajęcia poranne

„Góra lodowa” – zabawa badawcza. Przygotowanie bazy do dalszego działania

Przebieg:

Napełnijcie balon wodą. Zawiążcie go porządnie i schowajcie do zamrażalnika lub, jeśli akurat nie ma odwilży, pozostawcie na dworze. Za dwa dni, gdy woda porządnie zamrznie, przyniesiecie balon do sali, by przeprowadzić dalszą część zabawy.

„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Zaprzęg reniferów” – zabawa ruchowa bieżna

Przebieg:

Dzieci dobrane trójkami ustawiają się jedno za drugim i podają sobie ręce. Pierwsze z nich podaje ręce do tyłu – chwyta je partner stojący za nim. Ten z kolei również podaje ręce do tyłu

trzeciemu dziecku. Powstanie figura będąca modyfikacją tradycyjnego „zaprzęgu”. Na twoje polecenie „renifery” ruszają do przodu. Zwróć jednak uwagę, by nie rozwijały zbytnej prędkości. Tor jazdy zaprzęgu również powinien być wyznaczony – dzieci powinny się poruszać w linii prostej, by nie wchodzić w drogę współwiczycym. Zaprzęgi reniferów ruszają spod jednej ściany w kierunku drugiej, tam zatrzymują się, następuje zmiana wewnątrz zaprzęgów, po czym „renifery” ruszają w przeciwnym kierunku. Podczas zabawy każde z dzieci powinno znaleźć się zarówno na początku, w środku, jak i na końcu „zaprzęgu”.

„Zorza polarna” – działalność plastyczna

Przebieg:

Jeśli uważacie, że tam, gdzie przez większość roku panują ujemne temperatury, jest nieciekawie i monotonnie za sprawą śniegu okrywającego wszystko białym całunem, to jesteście w błędzie. Jest tam coś, co potrafi wprawić w zachwyt i zdumienie największego nawet malkontenta. Tym czymś jest zjawisko zwane zorzą polarną.

To fascynujące widowisko jest dziełem Matki Natury. Ale i przedszkolaki mogą się pokusić o „wyczarowanie” podobnego widoku.

Potrzebne będą do tego: sztywna, przezroczysta folia (taka, jakiej używamy posługując się rzutnikiem), kolorowa plastelina i sprawne palce.

Za pomocą sprawnych palców należy ulepić z plasteliny kulki w różnych kolorach, umieścić je jedną obok drugiej na folii – bliżej górnej jej krawędzi – a potem rozetrzeć plastelinę, pociągając palcami oraz całą dłońią w taki sposób, by kolory się rozmyły, zetknęły jeden z drugim, ale jednocześnie nie straciły swej intensywnej barwy.

Gotowe prace należy wyeksponować, tak by były doskonale widoczne pod światło. Można je na przykład przykleić przezroczystą taśmą do szyby.

Zajęcia popołudniowe

„Zaczarowane zwierzęta” – zabawa interakcyjna

Przebieg:

Dzisiejszego popołudnia zostaniesz Lodową Czarownicą, która nie kocha nikogo, nawet samej siebie, bo zamiast serca ma bryłkę lodu. Wszyscy boją się czarownicy, bo kogo dotknie, natychmiast zamienia w zwierzę.

Dzieci uciekają przed czarownicą, a jeśli któreś zostanie dotknięte, zaczyna się poruszać jak zwierzę, którego nazwę czarownica wymieniła. Może to być niedźwiedź polarny, pingwin, foka, renifer albo ryba lub... żaba (jeśli polarna to niech przynajmniej będzie ubrana w polarek). Kiedy dzieci będą już wiedziały, o co w zabawie chodzi, możesz wyznaczyć kogoś na swoje zastępstwo. Chyba że masz niezłą kondycję i chcesz jeszcze pobiegać.

„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – lepienie z plasteliny

Przebieg:

Zwierzęta strefy polarnej mają przeważnie białe lub szare ubarwienie. Plasteliny w szarym kolorze na pewno Wam nie brakuje, bo po kilkakrotnym użyciu przybiera taki właśnie kolor. Można z niej lepić zwierzęta, dodając tylko akcenty w kontrastowych barwach.

Zadanie na następny dzień: na jutro potrzebne będą wiórki kokosowe!

DZIEŃ TRZECI: MAŁY ESKIMOSEK

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Mały Eskimosek” – karty pracy cz.2, s.24.
- „Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Słodki domek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza.
- „Lodowa góra” – zabawa ruchowa z elementem wspinania się.
- „Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski).
- „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania.

Zajęcia poranne

„Mały Eskimosek” – karty pracy cz.2, s.24

Przebieg:

Skąd się wzięły na biegunie zajęce? Czy nie marzną im łapki i długie zajęcze uszy? Nie, bo to są zajęce z pluszu, które Mały Eskimosek dostał w prezencie od świętego Mikołaja.

„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Słodki domek” – rozmowa kierowana na podstawie wiersza

Przebieg:

Zapoznaj dzieci z wierszem Tadeusza Śliwiaka. Jest to wiersz o budowie domu, ale metodą daleką od tradycyjnej. Postawił go tata dla swoich kochanych dzieci. Posłuchaj wypowiedzi przedszkolaków na temat materiału użytego do postawienia słodkiego domku. A gdyby dzieci miały możliwość zamieszkania w podobnej budowli, to lodów o jakim smaku i jakich jeszcze słodczych musiałby użyć budowniczy do jego stworzenia? Co jeszcze oprócz domu można zrobić z zimnego deseru? Czy taki rodzaj budownictwa uważają dzieci za interesujący? Odpowiedzi powinny być poparte argumentami.

Słodki domek

*Pewien Eskimos
dla swoich dzieci
zbudował domek.
A z czego?
Wiecie?
Pewnie myślicie,
że z lodu.
Skądże!
On to wymyślił
lepiej i mądrzej.
Ze śmietankowych
lodów są ściany.*

*Okna z lizaków.
Zamiast firanek
zwisają sopele.
A każdy sopel
ma w sobie tysiąc
najśłodszych kropeł.
Drzwi z czekolady
zrobił mrożonej.
Nad drzwiami z cukru
powiesił dzwonek.
Ulepił jeszcze dzbanki na kwiaty
też z lodów – ale
z lodów cassate.
Gdy dzieci w domku
tym zamieszkały,
to go lizały, lizały, lizały...
aż się pochorowały.*

Tadeusz Śliwiak, w: Zdzisława Otałęga (redakcja),
Lektury przedszkolaka dla malucha, Kraków 1992,
Agencja Wydawnicza LIBERAL

„Lodowa góra” – zabawa ruchowa z elementem wspinania się

Przebieg:

Zaczep ławeczkę o czwarty szczebel drabinki. Będzie to pochyła płaszczyzna lodowca. Dzieci wspinają się po niej boso, przytrzymując się krawędzi chwytem zamkniętym (dłonie obejmują krawędzie ławeczki od dołu, z przeciwnym kciukiem zamykającym uchwyt górą). Następnie odwracają się i zsuwają po śliskiej tafli „lodowca” w dół – ciało lekko odchylone w tył, nogi uniesione w górę.

Możesz urządzić zawody we wspinaniu, dzieląc grupę na dwa zespoły. Konieczna jednak będzie obecność nauczyciela wspomagającego, by zapewnić dzieciom asekurację podczas ćwiczeń.

„Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski)

Zajęcia popołudniowe

„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania

Przebieg:

Krainę, którą zamieszkują Eskimosi, spowija śnieżna biel. Ogromna, nieprzeliczalna masa śniegowych płatków tulących się do siebie sprawia wrażenie miękkości i kojącego ciepła. Ale to nie jest prawda. Bezsporną prawdą natomiast jest to, że śnieżynki wyglądają pięknie. Ci, którzy nie wiedzą, jak wyglądają płatki śniegu, dużo tracą. Musicie im je jak najszybciej pokazać.

Rozdaj więc dzieciom niebieskie, granatowe lub fioletowe kartki z bloku technicznego. Za pomocą pędzla umoczonego w kleju biurowym każdy przedszkolak robi sporych rozmiarów kropkę pośrodku kartki. Od tej kropki prowadzi w dół linię długości 6 cm (to mniej więcej tyle,

ile mierzy dziecięcy palec wskazujący). Następnie przekręca kartkę o 90 stopni i powtarza czynność. Potem znów przekręca kartkę o 90 stopni i rysuje linię, i jeszcze raz to samo. Na tym nie koniec, bo pomiędzy czterema powstałymi promieniami dzieci muszą wykreślić jeszcze po jednym. Od ośmiu głównych ramion można jeszcze wyprowadzić krótkie, ukośne odgałęzienia zakończone np. kropką. Teraz całość należy zasypać wiórkami kokosowymi i zostawić pracę do wyschnięcia...

... a potem usunąć nadmiar kokosowych wiórków.

Co jest istotne w tej zabawie?

Po pierwsze: pokazać kolejność działań.

Po drugie: nie „wydzielać” dzieciom kleju, bo im więcej go będzie, tym lepiej.

Po trzecie: oprawić prace w ramki stylizowane na lodowe gwiazdki.

Po czwarte: wywiesić prace w galerii prac dziecięcych.

Po piąte i ostatnie: wyrażać głośny zachwyt, przechodząc nieopodal galerii (za każdym razem!).

Zadanie na następny dzień: jutro potrzebne będą latarki. Poproś o pomoc rodziców dzieci lub zapożycz się u znajomych.

DZIEŃ CZWARTY: POLARNA NOC

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Co skrywają ciemności?” – zabawa aktywizująca.
- „Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Góra lodowa” – zabawa badawcza.
- „Skok w ciemności” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku.
- „Nocne muzykowanie” – zabawa muzyczna.
- „Przygoda chłopca z Grenlandii” – karty pracy cz.2, s.25.
- „Budzik” – zabawa rozwijająca zmysł słuchu.

Zajęcia poranne

„Co skrywają ciemności?” – zabawa aktywizująca

Przebieg:

Jest wczesna pora. Za oknem widno, a Wy dzisiaj będziecie rozmawiać o polarnych ciemnościach. Rozdaj dzieciom latarki. Pokaż, jak należy się nimi posługiwać. Wspomnij też o tym, że snop światła należy kierować w dół, a nie w oczy kolegów. Potem zgaś światło i pozwól przedszkolakom spenetrować trudno dostępne miejsca. Może się okazać, że pod szafkami ukrywają się niewielkie, zaginione niegdyś zabawki, a za obudową kaloryfera istnieje świat spowity delikatną nicią pajęczą. Nawet przedmioty schowane w szufladzie nabiorą nowego, nierzeczywistego wyglądu.

„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Zajęcia główne

„Góra lodowa” – zabawa badawcza

Przebieg:

Rozetnij balon nożyczkami i włóż lód do miski z wodą. Miska powinna być dość głęboka, by „lodowa góra” mogła w niej swobodnie pływać. Zaobserwujcie, jaka część bryły lodowej znajduje się pod powierzchnią wody, a jaka wystaje ponad jej lustro. Możesz mazakiem zaznaczyć miejsce, do którego sięga woda, a potem wyciągnij lód z miski. Przekonacie się, że więcej lodu znajduje się pod powierzchnią wody niż ponad nią. Tak samo wyglądają prawdziwe góry lodowe.

„Skok w ciemności” – zabawa ruchowa z elementem podskoku i skoku

Przebieg:

Kiedy panują ciemności, nie do końca ufamy naszym zmysłom. Wtedy wolimy, by był przy nas ktoś, do kogo mamy pełne zaufanie. Wobec tego pozwól dzieciom, by spontanicznie dobrały się w pary. Teraz mogą przystąpić do ćwiczeń: zadaniem ich będzie przeskakiwanie ponad linią ułożoną na podłodze np. z szarfy lub skakanki. Utrudnieniem będzie to, że dziecko, które skacze, ma zamknięte oczy, a jego partner podaje mu dłonie, podtrzymując i jednocześnie asekurując skaczącego. Po kilkakrotnym pokonaniu przeszkody w jedną i drugą stronę dziecko, które do tej pory wykonywało przeskoki zamienia się w asekuranta.

„Nocne muzykowanie” – zabawa muzyczna

Przebieg:

Podziel dzieci na zespoły. Rozdaj instrumenty perkusyjne, tak by każdy zespół otrzymał inny rodzaj: pierwsza grupa – bębny, druga grupa i kolejne: marakasy, tamburyna, trójkąty, talerze, klaviesy, dzwonki. Pozwól przedszkolakom przez chwilę pohulać. Potem zarządź absolutną ciszę i przedstaw kolejno instrumenty, nazywając je i prezentując dźwięki, jakie wydają.

Teraz wybierz dziecko, któremu dasz po jednym egzemplarzu każdego z instrumentów. Dziecko to schowane przed wzrokiem pozostałych będzie grało na wybranym przez siebie instrumencie. Przedszkolaki słuchają uważnie, a gdy stwierdzą, że odzywa się „ich” instrument, natychmiast zaczynają na nim grać. Każdy zespół powinien zagrać choć raz – to bardzo ważne!

Kolej na zabawę polegającą na zapamiętywaniu i odtwarzaniu podanego rytmu. Jej przebieg jest następujący: Wybierasz prosty rytm na dowolnym instrumencie, a dzieci odtwarzają go, najpierw tupiąc, a potem grając. Następnie odkładają instrumenty na podłogę, przesuując się w lewo o kilka osób, podnoszą z podłogi instrumenty i zabawa z rytmem toczy się dalej.

Zabawę można przeprowadzić na podwórku lub w pomieszczeniu, w przedszkolu lub w domu. Jeśli w domu, to należy wziąć poprawkę na porę dnia. Nie można muzykować w nocy, gdy wszyscy śpią. Chyba, że jest to noc polarna. Wtedy wystarczy zapytać sąsiadów, o której będą się kładli spać lub zaprosić ich do wspólnej zabawy.

Zajęcia popołudniowe

„Przygoda chłopca z Grenlandii” – karty pracy cz.2, s.25

Przebieg:

Ciekawe, czy przedszkolaki wiedzą, czym zajmują się dzieci tam, gdzie przez większą część roku jest zimno. Czy grają w piłkę albo bawią się w chowanego? A może mają inne zajęcia?

Chłopiec z karty pracy cz.2, s.25 łowi na przykład ryby. Po wykonaniu poleceń porozmawiaj z przedszkolakami również o tym, jakie emocje widoczne są na jego twarzy.

„Budzik” – zabawa rozwijająca zmysł słuchu

Przebieg:

Noc polarna trwa bardzo długo. Żeby nie przespać dnia, trzeba nastawić budzik i spać czujnie. Przedtem można wykonać proste ćwiczenie wyostrajzące zmysły.

Na stoliku leżą trzy jednakowe pudełka. Wewnątrz jednego z nich znajduje się budzik. Każde dziecko biorące udział w zabawie podchodzi do stolika i nasłuchuje, z którego pudełka dobiega tykanie. Zanim kolejny uczestnik zmierzy się z zadaniem, koniecznie „pomieszaj” pudełka.

DZIEŃ PIĄTY: LODOWY PAŁAC

Proponowany zapis w dzienniku:

- „Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania.
- „Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych.
- „Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski).
- „Zamek ze śniegu” – zabawa konstrukcyjna.
- „Posągi” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.
- „Na lodowisku” – zabawa przy muzyce rozwijająca poczucie rytmu.
- „W drodze do Lodowego Pałacu” – zabawa tropiąca.

Zajęcia poranne

„Jeśli dobrze pisać chcesz, zręczne ręce musisz mieć!” – ćwiczenia przygotowujące do nauki pisania

„Lodowe kry” – zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń gimnastycznych

Przebieg:

Dzieci stoją w luźnej rozсыpcie. Nogi mają ustawione na kartkach A4. Za pomocą grubego mazaka obrysowują swoje stopy – prawą stopę za pomocą prawej, a lewą, używając lewej ręki. Następnie siadają do stolików i, posługując się kredkami ołówkowymi, wymyślają wzór, jaki mógłby się znaleźć na podeszwie buta. Przedtem jednak zademonstruj np. parę kaloszy, traperów, dziecięcych kapci, by pokazać różne wzory.

Zajęcia główne

„Mali i duzi” – ćwiczenia gimnastyczne, zestaw nr 10 (wg A. Grzęski)

„Zamek ze śniegu” – zabawa konstrukcyjna

Przebieg:

Wyjdźcie na plac przedszkolny. Wygląda teraz inaczej niż w ciepłe, słoneczne dni, kiedy budowaliście piaskowe fortyfikacje. Jeśli jednak macie ochotę, możecie i teraz zbudować

wspólnie zamek, tyle że ze śniegu. To nie żart. Śnieg to bardzo plastyczny surowiec, z którego można ulepić nie tylko bałwana. Wystarczy, że zabierzecie ze sobą łopatki, wiaderka i foremki do piasku, to znaczy – do śniegu.

„Posągi” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Przebieg:

W Lodowym Pałacu panuje przepych. Pełno tam malowideł, rzeźb i posągów, które ozywają pod nieobecność właścicielki, Królowej Śniegu. Rozdaj przedszkolakom obręcze. Będą to postumenty, na których stoją rzeźby. Każde dziecko kładzie obręcz na podłodze w dowolnym miejscu i staje w środku, przybierając wymyślną pozę. Na zapowiedź, że Królowa wyjechała, wszystkie rzeźby opuszczają postumenty – dzieci poruszają się swobodnie po sali. Kilkakrotne uderzenie w trójkąt jest sygnałem, że Królowa wraca. „Posągi” muszą jak najszybciej znaleźć się na swoich „postumentach” i ustawić tak, jak poprzednio.

Po kilkakrotnym powtórzeniu ćwiczenia można obręcze wykorzystać jako ramy portretów. Zabawa będzie przebiegała w podobny sposób, ale zamiast wchodzić w obręcze, dzieci będą je trzymały oburącz przed sobą, zastygając w bezruchu, jakby były wizerunkami uwiecznionymi na płótnie.

Zajęcia popołudniowe

„Na lodowisku” – zabawa przy muzyce rozwijająca poczucie rytmu

Przebieg:

Przyniesie z szatni szaliki, owińcie je fantazyjnie wokół szyi. Teraz pora na łyżwy, które po „założeniu” należy starannie „zasnurować”. Jeśli wszystko jest już gotowe, możesz włączyć „Walc łyżwiarzy”, który skomponował Émile Waldteufel i zachęcić dzieci do zabaw na lodowisku. Jeśli stworzysz odpowiednią atmosferę, nietrudno będzie dzieciom wyobrazić sobie, że są na prawdziwej ślizgawce. A można to osiągnąć w prosty sposób: wystarczy w szklane salaterki włożyć zgniecioną folię, zalać ją wodą a na wierzchu zapalić białe lub kremowe podgrzewacze. Przygaszone światła, blask świec i odpowiednia muzyka to doskonała oprawa do tej zabawy.

Émile Waldteufel, *Walc łyżwiarzy*, Już w szkole CD sześciolatka, semestr pierwszy, „Nowa Era”

„W drodze do Lodowego Pałacu” – zabawa tropiąca

Przebieg:

W ranku przedszkolaki odrysowały kontury swoich stóp. Powstałe ślady wykorzystasz teraz do zabawy tropiącej. Najpierw jednak poproś koleżankę, by układając je na przemian – raz prawy a raz lewy – zaznaczyła drogę do Lodowego Pałacu. Zadanie nie powinno być zbyt proste. Najlepiej byłoby, gdyby ślady leżały w dość dużej odległości jeden od drugiego. Trasa przez to się rozciągnie, ale długość przedszkolnych korytarzy pomnożona przez liczbę kondygnacji sprostą wymogom. Idąc tropem, przedszkolaki powinny dojść do Pałacu. Można go wyczarować, adaptując rzadko odwiedzany kąt. Wystarczy udrapować białą bibułę i folię malarską na kształt wejścia. Wystrój wnętrza to sprawa drugorzędna, bo w środku na strudzonych wędrowców będzie czekało coś, co bez reszty pochłonie ich uwagę – cukierki lodowe.

CIEKAWOSTKI:

Nowy Rok witano kiedyś 1 marca. Od kiedy Juliusz Cezar zreformował kalendarz, to 1 stycznia uważamy za początek Nowego Roku. Po raz pierwszy z nową datą obchodzono go w 46 roku p.n.e.

Północ z 31 grudnia na 1 stycznia to pożegnanie starego i powitanie Nowego Roku. Jednak ze względu na strefy czasowe nie wszędzie północ wybija w tej samej chwili. Biorąc pod uwagę strefę czasową obowiązującą w naszym kraju, Nowy Rok witany jest:

- w Australii – o godz. 14.00 naszego czasu (my za 2 godz. zaczniemy przygotowania do sylwestrowego balu);
- w Japonii – o godz. 16.00 naszego czasu;
- w Chinach – o godz. 17.00 naszego czasu;
- w Rosji – o godz. 22.00 naszego czasu;
- w Grecji – o godz. 23.00 naszego czasu;
- we Włoszech, w Niemczech, we Francji, Hiszpanii i w Polsce – o godz. 24.00 naszego czasu;
- w Anglii – o godz. 1.00 naszego czasu; (u nas od godziny będzie już 1 stycznia)
- w Brazylii – o godz. 3.00 naszego czasu, ale 1 stycznia;
- na Hawajach – o godz. 11.00 naszego czasu, oczywiście 1 stycznia.

Bale karnawałowe. W średniowieczu zasłynęła z nich Wenecja. Ich uczestnicy kryli oblicza za pięknie zdobionymi maskami. Bal w maskach nazywamy maskaradą. Karnawał w Brazylii charakteryzuje się bogactwem ozdób w postaci świecidełek i piór oraz skąpym strojem.

Dzień polarny. W niektórych częściach świata słońce może świecić nawet 24 godziny na dobę. W Norwegii, na Dalekiej Północy słońce w ogóle nie zachodzi od maja do lipca, czyli aż przez 76 ni!

Biegun to wysunięty najdalej na północ albo na południe punkt planety.

Mleko, którym **foka grenlandzka** karmi młode, jest bardzo tłuste i gęste. Ciała fok okrywa gruba warstwa tłuszczu i futro, zapewniając ciepło, gdy pływają one w lodowatych wodach lub odpoczywają na ścietym mrozem lądzie. Foki potrafią nurkować na duże głębokości, ale jak wszystkie ssaki, oddychają płucami, więc muszą co jakiś czas wypływać na powierzchnię.

Niedźwiedzie polarne zamieszkują Arktykę. Polują głównie na foki, ryby i ptaki. Są doskonałymi pływakami.

Morsy żyją w wodach na Dalekiej Północy. To ogromne zwierzęta. Mają kły, które mogą osiągać nawet metr długości. Używają ich do wyławiania małż z dna morskiego i do wspinania się na brzeg.

Pingwin królewski jest jednym z niewielu gatunków, które przystosowały się do życia w mroźnym klimacie Antarktydy. Najniższa zanotowana tam temperatura wynosiła – 89 stopni Celsjusza, w takiej temperaturze kruszeje stal!

Przytoczono utwory literackie:

1. Grzegorz Kasdepke, *Powrót Bartusia czyli Co to znaczy... po raz drugi*, Łódź 2010, Wydawnictwo „Literatura”.
2. Elżbieta Kościelniak, *Spotkanie z bajką*, Radom 1996.
3. Hanna Dobrowolska, Anna Konieczna, *Wesoła szkoła. Kształcenie zintegrowane w klasie 2*. Podręcznik część 2, Warszawa 2000, WSiP.
4. Basia Ciecierska, *365 historyjek i wierszyków dla dziewczynek*, Ożarów Mazowiecki 2010, wydawnictwo Olesiejuk.
5. Jowita Maksymowicz-Hamann (tłumaczenie), *Bajki dla dziewczynek*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk.
6. Patrycja Siewiera-Kozłowska, *Zanim zostaniesz pierwszakiem. Scenariusze zajęć na pogodne i pochmurne dni*, Warszawa 2010, WSiP.
7. Elżbieta Zaleska (wybór), *Nasz mały teatrzyk. Inscenizacje i zabawy dla przedszkolaków*, Warszawa 1989, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
8. Joanna Straburzyńska (tłumaczenie), *365 historyjek i wierszyków dla chłopców*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk.
9. Bożena Styka (wybór), *Lektury przedszkolaka dla starszaka*, Kraków 1994, Agencja Wydawnicza LIBERAL.
10. Zdzisława Otałęga (redakcja), *Lektury przedszkolaka dla malucha*, Kraków 1992, Agencja Wydawnicza LIBERAL.
11. Rafał Witek, *Entliczek pentliczek. Książka 5-latka*, Warszawa 2010, „Nowa Era”.
11. Małgorzata Skrobacz, Wiesława Żaba-Żabińska, *Szkoła tuż – tuż*, cz.3, Kielce 2011, MAC Edukacja.
12. Wiesława Żaba-Żabińska (wybór), *Wiersze i opowiadania nie tylko do czytania. Antologia literatury dziecięcej*, Kielce 2006, MAC Edukacja.
13. Anna Bańkowska-Lach (tłumaczenie), *365 historyjek i wierszyków dla dziewczynek*, Ożarów Mazowiecki 2010, Wydawnictwo Olesiejuk.
14. Lucyna Jarocho-Połom, *Bajeczki logopedyczne. Zabawne historyjki usprawniające mowę dziecka*, Gdańsk 2010, Wydawnictwo „Harmonia”.
15. Wacław Gniewkowski, Kazimiera Włażnik, *Wychowanie fizyczne*, Warszawa 1985, WSiP.
16. Jan Brzechwa, *Sto bajek*, Warszawa 1975, „Czytelnik”.
17. Anna Grzęska, *Zajęcia ruchowe w przedszkolu*, Warszawa 1964, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

Przytoczono utwory muzyczne:

1. *Zanim zostaniesz pierwszakiem*, CD 2, Warszawa 2009, WSiP.
2. Danuta Jagiełło, Karol Jagiełło, *Piosenki, zabawy i tańce dla dzieci*, cz.1, Otrębusy 2009, LA COSTA.
3. Urszula Smoczyńska-Nachtman, *Kalendarz muzyczny w przedszkolu*, Warszawa 1983, WSiP.
4. Emile Waldteufel, *Walc żywiarzy*, w: *Już w szkole, CD sześciolatka*, semestr pierwszy, „Nowa Era”.
5. Urszula Smoczyńska-Nachtman, *Muzyka dla dzieci*, Warszawa 1992, WSiP.
6. *Razem w szkole*, klasa 2, CD 2, WSiP.

